

Protokół Nr LII/17
z LII sesji Rady Miejskiej w Łodzi
odbytej w dniu 14 czerwca 2017 r.

I. Stan Rady:

40 radnych, obecnych – 37 radnych, 3 nieobecnych, nieusprawiedliwionych.


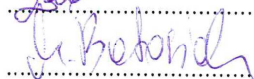




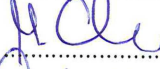

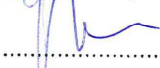


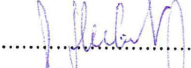
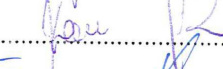




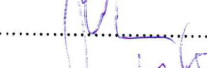


II. Radni nieobecni – nieusprawiedliwieni:

- 1/ p. Katarzyna Bartosz
- 2/ p. Bartłomiej Dyba - Bojarski
- 3/ p. Maciej Rakowski

Lista obecności osób zaproszonych stanowi **załącznik nr 1** do protokołu.

Lista obecności radnych poniżej.

Lista obecności
radnych Rady Miejskiej w Łodzi
na 211..... sesji w dniu 14 czerwca 2017 r.

Lp.	Imię i nazwisko		
1.	Elżbieta Bartczak		+
2.	Małgorzata Bartosiak		+
3.	Katarzyna Bartosz	 mb	
4.	Paweł Bliźniuk	 Bliźniuk	+
5.	Joanna Budzińska		+
6.	Sebastian Bulak		+
7.	Marcin Chruścik		-
8.	Kamil Deptuła		+
9.	Bartosz Domaszewicz		+
10.	Bartłomiej Dyba-Bojarski	 mb	
11.	Tomasz Głowacki	 T. Głowacki	+
12.	Bogusław Hubert		+
13.	Kamil Jeziorski		+
14.	Tomasz Kacprzak	 Tomasz Kacprzak	+
15.	Andrzej Kaczorowski		+
16.	Karolina Kępka		+
17.	Anna Lucińska		+
18.	Łukasz Magin		+
19.	Monika Malinowska-Olszowy		+
20.	Rafał Markwant		+

- | | | | |
|-----|-------------------------------|--------------------------------------|---|
| 21. | Radosław Marzec | <i>RM</i> | + |
| 22. | Grzegorz Matuszak | <i>Grzegorz Matuszak</i> | + |
| 23. | Małgorzata Matuszewska | <i>Matuszewska</i> | + |
| 24. | Jan Mędrzak | <i>Jan Mędrzak</i> | + |
| 25. | Małgorzata Moskwa-Wodnicka | <i>Małgorzata Moskwa-Wodnicka</i> | + |
| 26. | Małgorzata Niewiadomska-Cudak | <i>Małgorzata Niewiadomska-Cudak</i> | + |
| 27. | Urszula Niziołek-Janiak | <i>Urszula Niziołek-Janiak</i> | + |
| 28. | Sylwester Pawłowski | <i>Sylwester Pawłowski</i> | + |
| 29. | Mariusz Przybyła | <i>Mariusz Przybyła</i> | + |
| 30. | Maciej Rakowski | <i>Maciej Rakowski</i> | + |
| 31. | Rafał Reszpondek | <i>Rafał Reszpondek</i> | + |
| 32. | Paulina Setnik | <i>Paulina Setnik</i> | + |
| 33. | Władysław Skwarka | <i>Władysław Skwarka</i> | + |
| 34. | Krzysztof Stasiak | <i>Krzysztof Stasiak</i> | + |
| 35. | Włodzimierz Tomaszewski | <i>Włodzimierz Tomaszewski</i> | + |
| 36. | Jarosław Tumilowicz | <i>Jarosław Tumilowicz</i> | + |
| 37. | Mateusz Walasek | <i>Mateusz Walasek</i> | + |
| 38. | Marta Wandzel | <i>Marta Wandzel</i> | + |
| 39. | Adam Wieczorek | <i>Adam Wieczorek</i> | + |
| 40. | Marcin Zalewski | <i>Marcin Zalewski</i> | + |

URZĄD MIASTA ŁODZI
DEPARTAMENT PRZEJDENIA
Biuro Rady Miejskiej
ul. Piotrkowska nr 104
90-926 Łódź
tel. 42 638 41 21, tel/fax 42 638 46 69

Potwierdzam obecności 37 radnych i nieobecności 3 na 211 sesji Rady Miejskiej w Łodzi odbytej 14 czerwca 2017 r. Jednocześnie zgodnie z § 30 ust. 3 statutu Miasta Łodzi, Przewodniczący Rady Miejskiej w Łodzi przebrał diety według p. Marcina Grusickiego za opuszczenie sesji bez powiadomienia, co jest traktowane jako nieobecności.

GŁÓWNY SPECJALISTA
[Signature]

DYREKTOR
Biura Rady Miejskiej
[Signature]
mgr Ewa Koronowska

III. Obrady rozpoczęły się o godz. 9,30.

IV. Ustalenia.

Otwarcia obrad LII sesji Rady Miejskiej w Łodzi dokonał **wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Paweł Bliźniuk**.

W dalszej kolejności **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Paweł Bliźniuk** powitał radnych i zaproszonych gości uczestniczących w obradach. Poinformował, że zgodnie z podpisami na liście obecności na sali obrad obecnych jest 24 radnych, czyli jest quorum i Rada Miejska może podejmować uchwały.

Następnie prowadzący obrady na **sekretarzy obrad** wyznaczył następujących radnych:

- 1) **p. Paulinę Setnik,**
- 2) **p. Jarosława Tumiłowicza.**

Jednocześnie poinformował, że w związku z wprowadzeniem elektronicznego systemu głosowania sekretarze obrad nie będą liczyli głosów. Swoją czynność podejmą w przypadku awarii lub odejścia przez Radę Miejską od elektronicznego głosowania.

W ramach komunikatów organizacyjnych **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Paweł Bliźniuk** przekazał informację, iż w dniu wczorajszym Prezydent Miasta Łodzi p. Hanna Zdanowska poinformowała Przewodniczącego Rady Miejskiej o nieobecności podczas dzisiejszej sesji w związku z wyjazdem do Paryża na Generalne Zgromadzenie Międzynarodowego Biura Wystaw Światowych w związku z przygotowaniem do organizacji EXPO 2022.

W dalszej kolejności zaproponował wprowadzenie ograniczeń czasowych wystąpień, jakie miałyby obowiązywać na bieżącej sesji, z wyłączeniem punktów od 8 do 12 porządku obrad dot. sprawozdania z wykonania budżetu miasta Łodzi za rok 2016 oraz absolutorium dla Prezydenta Miasta za 2016 r.: prezentacja projektu uchwały – 10 min., dyskusja na temat projektu uchwały: przewodniczący klubów – 8 min., przewodniczący Komisji - 7 min., indywidualne wystąpienia - 5 min. (radny może wystąpić tylko 1 raz), replika - 1 min., Prezydent Miasta, Wiceprezydenci – 8 min. Dyskusja na temat interpelacji: radny interpelujący - 5 min. - radny może wystąpić 1 raz, inni radni – 2 min. - radny może wystąpić 1 raz, Prezydent Miasta i Wiceprezydenci - 10 min., radny interpelant na zakończenie - do 1 min. Ustne interpelacje, zapytania, wolne wnioski - do 3 min., pisemne interpelacje: do wyczytania - ilość stron bez ograniczeń, wygłaszana tezewo - do 3 min.

Następnie **prowadzący obrady** poddał pod głosowanie propozycje ograniczeń czasowych wystąpień, jakie miałyby obowiązywać na bieżącej sesji.

Przy 22 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz 2 głosach „wstrzymujących się” Rada Miejska **przyjęła** propozycje wprowadzenia ograniczeń czasowych wystąpień. Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

1.1. Propozycje ograniczeń czasowych wystąpień z wyłączeniem punktów: od 8 do 12.

Wyniki zapisano dnia: 2017-06-14, 09:30

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Bartczak Elżbieta	X		
2.	Bartosiak Małgorzata	X		
3.	Bliźniuk Paweł	X		
4.	Budzińska Joanna	X		
5.	Głowacki Tomasz	X		
6.	Hubert Bogusław	X		
7.	Jeziorski Kamil	X		
8.	Kaczorowski Andrzej	X		
9.	Lucińska Anna	X		
10.	Magin Łukasz			X
11.	Malinowska-Olszowy Monika	X		
12.	Marzec Radosław			X
13.	Matuszak Grzegorz	X		
14.	Moskwa-Wodnicka Małgorzata	X		
15.	Mędrzak Jan	X		
16.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X		
17.	Niziołek-Janiak Urszula	X		
18.	Reszpondek Rafał	X		
19.	Setnik Paulina	X		
20.	Skwarka Władysław	X		
21.	Tumilowicz Jarosław	X		
22.	Walasek Mateusz	X		
23.	Wieczorek Adam	X		
24.	Zalewski Marcin	X		
Wyniki głosowania:		22	0	2

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Bulak Sebastian	X
2.	Markwant Rafał	X
Razem:		2

W dalszej kolejności **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Paweł Bliźniuk** zaproponował w prowadzenie do porządku obrad dwóch projektów uchwał w sprawach:

- uznania za bezzasadne wezwania Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych do usunięcia naruszenia prawa spowodowanego podjęciem uchwały Nr XL/1071/17 Rady Miejskiej w Łodzi z dnia 11 stycznia 2017 r. w sprawie odmówienia zgody na rozwiązanie stosunku pracy z radnym Rady Miejskiej w Łodzi – **druk BRM nr 124/2017 jako pkt 7a**,
- uznania za niezasadne wezwania p. do usunięcia naruszenia prawa dokonanego uchwałą Nr LXXXVI/1902/02 Rady Miejskiej w Łodzi z dnia 11 września 2002 r. w sprawie zaliczenia i pozbawienia kategorii dróg – **druk BRM nr 125/2017 jako pkt 7b**.

W dalszej kolejności poinformował, iż:

- 1) w dniu 12 czerwca br. **przewodniczący Komisji Ochrony Zdrowia i Opieki Społecznej p. Adam Wieczorek** zaproponował wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały w sprawie terminu rozpatrzenia skargi p. – **druk BRM nr 120/2017 (jako pkt 7c)**;
- 2) w dniu 13 czerwca br. **przewodniczący Komisji Kultury p. Grzegorz Matuszak** zaproponował wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały w sprawie wzniesienia Pomnika Katyńskiego na terenie Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego im. WAM – CSW w Łodzi – **druk BRM nr 122/2017 (jako pkt 22a)**;
- 3) w dniu 13 czerwca br. **radna Rady Miejskiej p. Urszula Niziołek – Janiak** złożyła wniosek o wprowadzenie do porządku obrad w **punkcie 7d** informacji Prezydenta Miasta Łodzi na temat przebiegu naboru podstawowego do klas pierwszych szkoły podstawowej, w tym sytuacji Szkoły Podstawowej nr 1 i Szkoły Podstawowej nr 2 (**jako pkt 7d**),
- 4) w dniu 12 czerwca br. **prezydent Miasta p. Hanna Zdanowska** zaproponowała wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie zaciągnięcia kredytu długoterminowego w Europejskim Banku Inwestycyjnym (EBI) – **druk nr 154/2017 (jako pkt 15a)**.

Ponadto w dniu 12 czerwca br. **prezydent Miasta p. Hanna Zdanowska** zgłosiła autopoprawki do dwóch projektów uchwał:

- w sprawie zmian budżetu oraz zmian w budżecie miasta Łodzi na 2017 rok - **druk nr 152/2017** umieszczonego w **punkcie 14** porządku obrad,
- zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej miasta Łodzi na lata 2017-2040 - **druk nr 153/2017** umieszczonego w **punkcie 15** porządku obrad.

Następnie wobec braku innych zgłoszeń propozycji zmian do porządku obrad, **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Paweł Bliźniuk** poddał w pierwszej kolejności pod głosowanie wniosek dot. wprowadzenia do porządku obrad **pkt. 7a** związanego z rozpatrzeniem projektu uchwały w sprawie uznania za bezzasadne wezwania Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych do usunięcia naruszenia prawa spowodowanego podjęciem uchwały Nr XL/1071/17 Rady Miejskiej w Łodzi z dnia 11 stycznia 2017 r. w sprawie odmówienia zgody na rozwiązanie stosunku pracy z radnym Rady Miejskiej w Łodzi – **druk BRM nr 124/2017**.

Przy 20 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz „wstrzymujących się” Rada Miejska **nie wprowadziła** do porządku obrad powyższego projektu uchwały /wniosek nie uzyskał bezwzględnej większości ustawowego składu Rady – 21 głosów/.

Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

1.2. Wprowadzenie do porządku obrad punktu 7 A - druk BRM nr 124/2017.

Wyniki zapisano dnia: 2017-06-14, 09:38

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Bartczak Elżbieta	X		
2.	Bartosiaak Małgorzata	X		
3.	Bliźniuk Paweł	X		
4.	Budzińska Joanna	X		
5.	Hubert Bogusław	X		
6.	Kaczorowski Andrzej	X		
7.	Lucińska Anna	X		
8.	Malinowska-Olszowy Monika	X		
9.	Matuszak Grzegorz	X		
10.	Moskwa-Wodnicka Małgorzata	X		
11.	Mędrzak Jan	X		
12.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X		
13.	Niziołek-Janiak Urszula	X		
14.	Przybyła Mariusz	X		
15.	Reszpondek Rafał	X		
16.	Setnik Paulina	X		
17.	Skwarka Władysław	X		
18.	Tumiłowicz Jarosław	X		
19.	Walasek Mateusz	X		
20.	Wieczorek Adam	X		
Wyniki głosowania:		20	0	0

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Bulak Sebastian	X
2.	Chruścik Marcin	X
3.	Głowacki Tomasz	X
4.	Jeziorski Kamil	X
5.	Magin Łukasz	X
6.	Markwant Rafał	X
7.	Marzec Radosław	X
8.	Tomaszewski Włodzimierz	X
9.	Zalewski Marcin	X
Razem:		9

Następnie **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Paweł Bliźniuk** poddał pod głosowanie wniosek dot. wprowadzenia do porządku obrad **pkt. 7b** - rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie uznania za niezasadne wezwania p. do usunięcia naruszenia prawa dokonanego uchwałą Nr LXXXVI/1902/02 Rady Miejskiej w Łodzi z dnia 11 września 2002 r. w sprawie zaliczenia i pozbawienia kategorii dróg - **druk BRM nr 125/2017**.

Przy **22** głosach „za”, **braku** głosów „przeciwnych” oraz „wstrzymujących się” Rada Miejska **wprowadziła** do porządku obrad powyższy projekt uchwały /wniosek uzyskał bezwzględną większość ustawowego składu Rady – 21 głosów/.

Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

1.3. Wprowadzenie do porządku obrad punktu 7 B - druk BRM nr 125/2017.

Wyniki zapisano dnia: 2017-06-14, 09:41

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Bartczak Elżbieta	X		
2.	Bliźniuk Paweł	X		
3.	Budzińska Joanna	X		
4.	Bulak Sebastian	X		
5.	Hubert Bogusław	X		
6.	Kaczorowski Andrzej	X		
7.	Magin Łukasz	X		
8.	Malinowska-Olszowy Monika	X		
9.	Markwant Rafał	X		
10.	Marzec Radosław	X		
11.	Matuszak Grzegorz	X		
12.	Moskwa-Wodnicka Małgorzata	X		
13.	Mędrzak Jan	X		
14.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X		
15.	Niziołek-Janiak Urszula	X		
16.	Przybyła Mariusz	X		
17.	Reszpondek Rafał	X		
18.	Setnik Paulina	X		
19.	Skwarka Władysław	X		
20.	Stasiak Krzysztof	X		
21.	Walasek Mateusz	X		
22.	Wieczorek Adam	X		
Wyniki głosowania:		22	0	0

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Bartosiak Małgorzata	X
2.	Chruścik Marcin	X
3.	Głowacki Tomasz	X
4.	Jeziorski Kamil	X
5.	Lucińska Anna	X
6.	Tomaszewski Włodzimierz	X
7.	Tumiłowicz Jarosław	X
8.	Zalewski Marcin	X
Razem:		8

W dalszej kolejności **prowadzący obrady - wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Paweł Bliźniuk** poddał pod głosowanie wnioszek dot. wprowadzenia do porządku obrad **pkt. 7c** - rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie w sprawie terminu rozpatrzenia skargi p. – **druk BRM nr 120/2017**.

Przy **20** głosach „za”, **braku** głosów „przeciwnych” oraz „wstrzymujących się” Rada Miejska **nie wprowadziła** do porządku obrad powyższego projektu uchwały /wnioszek nie uzyskał bezwzględnej większości ustawowego składu Rady – 21 głosów/.

Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

1.4. Wprowadzenie do porządku obrad punktu 7 C - druk BRM nr 120/2017.

Wyniki zapisano dnia: 2017-06-14, 09:41

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Bartczak Elżbieta	X		
2.	Bartosiak Małgorzata	X		
3.	Bliźniuk Paweł	X		
4.	Budzińska Joanna	X		
5.	Hubert Bogusław	X		
6.	Kaczorowski Andrzej	X		
7.	Magin Łukasz	X		
8.	Malinowska-Olszowy Monika	X		
9.	Matuszak Grzegorz	X		
10.	Moskwa-Wodnicka Małgorzata	X		
11.	Mędrzak Jan	X		
12.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X		
13.	Niziołek-Janiak Urszula	X		
14.	Przybyła Mariusz	X		
15.	Reszpondek Rafał	X		
16.	Setnik Paulina	X		
17.	Skwarka Władysław	X		
18.	Tumilowicz Jarosław	X		
19.	Walasek Mateusz	X		
20.	Wieczorek Adam	X		
Wyniki głosowania:		20	0	0

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Bulak Sebastian	X
2.	Chruścik Marcin	X
3.	Głowacki Tomasz	X
4.	Jeziorski Kamil	X
5.	Lucińska Anna	X
6.	Markwant Rafał	X
7.	Marzec Radosław	X
8.	Stasiak Krzysztof	X
9.	Tomaszewski Włodzimierz	X
10.	Zalewski Marcin	X
Razem:		10

Następnie **prowadzący obrady - wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Paweł Bliźniuk** poddał pod głosowanie wnioski dot. wprowadzenia do porządku obrad **pkt. 22a** - rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wzniesienia Pomnika Katyńskiego na terenie Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego im. WAM – CSW w Łodzi – **druk BRM nr 122/2017**.

Przy **24** głosach „za”, **braku** głosów „przeciwnych” oraz „wstrzymujących się” Rada Miejska **wprowadziła** do porządku obrad powyższy projekt uchwały /wniosek uzyskał bezwzględną większość ustawowego składu Rady – 21 głosów/.

Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

1.5. Wprowadzenie do porządku obrad punktu 22 A - druk BRM nr 122/2017.

Wyniki zapisano dnia: 2017-06-14, 09:42

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Bartczak Elżbieta	X		
2.	Bartosiak Małgorzata	X		
3.	Bliźniuk Paweł	X		
4.	Budzińska Joanna	X		
5.	Bulak Sebastian	X		
6.	Hubert Bogusław	X		
7.	Jeziorski Kamil	X		
8.	Kaczorowski Andrzej	X		
9.	Magin Łukasz	X		
10.	Malinowska-Olszowy Monika	X		
11.	Marzec Radosław	X		
12.	Matuszak Grzegorz	X		
13.	Moskwa-Wodnicka Małgorzata	X		
14.	Mędrzak Jan	X		
15.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X		
16.	Niziołek-Janiak Urszula	X		
17.	Przybyła Mariusz	X		
18.	Reszpondek Rafał	X		
19.	Setnik Paulina	X		
20.	Skwarka Władysław	X		
21.	Stasiak Krzysztof	X		
22.	Tumiłowicz Jarosław	X		
23.	Walasek Mateusz	X		
24.	Wieczorek Adam	X		
Wyniki głosowania:		24	0	0

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Chruściak Marcin	X
2.	Głowacki Tomasz	X
3.	Lucińska Anna	X
4.	Markwant Rafał	X
5.	Tomaszewski Włodzimierz	X
6.	Zalewski Marcin	X
Razem:		6

W dalszej kolejności **prowadzący obrady - wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Paweł Bliźniuk** poddał pod głosowanie wniosek dot. wprowadzenia do porządku obrad **punktu 7d** - informacja Prezydenta Miasta Łodzi na temat przebiegu naboru podstawowego do klas pierwszych szkoły podstawowej, w tym sytuacji Szkoły Podstawowej nr 1 i Szkoły Podstawowej nr 2.

Przy **29** głosach „za”, **braku** głosów „przeciwnych” oraz „wstrzymujących się” Rada Miejska **wprowadziła** do porządku obrad powyższy punkt /wniosek uzyskał bezwzględną większość ustawowego składu Rady – 21 głosów/.

Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

1.6. Wprowadzenie do porządku obrad punktu 7 D - Informacja Prezydenta Miasta Łodzi na temat przebiegu naboru podstawowego do klas pierwszych szkoły podstawowej, w tym sytuacji Szkoły Podstawowej nr 1 i Szkoły Podstawowej nr 2

Wyniki zapisano dnia: 2017-06-14, 09:43

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Bartczak Elżbieta	X		
2.	Bartosiak Małgorzata	X		
3.	Bliźniuk Paweł	X		
4.	Budzińska Joanna	X		
5.	Bulak Sebastian	X		
6.	Chruścik Marcin	X		
7.	Głowacki Tomasz	X		
8.	Hubert Bogusław	X		
9.	Jeziorski Kamil	X		
10.	Kaczorowski Andrzej	X		
11.	Lucińska Anna	X		
12.	Magin Łukasz	X		
13.	Malinowska-Olszowy Monika	X		
14.	Markwant Rafał	X		
15.	Marzec Radosław	X		
16.	Matuszak Grzegorz	X		
17.	Moskwa-Wodnicka Małgorzata	X		
18.	Mędrzak Jan	X		
19.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X		
20.	Niziołek-Janiak Urszula	X		
21.	Przybyła Mariusz	X		
22.	Reszpondek Rafał	X		
23.	Setnik Paulina	X		
24.	Skwarka Władysław	X		
25.	Stasiak Krzysztof	X		
26.	Tumilowicz Jarosław	X		
27.	Walasek Mateusz	X		
28.	Wieczorek Adam	X		
29.	Zalewski Marcin	X		
Wyniki głosowania:		29	0	0

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Tomaszewski Włodzimierz	X
Razem:		1

Następnie **prowadzący obrady - wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Paweł Bliźniuk** poddał pod głosowanie wnioszek dot. wprowadzenia do porządku obrad **pkt. 15a** dot. rozpatrzenia projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie zaciągnięcia kredytu długoterminowego w Europejskim Banku Inwestycyjnym (EBI) – **druk nr 154/2017**.

Przy **20** głosach „za”, **braku** głosów „przeciwnych” oraz „wstrzymujących się” Rada Miejska **nie wprowadziła** do porządku obrad powyższego projektu uchwały /wniosek nie uzyskał bezwzględnej większości ustawowego składu Rady – 21 głosów/.

Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

1.7. Wprowadzenie do porządku obrad punktu 15 A - druk nr 154/2017.

Wyniki zapisano dnia: 2017-06-14, 09:44

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Bartczak Elżbieta	X		
2.	Bartosiak Małgorzata	X		
3.	Bliźniuk Paweł	X		
4.	Budzińska Joanna	X		
5.	Hubert Bogusław	X		
6.	Kaczorowski Andrzej	X		
7.	Malinowska-Olszowy Monika	X		
8.	Markwant Rafał	X		
9.	Matuszak Grzegorz	X		
10.	Moskwa-Wodnicka Małgorzata	X		
11.	Mędrzak Jan	X		
12.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X		
13.	Niziołek-Janiak Urszula	X		
14.	Przybyła Mariusz	X		
15.	Reszpondek Rafał	X		
16.	Setnik Paulina	X		
17.	Skwarka Władysław	X		
18.	Tumiłowicz Jarosław	X		
19.	Walasek Mateusz	X		
20.	Wieczorek Adam	X		
Wyniki głosowania:		20	0	0

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Bulak Sebastian	X
2.	Chruścik Marcin	X
3.	Głowacki Tomasz	X
4.	Jeziorski Kamil	X
5.	Lucińska Anna	X
6.	Magin Łukasz	X
7.	Marzec Radosław	X
8.	Stasiak Krzysztof	X
9.	Tomaszewski Włodzimierz	X
10.	Zalewski Marcin	X
Razem:		10

Porządek obrad po wszystkich zmianach, dokonanych w trakcie całej sesji, stanowi **załącznik nr 2** do protokołu.

Ad pkt 2 – Powołanie Komisji Uchwał i Wniosków.

Prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Paweł Bliźniuk poprosił, aby przewodniczący klubów radnych zgłaszali swoich przedstawicieli do Komisji Uchwał i Wniosków.

Przewodniczący Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości p. Sebastian Bulak zgłosił kandydaturę **radnego p. Tomasza Głowackiego**.

Wiceprzewodnicząca Klubu Radnych Sojuszu Lewicy Demokratycznej p. Małgorzata Moskwa - Wodnicka zgłosiła kandydaturę **radnego p. Władysława Skwarki**.

Przewodniczący Klubu Radnych Platformy Obywatelskiej p. Mateusz Walasek zgłosił kandydaturę **radnej p. Joanny Budzińskiej**.

Zgłoszeni kandydaci wyrazili zgodę na pracę w Komisji Uchwał i Wniosków.

Następnie wobec braku innych propozycji **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Paweł Bliźniuk** poddał pod głosowanie zaproponowany skład Komisji Uchwał i Wniosków.

Przy 28 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” i braku głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska powołała Komisję Uchwał i Wniosków w składzie:

p. Joanna Budzińska,
p. Tomasz Głowacki,
p. Władysław Skwarka.

Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

2.1. Powołanie Komisji Uchwał i Wniosków.

Wyniki zapisano dnia: 2017-06-14, 09:48

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Bartczak Elżbieta	X		
2.	Bartosiak Małgorzata	X		
3.	Bliźniuk Paweł	X		
4.	Budzińska Joanna	X		
5.	Bulak Sebastian	X		
6.	Chruścik Marcin	X		
7.	Głowacki Tomasz	X		
8.	Hubert Bogusław	X		
9.	Jeziorski Kamil	X		
10.	Kaczorowski Andrzej	X		
11.	Magin Łukasz	X		
12.	Markwant Rafał	X		
13.	Marzec Radosław	X		
14.	Matuszak Grzegorz	X		
15.	Matuszewska Małgorzata	X		
16.	Moskwa-Wodnicka Małgorzata	X		
17.	Mędrzak Jan	X		
18.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X		
19.	Niziołek-Janiak Urszula	X		
20.	Przybyła Mariusz	X		
21.	Reszpondek Rafał	X		
22.	Setnik Paulina	X		
23.	Skwarka Władysław	X		
24.	Stasiak Krzysztof	X		
25.	Tomaszewski Włodzimierz	X		
26.	Walasek Mateusz	X		
27.	Wieczorek Adam	X		
28.	Zalewski Marcin	X		
Wyniki głosowania:		28	0	0

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Lucińska Anna	X
2.	Malinowska-Olszowy Monika	X
3.	Tumiłowicz Jarosław	X
Razem:		3

Pierwszy wiceprezydent Miasta p. Trela zgłosił wniosek formalny o wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie zaciągnięcia kredytu długoterminowego w Europejskim Banku Inwestycyjnym (EBI) – **druk nr 154/2017 (jako pkt 15a)**.

Wobec powyższego **prowadzący obrady - wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Paweł Bliźniuk** poddał pod głosowanie powyższy wniosek.

Przy **20** głosach „za”, **braku** głosów „przeciwnych” oraz „wstrzymujących się” Rada Miejska **nie wprowadziła** do porządku obrad powyższego projektu uchwały /wniosek nie uzyskał bezwzględnej większości ustawowego składu Rady – 21 głosów/.

Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

2.2. Wprowadzenie do porządku obrad punktu 15 A - druk nr 154/2017.

Wyniki zapisano dnia: 2017-06-14, 09:49

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIWIW	WSTRZYMANY
1.	Bartczak Elżbieta	X		
2.	Bartosiak Małgorzata	X		
3.	Bliźniuk Paweł	X		
4.	Budzińska Joanna	X		
5.	Hubert Bogusław	X		
6.	Kaczorowski Andrzej	X		
7.	Malinowska-Olszowy Monika	X		
8.	Matuszak Grzegorz	X		
9.	Matuszewska Małgorzata	X		
10.	Moskwa-Wodnicka Małgorzata	X		
11.	Mędrzak Jan	X		
12.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X		
13.	Niziołek-Janiak Urszula	X		
14.	Przybyła Mariusz	X		
15.	Reszpondek Rafał	X		
16.	Setnik Paulina	X		
17.	Skwarka Władysław	X		
18.	Tumiłowicz Jarosław	X		
19.	Walasek Mateusz	X		
20.	Wieczorek Adam	X		
Wyniki głosowania:		20	0	0

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Bulak Sebastian	X
2.	Chruściak Marcin	X
3.	Głowacki Tomasz	X
4.	Jeziorski Kamil	X
5.	Lucińska Anna	X
6.	Magin Łukasz	X
7.	Markwant Rafał	X
8.	Marzec Radosław	X
9.	Stasiak Krzysztof	X
10.	Tomaszewski Włodzimierz	X
11.	Zalewski Marcin	X
Razem:		11

Ad pkt 3 - Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji Rady Miejskiej w Łodzi.

Prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Paweł Bliźniuk poinformował, że protokoły z L lub z LI /nadzwyczajnej/ sesji Rady Miejskiej w Łodzi odbytych w dniach 24 maja i 5 czerwca 2017 r. były wyłożone do wglądu w Biurze Rady Miejskiej. Dotychczas uwag nie zgłoszono. W związku z tym stwierdził, iż protokoły z L i LI /nadzwyczajnej/ sesji Rady Miejskiej w Łodzi zostały przyjęte.

Punkty 4, 5, 6 i 7 porządku obrad - Informacje o trybie i sposobie załatwienia interpelacji i zapytań radnych, Interpelacje i zapytania pisemne, Sprawozdania z wykonania uchwał Rady Miejskiej w Łodzi i z działalności Prezydenta Miasta Łodzi w okresie między sesjami, oraz Sprawozdanie z działalności Przewodniczącego Rady Miejskiej w Łodzi w okresie między sesjami zostaną zrealizowane po przerwie obiadowej.

Ad pkt 7b – Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie uznania za niezasadne wezwania p. do usunięcia naruszenia prawa dokonanego uchwałą Nr LXXXVI/1902/02 Rady Miejskiej w Łodzi z dnia 11 września 2002 r. w sprawie zaliczenia i pozbawienia kategorii dróg – druk BRM nr 125/2017.

W imieniu projektodawcy przewodniczącego Rady Miejskiej projekt uchwały przedstawił zastępca dyrektora Zarządu Dróg i Transportu p. Marcin Woźniak, który poinformował, iż projekt uchwały dotyczy uznania za niezasadne wezwania p. do usunięcia naruszenia prawa dokonanego uchwałą Nr LXXXVI/1902/02 Rady Miejskiej w Łodzi z dnia 11 września 2002 r. w sprawie zaliczenia i pozbawienia kategorii dróg. Skarżąca przedstawiła, iż zaskarżona uchwała narusza jej interes prawny poprzez pozbawienie działki stanowiącej jej własność – przylegającej do alei PCK - dostępu do drogi publicznej. Faktycznie okolicznością bezsporną jest fakt, że uchwała Nr LXXXVI/1902/02 pozbawiła al. PCK statusu drogi publicznej. Nie mniej jednak pozbawienie statusu drogi publicznej było działaniem koniecznym i nastąpiło w związku z faktem niespełniania przez drogę warunków technicznych zgodnych z rozporządzeniem Ministra Transportu i Gospodarki Morskiej. Nie można natomiast zgodzić się ze Skarżącą, że został naruszony jej interes prawny i uprawnienie w ten sposób, że pozbawiono działkę stanowiącą jej własność, a przylegającą do al. PCK, dostępu do drogi publicznej. Za dostęp do drogi publicznej w rozumieniu art. 2 pkt 14 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym należy rozumieć bezpośredni dostęp do tej drogi albo dostęp do niej przez drogę wewnętrzną lub przez ustanowienie odpowiedniej służebności drogowej. W przedmiotowej sprawie w związku z podjęciem ww. uchwały, Skarżąca utraciła co prawda bezpośredni dostęp do drogi publicznej, możliwy jest jednak w dalszym ciągu dostęp do innej drogi publicznej przez ustanowienie odpowiedniej służebności drogowej. Odbywałoby się to na odmiennych od dotychczasowych zasadach regulowanych przez przepisy prawa cywilnego, a nie jak dotychczas przez przepisy ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych odnoszące się do korzystania z drogi o takim charakterze. Mając powyższe na uwadze należy zatem stwierdzić, że Skarżąca nie została pozbawiona dostępu do drogi publicznej w ogólności, a tym samym podjęta uchwała nie naruszyła jej indywidualnej sfery

praw czy obowiązków. Interes prawny Skarżącej nie został bowiem wykazany jako związek między jej indywidualnymi prawami i obowiązkami, których źródłem jest konkretny przepis prawa. Interes ten powinien mieć mianowicie charakter bezpośredni, konkretny i realny.

Następnie przystąpiono do fazy pytań:

Radny, p. Marcin Zalewski zapytał, jakie komisje opiniowały przedmiotowy projekt uchwały?

Zastępca dyrektora Zarządu Dróg i Transportu p. Marcin Woźniak odpowiedział, że projekt uchwały nie był opiniowany przez komisje Rady Miejskiej.

Radny, p. Marcin Zalewski powiedział m.in.: „Chciałbym zapytać, czy nie jest dotychczasową praktyką opiniowanie projektów uchwał przez właściwe komisje Rady Miejskiej?”.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Paweł Bliźniuk odpowiedział m.in. w przypadku wezwań Rady Miejskiej do naruszenia interesu prawnego są bardzo krótkie terminy. Ze względu na harmonogram sesji nie ma możliwości wcześniejszego przekazywania projektów uchwał do właściwych komisji. Przyjęcie takiego rozwiązania mogłoby spowodować uchybienie terminom. W tym przypadku obowiązuje 30 dniowy termin.

Radny, p. Marcin Zalewski zapytał, kiedy wpłynęło do Urzędu Miasta wezwanie czy przewodniczący Rady Miejskiej próbował sprawę skierować do jakiejś komisji Rady Miejskiej?

Do zapytania odniosła się **dyrektor Biura Rady Miejskiej p. Ewa Koronowska**, która powiedziała m.in.: „Dotychczasowa praktyka w Radzie Miejskiej przewidywała, że w momencie wpłynięcia wezwania do naruszenia prawa dokonanej uchwałą kierowane jest do projektodawcy, a w omawianym przypadku do Prezydenta Miasta w celu otrzymania wyjaśnień i przygotowanie stosownego projektu uchwały. Wezwanie zostało złożone w Urzędzie Miasta w dniu 5 maja br., a 11 maja br. przewodniczący Rady Miejskiej przekazał je do Prezydenta Miasta”.

Radny, p. Marcin Zalewski ponownie zapytał, dlaczego procedowany projekt uchwały nie został przekazany do zaopiniowania przez właściwe komisje Rady Miejskiej?

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Paweł Bliźniuk odpowiedział m.in., iż każda komisja Rady Miejskiej, zgodnie z obowiązującym prawem, posiada możliwość zajęcia się każdym projektem uchwały funkcjonującym w obrocie prawnym.

Radny, p. Marcin Zalewski powiedział m.in.: „Rozumiem, że przewodniczący merytorycznych komisji Rady Miejskiej nie podjęli tematu zajęcia się przedmiotowym projektem uchwały”.

Wobec braku pytań, opinii komisji, stanowisk klubowych przystąpiono do **dyskusji indywidualnej:**

Radny, p. Marcin Zalewski powiedział m.in.: „Chciałbym zwrócić uwagę na fakt, że wszelkiego typu uchwały i dyskusje prowadzone na sesjach Rady Miejskiej negowane są przez Państwa, a szczególnie sposób przeprowadzania dyskusji, który kierujecie na komisje Rady. Ponieważ uważacie, iż tam powinna być przeprowadzona dyskusja, głównie w sytuacjach uchwał procedowanych z inicjatywy Klubu Radnych PiS. W momencie, kiedy Prezydent Miasta wnosi projekt uchwały, a Przewodniczący Rady Miejskiej nie kieruje projektu do komisji, zdaniem Państwa wszystko jest w porządku. Uważacie, iż radni mają obowiązek przyjmować tego typu uchwały. Chciałbym, abyście Państwo zdecydowali, jakie są praktyki w Radzie Miejskiej, czy komisje mają obradować na temat uchwał, jeżeli przewodniczący Rady Miejskiej stwierdza, że przewodniczący merytorycznej komisji nie podejmie tematu projektu, czy powinien porozmawiać, dlaczego projekt uchwały nie był przedmiotem obrad takiej komisji. W przeciwnym razie uważam, że będziecie sobie Państwo wybierać takie uchwały, które najlepiej przedyskutować w komisji, a projekty wnoszone „z ręki” nie będą obejmowane taką procedurą”.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Paweł Bliźniuk powiedział m.in.: „Chciałbym podkreślić, iż każdy członek jakiegokolwiek komisji Rady Miejskiej w Łodzi posiada prawo wystąpienia z wnioskiem formalnym o zmianę porządku obrad danej komisji i wprowadzić pod obrady konkretny projekt uchwały. Wówczas dana komisja Rady Miejskiej zajmie się takim projektem uchwały”.

Radny, p. Marcin Zalewski powiedział m.in.: „W trybie sprostowania chciałbym podkreślić, iż ciężko jest zmieniać porządek obrad komisji, która w określonym terminie nie odbywa się”.

Wobec braku dalszych zgłoszeń do dyskusji indywidualnej oraz braku propozycji złożonych do Komisji Uchwał i Wniosków **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Paweł Bliźniuk** poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w druku BRM nr 125/2017.

Przy **20** głosach „za”, **braku** głosów „przeciwnych” oraz **braku** głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska **podjęła** uchwałę **Nr LII/1271/17** w sprawie uznania za niezasadne wezwania p. do usunięcia naruszenia prawa dokonanego uchwałą Nr LXXXVI/1902/02 Rady Miejskiej w Łodzi z dnia 11 września 2002 r. w sprawie zaliczenia i pozbawienia kategorii dróg, która stanowi **załącznik nr 3** do protokołu.

Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

78. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie uznania za niezasadne wezwania p. do usunięcia naruszenia prawa dokonanego uchwałą Nr LXXXVI/1902/02 Rady Miejskiej w Łodzi z dnia 11 września 2002 r. w sprawie zaliczenia i pozbawienia kategorii dróg - druk BRM nr 125/2017.

Wyniki zapisano dnia: 2017-06-14, 10:02

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Bartczak Elżbieta	X		
2.	Bartosiak Małgorzata	X		
3.	Bliźniuk Paweł	X		
4.	Budzińska Joanna	X		
5.	Hubert Bogusław	X		
6.	Kaczorowski Andrzej	X		
7.	Malinowska-Olszowy Monika	X		
8.	Matuszak Grzegorz	X		
9.	Matuszewska Małgorzata	X		
10.	Moskwa-Wodnicka Małgorzata	X		
11.	Mędrzak Jan	X		
12.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X		
13.	Niziołek-Janiak Urszula	X		
14.	Przybyła Mariusz	X		
15.	Reszpondek Rafał	X		
16.	Setnik Paulina	X		
17.	Skwarka Władysław	X		
18.	Tumikowicz Jarosław	X		
19.	Walasek Mateusz	X		
20.	Wieczorek Adam	X		
Wyniki głosowania:		20	0	0

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Bulak Sebastian	X
2.	Chruścik Marcin	X
3.	Głowacki Tomasz	X
4.	Jeziorski Kamil	X
5.	Lucińska Anna	X
6.	Magin Łukasz	X
7.	Markwant Rafał	X
8.	Marzec Radosław	X
9.	Stasiak Krzysztof	X
10.	Tomaszewski Włodzimierz	X
11.	Zalewski Marcin	X
Razem:		11

Ad pkt 7d - Informacja Prezydenta Miasta Łodzi na temat przebiegu naboru podstawowego do klas pierwszych szkoły podstawowej, w tym sytuacji Szkoły Podstawowej nr 1 i Szkoły Podstawowej nr 2.

W imieniu Prezydenta Miasta informację przedstawiła **dyrektor Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka**, która powiedziała m.in.: „Rekrutacja do szkół podstawowych odbywa się na podstawie ustawy z dnia 14 grudnia 2016 r. Prawo oświatowe, w powiązaniu z ustawą z dnia 14 grudnia 2016 r. przepisy wprowadzające ustawę Prawo oświatowe. Jeśli chodzi o harmonogram działań w terminach od 18 kwietnia do 18 maja 2017 r. przy wsparciu systemu elektronicznego odbywało się zgłaszanie kandydatów do klas pierwszych szkół ogólnodostępnych podstawowych. Następnie do 29 maja br., godz. 12,00 następowało podanie do publicznej wiadomości przez komisję rekrutacyjną listy kandydatów zakwalifikowanych i kandydatów niezakwalifikowanych do poszczególnych szkół. W dniach od 30 do 31 maja br., godz. 15,00 odbywało się składanie przez rodziców kandydatów mieszkających poza obwodem szkoły zakwalifikowanych do danej szkoły pisemnych oświadczeń potwierdzających wolę przyjęcia. Następnie 2 czerwca br. nastąpiło podanie do publicznej wiadomości przez komisję rekrutacyjną list kandydatów przyjętych i nieprzyjętych do szkoły pozaobwodowej. Wstępny czas przed rekrutacją, to pozyskanie danych z oddziału ewidencji ludności o liczbie dzieci z rocznika 2010. Dane pozyskane przez Wydział Edukacji mówiły o liczbie 6 127 uczniów. Na tej podstawie planowana jest corocznie ilość oddziałów. Na podstawie zaplanowanej ilości oddziałów zawierane były z dyrektorami poszczególnych placówek porozumienia, które w swojej treści zawierały propozycje ilości oddziałów w poszczególnych szkołach podstawowych. Jeżeli chodzi o ilość oddziałów, to do liczby podanej powyżej dodawana jest liczba 137 uczniów zameldowanych w Łodzi, co łącznie daje liczbę 6 174 potencjalnych uczniów. O tej ilości należy odjąć dzieci 6 letnie realizujące obowiązek szkolny, których jest 1 532. To wszystko łącznie daje liczbę 4 742. Następnie do tego należy dodać 12% populację dzieci 6 letnich, które pójdą do szkoły. Jest to liczba 727 uczniów. Wszystko to daje liczbę 5 469 dzieci. Ta liczba dzieci dzielona jest przez 25 (ilość dzieci w oddziale) w szkole podstawowej. Wszystko to skutkuje, że w pierwszym podejściu powinno być 218 oddziałów. Do tej liczby oddziałów należy jeszcze dodać oddziały integracyjne. Łącznie planowanych oddziałów w pierwszej propozycji było 228. W wyniku rekrutacji w naborze do klas pierwszych wzięło udział ogółem 4 216 dzieci, w tym 3 829 siedmiolatków oraz 387 sześciolatków. Do tej łącznej liczby dzieci należało dodać dzieci, które zgodnie z przepisami ustawy kontynuują naukę bez udziału w rekrutacji, których jest 381. Do tego należy dodać dzieci z orzeczeniami, które również nie biorą udziału w rekrutacji, co daje łączną liczbę dzieci w całości biorących udział w rekrutacji na liczbę 4 666 dzieci. To przekłada się na 193 oddziały, w tym 15 oddziałów integracyjnych i 4 oddziały sportowe. Jeśli chodzi o szkoły podstawowe nr 1 i nr 2, to w porozumieniu Szkoła Podstawowa nr 1 miała propozycję 1 oddziału i został utworzony faktycznie 1 oddział. Dzieci z obwodu w momencie rekrutacji tj. w momencie uruchomionego systemu było 21. Natomiast, jeśli chodzi o Szkołę Podstawową nr 2, to w porozumieniu były 3 oddziały, a faktycznie otwartych będzie 2. Dzieci z obwodu w momencie rekrutacji było 35”.

Następnie przystąpiono do fazy pytań:

Radna, p. Urszula Niziołek – Janiak powiedziała m.in.: „Zgłosiłam wniosek o wprowadzenie do porządku informacji, ponieważ posiadam wątpliwości czy wprowadzony

system jest uczciwy wobec rodziców i przyszłych uczniów, ponieważ szkoły powinny mieć ofertę konkurencyjną. Nie powinniśmy karać szkół, które np. znakomicie pozyskały w ubiegłym roku 6 latków, czy też posiadają bardzo ciekawą ofertę pod względem kadry, wyposażenia, poziomu, czy też specyficznej opieki np. Szkoła Podstawowa nr 2. Chciałabym zapytać w ilu przypadkach Miasto miało do czynienia z taką sytuacją, że ta krotkość uczniów z rejonu nie przełożyła się na ilość klas. Powstały klasy dodatkowe. Na posiedzeniu Komisji Edukacji padły informacje, że takie przypadki były i ta rejonizacja nie jest taka ścisła. Zatem chciałam zapytać w ilu przypadkach nastąpiło to zmniejszenie?”.

Do wypowiedzi odniosła się **dyrektor Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka**, która powiedziała m.in.: „W 47 placówkach nastąpiła zmiana. W 40 placówkach nastąpiło zmniejszenie, a w 7 placówkach zwiększenie”.

Radna, p. Urszula Niziołek – Janiak powiedziała m.in.: „Chciałabym zapytać z jakich względów były zwiększenia, a z jakich zmniejszenia?”.

Odpowiedzi udzieliła **zastępca dyrektora Wydziału Edukacji p. Dorota Gryta**, która powiedziała m.in.: „Na przykład w Szkole Podstawowej nr 34 planowane były 3 oddziały, a trzeba było utworzyć 4, ponieważ 27 dzieci było z kontynuacji. Podobna sytuacja była w Szkole Podstawowej nr 202 tj. w Zespole Szkolno – Przedszkolnym nr 2”.

Radna, p. Urszula Niziołek – Janiak powiedziała m.in.: „Rozumiem, że dodatkowa klasa była utworzona wyłącznie dla dzieci z rejonu?”.

Odpowiedzi udzieliła **zastępca dyrektora Wydziału Edukacji p. Dorota Gryta**, która powiedziała m.in.: „Dodatkowa klasa była utworzona dla dzieci z kontynuacji, ponieważ przepis stanowi, że wszystkie dzieci uczęszczające w roku bieżącym do oddziału przedszkolnego w danej szkole nie podlegają procesowi rekrutacji, tylko procesowi zgłoszenia tak, jak byłyby z rejonu”.

Radna, p. Urszula Niziołek – Janiak powiedziała m.in.: „Rozumiem, że były klasy z kontynuacji oraz klasa z rejonu”.

Zastępca dyrektora Wydziału Edukacji p. Dorota Gryta potwierdziła.

Radna, p. Urszula Niziołek – Janiak powiedziała m.in.: „Rozumiem zatem, że nie było przyjmowanych dzieci spoza rejonu?”.

Odpowiedzi udzieliła **zastępca dyrektora Wydziału Edukacji p. Dorota Gryta**, która powiedziała m.in.: „Ewentualnie odbywało się to na wolne miejsca. Odbywało się to podobnie, jak w Szkole Podstawowej nr 2”.

Radna, p. Urszula Niziołek – Janiak powiedziała m.in.: „Chciałabym zapytać, czy szkoła w Mieście jest dla ucznia, czy istnieje oferta dla rodziców, którzy mieszkają w innym rejonie i w innym pracują, czy istnieje oferta dla rodziców w sytuacji odbierania dzieci przez dziadków, czy takie sprawy brane są pod uwagę przy rejonizacji ?”.

Odpowiedzi udzieliła **zastępca dyrektora Wydziału Edukacji p. Dorota Gryta**, która powiedziała m.in.: „Takie sprawy nie są brane pod uwagę przez ustawodawcę. Istnieje uchwała Rady Miejskiej, która określa obwody danych szkół. Są w niej określone ulice

obwodów. Szkolne komisje rekrutacyjne mogą brać pod uwagę wszystkie aspekty, które wskazała przedmówczyni. Trzeba się również kierować zasadą, że istnieje sieć szkół i Miasto musi zadbać o 86 placówek szkół podstawowych znajdujących się w łódzkiej sieci szkół”.

Radna, p. Urszula Niziołek – Janiak powiedziała m.in.: „Chciałabym podkreślić, iż w pierwszej kolejności musimy zadbać o dzieci, uczniów. Rozumiem, że w roku bieżącym jest specyficzna sytuacja, ze względu na reformę i otwarcie kolejnych placówek. Dlatego też chciałabym zapytać czy według dyrekcji Wydziału Edukacji są szkoły, które cieszą się co roku bardzo dużym zainteresowaniem z różnych względów, czy szkoły te jednocześnie w ubiegłych latach miały duży nabór 6 latków, czy w związku z tym 6 latkowie nie zostali „ściągnięci” z rejonu takiej szkoły przez co w roku bieżącym szkoła ma problemy? Chodzi konkretnie o to, czy szkoły podstawowe nr 1 i 2 w ubiegłym roku miały bardzo sprawny nabór 6 latków do pierwszych klas, w związku z czym ci 6 latkowie w roku bieżącym już nie przyjdą do tych szkół przez co zmniejszyła się ilość dzieci. Wynika z tego, iż bardzo dobre szkoły zostały ukarane za to, że są bardzo dobre”.

Do wypowiedzi odniosła się **zastępca dyrektora Wydziału Edukacji p. Dorota Gryta**, która powiedziała m.in.: „Oprócz Szkoły Podstawowej nr 2 istnieją inne szkoły podstawowe posiadające większą ilość 6 latków obecnie uczęszczających do klasy pierwszej oraz większą ilość 6 latków, które w roku bieżącym aplikowały do tych szkół. Są to np. szkoły podstawowe nr 34 (56 dzieci sześciolatków), nr 2 (47 dzieci sześciolatków), nr 1 (42 dzieci sześciolatków), nr 7 (39 dzieci sześciolatków), nr 41 (58 dzieci sześciolatków), nr 120 (42 dzieci sześciolatków), nr 137 (38 dzieci sześciolatków), nr 199 (37 dzieci sześciolatków)”.

Radna, p. Urszula Niziołek – Janiak powiedziała m.in.: „Ja pytałam o rok ubiegły, ponieważ dzieci te ubyły w roku bieżącym z tych szkół”.

Do wypowiedzi odniosła się **zastępca dyrektora Wydziału Edukacji p. Dorota Gryta**, która powiedziała m.in.: „Ponieważ jest mniej dzieci w rejonie szkoły, te mają mniejszy przydział klas. W bieżącym roku szkolnym do Szkoły Podstawowej nr 2 aplikowało 13 sześciolatków, a na przykład do Szkoły Podstawowej nr 81 - 16 sześciolatków, jak i podobnie do Szkoły Podstawowej nr 120. Zatem istnieje w Łodzi cały szereg szkół, które cieszą się bardzo dużą popularnością wśród rodziców”.

Radna, p. Urszula Niziołek – Janiak powiedziała m.in.: „Dla mnie oczywiste jest, że te dwie szkoły nie są jedynymi, którym odebrano możliwość naboru do większej ilości klas w trakcie prowadzenia naboru. Następnie chciałabym zapytać, czy prawo zabrania nam prowadzenia naboru dla dzieci spoza rejonu”.

Do wypowiedzi odniosła się **zastępca dyrektora Wydziału Edukacji p. Dorota Gryta**, która powiedziała m.in.: „Prawo mówi, że możemy prowadzić nabór dla dzieci spoza rejonu na wolne miejsca. W przypadku Szkoły Podstawowej nr 2 tych wolnych miejsc było 15. Jeżeli chodzi o Szkołę Podstawową nr 1, to miała ona propozycję jednej klasy i faktycznie jedną klasę utworzyła. W trakcie procesu naboru nie było dokonywanych żadnych zmian”.

Radna, p. Urszula Niziołek – Janiak powiedziała m.in.: „Chciałabym zapytać, czy Wydział Edukacji otrzymywał ze strony rodziców sygnały dot. zwiększenia liczby klas?”.

Odpowiedzi udzieliła **zastępca dyrektora Wydziału Edukacji p. Dorota Gryta**, która powiedziała m.in.: „Wydział Edukacji nie posiadał takich zgłoszeń”.

Radna, p. Urszula Niziołek – Janiak powiedziała m.in.: „Chciałabym zapytać, czy są jakieś badania wykazujące, że rejonizacja sprzyja tworzeniu konkurencyjnej oferty szkół dla uczniów?”.

Odpowiedzi udzieliła **zastępca dyrektora Wydziału Edukacji p. Dorota Gryta**, która powiedziała m.in.: „Wydział Edukacji nie prowadził takich badań. Wszystkie dzieci szkolne objęte są obowiązkiem. Stąd też ustawodawca wprowadził obwody, i szkoły są szkołami rejonowymi i obwodowymi”.

Radna, p. Urszula Niziołek – Janiak powiedziała m.in.: „Miasto może jednak tworzyć dodatkowe klasy, również dla dzieci spoza rejonu. Rozumiem, że jeżeli chodzi o rejonizację, to Miasto nie chce, aby dziadkowie, czy dorosłe rodzeństwo mogło odbierać dzieci ze szkoły tam, gdzie mieszka. Zatem w pewien sposób utrudniane jest życie rodziców i Miasto nie chce, aby rodzice mogli zapisywać dzieci do szkoły bliżej miejsca pracy i szybciej je z niej odebrać. Rozumiem, że jest to brak woli ze strony Miasta”.

Do wypowiedzi odniosła się **zastępca dyrektora Wydziału Edukacji p. Dorota Gryta**, która powiedziała m.in.: „Od momentu pracy nad nowym ustrojem szkolnym, czyli nad reformą oświaty, zarówno pierwszy wiceprezydent Miasta oraz Wydział Edukacji zapowiadali, że w roku bieżącym nastąpi większe uszczelnianie systemu rejonu. Na odbytych z mieszkańcami Miasta od stycznia br. konsultacjach w szkołach wszyscy zainteresowani byli o tym fakcie informowani”.

Radna, p. Urszula Niziołek – Janiak powiedziała m.in.: „Należy jednak pamiętać, że uszczelnianie może mieć różne poziomy i Miasto mogłoby dopuścić do tworzenia klas tam, gdzie istnieje taka potrzeba. Przykłady wskazane na posiedzeniu Komisji Edukacji pokazują, że to uszczelnienie nie jest aż tak duże i istnieją pewne wyjątki. Następnie chciałabym zapytać ilu uczniów w ogóle zgłosiło się do szkół, którym odebrano ilość klas?”.

Do wypowiedzi odniosła się **zastępca dyrektora Wydziału Edukacji p. Dorota Gryta**, która powiedziała m.in.: „Do Szkoły Podstawowej nr 1 zgłosiło się 41 wszystkich dzieci, z tego z obwodu 21 dzieci, a spoza 20. Natomiast do Szkoły Podstawowej nr 2 zgłosiło się ogólnie 65 dzieci, w tym z obwodu 34, a spoza 31 (w tym spoza Miasta)”.

Radna, p. Urszula Niziołek – Janiak powiedziała m.in.: „Chciałabym poprosić o informacje o Szkole Podstawowej nr 61 przy ul. Okólnej, do której najczęściej uczęszczały dzieci ze Zgierza?”.

Do wypowiedzi odniosła się **zastępca dyrektora Wydziału Edukacji p. Dorota Gryta**, która powiedziała m.in.: „W Szkole Podstawowej nr 61 przy ul. Okólnej została w roku bieżącym utworzona jedna klasa, z czego 15 dzieci jest z rejonu. Pozostała część dzieci, to dzieci z kontynuacji, ponieważ szkoła ta miała oddział zerowy. I tak w kontynuacji było 7 dzieci, z czego 2 dzieci już odeszło z placówki”.

Radna, p. Urszula Niziołek – Janiak powiedziała m.in.: „Chciałabym zapytać, czy istnieje możliwość jakiegokolwiek elastyczności w przypadkach, o których mówiłam. Wiadomo, że Szkoła Podstawowa nr 2 jest placówką wyjątkową być może nawet w skali kraju. Na pewno uzasadnione jest, aby dzieci mogły w pełni wykorzystać bazę szkoły i specyficzną opiekę, którą zapewnia szkoła z klasami 1-3. Dlaczego to jest odmawiane uczniom, rodzicom? Na ile utworzenie jeszcze jednej klasy zmieni system edukacyjny w Łodzi?”.

Do wypowiedzi odniosła się **zastępca dyrektora Wydziału Edukacji p. Dorota Gryta**, która powiedziała m.in.: „Przy tworzeniu i propozycji klas brane są pod uwagę optymalne warunki nauki w danej szkole. Obecnie w Szkole Podstawowej nr 2 jest 8 klasopracowni, natomiast od września będzie tam 9 oddziałów. Zatem biorąc pod uwagę oddziały klas 1-3 Miasto chce zapewnić komfortowe warunki nauki. Obecnie przeprowadzony został pierwszy etap naboru i dokonywanie zmian przydziału za bardzo skomplikowałoby ten system, ponieważ odeszłyby dzieci z innych placówek. Wówczas nie tylko w Szkole Podstawowej nr 40 czy 130 byłyby oddziały 10 osobowe, ale w innych łódzkich szkołach”.

Radna, p. Urszula Niziołek – Janiak powiedziała m.in.: „Dotychczas kandydaci do szkół podstawowych nr 1 i 2 byli z bardzo różnych obwodów. Są to szkoły śródmiejskie, gdzie jest bardzo dużo miejsc pracy, gdzie rodzice ze względu na specyfikę szkoły, czy ze względu na miejsce pracy wybierali je. Zatem chciałabym zapytać, czy Miasto chce dobra dzieci, czy też stoi sztywno na stanowisku rejonizacji, która i tak „jest poluzowana”.

Do wypowiedzi odniosła się **zastępca dyrektora Wydziału Edukacji p. Dorota Gryta**, która powiedziała m.in.: „Miasto przestrzega pewnych zasad. Mając na względzie dobro dzieci istnieje w Szkole Podstawowej nr 2 - 9 oddziałów, 8 klasopracowni, czyli wydłużana jest nauka w placówce dla małych dzieci. Chodzi o stworzenie im optymalnych warunków”.

Radna, p. Urszula Niziołek – Janiak powiedziała m.in.: „O tym, czy są optymalne warunki decydują rodzice. To oni zgłaszając dzieci w naborze „głosują nogami”. Apeluję o to, aby Miasto przemyślało w centrum Miasta szkoły, które mają inną specyfikę, ponieważ znajduje się tutaj dużo miejsc pracy. Rodzicom często zależy na tym, aby mieć te wygody. Należy zastanowić się nad tym problemem. Czy Miasto cały czas będzie się upierać, co do braku możliwości stworzenia dodatkowych oddziałów w bardzo dobrych szkołach, tworzących bardzo dobre warunki, poprzez co następuje likwidacja konkurencji szkół. Czy to nie przełoży się na jakość kształcenia?”.

Radna, p. Małgorzata Bartosiak powiedziała m.in.: „Chciałabym zapytać o kwestię oddziałów dodanych w poszczególnych placówkach. Na posiedzeniu Komisji Edukacji usłyszeliśmy informacje, iż w 7 placówkach zostały utworzone nowe klasy i wymienione 2 placówki. Obecnie prosiłabym o podanie informacji o pozostałych 5 placówkach”.

Odpowiedzi udzieliła **zastępca dyrektora Wydziału Edukacji p. Dorota Gryta**, która powiedziała m.in.: „Na wczorajszym posiedzeniu Komisji Edukacji został poruszony tylko jeden aspekt i skoncentrowano się tylko na szkołach podstawowych nr 1 i 2. Mówiono także o przypisaniu rejonów. Pominięte zostały inne względy przemawiające za rekrutacją w kontekście placówek, o których mówiła przedmówczyni. I tak chodzi przede wszystkim o zamknięcie systemu rejonizacji, alokację dzieci w poszczególnych dzielnicach, która ma służyć wyeliminowaniu klas 10 osobowych. Placówki, w których utworzone zostały dodatkowe oddziały to: Szkoła Podstawowa nr 34, gdzie były 24 kontynuacje, 69 zgłoszeń z rejonu. Łącznie razem było 93 dzieci. Dało to podstawę do utworzenia 4 oddziałów. Jeżeli chodzi o szkoły podstawowe nr 30 i nr 153, to musiano zastosować pewnego rodzaju powiązania dzielnicowe. Są to Bałuty i Szkoła Podstawowa nr 30, która jest bardzo mocno powiązana ze Szkołą Podstawową nr 101. Natomiast Szkoła Podstawowa nr 153 jest bardzo mocno powiązana ze Szkołą Podstawową nr 81. W celu odciążenia Szkoły Podstawowej nr 81 zapadła decyzja o utworzeniu dodatkowego oddziału w Szkole Podstawowej nr 153. Dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 81 ulokowane zostały w Szkole Podstawowej nr 153.

Podobnie Szkoła Podstawowa nr 30 połączona została ze Szkołą Podstawową nr 101. W Szkole Podstawowej nr 101 uruchomione zostały 2 oddziały. Duża grupa dzieci aplikujących w drugim priorytecie do Szkoły Podstawowej nr 30 nie zostało do tej placówki przyjętych. Stąd też decyzja o utworzeniu w Szkole Podstawowej nr 30 drugiego oddziału, aby wszystkie dzieci z Bałut znalazły się w szkołach bałuckich, aby nie przekroczyły 3 kilometrów”.

Radna, p. Małgorzata Bartosiak powiedziała m.in.: „Dane, które otrzymaliśmy na wczorajszym posiedzeniu Komisji Edukacji nie potwierdzają przekazanych powyżej informacji, ponieważ w Szkole Podstawowej nr 101 dzieci z rejonu było 25. W związku z tym jest to jeden oddział. Nie ma tam żadnego przeciążenia. Przez co nie ma podstaw zgodnie z przedstawioną logiką utworzenia dodatkowego oddziału w Szkole Podstawowej nr 30. Podobna jest sytuacja w drugim przypadku, gdzie liczba dzieci z rejonu nie potwierdza faktu utworzenia w tych placówkach po jednym oddziale”.

Do wypowiedzi odniosła się **zastępca dyrektora Wydziału Edukacji p. Dorota Gryta**, która powiedziała m.in.: „Nie można koncentrować się tylko i wyłącznie na dzieciach rejonowych. Dzieci muszą zostać przyjęte do szkoły w dzielnicy, a one „wypadły” z systemu. Nigdzie nie zostały przypisane. Aby dzieci te mogły znaleźć się w szkołach bałuckich zaistniała konieczność uruchomienia w szkołach podstawowych nr 101 i nr 153 dwóch oddziałów. W sytuacji nieuruchomienia tych dodatkowych oddziałów dzieci te nie znalazłyby się w żadnej szkole podstawowej”.

Radna, p. Małgorzata Bartosiak powiedziała m.in.: „Podobna sytuacja do powyżej przedstawionej jest w szkołach śródmiejskich. Dlaczego zatem takie rozwiązanie zastosowane zostało na Bałutach, natomiast nie zostało w Śródmieściu. Chodzi o elastyczne dopasowanie systemu tj. możliwość odbioru dziecka, zmniejszenie ilości przejazdów oraz połączenie pracy z wychowaniem dziecka”.

Do wypowiedzi odniosła się **zastępca dyrektora Wydziału Edukacji p. Dorota Gryta**, która powiedziała m.in.: „System tak nie działa. Te dzieci, jeżeli są z innych rejonów – dzielnic zostały przypisane do danej placówki. Miasto w procesie rekrutacji musiało zająć się tymi dziećmi, które nie były przypisane do żadnej placówki. To dotyczyło Bałut, Polesia oraz Górnej. Natomiast w Śródmieściu jest taka liczba miejsc i tyle dzieci zarejestrowanych w szkołach śródmiejskich, że zostały one rozlokowane samoistnie w szkołach rejonowych”.

Radna, p. Małgorzata Bartosiak powiedziała m.in.: „Rozumiem, że 20 dzieci przyjętych spoza rejonu do Szkoły Podstawowej nr 14 są dziećmi ze Śródmieścia?”.

Do wypowiedzi odniosła się **zastępca dyrektora Wydziału Edukacji p. Dorota Gryta**, która powiedziała m.in.: „Szkoła Podstawowa nr 14 jest zupełnie innym przykładem”.

Radna, p. Małgorzata Bartosiak powiedziała m.in.: „To jest szkoła znajdująca się Śródmieściu. Chciałabym zrozumieć logikę, dlatego też zadaję pytania. Skoro została przyjęta zasada, aby dziecko miało blisko do szkoły, jeżeli nie dostało się do wymarzonej szkoły, a otwierane są oddziały w szkołach, w których z danych statystycznych nie wynika, że powinny zostać utworzone. Dlatego też chciałabym zapytać, czy w Szkole Podstawowej nr 14 również zastosowano tę samą logikę tj. czy ten system jest kompatybilny we wszystkich miejscach, dla wszystkich mieszkańców”.

Do wypowiedzi odniosła się **zastępca dyrektora Wydziału Edukacji p. Dorota Gryta**, która powiedziała m.in.: „Poruszone zostały zupełnie dwa różne przypadki. Szkoła Podstawowa nr 14 miała 6 dzieci aplikujących z rejonu. Jeżeli do danej szkoły samoistnie aplikuje rodzic i jest spoza rejonu, to Miasta nie interesuje, jako gminy czy dziecko dojeżdża 5, 10 czy 15 km, ponieważ taka jest wola rodzica. Natomiast w momencie, kiedy Miasto widzi, że na Bałutach są nieprzyjęte dzieci, to one muszą zostać ulokowane tak, aby odległość nie przekraczała 3 km. W Szkole Podstawowej nr 14 zostały wole miejsca po przyjęciu dzieci z rejonu, na które system skierował dzieci aplikujące spoza rejonu”.

Radna, p. Małgorzata Bartosiak powiedziała m.in.: „Na wczorajszym posiedzeniu Komisji Edukacji usłyszeliśmy informację, że 438 kandydatów nie zostało przypisanych do żadnych placówek. W związku z tym chciałabym zapytać w jakich obszarach ma to miejsce oraz których placówkach następuje pewne dopełnienie lub też utworzenie nowych oddziałów”.

Do wypowiedzi odniosła się **zastępca dyrektora Wydziału Edukacji p. Dorota Gryta**, która powiedziała m.in.: „Są to dzieci, których nie ma w Łodzi. One nie mogą zostać nigdzie przypisane. Dopóki rodzic nie będzie aplikował 1 września br. dyrektorzy szkół podstawowych rozpoczną proces badania obowiązku szkolnego. Wówczas rodzice wszystkich tych dzieci zameldowanych w rejonie danej szkoły, którzy przebywają na terenie Polski będą musieli określić się dlaczego dziecko nie podjęło nauki w szkole. Natomiast każde dziecko z rejonu musi zostać z urzędu przyjęte do takiej szkoły. Tam, gdzie się zgłosi, jeżeli będą wolne miejsca zostanie przyjęte. Jeżeli wolnych miejsc nie będzie, to do 27 osób w oddziale będzie przypisany asystent, a jeżeli liczba przekroczy 27 będzie tworzony nowy oddział”.

Radna, p. Małgorzata Bartosiak powiedziała m.in.: „Rozumiem, że jeżeli pod koniec sierpnia bądź na początku września dzieci te pojawią się, zostaną one przyjęte zgodnie ze swoim rejonem”.

Zastępca dyrektora Wydziału Edukacji p. Dorota Gryta odpowiedziała m.in.: „Dzieci te muszą zostać przyjęte do szkoły rejonowej”.

Radna, p. Małgorzata Bartosiak powiedziała m.in.: „Chciałabym poprosić o informacje dot. pozostałych pięciu szkół, w których zostały utworzone dodatkowe oddziały”.

Odpowiedzi udzieliła **zastępca dyrektora Wydziału Edukacji p. Dorota Gryta**, która powiedziała m.in.: „Są to szkoły podstawowe nr: 41, 67 (integracyjna), 149, 162, 169 i 202”.

Radna, p. Małgorzata Bartosiak powiedziała m.in.: „Chciałabym zapytać dlaczego w Szkole Podstawowej nr 169 dodano nowe oddziały?”.

Odpowiedzi udzieliła **zastępca dyrektora Wydziału Edukacji p. Dorota Gryta**, która powiedziała m.in.: „Powodem są dzieci z kontynuacji”.

Radna, p. Małgorzata Bartosiak powiedziała m.in.: „Chciałabym zapytać ile dzieci kontynuowało?”.

Odpowiedzi udzieliła **zastępca dyrektora Wydziału Edukacji p. Dorota Gryta**, która powiedziała m.in.: „Była to liczba 23 dzieci”.

Radna, p. Małgorzata Bartosiak powiedziała m.in.: „Chciałabym zapytać ile faktycznie dzieci chodziło do szkół podstawowych poza rejonem?”.

Odpowiedzi udzieliła **zastępca dyrektora Wydziału Edukacji p. Dorota Gryta**, która powiedziała m.in.: „Za chwilę po podliczeniu takie informacje zostaną podane”.

Radna, p. Małgorzata Bartosiak powiedziała m.in.: „Chciałabym poprosić o podanie pozostałych informacji, o które prosili członkowie Komisji Edukacji?”.

Zastępca dyrektora Wydziału Edukacji p. Dorota Gryta odpowiedziała m.in.: „Na wszystkie pytania odpowiedzi zostały udzielone”.

Radna, p. Małgorzata Bartosiak powiedziała m.in.: „Moim zdaniem nie. Członkom Komisji chodziło przede wszystkim o uczniów spoza rejonu w poszczególnych placówkach”.

Zastępca dyrektora Wydziału Edukacji p. Dorota Gryta odpowiedziała m.in.: „Jeżeli chodzi o dane płynące z systemu, to Szkoła Podstawowa nr 2 – 12 dzieci, Szkoła Podstawowa nr 3 – 4 dzieci, Szkoła Podstawowa nr 4 – 9 dzieci, Szkoła Podstawowa nr 5 – 9 dzieci, Szkoła Podstawowa nr 6 – 14 dzieci, Szkoła Podstawowa nr 7 – 10 dzieci, Szkoła Podstawowa nr 10 – 1 dziecko, Szkoła Podstawowa nr 11 – 9 dzieci, Szkoła Podstawowa nr 12 – 8 dzieci, Szkoła Podstawowa nr 14 – 20 dzieci”.

Radna, p. Małgorzata Bartosiak powiedziała m.in.: „Nie o te kwestie chodziło. Pytanie dotyczyło tego ile dzieci aplikowało?”.

Zastępca dyrektora Wydziału Edukacji p. Dorota Gryta odpowiedziała m.in.: „Spoza rejonu aplikowało do szkół 997 osób”.

Radna, p. Małgorzata Bartosiak powiedziała m.in.: „Chciałabym zapytać ile osób z tych aplikujących zostało przyjętych?”.

Zastępca dyrektora Wydziału Edukacji p. Dorota Gryta odpowiedziała 727.

Radna, p. Małgorzata Bartosiak powiedziała m.in.: „Chciałabym zapytać czy wiadomo, kiedy Miasto będzie się zastanawiało nad zmianą obwodów szkół dopasowując do realiów demograficznych Łodzi?”.

Zastępca dyrektora Wydziału Edukacji p. Dorota Gryta odpowiedziała m.in.: „Władze Wydziału są zgodne, że ta sprawa nie przystaje do obecnej sytuacji, jednak wymaga to bardzo szerokich konsultacji społecznych. Dlatego też prace zostaną rozpoczęte na początku września br., aby do końca stycznia nowa sieć została uchwalona”.

Radna, p. Małgorzata Bartosiak powiedziała m.in.: „Rozumiem, że takie sytuacje jak w tym roku dot. niedopasowania nie pojawią się w przyszłym roku szkolnym, a zmiany nastąpią pod koniec roku kalendarzowego, aby w przyszłym roku nastąpiły już zgodnie realiami”.

Zastępca dyrektora Wydziału Edukacji p. Dorota Gryta odpowiedziała m.in.: „Tak, taką mamy nadzieję”.

Radna, p. Małgorzata Bartosiak powiedziała m.in.: „Chciałabym zapytać czy istnieje jakiś pomysł, aby ten rocznik nie był traktowany jako rocznik stracony? Czy Wydział Edukacji oraz resortowy wiceprezydent Miasta myślą nad uwzględnieniem wszystkich uwag, które dotarły do radnych i Pana wiceprezydenta, aby w tym roku te dzieci mogły spokojnie uczęszczać do szkół na takich samych zasadach, jak w latach poprzednich?”.

Radny, p. Marcin Zalewski powiedział m.in.: „Chciałabym zapytać ilu sześciolatków w zeszłym roku zostało przyjętych łącznie, a ile w roku bieżącym zaaplikowało?”.

Zastępca dyrektora Wydziału Edukacji p. Dorota Gryta odpowiedziała m.in.: „Było to w roku poprzednim 25% populacji - 727 sześciolatków, a w roku obecnym zaaplikowało 6,5%, a Wydział szacował, iż będzie to 12%”.

Radny, p. Marcin Zalewski powiedział m.in.: „Chciałabym zapytać, kto musi podjąć decyzję o tym, czy te kilkanaście osób zostanie przyjętych do szkoły?”.

Zastępca dyrektora Wydziału Edukacji p. Dorota Gryta odpowiedziała m.in.: „Należy to do władz Miasta. Decyzja taka spowodowałaby zamieszanie i zmniejszenie liczebności klas w innych szkołach”.

Radny, p. Marcin Zalewski powiedział m.in.: „Chciałabym zapytać, w sytuacji, kiedy w styczniu ubiegłego roku wiceprezydent Miasta wizytował szkoły podstawowe nr 1 i nr 2 przeprowadzając w nich konferencje prasowe nt. uczestniczenia 6 latków w szkołach, w sytuacji kiedy obecnie postawiona jest na „ostrzu noża” kwestia przyjęcia dodatkowo do tych szkół kilku osób, dlaczego Pan wiceprezydent nie chce podjąć takiej decyzji?”.

Do wypowiedzi odniósł się **pierwszy wiceprezydent Miasta p. Tomasz Trela**, który powiedział m.in.: „Władze Miasta w styczniu 2016 r. rozpoczęły kampanię promującą łódzkie szkoły podstawowe. Na inaugurację tej kampanii została właśnie wybrana Szkoła Podstawowa nr 2. Miasto Łódź było w tym wskaźniku 6 latków jednym z lepszych z dużych miast. Natomiast zasady, o których mówiła dykcja Wydziału Edukacji są bardzo czytelne i jednoznaczne. To nie są zasady ustalone w miesiącu czerwcu, czy maju, tylko zasady, o których była mowa od stycznia br. O tych sprawach była mowa na konsultacjach społecznych. I zasady te są realizowane. Nieprawdą jest, że nie przyjmujemy do szkół podstawowych dzieci spoza rejonu. Są one przyjmowane na uzupełnienie oddziałów istniejących. Natomiast dość jednoznacznie i precyzyjnie określono, że nie będą tworzone nowe oddziały w danej szkole podstawowej, które będą składały się tylko i wyłącznie z dzieci spoza rejonu. To jest jedyna zasada, która obowiązuje, którą Miasto stara się respektować. Ponadto każda szkoła podstawowa z 86 posiada bardzo dobrą ofertę edukacyjną, każda posiada bardzo dobrą kadre pedagogiczną i każda jest bardzo dobrze zarządzana. Obowiązuje w państwie polskim rejonizacja. Istnieje ustawa o systemie oświaty i miasto Łódź realizuje nabór i przyjęcia do klas pierwszych zgodnie z tymi przepisami. Ponadto chciałabym podkreślić, iż przyjmowane są dzieci spoza rejonu do szkół podstawowych na uzupełnienie istniejących, czy nowootwartych oddziałów. Dlatego chciałabym prosić o niepoślugiwanie się informacjami nieprawdziwymi, iż takie dzieci nie mogą zostać przyjęte do szkoły, ponieważ mogą. Należy również pamiętać, że nabór do szkół podstawowych trwa do 31 sierpnia br. Czyli cały czas nabór tak naprawdę trwa. Nikt na chwilę obecną nie jest w stanie stwierdzić, czy w Szkole Podstawowej nr 2 nie nastąpi otwarcie trzeciego oddziału, czy np. w Szkole Podstawowej nr 1 nie zostanie otwarty drugi oddział, czy np. w każdej innej szkole nie zostanie otwarty nowy oddział. Nigdy na obecnym etapie rekrutacji, szczególnie do szkół

podstawowych nie było takiej dyskusji. Dyskusja ta rozpoczynać się może dopiero w miesiącu wrześniu, już po rekrutacji. Dlatego też prosiłbym, abyśmy obecnie nie wprowadzali rodziców w błąd i nie snuli podejrzeń nt. systemu rekrutacji, ponieważ jest to system obowiązujący w całym kraju”.

Radna, p. Urszula Niziołek – Janiak powiedziała m.in.: „Chciałabym zapytać, czy Wydział Edukacji posiada świadomość, że w centrum Miasta znajdują się całe budynki przeznaczone na najem, gdzie dzieci nie są meldowane. Mogą one zgłosić się do naboru w terminie późniejszym. Obecnie proces ten postępuje i jest coraz więcej takich nieruchomości. Przecież to zamieszkanie, a nie zameldowanie jest podstawą do wyznaczenia obwodów”.

Do wypowiedzi odniósł się **pierwszy wiceprezydent Miasta p. Tomasz Trela**, który powiedział m.in.: „W swojej wypowiedzi dokładnie o tym mówiłem, że obecnie jesteśmy w trakcie naboru. Mogą być takie sytuacje, że właśnie w tych nowowyprowadzonych mieszkaniach przeznaczonych na najem będzie mieszkała rodzina niezameldowana w Łodzi, a zamieszkująca w naszym Mieście. Następnie złoży oświadczenie jest mieszkańcem naszego Miasta. Wówczas mamy obowiązek przyjąć takie dziecko do szkoły. Zatem należy spokojnie przeprowadzić nabór. Być może nie będzie potrzeby takich emocji, ponieważ sprawa pozytywnie się zakończy. Należy dać szansę rodzicom, którzy dotychczas się jeszcze nie zgłosili”.

Radna, p. Urszula Niziołek – Janiak powiedziała m.in.: „Rozumiem, że jesteśmy w trakcie naboru. Natomiast nadal nie dajemy szansy dzieciom, które są spoza rejonu, a jest to 270 dzieci. Czy te dzieci „przewróciłyby do góry nogami cały system”, czy Miasto w stosunku do nich nie może zastosować zasady zgłoszenia ze względu na miejsce pracy, odbiór dziecka przez dziadków, czy ze względu na uczęszczanie do przedszkola czy żłobka rodzeństwa? Wprowadzone na sztywno zasady często szkodzą. Chciałbym zatem zapytać, czy Pan wiceprezydent bierze pod uwagę na obecnym etapie uzupełniający nabór?”.

Do wypowiedzi odniósł się **pierwszy wiceprezydent Miasta p. Tomasz Trela**, który powiedział m.in.: „Gdybym brał pod uwagę taki wariant, to musiałbym również brać pod uwagę zupełnie przemodelowanie systemu edukacji w Łodzi. Należałoby spodziewać się takiej sytuacji, że jeżeli powiedziano by łodzianom, że w Łodzi nie obowiązują rejony, to mogłaby zdarzyć się taka sytuacja, że do niektórych szkół byłaby kolejka, a do niektórych nie byłoby chętnych z różnych przyczyn. Na sesjach Rady Miejskiej zdecydowano się utworzyć dodatkowe szkoły, a każda szkoła jest opatrzona swoim rejonem. Deklaracja Wydziału, podtrzymywana przeze mnie jest taka, że powinniśmy dość szczegółowo przyjrzeć się rejonizacji wszystkich szkół. Ale rejonizacji w takim znaczeniu, że będzie ona czemuś służyła. Zatem Miasto nie odejdzie od rejonizacji, ponieważ ma ona jakiś cel”.

Radna, p. Urszula Niziołek – Janiak powiedziała m.in.: „Rozumiem, że rejonizacja ma jakiś cel. Natomiast sztywna rejonizacja w przypadku 270 dzieci nie jest dobrym rozwiązaniem. Pytam czy dzieci są dla szkół, czy szkoły dla dzieci? Chciałabym zapytać również, jak wygląda nabór do nowopowołanych szkół, czy pojawiały się w nich problemy z naborem, czy przeprowadzana była przez Wydział Edukacji jakaś akcja, czy też szkoły promowały się same?”.

Do wypowiedzi odniosła się **zastępca dyrektora Wydziału Edukacji p. Dorota Gryta**, która powiedziała m.in.: „Szkoły te powstaną od 1 września 2018 r., dlatego też w roku bieżącym nie brały udziału w naborze”.

Radna, p. Urszula Niziołek – Janiak powiedziała m.in.: „Chciałabym zapytać, czy Wydział Edukacji posiada szacunki dotyczące tego ilu nauczycieli może stracić pracę w szkołach, gdzie będzie powołanych mniej klas?”.

Do wypowiedzi odniosła się **zastępca dyrektora Wydziału Edukacji p. Dorota Gryta**, która powiedziała m.in.: „Obecnie prowadzony jest proces liczenia, ponieważ zwolnienia nauczycieli wynikają nie tylko z uszczelnienia rejonizacji, ale przede wszystkim z demografii. Jeżeli w Szkole Podstawowej nr 205 powinno być osiem oddziałów klas pierwszych, a jest 5, ponieważ nie ma tylu dzieci, siłą rzeczy 3 nauczycieli nie otrzymuje przydziału. Należy pamiętać, że obecne klasy 3, to jest 1,5 rocznika, a obecnie mamy do czynienia z jednym rocznikiem i to znacznie mniejszym. Zatem w tej grupie zawodowej zwolnienia są nie do uniknięcia. Natomiast o skali można dopiero mówić po zakończeniu procesu rekrutacji”.

Radna, p. Urszula Niziołek – Janiak powiedziała m.in.: „Chciałabym zapytać, czy zdają sobie Państwo z tego sprawę, że domykając, czy tak uszczelniając nabór skazują często najlepszych nauczycieli, którzy „przyciągali” do szkół uczniów na zwolnienie?”.

Do wypowiedzi odniosła się **zastępca dyrektora Wydziału Edukacji p. Dorota Gryta**, która powiedziała m.in.: „W naszej ocenie każdy nauczyciel tracący pracę w Łodzi jest dla nas wielkim problemem, zmartwieniem”.

Radna, p. Urszula Niziołek – Janiak powiedziała m.in.: „Należy pamiętać, że są nauczyciele lepiej wykonujący swoje obowiązki, a są tacy, którzy nie są elementem „przyciągającym” uczniów do szkoły. Należy takie kwestie brać pod uwagę”.

Radna, p. Anna Lucińska powiedziała m.in.: „Chciałabym zapytać z jakich rejonów, szkół zgłosiło 19 rodziców chcących zapisać dzieci do Szkoły Podstawowej nr 2 oraz ile dzieci z rejonu jakiej szkoły zostanie odrzuconych z tej placówki?”.

Do wypowiedzi odniosła się **zastępca dyrektora Wydziału Edukacji p. Dorota Gryta**, która powiedziała m.in.: „Obecnie trudno odpowiedzieć na takie pytanie, ponieważ dane te posiada szkolna komisja rekrutacyjna. Po otrzymaniu takich danych ze szkoły możliwe będzie przekazanie takiej informacji”.

Radna, p. Anna Lucińska powiedziała m.in.: „Chciałabym podkreślić, iż są to istotne informacje. Jeżeli byłoby to po jednym dziecku z różnych szkół, to apelowałabym o przychylenie się do kierowanych apeli ze strony Szkoły Podstawowej nr 2 o nieodrzucaaniu tych 19 dzieci”.

Zastępca dyrektora Wydziału Edukacji p. Dorota Gryta zobowiązała się do przekazania danych niezwłocznie po ich otrzymaniu.

Radny, p. Tomasz Głowacki powiedział m.in.: „Chciałbym zapytać, czy ta sytuacja z liczbą niezgłoszonych dzieci (438) jest normalną sytuacją w porównaniu do poprzednich lat, czy też jest to sytuacja, która wydarzyła się po raz pierwszy?”.

Odpowiedzi udzieliła **zastępca dyrektora Wydziału Edukacji p. Dorota Gryta**, która powiedziała m.in.: „Zawsze były takie dzieci, które nie zostały zgłoszone. Być może była to mniejsza ilość dzieci. Część z tych dzieci przebywa poza granicami kraju, a część poza Łodzią”.

Radny, p. Tomasz Głowacki powiedział m.in.: „Chciałbym zapytać, czy gdyby teraz część z tych rodziców zgłosiła swoje dzieci spowodowałoby to otwarcie kolejnych oddziałów w określonych szkołach, rodzice zgłaszający spoza rejonu chęć uczenia dziecka w danej szkole będą mogli wrócić do swojej preferencji?”.

Odpowiedzi udzieliła **zastępca dyrektora Wydziału Edukacji p. Dorota Gryta**, która powiedziała m.in.: „Po 31 sierpnia decyzje w takiej sprawie podejmuje dyrektor placówki”.

Radny, p. Tomasz Głowacki powiedział m.in.: „Chciałbym zapytać, czy rodzice będą powiadomieni o takiej możliwości?”.

Odpowiedzi udzieliła **zastępca dyrektora Wydziału Edukacji p. Dorota Gryta**, która powiedziała m.in.: „Za nabór odpowiada szkolna komisja rekrutacyjna. Jeżeli dodatkowy oddział powstanie i będą w nim wolne miejsca, to zadaniem szkolnej komisji rekrutacyjnej jest takie powiadomienie rodziców”.

Radny, p. Tomasz Głowacki powiedział m.in.: „Chciałbym zapytać, czy istnieje ryzyko, że „wyjęcie dzieci zgłoszonych spoza rejonu” spowoduje likwidację oddziałów?”.

Do zapytania odniosła się **zastępca dyrektora Wydziału Edukacji p. Dorota Gryta**, która powiedziała m.in.: „Nie będzie oznaczało to likwidacji oddziałów, a będzie mogło oznaczać znaczne zmniejszenie liczby dzieci w oddziale”.

Radny, p. Tomasz Głowacki powiedział m.in.: „Oddziały pozostają, etaty pozostają, następuje tworzenie nowych oddziałów, czyli nie byłoby mowy o zwolnieniach”.

Do zapytania odniosła się **zastępca dyrektora Wydziału Edukacji p. Dorota Gryta**, która powiedziała m.in.: „W chwili obecnej tych dzieci nie ma w systemie. Jeżeli takie się pojawia w szkołach, wówczas stosowne decyzje będą podejmowane”.

Radny, p. Tomasz Głowacki powiedział m.in.: „Chciałbym zapytać czy Samorząd może przyjąć taką politykę edukacyjną, w której w klasach pierwszych nie będzie więcej niż 15 dzieci?”.

Do zapytania odniosła się **zastępca dyrektora Wydziału Edukacji p. Dorota Gryta**, która powiedziała m.in.: „Trudno przewidzieć jaką politykę przyjmie Pan wiceprezydent Miasta. Natomiast Pani minister powiedziała, że mała liczba dzieci w klasach nie świadczy o poziomie nauczania. Z zapowiedzi tych wynika, iż wkrótce zostaną zniesione 25 osobowe limity w klasach 1-3”.

Radny, p. Tomasz Głowacki powiedział m.in.: „Nie muszę zgadzać się ze zdaniem Pani minister. Chodzi mi jednak o to, czy my jako samorząd uważamy, że lepsze są klasy mniejsze i chcemy dążyć do tego, aby w szkołach podstawowych na pierwszym etapie oddziały nie liczyły więcej niż 15 dzieci? Czy Miasto może samo narzucić sobie taką zasadę?”.

Do wypowiedzi odniosła się **zastępca dyrektora Wydziału Edukacji p. Dorota Gryta**, która powiedziała m.in.: „Trudno jest obecnie odpowiedzieć na takie pytanie. Jeżeli w czwartej klasie dzieci z trzeciej klasy byłyby łączone w większe oddziały, to byłoby to dla dzieci dużą niedogodnością”.

Uzupełnienia powyższej wypowiedzi dokonał **pierwszy wiceprezydent Miasta p. Tomasz Trela**, który powiedział m.in.: „Widzę możliwość korelacji między mniejszą ilością dzieci w oddziałach a komfortem pracy i wynikami nauczania, jeżeli Ministerstwo Edukacji zapisze na to stosowne możliwości i przekaże środki finansowe. System edukacji jest subwencionowany i jeżeli będzie ona odpowiednia większa, Miasto nie widzi w tym przeciwwskazań. Obecnie Miasto musi dopłacać ok. 300 000 000 zł do subwencji, która jest niewystarczająca”

Radny, p. Tomasz Głowacki powiedział m.in.: „Chciałbym zapytać czy w ramach planowanych oddziałów Miasto deklaruje, że zrobi wszystko, aby powstało te 228?”.

Do zapytania odniosła się **zastępca dyrektora Wydziału Edukacji p. Dorota Gryta**, która powiedziała m.in.: „Miasto deklaruje, że każde dziecko ze szkoły rejonowej znajdzie w niej miejsce. Jeżeli w klasie będzie powyżej 27 dzieci będzie tworzony nowy oddział”.

Radny, p. Tomasz Głowacki powiedział m.in.: „W sytuacji, jeżeli będzie 26 dzieci i planowane uruchomienie dwóch oddziałów, a utworzony zostanie jeden, czy nie byłoby lepiej otworzyć dwa mniejsze i wyeliminować problem dot. zwalniania nauczycieli?”.

Do wypowiedzi odniósł się **pierwszy wiceprezydent Miasta p. Tomasz Trela**, który powiedział m.in.: „Odpowiedziałem bardzo precyzyjnie, że jeżeli na edukację obejmującą mniej liczebne klasy (15 osobowe) będą środki z Ministerstwa Edukacji, to Miasto nie widzi przeciwwskazań. Jednak w chwili obecnej brakuje ok. 300 000 000 zł. Nie spodziewam się, że w sytuacji, kiedy otworzonych zostanie 30 oddziałów z mniejszą ilością dzieci, to niedobór środków spadnie. Myślę, że ekonomia wskazuje na to, że niedobór będzie wynosił ponad 300 000 000 zł. Pojawia się pytanie, czy ustawodawca przewiduje wariant mniejszych liczebnie oddziałów. Obecnie reforma jest realizowana i oddziały są 25 osobowe. O ile jednak pamiętam, to Pani minister bardziej chce premiować pełną subwencją oddziały wypełnione w ilości 25 uczniów niż mniejsze. Zatem proponowałbym wczytanie się w propozycje Ministerstwa Edukacji, ponieważ one nie korelują z powyżej przedstawioną przez Pana radnego koncepcją”.

Radny, p. Tomasz Głowacki powiedział m.in.: „Nie pytam, czy planowane jest otwarcie nowych oddziałów, poza tymi 228. Pytanie jest jednak takie, czy Miasto zrobi wszystko, aby te oddziały powstały?”.

Do wypowiedzi odniósł się **pierwszy wiceprezydent Miasta p. Tomasz Trela**, który powiedział m.in.: „Miasto otworzy tyle oddziałów ile będzie potrzeb, tzn. tyle ile będzie dzieci w Łodzi. Jeżeli tych dzieci będzie tyle, że zapełnią 228 oddziałów, to tyle oddziałów zostanie utworzonych. Na chwilę obecną dzieci jest na 193 oddziały i na taką ilość planowanych jest do utworzenia oddziałów. Jeżeli zapotrzebowanie na ilość oddziałów się zwiększy, tyle oddziałów będzie funkcjonowało w łódzkim systemie edukacji”.

Radny, p. Tomasz Głowacki powiedział m.in.: „Chodzi mi o taką sytuację, kiedy z rejonu będzie 5, czy 10 dzieci, i o dzieci spoza rejonu zostanie dopełniony oddział, czy rodzic w takiej sytuacji może domagać się zwrotu kosztów dowozu?”.

Odpowiedzi udzieliła **zastępca dyrektora Wydziału Edukacji p. Dorota Gryta**, która powiedziała m.in.: „Takiej możliwości nie ma, ponieważ taka była wola rodzica”.

Radna, p. Małgorzata Bartosiak powiedziała m.in.: „Chciałabym zapytać czy subwencja oświatowa w klasie 25 osobowej jest taka sama, jak w klasie 15 osobowej?”.

Do zapytania odniosła się **dyrektor Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka**, która powiedziała m.in.: „Obecnie zasady wyliczania przewidują wyliczanie subwencji na dziecko. Istnieje ustawowa propozycja zmiany w ustawie dot. finansowania oświaty, gdzie nie będzie finansowane dziecko. Tylko główny strumień pieniędzy zostanie skierowany na oddział”.

Radna, p. Małgorzata Bartosiak powiedziała m.in.: „Rozumiem zatem, że obecnie z Ministerstwa Edukacji otrzymaliśmy dużo mniej środków na klasę np. 15 osobową”.

Dyrektor Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka potwierdziła.

Radna, p. Małgorzata Bartosiak powiedziała m.in.: „Chciałabym zapytać w jakim kierunku prowadzone są prace Ministerstwa Edukacji, jeżeli chodzi o finansowanie oświaty?”.

Do zapytania odniosła się **dyrektor Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka**, która powiedziała m.in.: „Prace Ministerstwa Edukacji idą w kierunku finansowania oddziału. Mowa jest w przepisach o tzw. oddziale dopełnionym tj. 25 osobowym”.

Radna, p. Małgorzata Bartosiak powiedziała m.in.: „Rozumiem zatem, że jeżeli oddział będzie 25 osobowy, to Miasto z Ministerstwa Edukacji otrzyma więcej subwencji niż w przypadku oddziału 15 osobowego”.

Do wypowiedzi odniosła się **dyrektor Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka**, która powiedziała m.in.: „Jeżeli oddział będzie 25 osobowy, to Miasto otrzyma subwencję. Natomiast, jeżeli chodzi o kwoty, to trwają rozmowy na ten temat. W założeniach mówiono o kwotach tegorocznych”.

Radna, p. Małgorzata Bartosiak powiedziała m.in.: „W przypadku większej ilości oddziałów subwencja będzie zdecydowanie mniejsza. Kto zatem pokryje różnicę wynikającą ze zmniejszonej subwencji z Ministerstwa Edukacji?”.

Do wypowiedzi odniosła się **dyrektor Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka**, która powiedziała m.in.: „Co do zasady koszty pokrywa Gmina i Powiat”.

Radna, p. Małgorzata Bartosiak powiedziała m.in.: „Chciałabym zapytać komu Miasto miało zabrać środki, aby stworzyć oddziały, o których mówił Pan radny”.

Na tym zakończono procedowanie pkt. 7d porządku obrad.

W dalszej kolejności **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Paweł Bliźniuk** zaproponował wprowadzenie do porządku obrad **pkt. 12a** dot. rozpatrzenia projektu uchwały w sprawie skargi Wspólnoty Mieszkaniowej przy ulicy Piotrkowskiej 71 na działalność Prezydenta Miasta Łodzi - **druk BRM 127/2017** oraz **pkt. 12b** dot. rozpatrzenia projektu uchwały w sprawie skargi p. na działanie Prezydenta Miasta Łodzi oraz Dyrektora Domu Pomocy Społecznej „Włókniarz” im. Jana Pawła II w Łodzi -

druk BRM 119/2017. Ponadto zgłosił wniosek formalny o **łącznie procedowanie pkt od 8 do 12** porządku obrad dot. sprawozdania z wykonania budżetu za 2016 rok oraz absolutorium dla Prezydenta Miasta.

Pierwszy wiceprezydent Miasta p. Tomasz Trela zaproponował wprowadzenie do porządku obrad **pkt. 15a** dot. rozpatrzenia projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie zaciągnięcia kredytu długoterminowego w Europejskim Banku Inwestycyjnym (EBI) – **druk nr 154/2017.**

Radny, p. Mateusz Walasek zaproponował wprowadzenie do porządku obrad **pkt. 12c** dot. rozpatrzenia projektu uchwały w sprawie uznania za bezzasadne wezwania Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych do usunięcia naruszenia prawa spowodowanego podjęciem uchwały Nr XL/1071/17 Rady Miejskiej w Łodzi z dnia 11 stycznia 2017 r. w sprawie odmówienia zgody na rozwiązanie stosunku pracy z radnym Rady Miejskiej w Łodzi – **druk BRM nr 124/2017.**

Radny, p. Sylwester Pawłowski zaproponował, aby projekt uchwały w sprawie uznania za bezzasadne wezwania Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych do usunięcia naruszenia prawa spowodowanego podjęciem uchwały Nr XL/1071/17 Rady Miejskiej w Łodzi z dnia 11 stycznia 2017 r. w sprawie odmówienia zgody na rozwiązanie stosunku pracy z radnym Rady Miejskiej w Łodzi został umieszczony w **pkt. 7e** porządku obrad

W dalszej kolejności **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Paweł Bliźniuk** poddał pod głosowanie wnioski o **łącznie procedowanie pkt od 8 do 12** porządku obrad dot. sprawozdania z wykonania budżetu za 2016 rok oraz absolutorium dla Prezydenta Miasta.

Przy **27** głosach „za”, **braku** głosów „przeciwnych” oraz „wstrzymujących się” Rada Miejska **przyjęła powyższą propozycję.**

Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

7D.1. Łączne procedowanie punktów: od 8 do 12 porządku obrad.

Wyniki zapisano dnia: 2017-06-14, 11:27

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Bartczak Elżbieta	X		
2.	Bartosiak Małgorzata	X		
3.	Bliźniuk Paweł	X		
4.	Budzińska Joanna	X		
5.	Deptuła Kamil	X		
6.	Głowacki Tomasz	X		
7.	Hubert Bogusław	X		
8.	Jeziorski Kamil	X		
9.	Kaczorowski Andrzej	X		
10.	Kępa Karolina	X		
11.	Magin Łukasz	X		
12.	Malinowska-Olszowy Monika	X		
13.	Matuszak Grzegorz	X		
14.	Matuszewska Małgorzata	X		
15.	Moskwa-Wodnicka Małgorzata	X		
16.	Mędrzak Jan	X		
17.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X		
18.	Pawłowski Sylwester	X		
19.	Przybyła Mariusz	X		
20.	Reszpondek Rafał	X		
21.	Setnik Paulina	X		
22.	Skwarka Władysław	X		
23.	Tomaszewski Włodzimierz	X		
24.	Tumiłowicz Jarosław	X		
25.	Walasek Mateusz	X		
26.	Wieczorek Adam	X		
27.	Zalewski Marcin	X		
Wyniki głosowania:		27	0	0

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Bulak Sebastian	X
2.	Chruścik Marcin	X
3.	Lucińska Anna	X
4.	Markwant Rafał	X
5.	Marzec Radosław	X
6.	Niziołek-Janiak Urszula	X
7.	Stasiak Krzysztof	X
Razem:		7

Następnie **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Paweł Bliźniuk** poddał pod głosowanie wnioski dot. wprowadzenia do porządku obrad **pkt. 7e** - rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie uznania za bezzasadne wezwania Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych do usunięcia naruszenia prawa spowodowanego podjęciem uchwały Nr XL/1071/17 Rady Miejskiej w Łodzi z dnia 11 stycznia 2017 r. w sprawie odmówienia zgody na rozwiązanie stosunku pracy z radnym Rady Miejskiej w Łodzi – **druk BRM nr 124/2017**.

Przy **22** głosach „za”, **braku** głosów „przeciwnych” oraz „wstrzymujących się” Rada Miejska **wprowadziła** do porządku obrad powyższy projekt uchwały /wniosek uzyskał bezwzględną większość ustawowego składu Rady – 21 głosów/.
Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

7D.2. Wprowadzenie do porządku obrad punktu 7 E - druk BRM nr 124/2017.

Wyniki zapisano dnia: 2017-06-14, 11:27

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Bartczak Elżbieta	X		
2.	Bartosiać Małgorzata	X		
3.	Bliźniuk Paweł	X		
4.	Budzińska Joanna	X		
5.	Deptuła Kamil	X		
6.	Hubert Bogusław	X		
7.	Kaczorowski Andrzej	X		
8.	Kępka Karolina	X		
9.	Malinowska-Olszowy Monika	X		
10.	Matuszak Grzegorz	X		
11.	Matuszewska Małgorzata	X		
12.	Moskwa-Wodnicka Małgorzata	X		
13.	Mędrzak Jan	X		
14.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X		
15.	Pawłowski Sylwester	X		
16.	Przybyła Mariusz	X		
17.	Reszpondek Rafał	X		
18.	Setnik Paulina	X		
19.	Skwarka Władysław	X		
20.	Turnikowicz Jarosław	X		
21.	Walasek Mateusz	X		
22.	Wieczorek Adam	X		
Wyniki głosowania:		22	0	0

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Bulak Sebastian	X
2.	Chruścik Marcin	X
3.	Głowacki Tomasz	X
4.	Jeziorski Kamil	X
5.	Lucińska Anna	X
6.	Magin Łukasz	X
7.	Markwant Rafał	X
8.	Marzec Radosław	X
9.	Niziołek-Janiak Urszula	X
10.	Stasiak Krzysztof	X
11.	Tomaszewski Włodzimierz	X
12.	Zalewski Marcin	X
Razem:		12

W dalszej kolejności **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Paweł Bliźniuk** poddał pod głosowanie wnioszek dot. wprowadzenia do porządku obrad **pkt. 15a** - rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie zaciągnięcia kredytu długoterminowego w Europejskim Banku Inwestycyjnym (EBI) – **druk nr 154/2017**.

Przy **22** głosach „za”, **braku** głosów „przeciwnych” oraz „wstrzymujących się” Rada Miejska **wprowadziła** do porządku obrad powyższy projekt uchwały /wniosek uzyskał bezwzględną większość ustawowego składu Rady – 21 głosów/.

Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

7D.3. Wprowadzenie do porządku obrad punktu 15 A - druk nr 154/2017.

Wyniki zapisano dnia: 2017-06-14, 11:28

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Bartczak Elżbieta	X		
2.	Bartosiak Małgorzata	X		
3.	Bliźniuk Paweł	X		
4.	Budzińska Joanna	X		
5.	Deptuła Kamil	X		
6.	Hubert Bogusław	X		
7.	Kaczorowski Andrzej	X		
8.	Kępka Karolina	X		
9.	Malinowska-Olszowy Monika	X		
10.	Matuszak Grzegorz	X		
11.	Matuszewska Małgorzata	X		
12.	Moskwa-Wodnicka Małgorzata	X		
13.	Mędrzak Jan	X		
14.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X		
15.	Pawłowski Sylwester	X		
16.	Przybyła Mariusz	X		
17.	Reszpondek Rafał	X		
18.	Setnik Paulina	X		
19.	Skwarka Władysław	X		
20.	Tumilowicz Jarosław	X		
21.	Walasek Mateusz	X		
22.	Wieczorek Adam	X		
Wyniki głosowania:		22	0	0

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Bulak Sebastian	X
2.	Chruścik Marcin	X
3.	Głowacki Tomasz	X
4.	Jeziorski Kamil	X
5.	Lucińska Anna	X
6.	Magin Łukasz	X
7.	Markwant Rafał	X
8.	Marzec Radosław	X
9.	Niziołek-Janiak Urszula	X
10.	Stasiak Krzysztof	X
11.	Tomaszewski Włodzimierz	X
12.	Zalewski Marcin	X
Razem:		12

Następnie **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Paweł Bliźniuk** poddał pod głosowanie wnioski dot. wprowadzenia do porządku obrad **pkt. 12a** - rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie skargi Wspólnoty Mieszkaniowej przy ulicy Piotrkowskiej 71 na działalność Prezydenta Miasta Łodzi - **druk BRM 127/2017**.

Przy **22** głosach „za”, **braku** głosów „przeciwnych” oraz „wstrzymujących się” Rada Miejska **wprowadziła** do porządku obrad powyższy projekt uchwały /wniosek uzyskał bezwzględną większość ustawowego składu Rady – 21 głosów/.

Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

7D.4. Wprowadzenie do porządku obrad punktu 12 A - druk BRM nr 127/2017.

Wyniki zapisano dnia: 2017-06-14, 11:29

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Bartczak Elżbieta	X		
2.	Bartosiak Małgorzata	X		
3.	Bliźniuk Paweł	X		
4.	Budzińska Joanna	X		
5.	Deptuła Kamil	X		
6.	Hubert Bogusław	X		
7.	Kaczorowski Andrzej	X		
8.	Kępką Karolina	X		
9.	Malinowska-Olszowy Monika	X		
10.	Matuszak Grzegorz	X		
11.	Matuszewska Małgorzata	X		
12.	Moskwa-Wodnicka Małgorzata	X		
13.	Mędrzak Jan	X		
14.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X		
15.	Pawłowski Sylwester	X		
16.	Przybyła Mariusz	X		
17.	Reszpondek Rafał	X		
18.	Setnik Paulina	X		
19.	Skwarka Władysław	X		
20.	Tumiłowicz Jarosław	X		
21.	Walasek Mateusz	X		
22.	Wieczorek Adam	X		
Wyniki głosowania:		22	0	0

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Bulak Sebastian	X
2.	Chruścik Marcin	X
3.	Głowacki Tomasz	X
4.	Jeziorski Kamil	X
5.	Lucińska Anna	X
6.	Magin Łukasz	X
7.	Markwant Rafał	X
8.	Marzec Radosław	X
9.	Niziołek-Janiak Urszula	X
10.	Stasiak Krzysztof	X
11.	Tomaszewski Włodzimierz	X
12.	Zalewski Marcin	X
Razem:		12

W dalszej kolejności **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Paweł Bliźniuk** poddał pod głosowanie wnioszek dot. wprowadzenia do porządku obrad **pkt. 12b** - rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie skargi p. na działanie Prezydenta Miasta Łodzi oraz Dyrektora Domu Pomocy Społecznej „Włókniarz” im. Jana Pawła II w Łodzi - **druk BRM 119/2017**.

Przy **22** głosach „za”, **braku** głosów „przeciwnych” oraz „wstrzymujących się” Rada Miejska **wprowadziła** do porządku obrad powyższy projekt uchwały /wniosek uzyskał bezwzględną większość ustawowego składu Rady – 21 głosów/.
Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

7D.5. Wprowadzenie do porządku obrad punktu 12 B - druk BRM nr 119/2017.

Wyniki zapisano dnia: 2017-06-14, 11:29

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Bartczak Elżbieta	X		
2.	Bartosiak Małgorzata	X		
3.	Bliźniuk Paweł	X		
4.	Budzińska Joanna	X		
5.	Deptuła Kamil	X		
6.	Hubert Bogusław	X		
7.	Kaczorowski Andrzej	X		
8.	Kępka Karolina	X		
9.	Malinowska-Olszowy Monika	X		
10.	Matuszak Grzegorz	X		
11.	Matuszewska Małgorzata	X		
12.	Moskwa-Wodnicka Małgorzata	X		
13.	Mędrzak Jan	X		
14.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X		
15.	Pawłowski Sylwester	X		
16.	Przybyła Mariusz	X		
17.	Reszpondek Rafał	X		
18.	Setnik Paulina	X		
19.	Skwarka Władysław	X		
20.	Tumiłowicz Jarosław	X		
21.	Walasek Mateusz	X		
22.	Wieczorek Adam	X		
Wyniki głosowania:		22	0	0

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Bulak Sebastian	X
2.	Chruścik Marcin	X
3.	Głowacki Tomasz	X
4.	Jeziorski Kamil	X
5.	Lucińska Anna	X
6.	Magin Łukasz	X
7.	Markwant Rafał	X
8.	Marzec Radosław	X
9.	Niziołek-Janiak Urszula	X
10.	Stasiak Krzysztof	X
11.	Tomaszewski Włodzimierz	X
12.	Zalewski Marcin	X
Razem:		12

Prowadzenie obrad przejęła **wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej p. Małgorzata Niewiadomska – Cudak**.

Ad pkt 7e - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie uznania za bezzasadne wezwania Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych do usunięcia naruszenia prawa spowodowanego podjęciem uchwały Nr XL/1071/17 Rady Miejskiej w Łodzi z dnia 11 stycznia 2017 r. w sprawie odmówienia zgody na rozwiązanie stosunku pracy z radnym Rady Miejskiej w Łodzi – druk BRM nr 124/2017.

W imieniu projektodawcy – przewodniczącego Rady Miejskiej w Łodzi projekt uchwały przedstawił **wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Paweł Bliźniuk**, który powiedział m.in.: „Projekt uchwały dotyczy uznania za bezzasadne wezwania Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych do usunięcia naruszenia prawa spowodowanego podjęciem uchwały Nr XL/1071/17 Rady Miejskiej w Łodzi z dnia 11 stycznia 2017 r. w sprawie odmówienia zgody na rozwiązanie stosunku pracy z radnym Rady Miejskiej w Łodzi. Istnieje propozycja uznania wezwania za bezzasadne z uwagi na okoliczności wskazane w uzasadnieniu”.

Następnie wobec braku pytań, opinii komisji, stanowisk klubowych, zgłoszeń do dyskusji indywidualnej oraz braku propozycji złożonych do Komisji Uchwał i Wniosków **prowadząca obrady, wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej p. Małgorzata Niewiadomska – Cudak** poddała pod głosowanie projekt uchwały opisany w druku BRM nr 124/2017.

Przy **21** głosach „za”, **8** głosach „przeciwnych” oraz **braku** głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska **podjęła** uchwałę **Nr LII/1272/17** w sprawie uznania za bezzasadne wezwania Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych do usunięcia naruszenia prawa spowodowanego podjęciem uchwały Nr XL/1071/17 Rady Miejskiej w Łodzi z dnia 11 stycznia 2017 r. w sprawie odmówienia zgody na rozwiązanie stosunku pracy z radnym Rady Miejskiej w Łodzi, która stanowi **załącznik nr 4** do protokołu. Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

7E. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie uznania za bezzasadne wezwania Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych do usunięcia naruszenia prawa spowodowanego podjęciem uchwały Nr XL/1071/17 Rady Miejskiej w Łodzi z dnia 11 stycznia 2017 r. w sprawie odmówienia zgody na rozwiązanie stosunku pracy z radnym Rady Miejskiej w Łodzi - druk BRM nr 124/2017.

Wyniki zapisano dnia: 2017-06-14, 11:32

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Bartczak Elżbieta	X		
2.	Bliźniuk Paweł	X		
3.	Budzińska Joanna	X		
4.	Bulak Sebastian		X	
5.	Chruścik Marcin		X	
6.	Deptuła Kamil	X		
7.	Głowacki Tomasz		X	
8.	Hubert Bogusław	X		
9.	Jeziorski Kamil		X	
10.	Kaczorowski Andrzej	X		
11.	Kępka Karolina	X		
12.	Magin Łukasz		X	
13.	Malinowska-Olszowy Monika	X		
14.	Markwant Rafał		X	
15.	Matuszak Grzegorz	X		
16.	Matuszewska Małgorzata	X		
17.	Moskwa-Wodnicka Małgorzata	X		
18.	Mędrzak Jan	X		
19.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X		
20.	Niziołek-Janiak Urszula	X		
21.	Pawłowski Sylwester	X		
22.	Przybyła Mariusz	X		
23.	Reszpondek Rafał	X		
24.	Setnik Paulina	X		
25.	Tomaszewski Włodzimierz		X	
26.	Tumiłowicz Jarosław	X		
27.	Walasek Mateusz	X		
28.	Wieczorek Adam	X		
29.	Zalewski Marcin		X	
Wyniki głosowania:		21	8	0

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Bartosiak Małgorzata	X
2.	Lucińska Anna	X
3.	Marzec Radosław	X
4.	Sikwarka Władysław	X
5.	Stasiak Krzysztof	X
6.	Wandzel Marta	X
Razem:		6

Następnie prowadzenie obrad przejął **wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Paweł Bliźniuk**.

Ad pkt 8 - Sprawozdanie z wykonania budżetu miasta Łodzi za rok 2016 - druk Nr 88/2017.

Ad pkt 9 - Sprawozdanie finansowe miasta Łodzi za 2016 rok wraz z opinią i raportem niezależnego biegłego rewidenta z badania łącznego sprawozdania finansowego miasta Łodzi za rok 2016.

Ad pkt 10 - Informacja o stanie mienia komunalnego za okres 01.01.2016-31.12.2016 – druk Nr 89/2017.

Ad pkt 11 - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania z wykonania budżetu miasta Łodzi za 2016 rok i sprawozdania finansowego za 2016 rok – druk BRM Nr 107/2017.

Ad pkt 12 - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie absolutorium dla Prezydenta Miasta Łodzi za 2016 rok – druk BRM Nr 108/2017.

W pierwszej kolejności głos zabrała **sekretarz Miasta p. Barbara Mrozowska – Nierdako**, która przeprosiła za nieobecność na sesji Rady Miejskiej Pani prezydent Miasta Łodzi Hanny Zdanowskiej, która przebywa w Paryżu na Generalnym Zgromadzeniu Międzynarodowego Biura Wystaw Światowych w związku z przygotowaniem do organizacji EXPO 2022.

Następnie przedstawiony został krótki film z wypowiedzią Prezydent Miasta p. Hanny Zdanowskiej skierowany do radnych Rady Miejskiej.

W dalszej kolejności głos zabrał **skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski**, który powiedział m.in.: „Jeżeli chodzi o kwestie wykonania budżetu za 2016 rok, to zgodnie ze Statutem Miasta pierwsze czytanie tego dokumentu prezentowane było na sesji Rady Miejskiej w dniu 5 kwietnia br. Państwo Radni zostali zapoznani z podstawowymi wynikami budżetu Miasta oraz informacji o stanie mienia komunalnego. Następnie w komisjach Rady Miejskiej materiały te były szczegółowo analizowane. Obecnie chciałbym przypomnieć poszczególne wyniki budżetu w zakresie wydatków, dochodów, deficytu oraz nadwyżki operacyjnej. I tak, jeżeli chodzi o dochody Miasta, to zostały one zrealizowane w stosunku do założeń na poziomie 100,5% planu i stanowiły 3 908 500 000 zł. W stosunku do roku 2015 był to wzrost o 1,75%, a nominalnie wyższa kwota o 67 000 000 zł. Następnie, jeżeli chodzi o podział i strukturę dochodów, to w części majątkowej i bieżącej, dochody bieżące stanowią największą część budżetu tj. ponad 89,2%, natomiast dochody majątkowe to 10,8% ogółu dochodów. Jeżeli chodzi o dochody majątkowe, to zostały one znacznie przekroczone o ok. 6% w stosunku do planu po zmianach. W tej grupie klasyfikowane są dochody ze sprzedaży mienia, dotacje i środki na inwestycje oraz przekształcenia prawa użytkowania wieczystego w prawo własności. Pozostałe dochody stanowią tzw. dochody bieżące, które zostały zrealizowane w 99,9% tj. 3 487 400 000 zł. Natomiast, jeżeli chodzi o dochody majątkowe, to plan został przekroczony o 23 500 000 zł. Jeśli chodzi o szczegółowy podział struktury dochodów w zakresie dochodów bieżących, to największą pozycję w strukturze stanowią udziały w podatku dochodowym od osób fizycznych tj. ponad 919 000 000 zł. Dość znaczącą kwotę stanowią dochody dot. subwencji oświatowej. Wszystkie subwencje stanowią ponad 15,5% dochodów tj. 605 000 000 zł. Kolejna pozycja, to podatki i opłaty lokalne tj. 482 000 000 zł. W tej kategorii największa pozycja, to podatek od nieruchomości, gdzie

ponad 413 800 000 zł w roku 2016 zostało zebrane. Jeżeli chodzi o dochody komunalnych jednostek budżetowych, to stanowią 12%, w strukturze ponad 467 600 000 zł. W dalszej kolejności, jeżeli chodzi o dochody majątkowe, to praktycznie każde źródło dochodów majątkowych zostało wykonane w co najmniej wysokości założeń. Dochody ze sprzedaży mienia per saldo wyniosły 171 200 000 zł, co stanowi ponad 11% więcej niż zakładano. Jeżeli chodzi o przekształcenie prawa użytkowania wieczystego we własność również nastąpiło przekroczenie zaplanowanych wpływów. Następnie, jeśli chodzi o wydatki, to kwota 3 840 400 000 zł stanowi poziom wykonania i jest mniejsza niż w roku 2015 o 157 000 000 zł. Jest to kwestia jedynie poziomu wydatków majątkowych. W stosunku do planu po zmianach jest to kwota mniejsza o 201 000 000 zł wykonanych wydatków niż planowano. Dotyczy to przede wszystkim wydatków majątkowych. W strukturze stanowią one 16,5% ogółu wydatków. Pozostałe to wydatki bieżące stanowiące 83,5% ogółu wydatków. Jeżeli chodzi o porównanie do roku 2015, to o 6% wydano mniej środków. W zakresie wydatków bieżących o 1,8%, a w zakresie wydatków majątkowych o 84,4%. Jeżeli chodzi o wydatki bieżące, to wykonanie wynosi 97,9% planu po zmianach, 3 206 600 000 zł. Największą pozycję stanowią pozostałe wydatki bieżące. Ponad 30% stanowią wynagrodzenia i składki wszystkich pracowników, którym miasto Łódź płaci wynagrodzenia. Jeżeli chodzi o wydatki majątkowe, to wykonanie wyniosło 82,7% planu po zmianach tj. 633 800 000 zł. Najwięcej środków w 2016 r. wydatkowano na oświatę i wychowanie tj. ponad 26,6%. Wydatki bieżące plus majątkowe dają ok. 20 020 000 000 zł. Kolejną pozycją, to pomoc społeczna, następnie transport i łączność – ponad 18%. Jeżeli chodzi o wydatki majątkowe, to największą część pochłonęły wydatki wpisane, jako przedsięwzięcia do Wieloletniej Prognozy Finansowej. W ramach 633 800 000 zł ok. 66% stanowią wydatki wynikające z WPF. Wynikają one tak naprawdę z realizowanej od 2012 r. Strategii zintegrowanego rozwoju Łodzi 2020+. Budżet Miasta oraz WPF są podstawowymi narzędziami realizacji powyższej strategii. Następnie, jeżeli chodzi o kierunki wydatków majątkowych, to najwięcej w roku 2016 wydatkowano na transport i łączność, ponad 41,6% ogółu wydatków majątkowych, ponad 263 000 000 zł wydatkowano na inwestycje w zakresie administracji publicznej. Ten poziom w zakresie administracji jest dość wysoki. Biorąc pod uwagę ukształtowanie dochodów i wydatków na koniec roku, to po raz pierwszy od 20 lat część dochodowa jest wyższa od części wydatkowej. Oznacza to, że w roku 2016 Miasto osiągnęło nadwyżkę budżetową. Następnie chciałbym poruszyć kwestię nadwyżki operacyjnej. Jest to różnica między dochodami bieżącymi, a wydatkami bieżącymi i wynosi ona 281 000 000 zł. Stanowi to 8% dochodów bieżących budżetu. W stosunku do założeń po zmianach jest to przekroczenie o ponad 31%. Nadwyżka operacyjna po zmianach była planowana na kwotę 215 000 000 zł. Nastąpiło jednak znacząco lepsze wykonanie. Nawet bardzo wysoki poziom z 2015 r. wykonania nadwyżki operacyjnej został przekroczony. Nadwyżka budżetowa ukształtowała się ostatecznie na poziomie 68 100 000 zł przy planowanym pierwotnie deficycie uchwalonym na poziomie 25 000 000 zł. Następnie deficyt ten wzrastała, ale jego pokryciem były wolne środki pozostałe na rachunku bankowym na koniec 2015 r. Mimo, że deficyt ostatecznie wzrósł powstała nadwyżka. Jeżeli chodzi o stronę przychodowo – rozchodową, to najważniejsze jest wykonanie przychodów zwrotnych. Generalnie wykonanie przychodów jest na poziomie 97,5%. Jest to wykonanie w granicach założonego planu. Jeżeli chodzi jednak o przychody zwrotne tj. kredyty, pożyczki i obligacje, to na przełomie roku 2016 sukcesywnie plany te były zmniejszane. Jeżeli w budżecie uchwalonym przychody te miały stanowić ok. 210 000 000 zł, to Miasto zrezygnowało z wzięcia komercyjnego kredytu i ostatecznie nie uruchomiono transzy kredytów z EBI na część drogową. Ostatecznie kredyty i pożyczki (część zwrotna przychodów) zamknęła się kwotą 120 800 000 zł tj. znacznie mniej niż planowano. Jeżeli chodzi o rozchody, to planowane są spłaty kredytów i pożyczek długoterminowych. Było to zrealizowane zgodnie

z założeniami tj. 100% wykonania. Rok 2016 charakteryzował się nie tylko tym, że istnieje nadwyżka budżetowa, ale również tym, iż poziom długu w stosunku do 2015 r. uległ obniżeniu o 113 800 000 zł. Czyli dług w 2016 r. nie przyrastał, ale jeszcze się zmniejszył tj. ponad 2 745 900 000 zł. W momencie uchwalania Wieloletniej Prognozy Finansowej oscylował na poziomie ponad 2 903 000 000 zł. Czyli w stosunku do założeń dług został ograniczony o ponad 157 000 000 zł. Jeżeli chodzi o informację o stanie mienia komunalnego, to majątek Miasta wzrósł o 6% w stosunku do końca 2015 r. o ponad 20 803 000 000 zł. Wartość na jednego mieszkańca wynosi ponad 29 774 zł. Należy podkreślić, że znacząco na przestrzeni ostatnich lat wzrosła wartość majątku Miasta na 1 mieszkańca, szczególnie od lat 2010 – 2011 o 10 000 zł. Zatem przeprowadzone procesy inwestycyjne znacząco wpływają na majątek Miasta i go wzbogacają. Następnie chciałbym poinformować o pozytywnej opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej wydanej 11 maja 2017 r. dotyczącej opinii o sprawozdaniu Prezydenta Miasta Łodzi z wykonania budżetu za 2016 rok. Treść opinii stanowi **załącznik nr 5** do protokołu. Skład Orzekający w opinii wskazuje, że kwota długu Miasta pozostaje nadal na bardzo wysokim poziomie. Jednocześnie Skład Orzekający zauważa, że wielokrotnie w trakcie roku w swoich opiniach wskazywał obszary ryzyka związane z obciążaniem budżetu lat następnych w związku ze spłatą tak wysokiego długu. Skład Orzekający podtrzymał wcześniej sformułowane opinie, iż decyzje organów Miasta dotyczące zaciągania zobowiązań w zakresie wydatków majątkowych, jak i długu powinny zostać ściśle powiązane z bieżącą oceną sytuacji finansowej Miasta i poprzedzone dodatkowymi analizami. W zakresie długu Miasta, Skład Orzekający zauważył, iż w porównaniu do analogicznego okresu roku ubiegłego zmniejszył się on o 113 777 175 zł. Drugą uwagę, na którą zwraca uwagę skład Orzekający, to konieczność przeprowadzenia dodatkowej analizy w zakresie sytuacji finansowej występującej w podmiotach, w których Miasto posiada udziały. Przede wszystkim Spółce Lotnisko i MPK. W podsumowaniu opinii RIO odniosła się do przestrzegania przez Miasto reguł finansowych wynikających z art. 243 ustawy o finansach publicznych dot. dopuszczalnego wskaźnika zadłużenia dla danego roku i jego przestrzeganiu. W przypadku Miasta wszystkie wskaźniki są pod kontrolą i wykonywane lepiej niż pierwotne założenia. Kolejna opinia wydana została przez Biegłego Rewidenta. Od 2010 r. Miasto posiada obowiązek zweryfikowania finansów przez biegłego. Jeżeli chodzi o badanie biegłego, to zgodnie z uchwałą Rady Miejskiej 16 listopada 2016 r. do przeprowadzenia badania zostało wybrane Biuro Biegłych Rewidentów „Eko- Bilans” Spółka z o.o. Kluczowym biegłym rewidentem był p. Tomasz Pietrzak. Konkluzją tego badania było stwierdzenie, że sprawozdania finansowe Miasta przekazują jasny obraz sytuacji majątkowej i finansowej oraz sytuacji budżetowej za rok 2016 r. Sporządzone zostały na podstawie prawidłowo prowadzonych ksiąg i są zgodne, co do formy i treści obowiązujących jednostkę przepisami prawa oraz postanowieniami Statutu Miasta. Ostatnia opinia, to niezależnego eksperta, która jest nieobligatoryjna. Opinia ta w 2016 r. została skorygowana. Ocena ta została wydana na poziomie BB plus, natomiast perspektywa z negatywnej została podwyższona na stabilną. Przy czym to wahnięcie perspektywy w roku 2016 było wynikiem obniżenia ratingu dla Polski. Zdaniem agencji ratingowej, to stabilna perspektywa odzwierciedla pogląd, że w trakcie dwóch nadchodzących lat Łódź będzie nadal w sposób pewny realizowała założenia budżetowe i utrzyma umiarkowany poziom zadłużenia. Zgodnie z opinią agencji ratingowej miasto Łódź jest wiarygodnym partnerem biznesowym”.

Następnie głos zabrał **biegły rewident z Biura Biegłych Rewidentów „Eko- Bilans” Spółka z o.o. p. Tomasz Pietrzak** prowadzący badanie sprawozdania finansowego Miasta za 2016 rok, który powiedział m.in.: „Na przeprowadzone badanie sprawozdania finansowego składał

się bilans z wykonania budżetu miasta Łodzi sporządzony na dzień 31 grudnia 2016 r. Sprawozdanie to wykazało sumę bilansową 313 614 000 zł i nadwyżkę w wysokości 68 062 000 zł. Badany był łączny bilans samorządowych jednostek budżetowych, jednego zakładu budżetowego Miasta sporządzonych na ten sam dzień, którego suma bilansowa wynosiła ok. 9 000 000 000 zł. Łączny rachunek zysków i strat jednostek wykazujących dodatni wynik finansowy jest na poziomie 602 000 000 zł. Podmiotem przeprowadzającym badanie było Biuro Biegłych Rewidentów „Eko – Bilans” Spółka z o.o. Na Zespół badający składało się 6 biegłych oraz 6 asystentów. Przeprowadził on badanie na podstawie umowy zawartej z miastem Łódź w dniu 17 listopada 2016 r. podpisanej na mocy uchwały Rady Miejskiej w Łodzi podjętej 16 listopada 2016 r. Badanie zostało przeprowadzone w oparciu o ustawę o rachunkowości, ustawę o finansach publicznych, ustawę o samorządzie gminnym, rozporządzenia Ministra Finansów w sprawie szczególnych zasad rachunkowości jednostek budżetowych i budżetu państwa, krajowych standardów rewizji finansowej oraz ustawy o biegłych rewidentach. Badanie zostało zaplanowane i przeprowadzone w taki sposób, aby uzyskać racjonalną pewność pozwalającą na wyrażenie opinii o sprawozdaniu. Badano w szczególności politykę rachunkowości, znaczące szacunki oraz w sposób wrywkowy operacje i dowody księgowe potwierdzające te operacje w księgach rachunkowych. Dokonano całościowej oceny sprawozdania. Badanie przeprowadzono na losowej i celowej próbie wyboru podmiotów według kryteriów istotności. Łącznie przebadanych zostało 39 jednostek budżetowych i 1 zakład budżetowy Miasta. Za sporządzenie sprawozdania będącego przedmiotem badania odpowiedzialny jest Prezydent Miasta Łodzi, który posiada obowiązek, aby sprawozdanie to spełniało wymagania przewidziane w ustawie o rachunkowości oraz rozporządzeniu o szczególnych zasadach rachunkowości. Zadaniem biegłych rewidentów było wyrażenie opinii o zgodności sprawozdania z polityką rachunkowości, a także stwierdzenie czy rzetelnie i jasno przedstawia ono sytuację jednostek. Wykonanie dochodów Miasta było na poziomie ponad 100%, a wydatków na poziomie 95%. Po raz pierwszy w historii badania przeze mnie finansów Miasta była nadwyżka budżetowa w wysokości 68 000 000 zł. Dochody bieżące wykazały wzrost, a dochody majątkowe były nieco niższe. Jeżeli chodzi o wydatki, to zmniejszyły się łącznie o 4%. Przede wszystkim dotyczyło to wydatków majątkowych. Zestawiono wskaźnik zadłużenia, liczony według starej formuły tj. porównania zadłużenia Miasta w stosunku do zrealizowanych dochodów. Ten wskaźnik spada, choć nadal jest wysoki. Nie mniej jednak wydatki bieżące były wykonane na poziomie niższym niż dochody bieżące. Pozwoliło to na wypełnienie dyspozycji art. 42 ust. 2 ustawy o finansach publicznych. Jeżeli chodzi o łączne sprawozdanie finansowe, to suma bilansowa była na poziomie 8 699 000 000 zł. Wartość aktywów trwałych na dzień bilansowy wynosiła 7 863 000 000 zł, przy 836 000 000 zł wartości aktywów obrotowych. Po stronie źródeł finansowania tych aktywów główną rolę odgrywa fundusz i zobowiązania krótkoterminowe. Jeżeli chodzi o rachunek zysków i strat, to przychody zostały zrealizowane na poziomie 3 820 000 000 zł, przy kosztach wynoszących 3 064 000 000 zł. W pozostałych przychodach na poziomie 268 000 000 zł i pozostałych kosztach wynoszących 324 000 000 zł przychody finansowe łącznie zamknęły się kwotą 173 000 000 zł, a koszty finansowe 270 000 000 zł. Wszystko to łącznie pozwoliło wypracować wynik gorszy od ubiegłorocznego, ale mimo wszystko dodatni na poziomie 602 000 000 zł. Ze zmian funduszu wynika, że wzrósł on o ponad 300 000 000 zł. Na ten skutek złożyły się zwiększenia w wysokości 8 000 000 zł i zmniejszenia na poziomie 7 344 000 000 zł. O zwiększeniu zdecydował między innymi zrealizowany wynik finansowy na poziomie 602 000 000 zł. Podczas badania nie stwierdzono nieprawidłowości w stosowanych systemach rachunkowych, w prowadzonych księgach rachunkowych. W trakcie kontroli wewnętrznej nie stwierdzono żadnych nieprawidłowości. W ocenie Biura Biegłych Rewidentów wycena aktywów i pasywów oraz ustalenie wyniku finansowego zostało sporządzone zgodnie z ustawą

o rachunkowości oraz rozporządzeniem o szczególnych zasadach rachunkowości. Nie stwierdzono odstępstw od przyjętych zasad rachunkowości. W trakcie badania nie wystąpiły ograniczenia zakresu badania, otrzymano wszystkie niezbędne informacje. Prezydent Miasta złożyła oświadczenie końcowe. To wszystko pozwoliło na wydanie całościowej opinii o sprawozdaniu. W ocenie Biura sprawozdanie przedstawia rzetelnie i jasno wszystkie istotne informacje do oceny sytuacji majątkowej i finansowej Miasta”.

Szczegółowa treść opinii i raportu niezależnego biegłego rewidenta z badania sprawozdania finansowego miasta Łodzi za 2016 rok stanowi **załącznik nr 6** do protokołu.

W dalszej kolejności głos zabrał **skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski**, który powiedział m.in.: „Chciałbym poprosić Radę Miejską, aby uwzględniając dobre wykonanie, a w niektórych momentach bardzo dobre wykonanie budżetu Miasta za 2016 rok w zakresie między innymi dochodów, przekroczenie zakładanych planów w zakresie dochodów majątkowych, jak i dochodów bieżących, które zostały zgodnie z założeniami zrealizowane, uwzględniając pierwszą od 20 lat nadwyżkę budżetową oraz wzrost nadwyżki operacyjnej, a także uwzględniając racjonalne gospodarowanie środkami oraz opinie niezależnych ekspertów i Regionalnej Izby Obrachunkowej zatwierdziła sprawozdanie z wykonania budżetu Miasta za 2016 r. oraz sprawozdań finansowych, a także udzieliła absolutorium Prezydentowi Miasta Łodzi”.

Następnie głos zabrał **przewodniczący Komisji Rewizyjnej p. Łukasz Magin**, który powiedział m.in.: „Pierwszy z przedstawianych projektów uchwał dotyczy zatwierdzenia sprawozdania z wykonania budżetu miasta Łodzi za 2016 r. oraz sprawozdania finansowego Miasta za 2016 rok – druk BRM 107/2017. Komisja Rewizyjna zaproponowała zatwierdzenie tych sprawozdań. Drugi projekt uchwały dotyczy absolutorium dla Prezydenta Miasta Łodzi – druk BRM 108/2017. Stosunkiem głosów: 6 „za” i 3 „przeciw” Komisja Rewizyjna zaproponowała udzielenie absolutorium Prezydentowi Miasta Łodzi. Załącznikiem do tego projektu uchwały jest opinia Komisji dot. wykonania budżetu miasta Łodzi za 2016 rok, w ramach której oprócz omówienia podstawowych wskaźników wykonania budżetu, Komisja podzieliła zaniepokojenie i ostrożnościowe uwagi Regionalnej Izby Obrachunkowej, jeśli chodzi o możliwości spłaty zaciągniętych przez Miasto zobowiązań do 2022 r. Podobnie, jak RIO, Komisja Rewizyjna widzi potrzebę rzetelnej analizy polityki właścicielskiej Miasta w odniesieniu do spółek z udziałem kapitałowym Gminy. Nie mniej jednak Komisja Rewizyjna wniosła o udzielenie absolutorium Prezydentowi Miasta Łodzi za 2016 rok”.

Opinia Regionalnej Izby Obrachunkowej dotycząca wniosku Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej o udzielenie absolutorium Prezydentowi Miasta Łodzi za 2016 rok stanowi **załącznik nr 7** do protokołu.

W dalszej kolejności przystąpiono do fazy pytań:

Radny, p. Marcin Zalewski powiedział m.in.: „Chciałbym zapytać na jaką kwotę w ubiegłym roku Miasto zaciągnęło kredytów?”.

Odpowiedzi udzielił **skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski**, który powiedział m.in.: „Jeżeli chodzi o rok 2016, to Miasto zaciągnęło 120 000 000 zł z tytułu dwóch kredytów w Europejskim Banku Inwestycyjnym, w tym 50 000 000 zł na drogi, 70 000 000 zł na

rewitalizację. Pierwotnie planowano na drogi zaciągnąć kredyt w wysokości 100 000 000 zł. Z tej linii kredytowej miała to być ostatnia transza. natomiast nie było takiej potrzeby. Czyli łącznie zaciągnięto 120 000 000 zł. Do tego 833 338 000 zł z tytułu pożyczek z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska. Na rynku komercyjnym w ubiegłym roku środki nie były pozyskiwane”.

Radny, p. Marcin Zalewski powiedział m.in.: „Chciałbym zapytać jaką kwotę przychodów i wydatków Miasto poniosło z tytułu realizacji Programu 500+ i jaki był bilans tych kwot?”.

Odpowiedzi udzielił **skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski**, który powiedział m.in.: „Było to ok. 214 300 000 zł po stronie dochodów i wydatków, ponieważ zadanie to jest realizowane od ubiegłego roku w ramach zadań zleconych”.

Radny, p. Marcin Zalewski powiedział m.in.: „Rozumiem, że Program ten w żaden sposób nie obciążał funkcjonowania Miasta dodatkowymi kosztami”.

Radny, p. Sebastian Bulak powiedział m.in.: „Chciałbym zapytać czy w roku 2016 r. Miasto spłaciło jakieś kredyty?”.

Odpowiedzi udzielił **skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski**, który powiedział m.in.: „Jeżeli chodzi o kredyty, pożyczki i papiery wartościowe, to Miasto spłaciło 237 498 896 zł, z czego wykupiono obligacji na kwotę 55 628 571 zł, spłacono pożyczkę preferencyjną w kwocie 1 563 507 zł oraz kredyt zagraniczny w kwocie 34 116 349 zł. Jeżeli chodzi o kredyty krajowe, to dokonano spłat na poziomie 146 190 468 zł”.

Radny, p. Sebastian Bulak powiedział m.in.: „Rozumiem, że ogółem jest to 237 000 000 zł, ale z jakiej sumy i ile procent kredytów Miasto spłaciło”.

Odpowiedzi udzielił **skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski**, który powiedział m.in.: „Jest to poniżej 10%”.

Radny, p. Sebastian Bulak powiedział m.in.: „Chciałbym zapytać czy w związku z prowadzonymi w 2016 r. inwestycjami zostały naliczone jakieś kary umowne?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora Zarządu Inwestycji Miejskich p. Katarzyna Mikołajec**, która powiedziała m.in.: „W roku bieżącym zostało naliczonych dużo kar za wiele drobnych inwestycji prowadzonych w Mieście. Najistotniejsze dot. alei Śmigłego – Rydza i skrzyżowania ul. Dąbrowskiego – kwota ok. 350 000 zł. Jeżeli chodzi o al. Kościuszki, to nie zakończył się termin realizacji i wykonawca mieści się w terminach aneksowanych. Sporo kar naliczono za inwestycje realizowane w latach poprzednich. Naliczono również kary w przypadku ronda Sybiraków, ul. Tramwajowej. Kary nie dotyczyły tylko niedotrzymania terminów, ale również za niewywiązywanie się z wielu innych zapisów umowy w różnych kwotach”.

Radny, p. Sebastian Bulak powiedział m.in.: „Chciałbym zapytać dlaczego dotychczas nie zostały naliczone kary umowne za niedotrzymanie terminu realizacji inwestycji przebudowy al. Kościuszki od ul. Radwańskiej do ul. Wólczańskiej – termin 31 grudzień 2016 r. i dlaczego inwestycja była aneksowana?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora Zarządu Inwestycji Miejskich p. Katarzyna Mikołajec**, która powiedziała m.in.: „Inwestycja była aneksowana z kilku powodów. Jednym z najważniejszych powodów były prace archeologiczne, ale nie tylko. Były to również problemy gruntowe. Na chwilę obecną kary nie mogą zostać naliczone, ponieważ powyższe powody były przesłankami do przedłużenia terminu. Z tego wykonawca ma prawo do skorzystania. Obecnie wykonawca znajduje się w przedłużonych terminach. Co do kar umownych można wypowiedzieć się dopiero w ostatecznym terminie odbioru inwestycji”.

Radny, p. Sebastian Bulak powiedział m.in.: „Chciałbym zapytać kto jest wykonawcą inwestycji przebudowy al. Kościuszki od ul. Radwańskiej do ul. Wólczańskiej?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora Zarządu Inwestycji Miejskich p. Katarzyna Mikołajec**, która poinformowała, iż jest to Firma Strabak.

Radny, p. Sebastian Bulak powiedział m.in.: „Chciałbym zapytać od kiedy zostały naliczone kary umowne, skoro skrzyżowanie ulic Dąbrowskiego i Śmieglego - Rydza miało zostać oddane do użytku w grudniu 2016 r. i czy inwestycja ta została odebrana?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora Zarządu Inwestycji Miejskich p. Katarzyna Mikołajec**, która powiedziała m.in.: „Realizacja ta posiadała dwa etapy realizacji. Etap pierwszy polegał na przebudowie torowiska i tarczy skrzyżowania. Natomiast etap drugi dotyczył zakończenia prac od samego skrzyżowania do ulicy. Podgórnej. W etapie całościowym – drugim wykonawca zmieścił się, natomiast kary zostały naliczone za etap pierwszy, czyli za przebudowę torowiska i tarczy skrzyżowania. Termin realizacji był to 30 marca br. Kary zostały naliczone za około półtora miesiąca czasu. Brak było w tym przypadku przesłanek do aneksowania. Wcześniej były podstawy do aneksowania i dotyczyły m.in. wielu niezainwentaryzowanych sieci, dużych zmian do projektu. Za kilka dni nastąpi odbiór inwestycji”.

Radny, p. Sebastian Bulak powiedział m.in.: „Chciałbym zapytać od momentu „wbicia łopaty” do zakończenia inwestycji ile minęło czasu?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora Zarządu Inwestycji Miejskich p. Katarzyna Mikołajec**, która powiedziała m.in.: „Rozpoczęcie inwestycji miało miejsce na przełomie lipca i sierpnia ubiegłego roku. Całkowity termin zakończenia inwestycji, to koniec maja br. Wykonawca w tym terminie zgłosił gotowość do odbioru. Obecnie trwa procedura odbiorowa. W przypadku tej inwestycji były dwa terminy. Termin pośredni zaznaczony na koniec ubiegłego roku, natomiast termin całkowity, to rok 2017. Główny problem dotyczył pierwszego etapu i był obarczony karami”.

Radny, p. Sebastian Bulak powiedział m.in.: „Chciałbym zapytać, jaka jest sytuacja łódzkiego lotniska, jak wygląda sprawozdanie za 2016 rok?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora Biura Nadzoru Właścicielskiego p. Agnieszka Graszka**, która powiedziała m.in.: „Sprawozdanie finansowe lotniska za rok 2016 zostało już zatwierdzone. Jeżeli chodzi o wielkość przychodów, to wynosiły one 11 000 000 zł, koszty działalności operacyjnej 62 000 000 zł. Wynik sprzedaży, to 51 000 000 zł straty. Globalnie wynik finansowy w wyniku działalności operacyjnej i finansowej zakończył się stratą w wysokości 49 997 811 zł. Jeżeli chodzi o pozycje z bilansu, to wartość aktywów trwałych

lotniska, to 418 000 000 zł. Jeżeli chodzi o aktywa obrotowe, to kwota 9 000 000 zł, kapitał Spółki 160 000 000 zł”.

Radny, p. Kamil Jeziorski powiedział m.in.: „Chciałbym zapytać czy zostały wypłacone jakieś środki wykonawcom pracującym na podstawie umów dla UMŁ, zim-ów, czy były jakieś ugody sądowe, gdzie Miasto musiało płacić kary, odszkodowania itd.?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora Zarządu Inwestycji Miejskich p. Katarzyna Mikołajec**, która powiedziała m.in.: „Oczywiście zdarza się tak, że wykonawcy występują do sądu. Odszkodowania były wypłacane na podstawie orzeczeń sądowych wykonawcom robót, jak i wykonawcom prac projektowych. Są to kwestie sporne powstające na etapie realizacji inwestycji. W skali roku takich roszczeń jest kilka. Na chwilę obecną jest jeden duży spór na kilkadziesiąt milionów złotych z wykonawcą trasy Górna, który jeszcze nie został zakończony. Wykonawcą była Firma Mosty – Łódź. Miasto odwołało się do drugiej instancji i czeka na wyrok. Jest też wiele roszczeń na kwoty kilkudziesięciu czy kilkuset tysięcy złotych. Często są to roszczenia bezpodstawne, kiedy wykonawcy roszczą o wypłacenie kosztów dodatkowych wynikających z czasu przedłużenia realizacji inwestycji, czego nie przewidują umowy”.

Radny, p. Kamil Jeziorski powiedział m.in.: „Chciałbym zapytać jaka kwota dotyczyła odszkodowania za trasę Górna?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora Zarządu Inwestycji Miejskich p. Katarzyna Mikołajec**, która powiedziała m.in.: „Ta kwota sporna wynosi 23 000 000 zł”.

Radny, p. Kamil Jeziorski powiedział m.in.: „Chciałbym poprosić o zbiorczą informację ile Miasto wypłaciło Firmie Mosty – Łódź środków w ramach odszkodowania - zasądzonych w latach 2015 - 2016?”.

Radny, p. Włodzimierz Tomaszewski powiedział m.in.: „Chciałbym zapytać ile wydawnictw było realizowanych przez Miasto w formie gazet (Łódź buduje), dostarczanych do mieszkańców, ile zostało ich wyprodukowanych w poszczególnych latach, zwłaszcza w 2016 r.?”.

Odpowiedzi udzielił **skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski**, który powiedział m.in.: „Dane z Zarządu Inwestycji Miejskich mówiły, że w przypadku „Łódź buduje” jest to 350 tys. egzemplarzy na kwotę 74 907 zł, a na „Łódź łączy” - 350 tys. egzemplarzy na kwotę 28 000 zł; mapka za 450 tys. sztuk na kwotę 252 000 zł, kolportaż gazetki i mapek – 52 300 zł”.

Radny, p. Włodzimierz Tomaszewski powiedział m.in.: „Chciałbym zapytać ile tych wydawnictw zostało wydanych?”.

Skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski odpowiedział, że po wyjaśnieniu tych kwestii stosowna informacja zostanie przekazana.

Radny, p. Marcin Zalewski powiedział m.in.: „Chciałbym zapytać o sytuację, kiedy w niektórych domach pomocy społecznej pracownicy otrzymują premie powyżej 17 000 zł np. na ul. Przybyszewskiego?”.

Pani Ewa Kazanek z Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej poprosiła o 10 minut czasu na przygotowanie stosownej informacji.

Radny, p. Marcin Zalewski powiedział m.in.: „Chciałbym zapytać o powody niewykonania dochodów i w jakim procencie ze sprzedaży biletów komunikacji miejskiej?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. zastępcy dyrektora Zarządu Dróg i Transportu p. Marcin Woźniak**, który powiedział m.in.: „Dochody z biletów stanowiły kwotę 137 810 752 zł.”.

Radny, p. Marcin Zalewski powiedział m.in.: „Chciałbym zapytać o procentową informację jaki dochód nie został uzyskany?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. zastępcy dyrektora Zarządu Dróg i Transportu p. Marcin Woźniak**, który powiedział m.in.: „Jest to 82%, czyli 18% niewykonano zakładanych dochodów”.

Radny, p. Marcin Zalewski powiedział m.in.: „Chciałbym zapytać, jaki jest główny powód niewykonania tych dochodów?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. zastępcy dyrektora Zarządu Dróg i Transportu p. Marcin Woźniak**, który powiedział m.in.: „To niewykonanie jest związane z „Rowerem miejskim”, ponieważ mieszkańcy zaczęli poruszać się tym środkiem transportu i mniej korzystają z komunikacji miejskiej”.

Radny, p. Marcin Zalewski powiedział m.in.: „Pytanie takie zadałem w związku z podwyższoną stawką planowanego w roku bieżącym do osiągnięcia dochodu. Chciałbym jednocześnie poprosić o informacje jakie dochody do budżetu Miasta wpłynęły z tytułu parkowania i kar nałożonych na mieszkańców z tytułu niewykupienia biletu?”.

P.o. zastępcy dyrektora Zarządu Dróg i Transportu p. Marcin Woźniak zobowiązał się do udzielenia odpowiedzi za kilka minut.

W odpowiedzi na pytanie radnego p. Włodzimierza Tomaszewskiego, **skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski** odpowiedział, że były to najprawdopodobniej dwie edycje.

Radny, p. Włodzimierz Tomaszewski powiedział m.in.: „W moim przekonaniu tych gazetek było 3. Chciałbym tylko ustalić w jakim czasie?”.

Radny, p. Marcin Zalewski powiedział m.in.: „Chciałbym zapytać ile inwestycji miejskich w 2016 r. zostało ukończonych w terminie?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora Zarządu Inwestycji Miejskich p. Katarzyna Mikołajec**, która powiedziała m.in.: „Jeżeli chodzi o inwestycje w 2016 r., to była ich ogromna ilość. Łącznie było ich ponad 100 różnego rodzaju. Spora część z nich została zakończona w terminie. Na chwilę obecną trudno procentowo określić, jaka ilość inwestycji została ukończona w terminie. Miasto uznaje, iż terminy podawane wstępnie są następnie weryfikowane przez warunki napotymane w trakcie realizacji inwestycji. Jeżeli istnieje przesłanka aneksowania terminu jest to dokonywane, ponieważ Miasto uznaje, iż jest to termin należny wykonawcy. Stosowna informacja nt. wykonania inwestycji w 2016 r. może zostać przygotowana w wersji pisemnej w terminie późniejszym”.

Radny, p. Marcin Zalewski powiedział m.in.: „Byłbym wdzięczny za przygotowanie takiego zestawienia”.

P.o. dyrektora Zarządu Inwestycji Miejskich p. Katarzyna Mikołajec zobowiązała się do przygotowania takiego zestawienia do kolejnej sesji Rady Miejskiej tj. 5 lipca br.

Odpowiadając na wcześniejsze pytanie przedmówcy, głos zabrał **p.o. zastępcy dyrektora Zarządu Dróg i Transportu p. Marcin Woźniak**, który powiedział m.in.: „Jeżeli chodzi o wpływy z opłat za parkowanie pojazdów jest to kwota 8 830 968 zł. Z tytułu kar – opłat dodatkowych za parkowanie bez ważnego biletu, a także kary za samowolne zajęcie pasa drogowego, to kwota 1 402 240 zł”.

Radny, p. Marcin Zalewski powiedział m.in.: „Chciałbym zapytać jakie środki proporcjonalnie do roku 2015 zostały wydatkowane w 2016 r. na utrzymanie czystości w Mieście?”.

Odpowiedzi udzieliła **dyrektorka Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Ewa Jasińska**, która powiedziała m.in.: „Jeżeli chodzi o rok 2016, to na utrzymanie dróg wewnętrznych w Mieście wydatkowano kwotę 1 033 850 zł, a na utrzymanie czystości na drogach 45 071 600 zł”.

Radny, p. Marcin Zalewski powiedział m.in.: „Chciałbym zapytać dlaczego nie zostało wykonane zadanie dotyczące poprawy funkcjonowania dostępności informacji o jakości głosowania, sposobie głosowania przez radnych? Miał być tworzony portal z dostępem do bieżących informacji o działalności Rady Miejskiej, środki zostały zabezpieczone w 2016 r.”.

Radny, p. Rafał Markwant powiedział m.in.: „Chciałbym zapytać czy inwestycja dot. basenu Anilana zostanie zakończona zgodnie z planem, czy nie zabraknie Miastu na nią środków i czy basen zostanie otwarty w roku 2017?”.

Odpowiedzi udzieliła **zastępczyni dyrektora Zarządu Inwestycji Miejskich p. Małgorzata Belta**, która powiedziała m.in.: „Wszystko wskazuje na to, że basen Anilana będzie otwarty zgodnie z terminem, to jest w grudniu 2017 r. Postęp prac jest zadowalający”.

Radny, p. Tomasz Głowacki powiedział m.in.: „Chciałbym zapytać ile w 2016 r. Miasto wydatkowało środków na zadania z budżetu obywatelskiego?”.

Skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski odpowiedział, że wykonanie było na poziomie 32 147 202 zł, tj. 82,7% planu. Część z niewykonanych zadań zostało odtworzonych jeszcze w roku 2016 bądź w budżecie roku 2017.

Radny, p. Tomasz Głowacki powiedział m.in.: „Chciałbym zapytać czy w tej kwocie są zadania z poprzednich lat tj. 2014 r., 2015 r.?”.

Skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski odpowiedział, że są to wszystkie zadania z budżetu obywatelskiego.

Radny, p. Tomasz Głowacki powiedział m.in.: „Chciałbym zapytać ile Miasto kosztowałyby realizacja nakazów sanitarnych i budowlanych w placówkach oświatowych na dzień 1 stycznia 2016 r. i ile udało się zrealizować?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka**, która powiedziała m.in.: „Miasto na początku roku szacowało kwotę niezbędną na realizację nakazów w granicach 50 000 000 zł – 60 000 000 zł. Trudno jednak na chwilę obecną stwierdzić ile z tych nakazów zostało zrealizowanych, ponieważ prace remontowe, inwestycyjne wykonywane corocznie w placówkach oświatowych zmniejszają i wykluczają nakazy, które w tych placówkach występują. Są też takie sytuacje, gdzie w ciągu roku nakładane są nowe nakazy. Jest to zatem ciągły proces”.

Radny, p. Tomasz Głowacki powiedział m.in.: „Chciałbym zapytać czy możliwe jest procentowe określenie ilości zrealizowanych nakazów?”.

P.o. dyrektora Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka odpowiedziała, iż nie podejmuje się przekazania takiej informacji.

Radny, p. Tomasz Głowacki powiedział m.in.: „Chciałbym zapytać ile obecnie Miasto potrzebowałoby środków na realizację wszystkich nakazów?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka**, która powiedziała m.in.: „Na chwilę obecną byłoby to ok. 50 000 000 zł. Należy jednak pamiętać, że te nakazy są różne zakresowo”.

Radny, p. Tomasz Głowacki powiedział m.in.: „Czyli jest to cały czas na takim samym poziomie. Chciałbym zatem zapytać, jakie Wydział Edukacji widzi rozwiązanie tej sytuacji?”.

Do zapytania odniosła się **p.o. dyrektora Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka**, która powiedziała m.in.: „Chciałabym zwrócić uwagę na raport przedstawiony przez Stację Sanitarno – Epidemiologiczną, w którym corocznie duży nacisk kładziony jest na znaczną poprawę stanu sanitarnego placówek oświatowych i wielkość środków inwestowanych w te placówki”.

Radny, p. Tomasz Głowacki powiedział m.in.: „Wiadomo, że środki na ten cel pochodzą z różnych źródeł tj. z rad osiedlowych, z budżetu obywatelskiego. Chciałbym zapytać czy możliwe jest procentowe lub kwotowe określenie skąd najczęściej pochodzi tych środków?”.

Do zapytania odniosła się **p.o. dyrektora Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka**, która powiedziała m.in.: „Obecnie trudno jest odpowiedzieć na takie pytanie. Rzeczywiście jest tak, że środki remontowo – inwestycyjne pochodzą z różnych źródeł. W większej części pochodzą one z budżetu Miasta. Są również środki unijne, które mają swój udział w poprawie stanu sanitarnego i niwelowaniu zaleceń SANEPiD”.

Radny, p. Tomasz Głowacki powiedział m.in.: „Chciałbym zapytać, czy po programie ISPA zostały do wyremontowania czy zbudowania jakieś drogi?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora Zarządu Inwestycji Miejskich p. Katarzyna Mikołajec**, która powiedziała m.in.: „W ubiegłym roku kwota została całkowicie wykorzystana. Ogłoszone zostały przetargi na ok. 30 ulic. Obecnie kończone są umowy i procedury odbiorowe. Do chwili obecnej z programu ISPA udało się zrealizować ok. 90 ulic. Wyjściowo była to ilość 150 ulic. Pozostało ok. 50, na które przygotowane są dokumentacje projektowe i czekają na swoją realizację. W roku bieżącym budżet na ten cel jest mniejszy niż w latach ubiegłych. Obecnie realizowane są trzy ulice”.

Radny, p. Tomasz Głowacki powiedział m.in.: „Chciałbym zapytać czy w związku z faktem, iż program ten jest współfinansowany ze środków zewnętrznych, Miasta nie obligują jakieś terminy?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora Zarządu Inwestycji Miejskich p. Katarzyna Mikołajec**, która powiedziała m.in.: „Wyznaczony był termin graniczny, jeżeli chodzi o koniec roku 2016. Określony był limit kilometrów dróg, które powinny być utwardzone do końca 2016 r. Nie ma zatem zagrożenia utraty środków unijnych”.

Radny, p. Tomasz Głowacki powiedział m.in.: „Chciałbym zapytać czy skala, jaka była w 2016 r. zabezpiecza dojdzie do stanu utwardzenia dróg gruntowych w ciągu kilku lat?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora Zarządu Inwestycji Miejskich p. Katarzyna Mikołajec**, która powiedziała m.in.: „Jeżeli chodzi o ilość dróg gruntowych jest ona ogromna w Łodzi. Również ogromna jest ilość dokumentacji, jaką posiada Zarząd Inwestycji Miejskich. Podyktowane jest to tym, że rady osiedlowe przekazują każdego roku środki na opracowanie dokumentacji projektowej. Sporządzone zostało zestawienie dokumentacji od 2012 r. Istnieją dokumentacje, które obecnie są realizowane. Wiadomo już, że będzie duża ilość dokumentacji na rok 2018, ponieważ cały czas spływają do Zarządu Inwestycji Miejskich uchwały rad osiedlowych. Ta cała dokumentacja jest skatalogowana. Zarząd Inwestycji Miejskich szuka różnych dróg realizacji zadań. Czasami udaje się z budżetu Miasta, jako zadania wskazane do realizacji na rok kolejny, czasami w ramach konkursów prezydenckich. Ilość dokumentacji przekazywanej, wskazanej przez rady osiedlowe znacznie przekracza możliwości finansowe, jeżeli chodzi o realizację”.

Radny, p. Tomasz Głowacki powiedział m.in.: „Rozumiem, że rady osiedlowe zgłaszają konkretne postulaty, z którymi następnie jest problem z realizacją”.

Do wypowiedzi odniosła się **p.o. dyrektora Zarządu Inwestycji Miejskich p. Katarzyna Mikołajec**, która powiedziała m.in.: „Każdego roku przygotowywanych jest ok. kilkunastu dokumentacji (ok. 15). To Miasto jest w stanie przygotować. Natomiast średnio na realizację części ulicy niezbędna jest kwota ok. 3 000 000 zł. Tam, gdzie potrzebna jest kwota mniejsza ok. 1 000 000 zł zadanie jest realizowane np. z programu konkursowego Prezydenta Miasta”.

Radny, p. Tomasz Głowacki powiedział m.in.: „Rady osiedlowe starają się przekazywać środki wychodząc na potrzeby osiedlowe. Chciałbym zapytać, dlaczego nie są one w sposób należyty obsługiwane, tzn. brak jest środków na zatrudnienie pracowników pomagających radnym osiedlowym w bieżącej pracy? Czy wynika to z faktu, iż Państwo nie dostrzegają takiej potrzeby, czy też z braku środków?”.

Do wypowiedzi odniósł się **skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski**, który powiedział m.in.: „Pracownicy Urzędu Miasta wspomagają funkcjonowanie radnych osiedlowych. To nie jest tak, że wszystkie rady osiedlowe są niezadowolone z pracy Urzędu Miasta, a konkretnie Biura ds. Partycypacji Społecznej. Biorąc pod uwagę skalę realizowanych drobnych przedsięwzięć należy pamiętać, że te inicjatywy są realizowane przez różnych dysponentów środków. Może się zdarzyć, że w niektórych jednostkach ta pomoc nie jest satysfakcjonująca. Jednak komórki Urzędu Miasta, jak i jednostki organizacyjne Miasta starają się to robić jak najlepiej. Należy również pamiętać, że ograniczona jest ilość urzędników i środki finansowe na ten cel. Sprawa ta jest jednak na bieżąco racjonalizowana i poziom zatrudnienia na dzień dzisiejszy powinien być wystarczający. Każdy sygnał należy jednak badać indywidualnie”.

Radny, p. Tomasz Głowacki powiedział m.in.: „Chciałbym zapytać, czy Miasto w ramach polityki informacyjnej przekazywało jakieś środki na promocję jednostek pomocniczych, na to jakie realizują zadania, na promocję budżetu obywatelskiego?”.

Do zapytania odniósł się **dyrektor Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Grzegorz Justyński**, który powiedział m.in.: „Jeżeli chodzi o odrębne środki na promocję działalności rad osiedlowych, to takich środków zapisanych nie ma. Natomiast informacje o działalności rad osiedlowych są elementem ogólnej informacji o działalności Urzędu Miasta Łodzi i Miasta. Wszelkie informacje umieszczane są na stosownej stronie internetowej, pod stosownymi zakładkami. Obecnie strona urzędowa jest w fazie przebudowy. Zatem każdy, w tym rady osiedlowe mogą zgłaszać swoje uwagi. W sytuacji, kiedy w budżecie Miasta brak jest środków na promocję działalności rad osiedlowych, trudno jest mówić o jakimkolwiek porównaniu. Byłoby fantastycznie, gdyby Miasto posiadało wszelkie środki na promowanie ogólnie działalności Miasta, a przecież działalność jednostek pomocniczych też jest działalnością miejską. Natomiast wszelkie działania związane z promocją budżetu obywatelskiego dyskutowane są z radami osiedlowymi. Wielokrotnie w tym temacie oferowana była współpraca, również przy wszelkich imprezach”.

Radny, p. Tomasz Głowacki powiedział m.in.: „Chciałbym zapytać ile środków przeznaczonych jest na promocję budżetu obywatelskiego?”.

Do zapytania odniósł się **dyrektor Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Grzegorz Justyński**, który powiedział m.in.: „W skali roku jest to kwota ok. 200 000 zł, w tym na wydatki promocyjne ok. 60-70%”.

Radny, p. Tomasz Głowacki powiedział m.in.: „Chciałbym zapytać z czego wynika ta decyzja?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Grzegorz Justyński**: „Na wszystkie wydatki, bo w tym się mieści całość procedury, nie tylko wydatki promocyjne, które stanowią około 60-70% tej kwoty. Pamiętajmy również, że w to wchodzi również koszt prowadzenia pierwszej fazy kampanii informacyjno-edukacyjnej, która dzieje się poprzez konkurs ofert. Tam też są pewne elementy promocyjne, także to procentowo trudno określić”.

Radny p. Bartłomiej Dyba-Bojarski zapytał: „Chodzi mi o kampanię czysto propagandową, która pojawia się w mediach na Citylightach w różnych miejscach. Z czego wynika różnica, że na budżet obywatelski jesteśmy w stanie przeznaczyć te 150 000 zł, a na promocję tego najniższego samorządu, który uważam, że warto wspierać, nie przeznaczamy nic?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Grzegorz Justyński**: „Różnica polega na tym, że jeśli myślimy o budżecie obywatelskim, to myślimy o bezpośredniej relacji mieszkańców-realizatorzy po stronie Urzędu. To są indywidualne projekty. Również w tym się kryje mnóstwo indywidualnych projektów, które wspierają rady osiedla. To są dość płynne granice. Trudno to jest od siebie oddzielić. Środki, które są w dyspozycji rad osiedli w wysokości około dwudziestu kilku milionów w skali roku, nie są wcale małe. Nie wszystkie muszą być dedykowane na zadania o charakterze inwestycyjnym czy remontowym. Poza tym rady osiedli mają swoje środki na działalność statutową. W ramach tych środków nic nie stoi na przeszkodzie, żeby jakąś część wygospodarować na działania promocyjne. Zresztą takie również są. W przypadku rad osiedli trudno

generalizować. Mamy do czynienia z bardzo różnym podejściem, jeśli chodzi o sposób promowania”.

Radny p. Bartłomiej Dyba-Bojarski zapytał: „Każda rada może informować o swoich działaniach, o tym po co jest. Zgadza się. Chodzi mi o taką ogólnomiejską akcję, która np. wskazywałaby łodzianom, że jest taki szczebel samorządu, do którego warto się odwołać. Potem łodzianie często nie wiedzą, czym są rady osiedli. Przeciwnicy podają argument mówiąc, że rady osiedla nic nie robią. Brak jest promocji rad osiedli i to ma wpływ na niewiedzę. Pytałem już o to na Komisji. Jest pozycja: „Sondaż dot. wiedzy mieszkańców Łodzi na temat funkcjonowania jednostek pomocniczych miasta”. Jakie są wyniki tego sondażu?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Grzegorz Justyński**: „Tak. Przeprowadziliśmy sondaż w 2016 r. na użytek wewnętrzny. Interesowało nas to, w jaki sposób rady osiedli są przez mieszkańców postrzegane. Nie było to duże badanie opinii publicznej. Nie posiadam wyników przy sobie, ale przekażę Panu wyniki”.

Radny p. Bartłomiej Dyba-Bojarski zapytał: „Po co został on przeprowadzony? Jakie wnioski z niego wyciągnięto?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Grzegorz Justyński**: „Został przeprowadzony po to, żebyśmy sprawdzili, czy działalność rad osiedli jest mieszkańcom znana. Aby zastanowić się nad tym, w jakim kierunku i co można zmienić, jeśli chodzi o politykę Miasta. W trakcie zmian jest strona internetowa, która jest dedykowana mieszkańcom. Jest inaczej skonstruowana. Bardziej od strony potrzeb mieszkańców. W panelu „dla mieszkańca” jest osobna część dedykowana działalności rad osiedli. Głównie chodziło o to, aby właściwie odpowiedzieć sobie na pytanie, czy to, co funkcjonuje jako pewna opinia obiegowa, że ta działalność mało postrzegana, znajduje swoje odzwierciedlenie i z tego będziemy próbować dalej wyciągać wnioski idące w kierunku bliższej współpracy. Planujemy kilka spotkań z konkretnymi obszarami, niekoniecznie z jedną radą osiedlą, ale z kilkoma”.

Odpowiedzi na wcześniejsze pytanie złożone przez **radnego p. Marcina Zalewskiego** udzieliła **dyrektor Biura Rady Miejskiej p. Ewa Koronowska**: „Dzięki Państwa staraniom w budżecie BRM została zarezerwowana kwota 35 000 zł. Odbyły się spotkania związane z modernizacją u Przewodniczącego Rady Miejskiej z udziałem Wydziału Informatyki oraz osoby, która pod względem technicznym obsługuje system. Problem modernizacji w duchu takim, jaki życzyliście sobie Państwo, czyli głosowania, był dyskutowany wielokrotnie na Konwencji. Nie uczestniczę w Konwencji, więc nie mogę powiedzieć, do jakich konkluzji Państwo doszliście. W wyniku tych rozmów zostaliśmy zobowiązani do przeprowadzenia modernizacji systemu do głosowania. Ogłoszony został przetarg. Została zawarta umowa z osobą, która realizowała cały system. Nastąpiła modernizacja. Zakres modernizacji może przedstawić Wydział Informatyki, który to realizował pod względem technicznym. Z tych środków została zadysponowana kwota 30 007,04 zł. Wychodząc na przeciw Państwa prośbom w BIP od razu po sesji następnego dnia zamieszczamy wszystkie wyniki głosowań. Wyniki muszą podlegać anonimizacji. W Sejmie RP zamieszczaniem wyników zajmują się 4 osoby. Analizowaliśmy to pod względem organizacyjnym i takie zapadły decyzje”.

Radny p. Marcin Zalewski zapytał: „Chciałem wyrazić głębokie zdziwienie odpowiedzią. Na początku tego roku otrzymaliśmy odpowiedź na interpelację od wiceprezydenta, że środki

nie zostały wydatkowane w żaden sposób. One nie zostały uruchomione. Moje pytanie brzmi, czy moglibyśmy prosić o zestawienie tych wydatków i działań, które zostały zrealizowane i jaki to ma wpływ na obecną stronę internetową. Z tego, co wiem, strona się w ogóle nie zmieniła. Zakres wyników, poza tym, że następnego dnia po sesji są zamieszczone, nie zmienił się”.

Radny p. Sebastian Bulak zapytał: „Jaka jest wartość projektów, które nie zostały zrealizowane w 2016 r. i ile ich jest?”.

Odpowiedzi udzielił **skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski**: „Ostatecznie budżet po zmianach na 31 grudnia 2016 r. w zakresie łącznych wydatków związanych z budżetem obywatelskim to było 38 884 890 zł. Z tego 32 147 202,17 zł zostało wydatkowane. Na chwilę obecną mogę powiedzieć, jaki był stan na koniec grudnia 2016 r. w zakresie każdego z tych zadań, które w tym zestawieniu, które Państwo otrzymaliście, jest. Ale myślę, że to nie będzie informacja aktualna, bo część z tych zadań była już realizowana w 2017 r. W związku z tym proponuję, abyśmy taką informację uzupełniającą z uwzględnieniem już 2017 r. przekazali indywidualnie”.

Radny p. Sebastian Bulak zapytał: „Rozmawiamy o udzieleniu absolutorium za 2016 r. To, że zostały rozpoczęte w 2017 r. mnie nie interesuje. Interesuje mnie, czy zostały rozpoczęte w 2016 r. Ile takich projektów było, które nie zostały zrealizowane w 2016 r. i na jaką wartość?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Grzegorz Justyński**: „Trudno mi znaleźć takie informacje, ale w ciągu kilku minut znajdę je”.

Radny p. Tomasz Głowacki zapytał: „Jakie były kwoty na utrzymanie dróg gminnych i powiatowych? Czy były na poziomie 2015 r.?”.

Radny p. Marcin Zalewski zapytał: „Jaki jest stan miejskich żłobków. Czy zostały wykonane wszystkie zalecenia sanitarne i przeciwpożarowe, które zostały nałożone na żłobki?”.

Odpowiedzi udzielił **z-ca dyrektora Miejskiego zespołu Żłobków w Łodzi p. Jacek Siekierski**: „W 2016 r. nie mieliśmy zaleceń sanitarnych, które powodowałyby konieczność wydatkowania środków. Były zalecenia przeciwpożarowe, które zostały wszystkie zrealizowane w postaci zadania inwestycyjnego „poprawa bezpieczeństwa pożarowego w budynkach żłobków”. Było to zadanie majątkowe na kwotę 167 000 zł. Dodatkowo była realizacja w zakresie wydatków bieżących: sfinansowano wymianę hydrantów wewnętrznych w budynkach żłobków w kwocie 2 400 zł. Były to środki z funduszu prewencyjnego PZU Życie S.A.”.

Radny p. Marcin Zalewski zapytał: „Czy wszystkie zastrzeżenia, które zgłaszał inspektor sanitarny zostały wykonane w 2016 r.?”.

Odpowiedzi udzielił **z-ca dyrektora Miejskiego zespołu Żłobków w Łodzi p. Jacek Siekierski**: „Tak”.

Radny p. Marcin Zalewski zapytał: „Czy starczyło środków?”.

Odpowiedzi udzielił **z-ca dyrektora Miejskiego zespołu Żłobków w Łodzi p. Jacek Siekierski**: „Tak”.

Radny p. Sebastian Bulak zapytał: „Proszę o subiektywną opinię dot. oceny ZIM pod względem terminowej realizacji projektów w 2016 r. od 1 do 5”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora ZIM p. Katarzyna Mikołajec**: „Mogę ocenić nas, jako ZIM na etapie pierwszego roku. Czyli ogłaszanie postępowań przetargowych, na które mamy wpływ. Jeśli chodzi o terminy wykonawców, to tym musiałabym wystawić oddzielną ocenę. Przygotowanie inwestycji to mocne 4,5. Zostaje trochę do życzenia. Natomiast wykonawców musiałabym ocenić po ubiegłym roku słabo”.

Radny p. Marcin Zalewski zapytał: „W zeszłym roku doszło do podziału ZDiT na ZIM. O ile zmniejszyła się ilość etatów w ZDiT w związku z rozdzieleniem z ZIM? Ile jest w tym momencie etatów w ZIM?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora ZIM p. Katarzyna Mikołajec**: „Mogę odpowiedzieć za ZIM. ZIM to pracownicy przejęci ze ZDiT. Mamy zwiększenie etatów, bo mamy nowe zadanie, które polega na przeprowadzeniu rewitalizacji w Mieście. Zatrudnienie wzrosło. Teraz Wydział liczy około 20 osób. Nowe osoby przeszły z miejskiej jednostki z etatami. Zostały zatrudnione, zostały przeniesione. To jest wzrost etatów w ZIM. Częściowo są to etaty przeniesione z innych jednostek”.

Radny p. Marcin Zalewski zapytał: „Od jakiej liczby etatów zaczynaliście w ZIM?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora ZIM p. Katarzyna Mikołajec**: „Zaczynaliśmy od około 111, a dziś jest 128. Dodatkowi ludzie wcale nie spowodowali wzrostu budżetu, dlatego, że budżet był ustalany na ten rok w ubiegłym roku na daną ilość pracowników. Mimo, iż mamy wzrost (część osób przeszła z pensjami), nie było korekty w tym zakresie w budżecie”.

Radny p. Marcin Zalewski zapytał: „Czy był wzrost w budżecie w związku z zwiększeniem etatów w ZDiT?”.

Odpowiedzi udzielił **z-ca dyrektora ZDiT p. Marcin Woźniak**: „W ZDiT jest 200,75 etatów. Nie jestem w stanie powiedzieć, ile było łącznie z ZIM-em”.

Radny p. Marcin Zalewski zapytał: „Trzeba wrócić do czasów, kiedy ZDiT był razem z ZIM. Proszę o taką informację”.

Odpowiedzi udzielił **z-ca dyrektora ZDiT p. Marcin Woźniak**: „Postaram się, ale nie obiecuję, że to będzie dziś”.

Radny p. Tomasz Głowacki zapytał: „Umknęła odpowiedź na moje pytanie. Jakie były kwoty na utrzymanie dróg gminnych i powiatowych? Czy były na poziomie 2015 r.? Czy Państwo jesteście zadowoleni ze stanu dróg w Łodzi, na tyle, że nie trzeba było wykorzystywać środków w pełni, bo wykonanie jest na poziomie około 80%”.

Odpowiedzi udzielił **z-ca dyrektora ZDiT p. Marcin Woźniak**: „Środki w 2016 r. były wykorzystane wyższe niż w 2015 r. Np. na zadanie: drogi publiczne w miastach na prawach

powiatu w 2016 r. wydaliśmy 18 311 479,66 zł, a w 2015 r. około 17 500 000 zł. Czyli teraz milion więcej. A na drogi gminne w 2015 r. 7 769 000 zł, a niecałe 7 000 000 zł w 2016 r. Na drogi wewnętrzne wydaliśmy prawie dwukrotnie więcej. Było 2 561 000 w 2015 r., a w 2016 r. 4 069 646,79 zł. Wydaliśmy więcej w 2016 r.”.

Radny p. Tomasz Głowacki zapytał: „Czy stan dróg był na tyle dobry, że można było odstąpić od ich remontowania?”

Odpowiedzi udzielił **z-ca dyrektora ZDiT p. Marcin Woźniak**: „Wynikało to także z oszczędności przetargowych. Jeżeli były ogłoszone przetargi, a kwoty były niższe niż zakładaliśmy, to zostały oszczędności”.

Radny p. Tomasz Głowacki zapytał: „Czy nie ma mechanizmu, żeby przeznaczać te środki na drogi, które potrzebują remontu?”.

Odpowiedzi udzielił **z-ca dyrektora ZDiT p. Marcin Woźniak**: „Nie. Umowę mamy zawartą na daną kwotę”.

Radny p. Tomasz Głowacki zapytał: „To należy się zastanowić, co w takiej sytuacji zrobić. Może trzeba zrobić jakąś rezerwę celową tak, żeby zimą, kiedy mamy końcówkę pieniędzy, móc ją wykorzystać”.

Odpowiedzi udzielił **z-ca dyrektora ZDiT p. Marcin Woźniak**: „W tym roku będzie inaczej, bo mamy w WPF zaplanowane 3-letnie środki finansowe na utrzymanie dróg – łatanie dziur i dróg gruntowych”.

Radny p. Tomasz Głowacki zapytał: „To będzie też w ramach puli?”.

Odpowiedzi udzielił **z-ca dyrektora ZDiT p. Marcin Woźniak**: „Tak”.

Radny p. Tomasz Głowacki zapytał: „Mam wrażenie, że potrzeb drogowych w Łodzi jest bardzo dużo i nie chce mi się wierzyć, żeby można było nie wydać środków, które są na to przeznaczone”.

Odpowiedzi udzielił **z-ca dyrektora ZDiT p. Marcin Woźniak**: „Środki na łatanie dziur były wydane w 100%”.

Radny p. Tomasz Głowacki zapytał: „Ale to nie chodzi tylko o łatanie dziur, ale i prace remontowe?”.

Odpowiedzi udzielił **z-ca dyrektora ZDiT p. Marcin Woźniak**: „Tak. Bieżące utrzymanie dróg robi ZDiT”.

Wobec braku dalszych pytań, opinii komisji przystąpiono do prezentacji **stanowisk klubowych**.

Przewodniczący Klubu Radnych PO p. Mateusz Walasek powiedział: „Udzielenie absolutorium można traktować dwojako. Można traktować jako pewien wyraz woli politycznej, ale można też traktować jako rozliczenie prawidłowości finansów i tego, jak przebiegało wydawanie gminnych pieniędzy. To, co mamy w tej chwili dzięki uprzejmości

ustawodawcy jest to dziwna sytuacja. Dziwna podwójnie dlatego, że głównym udzielającym absolutorium prezydentowi są mieszkańcy, bo zostawiono starą konstrukcję w budżecie, w ustawie samorządowej, która jest konstrukcją z czasów, kiedy to rada udzielała absolutorium prezydentowi. Rzeczywiście wtedy konstrukcja miała sens, że co jakiś czas sprawdzamy, czy prezydent ma poparcie w radzie. Teraz przerodziło się to w formułę, że rada może podyskutować, ale nawet jak nie udzieli absolutorium, to prezydenta będą mogli odwołać mieszkańcy. Co więcej, prezydenta mogą odwołać niezależnie od tego, co rada postanowi, co też już w Łodzi miało miejsce. Mówię o tym dlatego, bo raz kolejny stając w tym miejscu odczuwam pewien niesmak, bo cała dyskusja nie koncentruje się na wykonaniu budżetu, a koncentruje się na otoczce politycznej, czego dowodem był wstęp do wystąpienia przewodniczącego Komisji Rewizyjnej. I pewnie zaraz też usłyszymy od klubu PiS, że złe jest to czy tamto itd. To jest pewne zaprzeczenie idei udzielania absolutorium, bo jeżeli politycznie podpowiada się przed mieszkańcami, a tak jest w przypadku prezydenta, to rada powinna się skoncentrować na poprawności finansowej. Ale nie tylko to jest dziwne, bo dziwne będzie stanowisko radnych PiS teraz w tych dniach, kiedy Łódź jest reprezentowana przez Panią Prezydent w staraniach o EXPO. Cóż nam mówią przedstawiciele rządu PiS? Mówią w trakcie tych starań (pamiętam, gdy delegacja była w Łodzi, w Warszawie), że Łódź jest dobrze rządzona, że się rozwija, że jest przykładem dobrego rozwoju, że jest realizowana rewitalizacja. Natomiast tu mamy do czynienia ze światowidem, który pokazuje dwie twarze, aczkolwiek część mieszkańców twierdzi, że to może jest jedna twarz a druga to inna część ciała. Za chwilę radni PiS pokażą, że to jest źle, to jest źle, tamto jest źle. Że tak jest przez panią H. Zdanowską z PO. My tego zdania nie podzielamy, co więcej podzielamy pewnego rodzaju zażenowanie, że inną twarz pokazuje PiS w kraju i za granicą, a inną twarz, czy inna część ciała pokazuje łodzianom. Jest to zupełnie inny obraz. Dojdźcie Państwo do ładu ze swoimi przedstawicielami na innych szczeblach i uzgodnijcie ten obraz. W naszym poczuciu obraz, który Państwo usiłują tu przedstawić jako radni, jest daleki od realiów. Z tym obrazem, który przedstawiciele rządu PiS przedstawiają w innych krajach, czy w naszym kraju w dyskusjach nt. EXPO jesteśmy się w stanie zgodzić. To jest pewien element tego, do czego zachęcała Pani Przewodnicząca do pojednawczego obrazu. Dobrze by było, aby w ramach tego pojednania Państwo zgodzili się ze swoimi przedstawicielami na szczeblu rządowym, bo te fakty, o których oni mówią i my jako radni PO i SLD (zostawiam to jednak wystąpieniu naszego koalicjanta) mówimy o rozwoju Łodzi, o dobrych zmianach, o tym, co udaje się dzięki temu budżetowi realizować. Przechodząc do samej części finansowej, to w zasadzie na dobrą sprawę nie powinno być wątpliwości. Wzrost dochodów o blisko 2%, realizacja strony dochodowej ponad 100% po raz pierwszy od ponad 10 lat. Dochody majątkowe zrealizowano w 106%, bieżące w 99,7%. Ważne jest to, że Miasto jest w stanie pozyskiwać środki z podatków, owszem, ale to są środki, które się rozwijają dzięki temu, że Łódź się rozwija. Obciążenia podatkowe globalnie nie wzrosły. Można mówić o kwestii utrzymywania kwoty wolnej od podatku, ale jest to pewien detal. Czyli jeżeli dochody z podatków, które są w budżecie państwa rosną, tzn. że łodzianie zarabiają więcej, bo to głównie chodzi o PIT, bo z CIT jest inaczej. Wykonanie wydatków mamy na poziomie 95% planu. Może pewien niepokój budzić to, że wydatki majątkowe wykonano tylko w 82%, ale musimy pamiętać, że nie wszystko od nas zależy. Jedną z głównych przyczyn zacięcia się w wykonaniu wydatków były zmiany, którymi nas Parlament „uszcześliwił”. Chodzi o Prawo zamówień publicznych, co przyczyniło się do opóźnienia znacznej części przetargów. Warto powiedzieć, że nadwyżka operacyjna jest najwyższa w historii – 281 000 000 zł. To jest 8% dochodów i to jest 31% więcej niż planowaliśmy. Całe tyrady, które się pojawiają o zadłużeniu Łodzi są stwierdzone, ale zadłużenie nie narasta. Wręcz przeciwnie, bo w 2016 roku nie skorzystaliśmy z niektórych transzy kredytu. Poziom długu spadł o 113 000 000 zł. Jednocześnie, jeżeli odnosimy się do sprawozdania o stanie majątku Miasta, to trzeba

powiedzieć, że majątek wzrósł o 6%. Globalnie ponad 21 000 000 000 zł. Na łodzianina przypada 29 000 zł. Warto tę kwotę zapamiętać. Zapewne będzie tu epatowanie kwotą zadłużenia, która jest na łodzianina. Ale to zadłużenie jest wielokrotnie mniejsze od majątku Miasta. Jak będziemy mówiąc o komisarzu, czasami komorniku, to trzeba pamiętać, że poziom zadłużenia odpowiada zadłużeniu rodziny, która ma porządnie spłacony już kredyt mieszkaniowy, a nawet na droższy samochód jak ma kredyt, to to jest mniej więcej taki sam stosunek do dochodów. Jeśli to oznaczałoby bankructwo, to trzeba powiedzieć, że znaczna część mieszkańców jest bankrutami, a jakoś tak mimo wszystko nie jest. Widać, że poziom zadłużenia jest bezpieczny. O tym mówi też pozytywna opinia RIO, która co prawda wskazuje poziom zadłużenia, ale jednocześnie RIO podkreśla, że poziom ten spada w 2016 r. Pozytywna opinia jest też niezależnego biegłego rewidenta. Pozytywny jest też rating finansowy BBB+ z prognozą stabilną. Pozytywna też jest opinia Komisji Rewizyjnej, aczkolwiek Komisja jest pewną emanacją woli politycznej Rady. Tym niemniej trudno byłoby nawet w tym sprawozdaniu, które w wyjściowej formie nie zawierało słowa „za”, czy „przeciw” tego decydującego wskazać, że komisja nie dostrzegła tego, co się w tym budżecie wyjątkowym dzieje, a wyjątkowym dlatego, że zadłużenia spada, mamy rekordową nadwyżkę operacyjną. Można mówić, że Miasto się zadłuża. Jakby odsłuchać taśmy sprzed iluś lat, to w innych momentach byli ci sami, którzy mówią, że jest wysoki poziom zadłużenia, mówili, że mało się inwestuje. Być może nawet dzisiaj ktoś powie, że mało się inwestuje, bo wydatki inwestycyjne rzeczywiście były niższe niż niektórych latach. Tyle tylko, że stosując taką konstrukcję wzywa się do absurdu, bo o ile rząd (pomijam, że w tej chwili akurat jeszcze nas obowiązują pewne zapisy konstytucyjne dot. emisji pieniądza) może dodrukować pieniądze, to w przypadku samorządu jest to niemożliwe. Albo krytykujemy zadłużenie albo brak inwestycji. Proszę się na coś zdecydować. Tak samo proszę się zdecydować, czy Łódź się rozwija pod rządami p. H. Zdanowskiej z PO przy wsparciu koalicjanta z SLD, czy też Łódź jest przykładem negatywnych zjawisk. Bo jak mniemam będzie to przedstawiane. Zdanie nasze jako radnych Klubu PO jest takie, że Łódź się rozwija, co więcej, Łódź w tym czasie znajduje możliwość ograniczenia zadłużenia. Przygotowujemy się do kolejnych inwestycji. Oddajemy te, które cieszą mieszkańców np. dworzec. Apelowałbym do przedstawicieli opozycji, że jak już umieszczają na swoim stronie propagandowej dworzec w ramach promocji dokonać, to proszę go teraz tak nie potępiać do końca, że drogi wokół są nie takie. Albo proszę ze strony propagandowej to usunąć. W związku z tym nasza opinia jest jednoznaczna – będziemy głosować za udzieleniem absolutorium i o to apeluję też do wszystkich radnych”.

W imieniu Klubu Radnych PiS p. Włodzimierz Tomaszewski powiedział: „Po takim wstępie ze strony przedstawiciela Klubu Radnych PO muszę zacząć od pytania, które jest wyświetlane „Po co to wystąpienie?”. Chciałbym przypomnieć pewien fakt. Otóż dzisiaj z nagrania uzyskaliśmy zdawkowe informacje ze strony Prezydenta (zresztą żaden inny wiceprezydent na temat budżetu się nie wypowiedział). Przygotowując się do wystąpienia poprosiłem o zestawienie, ile wydatkowano na podróże zagraniczne prezydenta w 2009 r. i w 2016 r. W 2009 r. wydatkowano 40 000 zł, w 2016 r. 59 000 zł. Mówię o tym nie ze względu na wyrzut. Nie chcę nikomu wyrzucać wyjazdów, tylko odpowiadam od razu, że dzisiaj będę się głównie zmagał z propagandą. Państwa propagandą. Polityka tej ekipy głównie opiera się na propagandzie. W 2009 r. Łódź była liderem uznawanym w mediach ogólnopolskich, przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Liderem jako kandydat do tytułu Europejskiej Stolicy Kultury w 2016 r. Dzisiaj też Państwo stara się o prawo do organizacji wystawy EXPO. Różnica polega na tym, że w 2009 r. opozycja zrobiła wszystko, żeby pozycję lidera zniszczyć, a my robimy wszystko, żeby w ramach tego przedsięwzięcia nie tylko nie szkodzić, ale wspomagać. Tego typu działania, które powinny jak najwięcej zaowocować dla

Miasta nie oznaczają, że można zmarnować tego, co się robi. Nawet jeżeli otrzymamy to prawo, to nie do końca wiadomo, na ile będziemy z tych szans mogli skorzystać. Wielokrotnie tutaj przy kolejnych sesjach budżetowych, absolutoryjnych mówiłem o sprzecznościach, że mówi się o rewitalizacji, a w praktyce okazywało się, że to była antyrewitalizacja i jest antyrewitalizacja. Tak można by było przejść różne dziedziny i omawiać, ale sens dzisiejszej wypowiedzi to uzupełnienie tej strony liczb i ocen ze strony RIO, która była przytoczona pod kątem tego, czego nie robi RIO. Zawsze w takiej ocenie RIO pisze formułę: „Skład orzekający w podjętej uchwale nie dokonał oceny celowości ani gospodarności w zakresie wykonywania zadań własnych Miasta. Ocena w tym zakresie stosownie do obowiązujących przepisów należy do właściwości Rady”. Dzisiaj trzeba dokonać tej oceny. Próbowaliśmy ją uczynić w trakcie prac komisji, zwłaszcza Komisji Rewizyjnej. Jednoznacznie trzeba powiedzieć, że H. Zdanowska nie rządzi, tylko wygłasza i zarządza to, co jej ekipa nakreśli. A nakreśla nie z myślą o Mieście i jego przyszłości, tylko kolejnej kadencji i doraźnych potrzebach dość wąskiego otoczenia. Jeśli odcedzi się propagandę od faktów i liczb, to rzeczywisty stan Miasta okazuje się zaprzeczeniem propagandy. Ta ekipa osiągnęła mistrzostwo propagandowe. Tu Państwu trzeba oddać honory. J. Kropiwnicki nie potrafił uprawiać własnej autopropagandy. Tu jest dokładnie odwrotnie. 2016 r. jest tym rokiem, który weryfikuje bardzo konkretne dotychczasowe opowieści tej ekipy. To wystąpienie jest po to, by nikt nie mówił, że nie wiedział, jakie są i będą skutki rządów ekipy H. Zdanowskiej. By nikt nie czuł się zwolniony z odpowiedzialności. Chcę zadedykować to wystąpienie nie tylko Państwu Radnym, mieszkańcom, ale także przedstawicielom mediów. Szanowni Państwo chcę złożyć deklarację w stosunku do Państwa. Pragnę zapewnić, że można być lepszym w zamawianiu ogłoszeń, reklam i programów rzeczywiście służących Miastu. Spełniajcie swoją misję prawdziwego przekazu, a to wystąpienie ma temu służyć, żeby pokazać, jaką mamy perspektywę. Mamy perspektywę MORDORU. Na czym to polega? Przejdźmy do kolejnych elementów. Miasto nadal utrzymuje bardzo wysoki poziom zadłużenia. W pełni się zgadzam. Wykresy za każdym razem pokazujemy, wraz z czerwoną poziomą linią, która wskazuje niegdysiejszy wskaźnik maksymalnego zadłużenia. On od 2014 r. jest permanentnie przekraczany. Choć nie obowiązuje już. Nikt nie miałby do Państwa żadnych pretensji, gdyby te przedsięwzięcia, na które przeznaczamy pieniądze, były rzeczywiście rozwojowe i dług służył rozwojowi poprzez dobrze realizowane inwestycje. Widzimy, że w 2016 r. ten dług procentowo zmalał. Także i kwotowo, to oczywiste. Chociaż w 2017 r. już zakładamy, że ma być skok wyżej do 76% dochodów jednorocznych. Spadł także na mieszkańca. Spadł kwotowo. W 2016 r. mamy dług 2 700 000 000 zł, w 2015 r. było 2 800 000 000 zł. W 2017 r. planowany jest na poziomie 2 800 000 000 zł. Na mieszkańca spadło i to dostrzegamy. Ale gdzie jest druga strona medalu? Powiadają Państwo, że jest nadwyżka 68 000 000 zł, ale z niewykonanych inwestycji jest 132 000 000 zł. Różnica jest tym, co wpłynęło na to, że Państwo uciekli od zadłużenia. Chodzi nam głównie o to, dlaczego nie wykonano tych inwestycji. Czy zostaną wykonane? W jaki sposób są wykonywane? Trzeba dołożyć do tego również wpływy z VAT-u. Przedstawiam wartości na wykresie, ile tego VAT-u wpływa. I dobrze z każdej inwestycji trzeba rozliczyć VAT. Rekordowo było 58 000 000 zł w 2015 r., w 2016 r. 32 000 000 zł. Ale były takie lata jak np. rozliczenie hali wielofunkcyjnej, gdzie napłynęło ponad 50 000 000 zł zwrotu VAT. W tym globalnym rachunku trzeba to mieć na względzie. Dochody wykazywane tu jako wzrost chociaż w 2017 r. planuje się spadek, są dochodami podreperowanymi tym, o czym mówiłem na sesji budżetowej – pieniędzmi na program Rodzina 500+. W 2016 r. budżet został zasilony kwotą 208 000 000 zł. W tym roku planuje się 260 000 000 zł. I to jest ten wzrost dochodów. Trzeba to widzieć i oceniać. Wydatki analogicznie. Wydatki spadają, o czym już mówiłem. Nie wykonano dużej części inwestycji. Z punktu widzenia rachunku i częściowej propagandy dla mnie ważne byłoby to, czy te

oszczędności, których Państwo dokonali ograniczając zwłaszcza inwestycje, czy będą służyć Miastu, czy nie. Dzisiaj wiemy, że nie wykonano tych inwestycji, ale wcale perspektywa 2017 r. nie jest perspektywą, która powiada, że będziemy na super wysokim poziomie inwestować. Celowo zaznaczyłem wartości, które dotyczą części wydatkowej i dochodowej związanej z tymi kwotami na program Rodzina 500+. Gdyby odliczyć kwoty, słupki będą jeszcze niższe. Trzeba to mieć na uwadze, że wsparł rząd PiS Państwa budżet, jak każdego samorządu, który wypłaca kwotę pomocową dla polskich rodzin. Gwałtowny spadek na inwestycje w stosunku do 2015 r. z 27% do 16,5%. Warto spojrzeć na to w perspektywie porównawczej pozostałych lat. Na wykresie widać „stół”, który się wytwarza. Spadliśmy do 16,5%. W kolejnych latach będziemy mieli 15%. Zmieni się to, jeżeli dostaniemy pieniądze unijne. Ale pytanie, czy je będziemy mieli. Dziś w naszym przekonaniu wysiłek Miasta, jeśli chodzi o środki własne na inwestycje jest symboliczny. Przejdę do praktyki, jeśli chodzi o planowanie wydatków majątkowych i realizację. 2016 r. był o tyle wyjątkowy, że zaplanowano o wiele niżej. Potem zmieniono na wyżej, czyli zaplanowano kwotę 623 000 000 zł. Zmieniono na 760 000 000 zł. A potem i tak w wykonaniu wróciliśmy do poziomu 633 000 000 zł. Mówię o zadaniach własnych, bo niewielkie będą różnice, jeśli się to weźmie globalnie. W globalnych założeniach przy przyjęciu wydatków majątkowych w całości, nie tylko ograniczających się do zadań własnych, to nawet założenie wydatków w trakcie przyjętego budżetu na początku roku, czyli pod koniec 2015 r., było chyba trochę wyższe. W sumie wydaje się, że nie zostało również wykonane pierwotne założenie. Ale ograniczyłem się do zadań własnych, żeby trzymać się tego, co jest głównym ciężarem i zadaniem Miasta. To, co jest najistotniejsze, to jest psucie inwestycji. Mamy coraz mniejsze środki na nie, oczekujemy, że być może dostaniemy je z UE. To, co dokonało się z tymi inwestycjami, jest makabryczne. Nie bronię się przed tym słowem. Chodzi o psucie największych inwestycji, niegospodarność, brak zabezpieczenia interesu publicznego w ramach prowadzonych inwestycji. I najważniejsze - pozbawianie Łodzi atrakcyjności. Propaganda będzie się ciągle teraz weryfikować z faktami. Konkluzja jest naprawdę dramatyczna. Wiem, że jestem w niewygodnej sytuacji. Propagandowo Państwo wszystkich przekonali, że Łódź się rozwija, że się zmienia, że się buduje, ale po kolei, kiedy zaczynamy dotykać jak funkcjonują te elementy, na które zostały wydatkowane nawet setki milionów złotych, przekonamy się, jaka jest jakościowa strona tych inwestycji. Jak psuje H. Zdanowska NCL? Brak nadzoru i brak zainteresowania tą inwestycją był wielokrotnie przeze mnie podkreślany, ale chcę przypominać cały czas, że w 2011 r. H. Zdanowska wniosowała o to, żeby unieważnić przetarg na budowę dworca i infrastruktury kolejowej. Gdyby wtedy spółki kolejowe posłuchały i nie miały większości w umowie korporacyjnej z Miastem, to dworca by nie było i NCL też by nie było. To byśmy zawdzięczali H. Zdanowskiej. Jakie są skutki braku zainteresowania już po etapach realizacji? Żadna ekipa nie ostała by się, gdyby stwierdzono (a to jest faktem), że musimy na skutek braku zainteresowania, nadzoru, zaangażowania organu wykonawczego - Prezydenta Miasta dopłacić, a właściwie zapłacić odszkodowanie w wysokości 27 000 000 zł dla generalnego wykonawcy. Nie wiemy, czy to wyczerpuje roszczenia. Zobaczymy, jak to będzie dalej. Według mego rozpoznania inwestor dalej śle roszczenia, tylko do Kolei. Zobaczymy, czy to także będzie związane z odpowiedzialnością Miasta. 27 000 000 zł to jest odpowiedzialność Prezydenta za to, że zmarnotrawił publiczne pieniądze przez wydłużenie tej inwestycji o 2 lata z winy Miasta, Prezydenta, który się kompletnie tą inwestycją nie interesował. Interesował się z jednej strony, o której zaraz powiem. Chcę przypomnieć, jaka tam inwestycja miała być. Zwłaszcza ta ostatnio oddana, czyli infrastruktura kolejowa i dworzec. Widzimy slajd z koncepcji firmy Systra z 2009 r. dot. systemu komunikacyjnego. Nie jest ważny kształt budynków. Ważne są funkcje. Dworzec był projektowany o wiele wyższy – kilkukondygnacyjny. Dlaczego? Bo od samego początku dworzec miał się utrzymać. Spółki kolejowe w momencie, kiedy

podpisywaliśmy z nimi porozumienia (sam się pod nim podpisywałem) zastrzegały, że one wejdą tylko w to, jeżeli będą miały zagwarantowaną skalę komercji pozwalającą na utrzymanie tego dworca. Nad tym dworcem miała być część komercyjna. Dlaczego jej nie ma? Przedstawiam makietę z końca 2014 r., która była używana także wcześniej. Nawet przy zmianie kształtu i zrobieniu meduzy z dworca, jest wielka nadbudowa, której nie ma. Od początku zakładano, że mają tam być obszary komercji, które mają utrzymać to, co będzie na dole. W makiecie, która została tu prezentowana w grudniu 2014 r. widać meduzę i zabudowę, która miała być. Inna kwestia to zabudowa biurowa. Jak popatrzymy na obszar NCL z góry, to rzucają się w oczy wolne przestrzenie. Wchodząc do dworca widzimy pustkę, bo nie ma tam życia. Dlatego, że obok przestrzenie nie zostały jeszcze zrealizowane. Czemu one będą służyć? Czy w ogóle one spowodują wypełnienie się przestrzeni dworca? Na slajdzie widzimy obraz dworca z godziny 17.00 z ubiegłego tygodnia. I tak jest codziennie. Na slajdzie widzimy jaki miał być tył dworca, czyli włączenie się wschodniej strony klinem zielonym. Zamiast fragmentu zieleni mamy betonowe zapory. Miasto powinno pilnować, żeby takie przestrzenie były urządzone w sposób atrakcyjny i najlepszy dla ludzi. Na kolejnym slajdzie widzimy działkę, która była poddawana podwójnemu obrotowi. Pierwszy obrót się nie udał, drugi - zakup przez firmę Skanska za 28 000 000 zł. Dalszy fragment za 85 000 000 zł. Mamy też podziemną drogę, która od samego początku we wszystkich dokumentach planistycznych była tam projektowana. Podziemna droga pozwalająca na odjazd do wszystkich tych przestrzeni. Okazuje się, że Państwo sprzedali za 85 000 000 zł działkę, ale za drogę trzeba będzie zapłacić 125 000 000 zł. Różnica jest ewidentna. Pytanie podstawowe to, dlaczego podjęto się sprzedaży drogi przed ogłoszeniem i wprowadzeniem tytułu inwestycyjnego tej drogi do budżetu. Wprowadzenie nastąpiło 2 tygodnie po sprzedaży. To jest kolosalny błąd. Wszystko, co zapisałem w prezentacji jest po to, aby każdy, kto się z tym zapozna nie mówił, że nie wiedział. Myśmy o tym wspominali. Próbowałem dyskutować z różnymi fachowcami od runku nieruchomości. Nie było wyraźnego pokazania w specyfikacji, że tam na pewno Miasto wybuduje drogę, tylko wprowadzenie tego takim tytułem, że może wybuduje, a potem nie było publicznej deklaracji, że zbuduje. Droga miała być zaczęta w 2010 r. – taki tytuł inwestycyjny miał być wprowadzony do budżetu. Odwlekło się to. Były inwestycje wtedy – od 2010 r. - wycinane. W tej chwili Miasto ma zrobić tę drogę. Dla tej transakcji fakt powiadomienia lub nie w specyfikacji o warunkach kontraktu ma niebywałe znacznie. Dyskwalifikuje to Prezydenta Miasta, który zgodzi się na taką operację. Wokół tego następuje eliminowanie wszystkich tych elementów atrakcji, które miały przyciągać i tworzyć życie w tej przestrzeni. Następuje pozbawianie części komercyjnej Miasta, ponieważ wszystkie działki wokół zostały sprzedane. Co miało być, a co jest i co będzie? Miała być Brama Miasta. Na razie nie ma. Miała być rura. Nie mamy. Miało być Centrum Festiwalowe. Na razie nie mamy. Na slajdzie widzimy przestrzeń, która jest programowana we wniosku o EXPO. Zrobione jest to przez firmę Deloitte. Ta sama firma namawiała nas do mechanizmu, wtedy, kiedy przystępowaliśmy do tego projektu, że Miasto musi być partnerem- utworzyć spółkę z partnerami prywatnymi i realizować tę inwestycję mając wpływ na to, co zostanie wybudowane w najbardziej atrakcyjnej przestrzeni Miasta. Przesądzić o tych atrakcjach. To teraz jest magma. Jakies są zarysowane elementy, które na ogół kończą się biurkami. Tego nie ma, a powinno być – Specjalna Strefa Sztuki (rura). Oby było. Prawdopodobnie nie będzie, bo działka jest sprzedana. Nie dowiedziałem się na komisji, jaki jest efekt rozliczeń z Niemcami, co do tego projektu. Skoro Miasto się wycofało i po latach było orzeczenie RIO i Urzędu Zamówień Publicznych, że można podważyć tamtą umowę z Niemcami, to jest pytanie dlaczego Miasto tego nie zrobiło. Dlaczego Miasto nie żąda od Niemców zwrotu pieniędzy. Nie dowiedziałem się do dziś, jaki jest etap rozliczeń z Niemcami. Na razie mamy ten projekt. Wolałabym, żeby ten projekt był zrealizowany i by z Niemcami rozliczyć w takim sensie, żeby im zapłacić. Aby atrakcyjność przestrzeni była

zachowana. Co w zamian? W zamian mamy „świętą Bramę” (zaproponowane dwa wieżowce przez firmę Skanska). Skandal do kwadratu. My takie bramy mieliśmy już fundowane w innych latach. W tamtych latach można było powiedzieć, że to jest świetne. W jakich latach? W 1975 r. budynek Textilimpex był budowany za przyczyną ówczesnego głównego architekta E. Gierka. Brama jest w kierunku południowo-milicyjnym, bo za tamtą przestrzenią były siedziby ówczesnej milicji. Dzisiaj tam jest policja. To jest efekt rządzenia i oddawania przestrzeni bez zagwarantowania sobie wpływu na to, co zostanie zrobione. Gdyby ta spółka była, która była planowana od samego początku i dysponowała majątkiem, Miasto miałoby nad tym kontrolę. Decydowałoby co tam się wybuduje, czy chce korzystać potem z części komercyjnej, czy chce ją odsprzedać. Ale w pierwszym rządzie Miasto powinno zagwarantować, jaki kształt obiektów powinien być i funkcje, które pozwoliłyby na przychody na komercyjne korzyści służące części publicznej. Dlatego wszystkie te zmiany, które się dokonują w NCL są na rynku nieruchomości przez fachowców określane analogicznie do tego, co się stało na Służewcu Przemysłowym w Warszawie. MORDOR. Czyli nawiązanie do krainy zła tolkienowskiego wydania. Dzielnica biurowców bez żadnych atrakcji. To się przesądzało i przesądza, ale głównie w 2016 r. Państwo za to biorą odpowiedzialność. Odpowiedzialny za to jest Prezydent, który nie ma żadnej wizji. Gdyby tylko realizował to, co było wtedy przygotowane (zresztą w większości uchwalone przez Państwa jednomyślnie), to wówczas mielibyśmy jakieś efekty. Moglibyśmy to wykorzystać do tej walki o EXPO. Tak jak wcześniej mogliśmy i wykorzystywaliśmy w walce o tytuł Europejskiej Stolicy Kultury. Na pewno mistrzostwo jest jedno. To H. Zdanowska zapraszała i oprowadzała po dworcu seniorów, tylko, że im nie powiedziała tego wszystkiego, co ja mówię tu Państwu. Dzięki niej tej inwestycji by nie było. Jednocześnie krok po kroku przestrzeń jest pozbawiana atrakcyjności. Dlatego jak już seniorzy przeszli, było otwarcie, to teraz są pustki. Tak zostało to zmienione i jest beton bez przestrzeni. Nie używałem slajdów ze studiów wykonalności. Studia pokazywały jak maksymalnie tam wchodzić w przestrzeń z zielonymi obszarami. Medialnie jest super. Dzisiaj pytałem o moduły, ile publikujemy i czemu to ma służyć. Mamy wydawnictwa, które są w formule gazetek „Łódź buduje”. Czemu to ma służyć? To nie daje żadnej korzyści Miastu. Stwarza wizerunkowe otoczenie dla tej władzy. Ale ile kosztuje taka propaganda? Taki egzemplarz gazety 8-stronicowej 350 000 nakładu kosztuje 74 000 zł razem z dostarczeniem do skrytek pocztowych. Żeby tutaj w materiałach były informacje przydatne dla ludzi. Np. informacja na temat zmian w systemie komunikacji. Pieniądze te jeszcze wzrosły, cały czas wzrastały. W ubiegłym roku było to 500 000 zł. Na same reklamy wielkoformatowe było to ponad 200 000 zł. W tym roku mamy 200% wzrostu. Ta cena jest ceną, której bym nie kwestionował, gdyby to służyło Miastu i mieszkańcom. Ale jest dokładnie odwrotnie. Hasło „Tanie Miasto” to fałszowanie informacji. Żadnego wkładu Miasta nie było, jeśli chodzi o zmianę podatków. Mało tego, mieszkańcy w nowym roku dowiedzieli się, jaki będzie wzrost czynszów, jak sobie z tym mają poradzić? To jest propaganda fałszująca rzeczywistość. Za to nie powinniśmy płacić tych tysięcy złotych. Niech Pani Prezydent będzie na każdej stronie gazety, tylko żeby była informacja prawdziwa i służąca rozwojowi. Propaganda skrywa wszystkie te wady. Ogólnie propagandowo zmienia się, buduje się. Tylko jak? Psuje się. W tym czasie zaczęła coraz bardziej obnażać się propaganda konsultacji. Pieniądze powinny być przeznaczone na rzeczywiste konsultacje. Także wydawnictwa związane z konsultacjami, a jest dokładnie odwrotnie. Chcę przypomnieć to, co już kiedyś pokazywałem, ile miesięcy trwały poszczególne duże inwestycje przed kadencjami p. H. Zdanowskiej. Chcę podkreślić: Tramwaj Regionalny – 11 miesięcy, przebudowa Al. Jana Pawła II – Włókniarzy – 6 miesięcy, ul. Śląska - 5 miesięcy. To są wielkie arterie, które były realizowane. A teraz inwestycje H. Zdanowskiej. Wydłużenie al. Kościuszki na al. Politechniki (równoległe drogi), wymarła ul. Kilińskiego. Ile trwa i będzie trwał remont skrzyżowania al. Rydza Śmigłego i Dąbrowskiego? Na slajdzie widzimy

wydłużenie Al. Kościuszki – mistrzostwo, jeśli chodzi o tempo wykonania. Dla Sukcesji można było zrobić skrzyżowanie w ogóle niemające nic wspólnego z al. Kościuszki przed terminem oddania. Szukamy tylko na tym slajdzie al. Kościuszki. Nie da się od drugiej strony także znaleźć al. Kościuszki. Nawet gdyby ślad wydłużyć, to się nie da, bo są słupki. Przy Wólczańskiej są jakieś roboty, ale z opóźnieniem. Byliśmy przeciwni finansowaniu tej inwestycji przy Sukcesji, bo były te absurdy. Można by było nawet ją zaakceptować, gdyby ta inwestycja była w odwrotnej kolejności. Zaczęłaby się od Radwańskiej, a potem powędrowała do Wólczańskiej, potem dalej ewentualnie, chociaż jest to dyskusyjne, czy tam należy przecinać przestrzeń targową. Państwo od targów już odstąpiliście, bo wyprzedajecie wszystko, więc przypuszczam, że jest to dla was obojętne. Mówię o Prezydencie, nie o radnych. Głównym winowajcą jest organ wykonawczy – Prezydent Miasta, który narzuca tak absurdalne rozstrzygnięcia, ale narzuca tak, aby samemu być niewidocznym. Tak jak np. dziś. Choć dziś nie mam pretensji. Niech będzie w Paryżu. Ul. Kilińskiego wymarła. Cała działalność od Narutowicza do Piłsudskiego została wykoszona. Terminy realizacji makabryczne. Tłumaczono się, że trzeba tam infrastrukturę zmienić itd. Nie ma żadnych elementów wsparcia. Liczy się, że NCL może wpłynię na ożywienie, choć nie wiadomo jak, bo oddawana jest ta przestrzeń na biurowce, na MORDOR. Nawet ruch na Kilińskiego jest tak zaprogramowany, żeby nikt tam nie dojechał, nie ma tam żadnego dostępu. Na odpowiedź na pytanie, ile trwa remont skrzyżowania al. Rydza Śmigłego i Dąbrowskiego w ramach quizu pozostawię do dyskusji w części drugiej związanej z absolutorium. Przejdźmy do rozliczenia trasy W-Z. Państwo powiedzą, że trasa W-Z się już skończyła w 2015 r. Co to ma wspólnego z 2016 r.? W 2016 r. wiemy, jak to funkcjonuje. Wiemy, że system sterowania ruchem nie funkcjonuje, który kosztował nas 80 000 000 zł. Wiemy, czego nie zrobiono, a za co zapłacono. Wiemy, że nikt nie podjął działań, żeby to, co zostało wydatkowane za coś, czego nie zrobiono, odzyskać. To dziś będzie silnie podkreślane. Na każdej sesji absolutoryjnej przychodziłem i pytałem, gdzie się zgubiły tunele. Chce przypomnieć jak to z tunelami było. Na slajdzie widzimy koncepcję z 2008 r. Odcinek między ul. Wydawniczą a Kilińskiego - tu miał być pierwszy planowany tunel. Długi - z odzyskaniem Pl. Zwycięstwa jako przestrzeni publicznej, ze schowaniem całego ruchu pod Plac i także z bezkolizyjnym przejazdem dla samochodów pod al. Rydza Śmigłego. Nie będę mówił o koncepcjach po drodze. Przecież sprawdziły się te elementy dot. autostrad, odciążenia ruchu na osi północ-południe, ale na osi wschód-zachód jako dojazd do autostrad ten tunel był fundamentalnie konieczny. Mamy na slajdzie zestawienie z wszystkich studiów wykonalności dla tego obszaru. W pierwszym studium była minimalistyczna opcja, żeby nie robić żadnych tuneli, naprawić tylko tory i wydłużyć tramwaj – 319 000 000 zł. Z tym długim tunelem, najbardziej pożądanym dla Miasta zapis brzmiał na poziomie 626 000 000 zł. W 2012 r. to odpowiedzialność p. H. Zdanowskiej (nie wiem na ile świadoma) – 623 000 000 zł miały kosztować 2 tunele, jeden przeniesiony do centrum, który dzisiaj jest, drugi od Kilińskiego pod Targową, który miał zapewniać bezkolizyjność. Pieniądze się powtarzają, aż w końcu w dokumencie końcowym wyparowuje jeden tunel, ale pieniądze zostają takie same – nawet większe 741 000 000 zł. Państwo muszą się z tego rozliczyć. Dlaczego tak się stało? Na slajdzie mamy co się w tej chwili wykonało, a tak się wykonało, że są jeszcze większe korki. Dlatego pamiętacie Państwo dyskusje, żeby podnieść do góry wiadukt na skrzyżowaniu Marszałków. Architekci to całkowicie odrzucili, bo tu powinien być tunel. Prezydent uległa pod naporem opinii. Na kolejnym slajdzie napisana jest cała argumentacja, dlaczego pieniądze za niewykonany korek betonowy na trasie W-Z powinny wrócić do Miasta – 30 000 000 zł. Może niecałe. Trzeba to rozliczyć. Mamy dokumentację, że żaden korek nie został wykonany, a był on obowiązkowy. Był wpisany w programie funkcjonalno-użytkowym. Zmiana tego wymagała jednocześnie korekty kontraktu i automatycznie oceny, analizy i zwrotu pieniędzy, jeżeli się je zaoszczędziło (tak jak się zaoszczędziło na wiacie

przystankowej), bo coś nie zostało zrealizowane. Trzeba rozliczyć koszty projektowania, torowisk i zieleni. Duże części obszaru całkowicie zmienionego kilka lat temu było ponownie wyremontowane. Dzisiaj zapłaciliśmy za to, że wycięto nowe dobre tory i jest pytanie, co się z nimi stało. Nad tym będziemy się zastanawiać i to badać. Efektów każdy z nas doświadcza. To są korki na każdym skrzyżowaniu. Korki na Sienkiewicza i Piłsudskiego, na skrzyżowaniu Marszałków, od Targowej do Marszałków. Kiedyś tego nie było. Z tych efektów będziemy rozliczać Panią Prezydent. Przejdę do rozliczenia Trasy Górna. Niby się też już dokonało, ale po drodze wiemy, że były roszczenia wykonawcy. Są już wyroki sądowe, które mówią, że wykonawcy się należy. Tylko są tam olbrzymie kwoty i orzeczenia sądowe dot. tego, że wykonano prace poza zakresem kontraktu, bez procedury przetargowej. Co w zamian? Na interpelację z 7 lipca Prezydent Miasta będzie próbował ewentualnie odpowiedzieć. Trasa już dawno była zrealizowana, że powinien już wszystko wiedzieć i wyłożyć karty na stół. Nie ma tego. Trzeba będzie to rozliczyć, ale odpowiedzialność za to spoczywa na ogarnie, który nadzorował te prace. Permanentny temat, ale chcę powiedzieć, że gry, które się odbywają w tym zakresie są już kompromitujące i irytujące. Widzimy kolejną ramkę, dlaczego Prezydentowi nie można udzielić absolutorium i nie przyjąć sprawozdań: zarówno w zakresie 27 000 000 zł w NCŁ, trasy W-Z i zapłacenia za coś, co nie zostało wykonane, ale również proszę zobaczyć, jakie były plany jeśli chodzi o wpływy w sektorze gospodarki mieszkaniowej, a jakie jest wykonanie. Jest 37 000 000 zł mniej. Pani Prezydent zafundowała nam kolejną reorganizację. Nie miał kto się zajmować zbieraniem czynszów, choć ludzie chcieli płacić. To jest odpowiedzialność olbrzymia. Proszę zliczyć 27 000 000 zł, 30 000 000 zł, 37 000 000 zł. To jest 100 000 000 zł roztrwonione. Kto za to odpowiada? Dziś Prezydent Miasta. Sprzedaż lokali siadła. Nie miał kto się tym zajmować, bo reorganizacja trwała. Większe były planowane wpływy a wykonano połowę. Remont i inwestycje w gospodarce mieszkaniowej to stały element, który pokazuje od kilku lat. Co się zadziało w 2016 r.? Plany były dość duże, ale dzisiaj mamy poziom wykonania 85 000 000 zł, czyli poziom taki, że nie było go nawet przed rządami p. H. Zdanowskiej. Zawsze wartość była blisko 100 000 000 zł. Mamy kompletne dno. Czekamy na pieniądze unijne, ale przecież zasób istnieje i trzeba go remontować. Wyzwania powinny być realizowane. Nawet jak ludzie protestują, że mają za wysokie czynsze, to mówili, że byliby to w stanie uwzględnić w mieszkaniach komunalnych na Janowie, gdyby były tam prowadzone remonty. Wiadomo, że następuje transfer pieniędzy i nie ma remontów. Charakterystyczny jest program, który nie jest programem. Państwo słusznie w mediach kiedyś napisali „Miasto 100Programów”. Miasto wielkiej propagandy. To tak należy tłumaczyć. Żadne nowe pieniądze na różne nazwy 100Kamienic nie wpłynęły. Prosiłem od kilku lat o sprawozdania i dostałem kilka dni temu raport. Zaraz pokażę jego szczegóły. Najważniejsze są liczby. Szare wartości na wykresie to są te same, które były przed momentem na wcześniejszym slajdzie zaznaczone na niebiesko, czyli suma wydatków. Rozdzielając od momentu, kiedy od 2011 r. pojawiło się hasło 100Kamienic, to w 2011 r. mieliśmy 11 000 000 zł na 100Kamienic, na pozostałe kamienice 69 000 000 zł. Łącznie 81 000 000 zł. I tak zmiany następują. Nie ma żadnych dodatkowych pieniędzy. Zmniejsza się pozostałe remonty i koncentruje te środki na hasło 100Kamienic, bo dodatkowych pieniędzy nie ma. Tę tabelkę będziemy nieustannie pokazywać, bo nikt nie chciał wierzyć, że w Mieście nie ma dodatkowych pieniędzy. Ciągłe są to te same pieniądze, tylko różnie nazywane. Łącznie ich jest mniej. W 2016 r. skala jest tak mała, że nawet nie ma odpowiednika, bo jest poniżej tego, co było w kadencji przed H. Zdanowską. Zadałem sobie trud, żeby zliczyć te wartości. Nie mogłem się doliczyć 100 kamienic. Jest wymieniona na końcu raportu lista 121 budynków. Opisanych, co zostało zrobione i jakie kwoty są im przypisane jest 96. Tylko 69 jestem w stanie zakwalifikować jako te, które są rzeczywiście remontowane. Włożono do nich jakieś pieniądze, które można nazwać remontem. Pozostałe budynki wymienione jako podlegające programowi, to 27 z nich to są robione elewacje.

Dzieje się to w ramach tej samej jednej kwoty. Pozostałej części budynków nie remontuje się w ogóle. Nie mogę przyjąć tego, że Państwo dają mi w materiałach listę 121 budynków, tylko nie ma żadnego opisu dla pozostałej części. Czyli wymieniacie Państwo dodatkowe budynki, których nie ma opisanych. Nie wiadomo, czy są zrealizowane, czy planuje się, żeby zrealizować. W tej wartości 121 budynków nie mamy opisów dużej części tych, które tu się powinny niby znaleźć. W samym 2016 r. według tego, co zostało napisane w raporcie powinno być wyremontowanych 12 budynków. Gdzie są pozostałe, które zostały wypisane na końcu raportu? To jest propaganda. Dopóki Państwo tego nie pokażą, to możemy mówić tylko o propagandzie. Opisanych 96, 69 można potraktować jako te, które nie są remontem elewacji, tylko remontami budynków. Dlaczego przez tyle lat upominania się o te informacje, Państwo ich nie udzielaliście, ale ciągle mąciliście obraz. Owszem jest to technika, że radny sobie podłubie i będzie zliczał. Jak to się ma do efektów, do tego, co będą odbierać mieszkańcy? Ważna jest jedna informacja. Kiedy się podsumuje statystycznie, ile pieniędzy na jeden budynek potrzeba, to wychodzi 2 800 000 zł. Wartość ta jest ważna. Nie dodaję, że część budynków jest publicznych. Traktujemy, że są wyremontowane. Jak zwykle, choć na ochronę zabytków więcej było środków w 2015 r., ale szalu nie ma porównując punkt startu w 2009 r. Wydawało się wówczas dwukrotnie więcej na to, co dziś powinno być według haseł szczególnie priorytetowe. Przy reorganizacji i nierealistycznych sposobach rozliczania mamy ciągły wzrost należności. W 2016 r. 309 000 000 zł, w tym należności głównej 215 000 000 zł; i natychmiastowy skok w 2017 r. po tych efektach reorganizacji i zmianach stawek czynszowych. Skok jest do końca maja na 325 000 000 zł, w tym 226 000 000 zł należności głównych. Warto to mieć na względzie oceniając sposób zarządzania. W niektórych przypadkach powinny być większe ulgi czynszowe, jeśli chce się ściągnąć pieniądze. Jeśli chodzi o liczbę oddawanych mieszkań, to w ostatnich latach jest wielka posucha. Jeszcze 2015 r. to konsekwencja wcześniejszych rozstrzygnięć, ale w 2016 żadnego mieszkania nie było. Teraz prawdopodobnie będzie jakaś ilość oddanych mieszkań. W perspektywie wielkich projektów rewitalizacyjnych to jest dramatyczne. Do rotacji potrzebujemy części zasobu. Dlatego pieniądze były wcześniej łożone na nowe mieszkania i o tym się wielokrotnie mówiło. W ubiegłym roku został przyjęty GPR. Pomijając to, że został zafalszowany w tym znaczeniu, że coś innego dostawała strona społeczna, a co innego zostało uchwalone, ale ważne są liczby. Wynika z Programu, że w ciągu 10 lat co roku będzie 130 000 000 zł. To tyle, ile powinno się do tej pory przeznaczać. Przy tych priorytetach powinno być 2 razy więcej albo 3 razy. Ponieważ nie ma tych pieniędzy, to się liczy na pieniądze unijne. Zakłada się według Programu, że 1 700 000 000 zł będzie z pieniędzy unijnych. Na razie według kontraktów, mamy pozyskać około 500 000 000 zł. Tu ciągle będzie za mało pieniędzy. Po prośbach i sumowaniach na sesjach poświęconych rewitalizacji, dzisiaj kwota mająca być objęta kontraktem to niecały 1 000 000 000 zł. 512 000 000 zł z UE, 414 000 000 zł mamy wypłacić środków własnych w perspektywie kilku lat obowiązywania kontraktu z UE. Rewitalizacja społeczna jest obecna tylko w pilotażach. Jeden pilotaż został zamknięty za 4 000 000 zł. Wcześniej zrobiony był program rewitalizacji społecznej dla obszaru śródmiejskiego za 300 000 zł. Ale odłożono go na półkę. Za 4 000 000 zł został jeden pilotaż zamknięty, teraz jest następny za 4 700 000 zł. Praktycznej skali rewitalizacji nie ma: co będzie w ramach 1 000 000 000 zł wydatkowanych na 8 obszarów rewitalizacji obszarowej? Pokazuję to Państwu celowo, aby uświadomić co znaczą liczby, kwoty. Jeżeli przyjmiemy szacunkowo, że Manufaktura to obszar 27 ha, strefa wielkomiejska to 1 400 ha, to licząc tym, co wydatkowali inwestorzy w Manufakturze (zostało zaangażowanych minimum 600 000 000 zł), to obszar strefy wielkomiejskiej jest 50 razy większy. Czyli powinno być 50 razy więcej pieniędzy. W dokumentach miejskich zakłada się, że wystarczy 1 000 000 zł na jedną kamienicę. Z raportu 100Kamienic wynika, że potrzeba na kamienicę 2 800 000 zł. Gdyby przyjąć 1 400 000 000 zł, który zakłada się w dokumentach, to wystarczy to na 500 kamienic.

Miasto jest właścicielem 3 000, z tego połowa powinna być poddana rewitalizacji. W całym Mieście poza własnością miejską, mamy 37 000 budynków. Proszę sobie wyobrazić, jaka jest skala potrzeb. Dlatego wspólnoty były tak zawiedzione, bo to jest dorobek 2016 r. Obiecywano im bardzo wiele, propaganda szła, a tylko 1 000 000 zł zapisano dla wszystkich wspólnot. Mówię o wspólnotach, które przychodzą z zewnątrz. Tam, gdzie Miasto jest współdziałowcem, to rozlicza się to inaczej. Programowane są większe kwoty. Trzeba to widzieć. Wniosek jest jeden – na propagandzie daleko się nie ujedzie. Propaganda jest wtedy potrzebna, jeżeli za nią idzie autentyczna atrakcyjność, bo ona przyciąga inwestorów. Oni będą najważniejszą częścią rewitalizacji, bo oni będą przynosić kapitał. Jeżeli Państwo będą robić tylko prezentacje, to dojdziecie do ściany. Tu partnerzy społeczni są oczywiście bardzo potrzebni. W 2016 r. kwota na partycypację w osiedlach zmniejszyła się. Planowana jest wyższa w 2017 r., ale jakie będzie wykonanie? Mówię o pieniądzach w osiedlach: tych statutowych i tych według algorytmu oraz tych na konkursy. Spadek jest z 27 000 000 zł do 25 000 000 zł. Przejdę do realizacji budżetu obywatelskiego. Rozpisaaliśmy 30 000 000 zł, które było pierwotnie ogólnie określone i mamy wykonanie w 2014 r. 24 000 000 zł a miało być 30 000 000 zł. Różnicą 5 000 000 zł. W 2015 r. 40 700 000 zł było zapisane w budżecie, a wykonanie 34 000 000 zł. Różnica 6 000 000 zł. W 2016 r. zapisane 42 000 000 zł, wykonano 32 000 000 zł. Jak zsumujemy to wychodzi nam kwota prawie 20 000 000 zł, która wcale nie została skompensowana. To jest to na czym oszczędzono. W sprawozdaniach nie da się tego rozpoznać, dopiero można zobaczyć jak się ujmie to zbiorczo. Propaganda jest bardzo łatwa. Przecież konkurs był rozstrzygnięty. To, że po drodze w konkursie zlikwidowano projekt Lunaparku i podjęto się nowego plebiscytu w tym zakresie, to jest to już rysa na społecznym kontakcie. Kwota w 2016 r. ogółem, o której decydują mieszkańcy zmniejszyła się do 57 000 000 zł, w 2015 r. było to 61 000 000 zł. W 2017 r. planowane jest 67 000 000 zł. Mieszkańcy decydują o 1,6% wydatków. Wartość ta mogłaby być dyskusyjna, gdyby nie to, że nie jest to główny element, że mieszkańcy mają sami decydować o realizacji inwestycji. Chcą decydować także o wielkich inwestycjach, o których się z nimi nie rozmawia. A na to powinny być wydatkowane środki, które są przeznaczone na ogłoszenia i gazetki. Fikcyjne konsultacje i unieważnienie rozstrzygnięcia budżetu obywatelskiego (Lunapark) to jest symbol ostatniego roku, który zaowocował makabrą, jeśli chodzi o system nowej siatki połączeń komunikacyjnych. Przejdę do Spółek. Spółki komunikacyjne są u nas najdroższe i najmniej efektywne. ZWiK Sp. z o.o. owszem wykazuje się zyskiem, od którego płaci podatek. Na slajdzie widzimy kwoty, jaki był zysk i podatek. Ciekawy słupek jest z 2007 r. (dotyczący wyniku z 2006 r.). To był jedyny przypadek, kiedy wpływy i rozliczenie ZWiK było związane z rzeczywistą zmianą pogodową. To było bardzo upalne lato, że była tak duża produkcja, że jedyny raz skala wzrostu była związana z olbrzymim zużyciem wody. W 2016 r. otrzymaliśmy dywidendę w wysokości ponad 9 000 000 zł z zysku z 2015 r. Ale nie dzieje się to w wyniku zmian pogodowych i wzrostu zużycia wody, tylko w wyniku ograniczenia niezbędnych inwestycji i zatrudnienia pracowników, ale pracowników produkcji. W sektorze administracyjnym były różne zmiany, ale takie, że się zatrudniało. Po raz pierwszy w historii ZWiK w 2016 r. efekt jest taki, że odnotowano skażenie. Wykryto bakterię kałową. Władza ta próbowała to ukryć przed obywatelami. Z tego powinna być rozliczona, dlatego że przez 2 - 3 doby skażona woda była pompowana w sieć i mieszkańcy nie byli o tym powiadomieni. Wtedy, kiedy ZWiK miał wyniki badań i wykryto skażenie zamiast powiadomić mieszkańców, żeby się powstrzymali od spożycia wody (chodzi o mieszkańców obsługiwanych przez przepompownię Chojny), to zostało to ukryte. Jak w przyszłości będzie się zachowywać Prezydent, który ustawowo w rozporządzeniu jest zobligowany do tego, żeby powiadamiać i ostrzegać mieszkańców przed zatruciem wody? Tego nie uczyniono. Natomiast bardzo chętnie wzięto dywidendę. W 2015 r. planowano na inwestycje i remonty ponad 9 000 000 zł, wykonano połowę tego. Automatycznie zwiększano zysk, od którego

trzeba zapłacić podatek. Ale najważniejszy był transfer pieniędzy do Miasta. Spółki nie są elementem zarabiania. Usługi muszą być jak najlepiej świadczone i zagwarantowane bezpieczeństwo. Państwo tego bezpieczeństwa nie zagwarantowali wyciągając pieniądze. Prezesi chcąc spełnić wolę organu Prezydenta Miasta chcieli się pochwalić. ZWiK daje w kolejnych latach olbrzymie pieniądze, ale kosztem bezpieczeństwa produkcji i mieszkańców. Wynagrodzenie prezesa ZWiK jest odpowiadające temu, jakie dywidendy przekazuje. Zobaczmy czym się wykaże nowy prezes, któremu wzrosła pensja do 35 000 zł. Wracam do spółek komunikacyjnych. Cena wozokilometra w MPK po uwzględnieniu czynników inflacyjnych porównawczo średnio w latach 2003 – 2009 to 5,49 zł. Za obecnego prezesa 8 zł. Tu jest odpowiedź, dlaczego system komunikacji nie może zadziałać, bo MPK jest za drogie. Jeżeli chce się zmienić system, to tylko kosztem cięcia linii. Ofiarą tego został p. T. Buzałek, który system przygotował, jako ideowiec, ale skoro nie ma większej ilości wozokilometrów, żeby zapewnić większą częstotliwość, zmusza się ludzi do przesiadek. Jest też dość duża niepunktualność. To jest podstawowy zarzut wobec prezesa MPK. Prezes jedyne co robi, to przynosi rachunki do Miasta dwukrotnie wyższe niż w latach wcześniejszych. Nie ma żadnej odpowiedzialności. Jak się rozlicza z Miastem? Miasto systematycznie stara się płacić. Ostatnia transza kwoty 141 000 000 zł z wpływów z biletów jest przekazywana w końcu grudnia – 80 000 000 zł. Miasto kredytuje Spółkę. MPK nie oddaje wpływów z biletów. Miasto w miarę równo płaci transze za usługę – 371 000 000 zł rozpisaną na poszczególne lata. Prezes przy takich wynikach jest wynagradzany tylko za to, że jest. Przejdę do lotniska. Pani H. Zdanowska nie chce lotniska, nie lubi go i od samego początku mówiła, że jest niepotrzebne. Łódź ma lotnisko w Warszawie i to jest zdanie Pani Prezydent. Nie jest zainteresowana lotniskiem. Jak Państwo przeczytają wywiad z byłym prezes P. Marcem, to można to potwierdzić jednoznacznie. Jak właściciel nie jest zainteresowany, to lotnisko się nie rozwija. Spada liczba pasażerów. Na innych lotniskach rośnie. Jest to ewidentnie wina Prezydenta Miasta. Prezes ma dość duże, stałe wynagrodzenie przy kiepskich, miernych efektach. Przejdę do gospodarki odpadami. Korzystamy ciągle z nadwyżki, która utworzyła się jeszcze w 2013 r. Przy takiej polityce dopiero będzie dramat jak będą obowiązywać nowe opłaty za to, że będziemy składować odpady wywożąc je i odpady nieposegregowane. Brak perspektywy w tym zakresie jednoznacznie grozi mieszkańcom. Teraz w ramach dotychczasowych opłat bez żadnej konkurencji forsowało się zawyżoną cenę. W przetargach wszyscy uczestnicy chcieli się do tego dostosować. A co będzie w następnych latach? Oto jest pytanie. Jak obserwowaliśmy budżet oceniany, to wszędzie są nadwyżki - także w obsłudze tego systemu. To jest potwierdzeniem tego, że poszło się na łatwiznę, bez żadnej koncepcji. Później jak przyjdą dodatkowe opłaty, pomijając już to, że straciliśmy pieniądze na spalarnię, to będą takie efekty, że będziemy musieli się tłumaczyć mieszkańcom, kiedy opłata wzrośnie, dlatego że nie mamy gotowego systemu. Są jakieś inwestycje przystosowawcze, ale od początku powinien być ten system rygorystyczny, żeby weryfikować rynek. A nie wpompowywać w niego tak, jakbyśmy chcieli więcej płacić. Na slajdzie widać w czerwonych słupkach, ile płacimy za odbiór i dowiezienie odpadów. Szare słupki to opłaty dodatkowe, które nam narosły. To jest miara niegospodarności w tej materii. Bezrobocie wszędzie spada. Ale jak się rozpozna na wykresie wzrosty i spadki, to spadek był dynamiczny za J. Kropiwnickiego. W kadencji p. H. Zdanowskiej jedynie zaznaczył się. Ale ważne jest to, by się porównać z innymi miastami. Tego propaganda nie robi. Na kolejnym slajdzie widać powiązanie długu, inwestycji i bezrobocia. Dług troszeczkę maleje, ale inwestycje bardzo zmalały i nie tak dynamicznie spada bezrobocie, jak chcielibyśmy. Wynika to z tego, że efekty inwestycji nie są takie, jakich byśmy pożąдали. Dobre inwestycje nakręcają następne inwestycje. Wtedy wysiłek inwestycyjny Miasta opłaca się. Samo Miasto liczy teraz tylko na pieniądze z UE. Wkład własny, zwłaszcza w części rewitalizacyjnej nie jest duży. Symbolem jest zamknięty kiosk w UMŁ przy wejściu od Pl. Komuny Paryskiej. Kiosk się nie opłaca.

Przez ileś lat się opłacał. Rankingi dla Łodzi są bardzo kiepskie. Przy tej propagandzie, mówieniu o rewitalizacji, dlaczego jesteśmy tak źle odbierani? Ponieważ jest to tylko propaganda. Mieszkańcy nie czują się bezpiecznie w Łodzi. Na wykresie przedstawiłem pieniądze na dodatkowe patrole policji. Wyraźnie widać spadek dofinansowania w porównaniu z poprzednimi latami. Warto wiadomości z ocen skojarzyć z tym faktem. Rankingi korkowe dla Łodzi są wyjątkowo dramatyczne. Czym mamy przekonywać do EXPO? Można to robić propagandą, ale jaką? Wszystkie marki w Łodzi są likwidowane. Upadek Tygodni Mody zaznaczony w 2016 r. ostatecznie. Festiwal Kultury Chrześcijańskiej przestał istnieć. Mierne są efekty Transatlantyku. Jeżeli chcemy oferować MORDOR, to świata nie przyciągniemy. Powinna to usłyszeć p. H. Zdanowska. Trzeba zaznaczyć też pozytywy. Buduje się najtańszy stadion. Wspólnie zdecydowaliśmy, że będzie finansowany stadion Orła. Możemy za 43 000 000 zł mieć stadion. Ale skoro jest tak dobrze i w porównaniu z pozostałymi stadionami krzeselko jest kolosalnie tanie, to zrobmy już stadion tak, żeby był w pełni zadaszony. Nad torem także. Abyśmy mieli olbrzymią atrakcyjność. Żebyśmy mogli wykorzystać go na imprezy międzynarodowe. Wysilek powinien być podjęty już w tym roku. Chcę pokazać jedną rzecz, która jest gdzieś z boku. Miasto podjęło decyzję, że oddało nieruchomość przy ul. Krośnieńskiej 9. W 2015 r. Rada podjęła decyzję, żeby przekazać z bonifikatą obiekt i powstaje tam muzeum i ważna placówka opiekuńcza. Miasto nic nie dokłada, a jest. Na kolejnym slajdzie pokazałem atrakcje, które powinniśmy mieć i przedstawiać je w Paryżu. Przed ŁDK, patrząc na nasze NCL w takim kształcie niestety, jak prezentowałem, zobaczyłem plakat filmu „Jutro będziemy szczęśliwi”. Jutro będziemy szczęśliwi. Dziękuję”.

Prezentacja multimedialna stanowi **załącznik nr 8** do protokołu. Wniosek, który był przedstawiony na Komisji Rewizyjnej, aby nie udzielać absolutorium stanowi **załącznik nr 9** do protokołu. Nie jest on wymierzony w urzędników, bo działają tak jak mogą. Gdzie nie ma silnej propagandy dostajemy informację. To jest ocena kierownictwa.

Przewodniczący Klubu Radnych SLD p. Sylwester Pawłowski powiedział: „Słowo „dziękuję” z ust p. W. Tomaszewskiego myślę, że jest adresowane nie tylko do nas za uwagę, która poświęciliśmy jego wystąpieniu, ale do prowadzącej obrady, która jako przedstawiciel opozycji miał okazję przekonać się, na czym polega różnica w debacie między debatą na Piotrkowskiej 104, a na Wiejskiej 7/9. Tam opozycja nie miałaby takiej możliwości, żeby prezentować swoją opinię w sprawach jakże ważnych z punktu widzenia kraju, ale jakże ważnych z punktu widzenia Miasta. Pan W. Tomaszewski wysoko podniósł poprzeczkę dla siebie. Poruszył wszystkie zagadnienia dot. funkcjonowania naszego Miasta. Co będzie chciał powiedzieć za rok? Dyskusja nad absolutorium dla Prezydenta zawsze ma dwa aspekty. Aspekt polityczny i merytoryczny. Mój przedmówca skoncentrował się na aspekcie politycznym omawiając zagadnienia, zarówno genezę i fazę realizacyjną nie miały w 2016 r. Trzymając się obszaru dyskusji politycznej, dziś Prezydent Miasta nie ma problemu z zapleczem politycznym. Stabilne polityczne zaplecze koalicyjne w postaci SLD i PO powoduje, że dyskusja polityczna również i w naszym wydaniu może być tak obszerna i skanalizowana, ale nie chciałbym tu uprawiać propagandy, o której mówił p. W. Tomaszewski. Ta stabilność polityczna powoduje, że nie mamy do czynienia, jakże często w tak ważnych sprawach z tzw. kuglowaniem przy absolutorium, poszukiwaniem większości, targowanie się „coś za coś”. To jest dobry przykład funkcjonowania samorządu, kiedy organ wykonawczy ma stabilną większość w organie stanowiącym. Polityczny charakter dyskusji ma również to do siebie, że opozycja może dokonywać krytyki różnych obszarów. Krytyki, która nie zawsze ma swoje realne uzasadnienie. Dobrze się dzieje, że opozycja w Łodzi z takiego prawa korzysta. Nie powiem, że nadużywa, bo skoro umówiliśmy się, że nie ma ograniczeń czasowych, to poprzestańmy przy stwierdzeniu „korzysta”. Z tych dwóch

wystąpień poprzedników rysują się dwa oblicza Łodzi. Jedno oblicze Łodzi w budowie, drugie Łodzi w ruinie. To oblicze Łodzi w budowie dostrzegane jest przez zdecydowaną większość Łodzian, przez tych, którzy przyjeżdżają do Łodzi cyklicznie, systematycznie, jak również przez tych, którzy przyjeżdżają do Łodzi okazjonalnie, sporadycznie. Zaskoczeni są tym, co się dzieje w Mieście i podkreślają, jakie zmiany następują w Łodzi. Widać PiS potrzebny jest wizerunek Łodzi w ruinie po to, żeby wmawiać Łodzianom, że czarne jest białe, a białe jest czarne. Potrzeba budowania stosownej atmosfery do tego, by przejąć władzę, a potem wykazywać, że jest inaczej. Podobnie jak ma to miejsce na scenie krajowej. Większość Polaków dostrzega zmiany, które dokonują się w naszym kraju, a PiS dostrzega te zmiany dopiero wtedy, gdy obejmuje władzę. Nie chciałbym dokonywać recenzji słów poprzednika, ale korzystając z faktu, że jesteśmy w fazie dyskusji politycznej chciałbym się odnieść do kilku wątków. Zacznę od dworca – sztandarowej inwestycji ostatnich lat i zapowiedzi NCL. Trudno mi sobie wyobrazić, jakby wyglądała rzeczywistość, gdyby dwie kondygnacje nad powierzchnią dworca były zbudowane i PKP miałyby komercyjnie zagospodarować te powierzchnie, skoro nie potrafi zagospodarować powierzchni przy peronach. A ci, którzy chcą handlować owocami, muszą to czynić z rozstawionych skrzynek. Szkoda, że tego na zdjęciu nie pokazał p. W. Tomaszewski jako przejaw aktywności komercyjnej administracji PKP. Ani Łódź ani władze PKP w Łodzi nie mają żadnego wpływu na wynajem 1m powierzchni reklamowej. Tym obiektem zarządza się w Warszawie. Jak udolnie się to dzieje, dzisiaj p. W. Tomaszewski dał przykład. Kto zarządza PKP w kraju? Nie chcę głośno na ten temat mówić. Mówi się o zmniejszeniu środków zewnętrznych, a akcentuje się środki unijne i to, że nakłady inwestycyjne z dochodów Miasta maleją. PiS nie rozpieszcza Łodzi pod względem środków pochodzących z budżetu państwa. Te inwestycje, które przywołał p. W. Tomaszewski znalazły wsparcia centrali nie w czasach rządów PiS. A więc szczodrość niech wreszcie PiS okaże. O każdą inwestycję z udziałem środków z budżetu państwa musimy zabiegać. Tak w przypadku S14 i kilku innych. Żadna inwestycja sportowa tak akcentowana w wystąpieniu poprzednika nie znalazła wsparcia z budżetu Ministerstwa Sportu i Turystyki. Kolejne inwestycje planowane w Mieście w obszarze sportu także są z pominięciem środków resortu odpowiadającego za sport w kraju. Całe szczęście, że prawo nie pozwala na wybiórcze traktowanie w realizacji projektu Rodzina 500+. Gdyby takie możliwości były, to podejrzewam, że Łódź też by miała problemy. Ale dzisiaj mamy okazję twierdzić, że dzięki tym środkom wartość dochodów w budżecie na rok 2016 radykalnie się zwiększyła. Przywołując kilka zdjęć z przeszłości, z czasów, kiedy dziś się mówi o nich „czasy komuny” „PRL” pogardliwie chciałbym, żeby władze PiS takimi inwestycjami, jakie były za czasów lat 70-tych mogli się poszczycić w przyszłości. Widać PiS pozostaje mentalnym więźniem tamtego okresu, przywołując inwestycje, które nadawały Łodzi innego charakteru. Bo od 1907 r., kiedy najwyższym budynkiem w Polsce był hotel przy ul. Traugutta, nie możemy poszczycić się podobnymi budowlami realizowanymi w Mieście. Przywołanie MORDOR-u to wyraz tęsknoty za powrotem Camerimage. Być może tak, ale wirtualna rzeczywistość filmowa nie może przesłonić nam rzeczywistości, którą dostrzegamy wokół. Snucie czarnego scenariusza dla Łodzi i jej mieszkańców wydaje się być nie na miejscu. Wspomniano o projektach dot. NCL z okresu rządów prezydenta J. Kropiwnickiego. Słusznie wspomniano, tylko odpowiedzcie na pytanie, dlaczego wtedy nie przygotowano miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, dlaczego wtedy nie zadbaliście o harmonijny planistyczny wygląd tego miejsca? Były projekty, mniej czy bardziej oparte o istotne nazwiska, próba zawładnięcia umysłów Łodzian, planami architektonicznymi, na które ani wtedy ani dziś naszego Miasta nie stać. Tyle miejsca poświęcono na propagandę sukcesu za kilkadziesiąt tysięcy złotych. Na szczęście mamy telewizję publiczną TVP1 i TVP2 ochoczo wspieraną przez telewizję Trwam, gdzie mamy do czynienia z obiektywizmem, mamy wiarygodne informacje, tam widać jak Polska kwitnie. Czy o taką propagandę nam chodzi w wydaniu

łódzkim? Ten wątek polityczny skończę, bo w myśl zarzutu, które się pojawiły z ust przedmówcy, że mamy do czynienia z propagandą sukcesu w wydaniu rządzących a zwłaszcza Prezydenta Miasta, to myślę, że w wydaniu PiS mamy do czynienia z czarną propagandą. Z propagandą pesymizmu, beznadziei i bezwolnego poddawania się temu zjawisku przez mieszkańców Miasta. Padło stwierdzenie, że rozliczony zostanie Prezydent Miasta, tak jak rozliczona zostanie również Rada Miejska. Mam nadzieję, że czarna propaganda głoszona dzisiaj przez mojego przedmówcę nie udzieli się łodzianom i że będziemy mogli powiedzieć, że rachunek (dziś go nie znam) wystawiony przez łodzian, jest sprawiedliwy. A teraz wracając do drugiego aspektu dyskusji nad budżetem tego mającego charakter merytoryczny. Żeby nie budzić żadnych wątpliwości, chcę jasno powiedzieć, że Klub SLD będzie głosował za przyjęciem absolutorium dla Prezydenta. Dlatego, że Komisja Rewizyjna – organ kontrolny Rady Miejskiej, wystąpiła z wnioskiem o udzielenie absolutorium. Będziemy głosować za udzieleniem absolutorium, bo RIO wyraziła pozytywną ocenę dot. wykonania budżetu za 2016 r. wskazane zostały oczywiście mankamenty, ale polskie porzekadło mówi, że ten się nie myli jedynie, kto nic nie robi. Uwagi zawarte w orzeczeniu i stanowisku RIO nie tylko są dla nas Radnych, ale i dla Prezydenta i podległych mu służb wytyczną do tego, by w przyszłym roku respektując zapisy RIO można było tych mankamentów się pozbyć albo w dużym zakresie je ograniczyć. Będziemy głosować za, bo wykonanie dochodów nastąpiło na poziomie 100,5% planowanych środków w styczniu 2016 r. Nie jest to tylko kwestia zrealizowania dochodów poprzez program Rodzina 500+, ale to jest efekt aktywnej działalności służb samorządowych, które o dochody w budżecie właściwie zadbały. Będziemy głosować za, dlatego że zrealizowane na poziomie 95% wydatki świadczą o dbałości o pieniądze. A zarzuty dot. wydatków majątkowych, które zostały zrealizowane w niespełna 83% to efekt obowiązujących w naszym kraju procedur – opóźnień wynikających z ustawy Prawo zamówień publicznych. Można powiedzieć, że część winy ponosi również inwestor. Jest to obszar do poprawy w kolejnych latach budżetowych. Będziemy głosować za, dlatego że budżet miał nadwyżkę na poziomie ponad 68 000 000 zł, a nadwyżka operacyjna to 280 000 000 zł. Co prawda można powiedzieć, że jest to nadwyżka wynikająca z faktu niezrealizowania inwestycji, ale lepiej mieć nadwyżkę operacyjną niż wydać pieniądze na inwestycje źle wykonane. Inwestycje, które były udziałem łódzkiego samorządu w 2016 r. zwiększają majątek Miasta. Potwierdza to informacja o stanie mienia komunalnego. Łodzianie stają się dzięki tym inwestycjom współwłaścicielem samorządowego łódzkiego majątku. Jego wartość rośnie. Czy to oznacza, że osiągnęliśmy idealny model i rok 2016 r. możemy uznać za wzorowy? Nie. Jest szereg rzeczy, które w moim przekonaniu i koleżanek i kolegów z SLD wymagają uwagi i uwzględnienia przy realizacji budżetu w tym i następnym roku. Mankamentem jest zbyt duża częstotliwość dokonywanych przez organ stanowiący zmian w budżecie i zmian budżetu Miasta. Mankamentem jest to, że te projekty rodzą się w ostatniej chwili. Nie przypominam sobie roku, żebyśmy musieli zwoływać z racji tych mankamentów 3-krotnie sesje nadzwyczajne. Ta kwestia musi być nie tylko okiem uwagi służb finansowych podległych Skarbnikowi, ale musi przyświecać wszystkim komórkom organizacyjnym UMŁ. By planować dochody i wydatki w taki sposób, by wymagały jak najmniejszych korekt w trakcie realizacji budżetu w ciągu roku. Czas zakończyć strukturalne zmiany w UMŁ. Wprowadzają one nie tylko zamęt w obsłudze mieszkańców, ale również komplikują nasze funkcjonowanie. Gdzie w jednym rozdziale sprawozdają za miniony rok 3 komórki Miasta, bo w tym czasie ulegały zmianie. Na to powinniśmy zwracać uwagę, by ten mankament wyeliminować. Trzeba dążyć do tego, by dziś przywoływane tak ochoczo zadłużenie Miasta, nie zwiększało się. Musimy jasno powiedzieć – zadłużenie Miasta nigdy nie naruszało obowiązujących w Polsce przepisów. Jeżeli mówimy o dawnym limicie, dziś nieobowiązującym, tzn., że tego limitu nie ma. Jeśli mówimy o zadłużeniu, to podkreślę, że stan zadłużenia państwa jest nieporównywalnie

większy per kapita niż stan zadłużenia Łodzi na mieszkańca. Jak widać premier M. Morawiecki się nie przejmuje. W moim przekonaniu warto sięgnąć do pewnych innowacji, a taką innowacją w układzie wydatków inwestycyjnych, majątkowych jest poszukiwanie partnerów dla realizacji programu partnerstwa publiczno-prywatnego. Wszystkie samorządy, w tym również nasz, tego zjawiska się bardzo boi. Czas odejść od tych obaw. Poszukajmy wiarygodnych partnerów, z którymi wydatkowanie publicznych pieniędzy może przynieść tylko pozytywne efekty. Nie zachęcam nikogo do tego, żeby zawierać umowy i robić interesy z hochsztaplerami gospodarczymi. Takie obawy w dalszym ciągu na kadrze urzędniczej pokutują. Lepsze kontroli wymaga dbałość o terminowe realizacje inwestycji i właściwe ich przygotowanie przed samą procedurą przetargową. Przewidywanie negatywnych następstw wynikających z ustawy Prawo zamówień publicznych po to, by dziś tak licznie prezentowane przykłady inwestycji wydłużonych w czasie można było wyeliminować. Reasumując, uwzględniając aspekt polityczny, a przede wszystkim merytoryczny, mogę stwierdzić z całą odpowiedzialnością, że za wykonanie budżetu w 2016 r. nie musimy i nie możemy się wstydić. Mankamenty, które się pojawiły w trakcie realizacji budżetu trzeba stopniowo wyeliminować, a jeśli stan taki uda się wdrożyć w życie to myślę, że satysfakcja opozycji będzie również inna niż ta, która miała miejsce dziś w prezentacji”.

Następnie przystąpiono do **dyskusji indywidualanej**.

Radny p. Marcin Zalewski powiedział: „Budżet, który uchwalamy na końcu danego roku nijak się ma do budżetu, który później opiniujemy jako absolutorium dla Prezydenta. Jest wielokrotnie zmieniany i wiele punktów nie jest przewidzianych wcześniej, że w ciągu roku zmian jest kilkadziesiąt, po 3 autopoprawki na każdej sesji. Na sesji głównie dostajemy największe „smaczki”, abyśmy przypadkiem nie zauważyli, co uchwalamy. Taka jest polityka Prezydenta. Rokrocznie zwiększamy plan dochodu dot. uzyskania dochodów z biletów. Mam głęboką obawę, że 18% niewykonanego dochodu z tego tytułu będzie się pogłębiać. Ten rok to wykaże. Ten rok jest rokiem głębokich zmian komunikacyjnych. W wielu płaszczyznach została ta rewolucja źle przeprowadzona i to się odbije na dochodach w tym roku. Możemy założyć, że możemy mieć w przyszłorocznym budżecie 250 000 000 zł dochodu z tytułu opłat za bilety, ale nie będzie to wykonane i będzie tylko i wyłącznie mechanizm do tego, aby spać budżet w momencie jego uchwalenia a potem to jakoś będzie. Władze Łodzi bardzo lubują się, żeby przekazywać mieszkańcom swoją wersję wydarzeń, swój plan na inwestycje, a potem to jakoś będzie. Tak wyglądają inwestycje w Łodzi. Zaczynamy szumnie, mówimy, że coś będzie trwało 2 miesiące np. przebudowa skrzyżowania i dobrze wiemy, że tego nie wykonamy ale jakoś to będzie, mieszkańcy to przeżyją, ponieważ rozkopaliśmy już pół Miasta. A potem jakoś to będzie, że inwestor zapłaci jakąś drobną karę lub jej nie zapłaci, bo podpiszemy aneks, bo okaże się, że w ziemi jest coś niezidentyfikowanego, czego wcześniej nie byliśmy w stanie przewidzieć. Jeżeli mamy takie Miasto i Państwo macie duże doświadczenie, jeżeli chodzi o prowadzenie inwestycji, to pewne rzeczy można przewidzieć. Że może się wydarzyć tak, że może coś być w ziemi, co nie jest zinwentaryzowane. Może być tak, że termin trzeba będzie wydłużyć. Wy o tym wiecie w momencie, kiedy wychodzicie na konferencję prasową mówiąc do łodzian, że dana inwestycja potrwa taki okres, a z góry wiadomo, że będzie dłuższy. Patrząc na ilość skrzyżowań, inwestycji, chodników, dróg rowerowych niewykonanych lub wykonanych tak sobie, jedno się rzuca w oczy – brak nadzoru nad wykonywanymi inwestycjami. Totalny brak nadzoru nad tym, co robi wykonawca. Jeżeli coś nie wchodzi w zakres umowy, a zniszczył to podczas robót (mówię to na przykładzie inwestycji, która miała się zakończyć w 2016 r.) np. chodnik, nie ma zamiaru go wykonywać. Trzeba było interweniować i okazało się, że wczoraj po 2 miesiącach nierobienia niczego, chodnik będzie poprawiony. To są drobiazgi. Ale o większych sprawach

mówił p. W. Tomaszewski. Ja pokazuję te rzeczy, na które Państwo nie zwracacie uwagi. Na jednym ze spotkań mówiliście, że drzewo jest zaplanowane, aby pozostało na drodze rowerowej, a za chwilę je wycinacie twierdząc, że tak miało być. Robicie konferencję, że będzie tanie Miasto a za chwilę są podwyżki wszystkiego. Nie gra to. Mam świadomość tego, że dobrze by było, żeby to, co się mówi przed kamerami było prawdą, ale mam wrażenie, że nie jest jakością prowadzenia Miasta. Państwo chcecie uprawiać propagandę, która jest dla Was wygodna. Później jakoś to będzie. Powie się, że radni opozycyjni uprawiają politykę zwracając uwagę na pewne rzeczy. Wy polityki nie uprawiacie. Nic nie robicie politycznego. Tylko i wyłącznie dla dobra Miasta. Później się to rozlewa i okazuje się, że długi rosną a Miasto się nie rozwija i nie ma żadnej wizji”.

Radny p. Władysław Skwarka powiedział: „Nie jest to budżet moich marzeń. Skarbnik wie, jak często rozmawiamy o zadłużeniu Miasta. Pierwsze efekty były pod koniec tamtego roku. W tym roku zmniejszyliśmy zadłużenie. Mam nadzieję, że to będzie stała tendencja. Mamy z tyłu głowy również to, że w Urzędzie Marszałkowskim leżą pieniądze unijne na rewitalizację. Największą naszą troską powinno być to, żeby ten budżet zapełnić. Jeżeli jest z czego brać, to jest możliwość prowadzenia racjonalnej polityki finansowej. O jednym zapominamy zawsze, że zapewnienie jakimś grupom społecznym, zawodowym pewnych przywilejów kosztem innych mieszkańców Łodzi jest moim zdaniem nieładne. Inni muszą się składać na tych, którzy albo nie chcą albo celowo swoich dochodów nie powiększają. Dlatego wszystkie propozycje zmian w budżecie na korzyść jakichś tam grup społecznych kosztem innych, moim zdaniem jest nieuzasadnione. My jesteśmy od tego, aby działać w interesie wszystkich łodzian. Dlatego zwracam uwagę na to, że najbardziej brakuje dyskusji na temat zwiększenia dochodów do budżetu Miasta. Wszyscy pracodawcy, tak jak i Miasto, jeżeliby zwiększyli przynajmniej o 1 000 zł płace pracowników, to 200 zł podatku jest dzielone pomiędzy Państwo a Łódź. Czyli 100 zł wpłynęłoby co miesiąc od każdego pracownika do budżetu Miasta. Jeżeli pracodawcy, którzy mają w Łodzi ogromne siedziby zatrudniliby dodatkowo osoby, zwiększyliby dochody tych osób, to znowu budżet Miasta zyskuje na tym. Jesteśmy w dość dziwnej sytuacji, bo w innych miastach płace są zdecydowanie wyższe, a więc udział w podatku PIT i CIT, jeżeli chodzi o miasta na prawach powiatu, jest u nich większy. Bo są większe zarobki. Czy można winić o to jednego, czy drugiego Prezydenta Miasta? Nie chcę nikogo recenzować, ale uważam, że głównym naszym zadaniem w najbliższym zadaniem powinno być to, aby łodzianie zarabiali więcej. Będziemy wtedy mieli więcej w budżecie. Zamiast jałowych dyskusji na temat przyszłości, przeszłości świetlanej czy nie, powinniśmy zabrać się za to, żeby wzmocnić potencjał Łodzi tak, aby on dawał nam określone korzyści. Powiatowa Rada Rynku Pracy w Łodzi wystosowała apel i zaproszenie do Europejskiego Urzędu Nadzoru Bankowego (EBA), który ma się przenieść z Londynu do innej części Europy po Brexicie. Zainteresowanie Łodzią jest, ale Frankfurt także stara się o to. Mam prośbę do wszystkich, aby wspomogli tę inicjatywę i do Stowarzyszenia EBA dla Łodzi zgłosili swoje poparcie. Przeniesienie siedziby do Łodzi dałoby kopa lotnisku łódzkiemu, jakiego nigdy nie miało. Kilka tysięcy ekspertów Urzędu Nadzoru Bankowego co miesiąc odwiedza siedzibę w Londynie. Każdy dyrektor banku musi być w tym Urzędzie przynajmniej dwa razy w roku. Proszę sobie wyobrazić, jaka ilość pasażerów mogłaby być na lotnisku w Łodzi. Nie mówię już o zyskach hotelarzy i innych. Należy wzmocnić potencjał Miasta. Nie mówię o świetlanym wykonaniu budżetu, bo wielokrotnie ze Skarbnikiem rozmawiałem, że stał się rozrzutny. Chodzi o to, że jest dużo do zrobienia. Samym elementem krytyki, która nie wytrzymuje próby czasu, tego się nie załatwi. Jeżeli wszyscy nie weźmiemy się do tego, to następny prezydent, obojętnie, kto nim będzie, będzie miał kłopoty finansowe. Jeżeli damy radę to zrobić, to w 2018 r. może się okazać, że unijna kasa, która jest na rewitalizację spowoduje napęd naszej gospodarki łódzkiej w taki sposób, o którym już

mówiłem. Ci, którzy pracują w Łodzi będą zarabiali więcej. Przy tych inwestycjach związanych z rewitalizacją nie chodzi tylko o budynki. Nowe budynki wymagają nowych mebli, telewizorów, czyli tego, co się produkuje również w Łodzi. Napęd na pewno będzie. Tylko do tego trzeba dojść, aby wszystkie 8 projektów, które założyliśmy, zostało zrealizowanych. Wówczas nasz budżet będzie rósł bardzo mocno i proporcjonalnie do tego, jakie zaangażowanie my wykażemy. Sama tylko polityka wydzierania z budżetu dla różnych grup zawodowych, to jest nieetyczne. Gratuluję Skarbnikowi, że trzymał w ryzach wszystkich tych, którzy chcieli z budżetu wziąć na niepotrzebne działania, jakie proponowano. Wszystkie pieniądze, jakie posiada Miasto powinny rozwijać je, a nie wyłącznie zaspokajać minimalne grupy społeczne, które mocno krzyczą. Zarobki w UMŁ i UW, w innych urzędach samorządowych, państwowych, instytucjach kultury są małe. Od nas to zależy, żebyśmy najpierw zapełnili budżet, a później go wydawali. To jest ta droga. Bez napełnienia budżetu daleko nie pociągniemy. 2016 r. był dobrą prognozą przed 2017 i mam nadzieję, że budżet 2017 r. będzie zdecydowanie lepiej wykonany, lepszy przyrost dochodu nad wydatkami. Nadwyżka 68 000 000 zł powinna wzrosnąć do 268 000 000 zł. Wtedy będziemy mogli tym dysponować i zaspokoić potrzeby mieszkańców. Powinniśmy myśleć o tym globalnie. Nie jest etyczne, że jedna grupa ma dostać, a inna ma na to pracować. Nie można przeciwstawiać sobie mieszkańców jednych osiedli, drugim, co ostatnio jest bardzo modne. Wszyscy są łodzianami i partycypantami budżetu. Proszę o przyjrzenie się, kto może coś dla Miasta zrobić, a nie co Miasto ma dać. Parafrazuję pewne powiedzenie, ale sądzę, że jest ono bardzo na miejscu”.

Następnie wobec braku innych głosów w dyskusji indywidualnej, propozycji zmian złożonych do Komisji Uchwał i Wniosków **prowadząca obrady, wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej p. Małgorzata Niewiadomska-Cudak** poddała pod głosowanie projekt uchwały opisany w druku BRM nr 107/2017.

Przy **22** głosach „za”, **10** głosach „przeciwnych” oraz **braku** głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska **podjęła** uchwałę **Nr LII/1273/17** w sprawie zatwierdzenia sprawozdania z wykonania budżetu miasta Łodzi za 2016 rok i sprawozdania finansowego za 2016 rok, która stanowi **załącznik nr 10** do protokołu.

Wydruk z głosowania zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

11. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania z wykonania budżetu miasta Łodzi za 2016 rok i sprawozdania finansowego za 2016 rok - druk BRM nr 107/2017 (materiał dostarczony do skrytek w dniu 29.05.2017 r.).

Wyniki zapisano dnia: 2017-06-14, 16:16

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Bartczak Elżbieta	X		
2.	Bartosiak Małgorzata	X		
3.	Bliźniak Paweł	X		
4.	Budzińska Joanna	X		
5.	Bulak Sebastian		X	
6.	Chruściak Marcin		X	
7.	Deptuła Kamil	X		
8.	Domaszewicz Bartosz	X		
9.	Głowacki Tomasz		X	
10.	Hubert Bogusław	X		
11.	Jeziorski Kamil		X	
12.	Kacprzak Tomasz	X		
13.	Kaczorowski Andrzej	X		
14.	Lucińska Anna		X	
15.	Magin Łukasz		X	
16.	Malinowska-Olszowy Monika	X		
17.	Marzec Radosław		X	
18.	Matuszak Grzegorz	X		
19.	Matuszewska Małgorzata	X		
20.	Moskwa-Wodnicka Małgorzata	X		
21.	Mędrzak Jan	X		
22.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X		
23.	Pawłowski Sylwester	X		
24.	Przybyła Mariusz	X		
25.	Setnik Paulina	X		
26.	Skwarka Władysław	X		
27.	Tomaszewski Włodzimierz		X	
28.	Tumiłowicz Jarosław	X		
29.	Walasek Mateusz	X		
30.	Wandzel Marta		X	
31.	Wieczorek Adam	X		
32.	Zalewski Marcin		X	
Wyniki głosowania:		22	10	0

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Markwant Rafał	X
2.	Niziołek-Janiak Urszula	X
3.	Reszpondek Rafał	X
4.	Stasiak Krzysztof	X
Razem:		4

Wydrukowano dnia 14.06.2017 o godzinie 16:16:46.

Strona: 1 z 1

Następnie **prowadząca obrady, wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej p. Małgorzata Niewiadomska-Cudak** poddała pod głosowanie projekt uchwały opisany w druku BRM nr 108/2017.

Przy **22** głosach „za”, **11** głosach „przeciwnych” oraz **braku** głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska **podjęła** uchwałę **Nr LII/1274/17** w sprawie absolutorium dla Prezydenta Miasta Łodzi za 2016 rok, która stanowi **załącznik nr 11** do protokołu.

Wydruk z głosowania zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

12. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie absolutorium dla Prezydenta Miasta Łodzi za 2016 rok - druk BRM nr 108/2017 (materiał dostarczony do skrytek w dniu 29.05.2017 r.).

Wyniki zapisano dnia: 2017-06-14, 16:16

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Bartczak Elżbieta	X		
2.	Bartosiak Małgorzata	X		
3.	Bliźniuk Paweł	X		
4.	Budzińska Joanna	X		
5.	Bulak Sebastian		X	
6.	Chruścik Marcin		X	
7.	Deptuła Kamil	X		
8.	Domaszewicz Bartosz	X		
9.	Głowacki Tomasz		X	
10.	Hubert Bogusław	X		
11.	Jezorski Kamil		X	
12.	Kacprzak Tomasz	X		
13.	Kaczorowski Andrzej	X		
14.	Lucińska Anna		X	
15.	Magin Łukasz		X	
16.	Malinowska-Olszowy Monika	X		
17.	Marzec Radosław		X	
18.	Matuszak Grzegorz	X		
19.	Matuszewska Małgorzata	X		
20.	Moskwa-Wodnicka Małgorzata	X		
21.	Mędrzak Jan	X		
22.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X		
23.	Pawłowski Sylwester	X		
24.	Przybyła Mariusz	X		
25.	Setnik Paulina	X		
26.	Słowarka Władysław	X		
27.	Stasiak Krzysztof		X	
28.	Tomaszewski Włodzimierz		X	
29.	Tumiłowicz Jarosław	X		
30.	Walasek Mateusz	X		
31.	Wandzel Marta		X	
32.	Wieczorek Adam	X		
33.	Zalewski Marcin		X	
Wyniki głosowania:		22	11	0

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Markwant Rafał	X
2.	Niziołek-Janiak Urszula	X
3.	Respondek Rafał	X
Razem:		3

Następnie **prowadząca obrady, wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej p. Małgorzata Niewiadomska-Cudak** ogłosiła przerwę obiadową do godziny 17.10.

Po przewie obiadowej obrady wznowił, **wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak**.

Ad pkt 4 - Informacje o trybie i sposobie załatwienia interpelacji i zapytań radnych (po przerwie obiadowej).

Sekretarz Miasta p. Barbara Mrozowska-Nieradko poinformowała, że w okresie od 20 do 30 maja 2017 r. odpowiedzi zostały udzielone. Interpelacje wraz z odpowiedziami dostępne są w BIP UMŁ z zakładce Rada Miejska.

Następnie zgodnie z § 32 ust. 5 Regulaminu pracy Rady Miejskiej w Łodzi nikt nie zabrał głosu w dyskusji nad sposobem udzielania odpowiedzi na zgłoszone interpelacje.

Ad pkt 5 - Interpelacje i zapytania pisemne (po przerwie obiadowej).

Radni p. Radosław Marzec, Włodzimierz Tomaszewski, Marta Wandzel, Sebastian Bulak, Marcin Chruścik, Krzysztof Stasiak, Łukasz Magin skierowali do Prezydenta Miasta bez odczytywania 15 interpelacji. Pierwszą w sprawie sytuacji finansowej spółki z udziałem kapitałowym Miasta jaką jest Rosyjski Dom Handlowy Sp. z o.o., której szczegółowa treść stanowi **załącznik nr 12** do protokołu. Drugą w sprawie sytuacji finansowej spółki z udziałem kapitałowym Miasta jaką jest Łódzkie Centrum Filmowe Sp. z o.o., której szczegółowa treść stanowi **załącznik nr 13** do protokołu. Trzecią w sprawie sytuacji finansowej spółki z udziałem kapitałowym Miasta jaką jest Łódzki Regionalny Park Naukowo-Technologiczny Sp. z o.o., której szczegółowa treść stanowi **załącznik nr 14** do protokołu. Czwartą w sprawie sytuacji finansowej spółki z udziałem kapitałowym Miasta jaką jest Miejska Arena Kultury i Sportu Sp. z o.o., której szczegółowa treść stanowi **załącznik nr 15** do protokołu. Piątą w sprawie sytuacji finansowej spółki z udziałem kapitałowym Miasta jaką jest EXPO Łódź Sp. z o.o., której szczegółowa treść stanowi **załącznik nr 16** do protokołu. Szósta w sprawie sytuacji finansowej spółki z udziałem kapitałowym Miasta jaką jest Camerimage Łódź Center Sp. z o.o., której szczegółowa treść stanowi **załącznik nr 17** do protokołu. Siódmą w sprawie sytuacji finansowej spółki z udziałem kapitałowym Miasta jaką jest Aqua Park Łódź Sp. z o.o., której szczegółowa treść stanowi **załącznik nr 18** do protokołu. Ósmą w sprawie sytuacji finansowej spółki z udziałem kapitałowym Miasta jaką jest Grupowa Oczyszczalnia Ścieków w Łodzi Sp. z o.o., której szczegółowa treść stanowi **załącznik nr 19** do protokołu. Dziewiątą w sprawie sytuacji finansowej spółki z udziałem kapitałowym Miasta jaką jest WTBS Sp. z o.o., której szczegółowa treść stanowi **załącznik nr 20** do protokołu. Dziesiątą w sprawie sytuacji finansowej spółki z udziałem kapitałowym

Miasta jaką jest Miejski Ogród Zoologiczny Sp. z o.o., której szczegółowa treść stanowi **załącznik nr 21** do protokołu. Jedenastą w sprawie sytuacji finansowej spółki z udziałem kapitałowym Miasta jaką jest MPO Łódź Sp. z o.o., której szczegółowa treść stanowi **załącznik nr 22** do protokołu. Dwunastą w sprawie sytuacji finansowej spółki z udziałem kapitałowym Miasta jaką są Międzynarodowe Targi Łódzkie Sp. z o.o., której szczegółowa treść stanowi **załącznik nr 23** do protokołu. Trzynastą w sprawie sytuacji finansowej spółki z udziałem kapitałowym Miasta jaką jest Łódzki Rynek Hurtowy „Zjazdowa” S.A., której szczegółowa treść stanowi **załącznik nr 24** do protokołu. Czternastą w sprawie sytuacji finansowej spółki z udziałem kapitałowym Miasta jaką jest ZWiK Sp. z o.o., której szczegółowa treść stanowi **załącznik nr 25** do protokołu. Piętnastą w sprawie sytuacji finansowej spółki z udziałem kapitałowym Miasta jaką jest Port Lotniczy Łódź im. Władysława Reymonta Sp. z o.o., której szczegółowa treść stanowi **załącznik nr 26** do protokołu.

Radni p. Radosław Marzec, Włodzimierz Tomaszewski, Marta Wandzel, Sebastian Bulak, Krzysztof Stasiak, Łukasz Magin skierowali do Prezydenta Miasta bez odczytywania 5 interpelacji. Pierwszą w sprawie sytuacji finansowej spółki z udziałem kapitałowym Miasta jaką jest Centrum Medyczne im. dr. Ludwika Rydygiera Sp. z o.o., której szczegółowa treść stanowi **załącznik nr 27** do protokołu. Drugą w sprawie sytuacji finansowej spółki z udziałem kapitałowym Miasta jaką jest Zakład Drogownictwa i Inżynierii Sp. z o.o., której szczegółowa treść stanowi **załącznik nr 28** do protokołu. Trzecią w sprawie sytuacji finansowej spółki z udziałem kapitałowym Miasta jaką jest MPK Łódź Sp. z o.o., której szczegółowa treść stanowi **załącznik nr 29** do protokołu. Czwartą w sprawie sytuacji finansowej spółki z udziałem kapitałowym Miasta jaką jest Łódzka Spółka Infrastrukturalna Sp. z o.o., której szczegółowa treść stanowi **załącznik nr 30** do protokołu. Piątą w sprawie sytuacji finansowej spółki z udziałem kapitałowym Miasta jaką jest Łódzki Fundusz Poręczeń Kredytowych Sp. z o.o., której szczegółowa treść stanowi **załącznik nr 31** do protokołu.

Radni p. Marcin Zalewski, Kamil Jeziorski, Sebastian Bulak, Tomasz Głowacki, Łukasz Magin skierowali do Prezydenta Miasta bez odczytywania interpelację w sprawie wydanych zezwoleń jednorazowych na sprzedaż alkoholu od 2010 r., której szczegółowa treść stanowi **załącznik nr 32** do protokołu.

Radny p. Grzegorz Matuszak skierował do Prezydenta Miasta bez odczytywania interpelację w sprawie udostępniania porządków obrad i nagrań z sesji na stronie internetowej, której szczegółowa treść stanowi **załącznik nr 33** do protokołu.

Radny p. Jan Mędrzak skierował do Prezydenta Miasta bez odczytywania interpelację w sprawie nieprawidłowości w Schronisku dla Zwierząt, której szczegółowa treść stanowi **załącznik nr 34** do protokołu.

Radna p. Małgorzata Niewiadomska-Cudak skierowała do Prezydenta Miasta bez odczytywania interpelację w sprawie przewodnika po romantycznych zakątkach Łodzi, której szczegółowa treść stanowi **załącznik nr 35** do protokołu.

Radny p. Marcin Zalewski skierował do Prezydenta Miasta bez odczytywania osiem interpelacji. Pierwszą w sprawie przyznania lokalu socjalnego łodziance, której szczegółowa treść stanowi **załącznik nr 36** do protokołu. Drugą w sprawie wysokości stawki czynszu, której szczegółowa treść stanowi **załącznik nr 37** do protokołu. Trzecia w sprawie wskazania lokalu dla łodzianki, której szczegółowa treść stanowi **załącznik nr 38** do protokołu.

Czwartą w sprawie zamiany lokalu dla łodzianki, której szczegółowa treść stanowi **załącznik nr 39** do protokołu. Piątą w sprawie przyspieszenia zamiany lokalu dla łodzianki, której szczegółowa treść stanowi **załącznik nr 40** do protokołu. Szóstą w sprawie założenia bramy w posesji przy ul. Berka Joselewicza, której szczegółowa treść stanowi **załącznik nr 41** do protokołu. Siódmą w sprawie zamiany lokalu dla łodzianki, której szczegółowa treść stanowi **załącznik nr 42** do protokołu. Ósmą w sprawie wykupu lokalu przez łodziankę, której szczegółowa treść stanowi **załącznik nr 43** do protokołu.

Radny p. Marcin Chruścik skierował do Prezydenta Miasta bez odczytywania dwie interpelacje. Pierwszą w sprawie sytuacji lokalowej łodzianina, której szczegółowa treść stanowi **załącznik nr 44** do protokołu. Drugą w sprawie hałasu i zapachu w okolicy firmy Hutchinson, której szczegółowa treść stanowi **załącznik nr 45** do protokołu.

Radny p. Sebastian Bulak skierował do Prezydenta Miasta bez odczytywania interpelację w sprawie masztu telefonii komórkowej przy ul. Rąbieńskiej, której szczegółowa treść stanowi **załącznik nr 46** do protokołu.

Radni p. Sebastian Bulak, Kamil Jeziorski, Łukasz Magin skierowali do Prezydenta Miasta bez odczytywania 2 interpelacje. Pierwszą w sprawie zmniejszenia się dochodów przekazywanych przez MOSiR do budżetu miasta Łodzi w latach 2015-2017, której szczegółowa treść stanowi **załącznik nr 47** do protokołu. Drugą w sprawie windykacji należności przez MOSiR, której szczegółowa treść stanowi **załącznik nr 48** do protokołu.

Radni p. Sebastian Bulak, Marcin Chruścik, Radosław Marzec, Łukasz Magin skierowali do Prezydenta Miasta bez odczytywania interpelację w sprawie uszkodzenia przepustu w przegrodzie gabionowej na Stawach Jana, której szczegółowa treść stanowi **załącznik nr 49** do protokołu.

Ad pkt 6 - Sprawozdania z wykonania uchwał Rady Miejskiej w Łodzi i z działalności Prezydenta Miasta Łodzi w okresie między sesjami (po przerwie obiadowej).

Sprawozdanie z wykonania uchwał Rady Miejskiej w Łodzi podjętych podczas XLVIII sesji w dniu 10 maja 2017 r., XLIX sesji w dniu 17 maja 2017 r. i L sesji w dniu 24 maja 2017 r. oraz LI sesji w dniu 5 czerwca 2017 r. stanowi **załącznik nr 50** do protokołu.

Sprawozdanie z działalności Prezydenta Miasta Łodzi w okresie od 2 do 11 czerwca 2017 r. stanowi **załącznik nr 51** do protokołu.

Ad pkt 7 - Sprawozdanie z działalności Przewodniczącego Rady Miejskiej w Łodzi w okresie między sesjami (po przerwie obiadowej).

Sprawozdanie z działalności Przewodniczącego Rady Miejskiej w Łodzi w okresie

6 - 13 czerwca 2017 r. stanowi **załącznik nr 52** do protokołu.

Ad pkt 12a – Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie skargi Wspólnoty Mieszkaniowej przy ulicy na działalność Prezydenta Miasta Łodzi - druk BRM 127/2017.

W imieniu projektodawcy **Komisji Rozwoju i Działalności Gospodarczej** projekt uchwały przedstawił **przewodniczący Komisji p. Mateusz Walasek**: „Skarga podnosi sprawę związaną z funkcjonowaniem lokalu użytkowego 1U we wspólnocie. Skarga zawiera kilka wątków. Jeden z nich dot. głosowania Pełnomocnika Miasta w trakcie zebrań wspólnoty według Skarżącego wbrew interesowi Miasta. Następnie bezpodstawnego obniżenia stawki czynszu najmu lokalu użytkowego i udzielania jednofazowych zezwoleń na sprzedaż alkoholu. W świetle prac Komisji udało się ustalić, iż kwestia głosowania na zebraniu wspólnoty za tym, aby umożliwić sprzedaż alkoholu wynikało z preferencji Miasta odnośnie funkcjonowania lokali przy Piotrkowskiej. Mamy spór mieszkańcy danego budynku kontra interes Miasta. Był tam obok drugi lokal, więc można było narazić się na zarzut nierównego traktowania podmiotów gospodarczych. Kolejna sprawa to kwestia czynszu. Ustalono tu, że spełnione zostały przesłanki dot. tego, iż czynsz uległ zmianie, bo lokal uległ przebranzowieniu. Pierwotnie był tam sklep, czyli można było obniżyć czynsz na lokal gastronomiczny. Przez pewien łańcuch spółek następowała tam kontynuacja. Jest podnoszona dyskusyjność wielokrotnego udzielania zezwoleń jednorazowych. W świetle wyjaśnień, jakie otrzymało Miasto, nie ma określenia maksymalnej liczby zezwoleń. Nawet jeśli odnosimy wrażenie, że jest to zastępowanie zezwolenia stałego, nie ma podstaw, jeżeli ktoś spełnia inne warunki, aby odmówić, tylko dlatego, że występuje często o zezwolenia jednorazowe. Komisja proponuje uznać skargę za bezzasadną”.

Następnie przystąpiono do **fazy pytań**.

Radny p. Jarosław Tumiłowicz zapytał: „Brałem udział w Komisji i znam, sprawę. Mieliśmy dylemat, czy nastąpiła kontynuacja, jeżeli chodzi działanie podmiotu gospodarczego”.

Odpowiedzi udzielił **przewodniczący Komisji Rozwoju i Działalności Gospodarczej p. Mateusz Walasek**: „Wedle wyjaśnień od UMŁ jest tam kontynuacja podmiotów. Dokument, który otrzymała Komisja wymieniał tylko początkowy i końcowy podmiot. Był tam jeszcze podmiot pośredni. Jest łańcuch kontynuacji”.

Radna p. Anna Lucińska zapytała: „Jakie tam są proporcje jeśli chodzi o liczbę lokali? Czy większość decyduje, czy musi być jednomyślność?”.

Odpowiedzi udzielił **przewodniczący Komisji Rozwoju i Działalności Gospodarczej p. Mateusz Walasek**: „Sprawa ta była rozpatrywana przez Komisję. Liczba jest powyżej 7 lokali i decyduje większość”.

Radna p. Anna Lucińska zapytała: „Pełnomocnik Miasta ma jeden głos?”.

Odpowiedzi udzielił **przewodniczący Komisji Rozwoju i Działalności Gospodarczej p. Mateusz Walasek**: „Pełnomocnik ma głos adekwatny do liczby lokali”.

Radna p. Anna Lucińska zapytała: „Czyli ten głos przeważał a pozostali byli przeciwni?”.

Odpowiedzi udzielił **przewodniczący Komisji Rozwoju i Działalności Gospodarczej p. Mateusz Walasek**: „Przeważał. Nie znam dokładnego rozkładu głosów. Głos Miasta był głosem decydującym. W toku prac Komisji pojawiły się liczby, że była tam większość, ale czy to była większość oparta o głosy Miasta, czy innych osób, tego nie wiem”.

Radna p. Anna Lucińska zapytała: „Istotne jest to, że mieszkańcy mają ważny głos, jeżeli nie chcą takiego punktu sprzedaży”.

Odpowiedzi udzielił **przewodniczący Komisji Rozwoju i Działalności Gospodarczej p. Mateusz Walasek**: „Sprawa była przedmiotem prac Komisji. Miasto z pełną świadomością głosowało za udzieleniem zgody, biorąc pod uwagę szczególnych charakter ul. Piotrkowskiej”.

Radna p. Urszula Niziołek-Janiak zapytała: „Czy wspólnota miała podstawę do tego, żeby domagać się od Miasta, aby nie wydawało kolejnych zezwoleń? Czy były powtarzające się interwencje? Nie mamy obowiązku cały czas wydawać zezwoleń jednorazowych, kiedy są udokumentowane wydarzenia, które świadczą o tym, że lokal nie radzi sobie z korzystającymi z niego”.

Odpowiedzi udzielił **przewodniczący Komisji Rozwoju i Działalności Gospodarczej p. Mateusz Walasek**: „Z informacji, jakie uzyskaliśmy, nie było zdarzeń, które uniemożliwiały wydania jednorazowych zezwoleń na sprzedaż alkoholu. Jeżeli jest sytuacja, że podmiot spełnia warunki, to jest obowiązkiem Miasta wydać zezwolenie. Miasto nie może uznaniowo traktować podmiotów, kiedy spełniają warunki. Skarga dot. raczej tego, że jest wielokrotnie wydawane pozwolenie jednorazowe. Jest tam złożona sytuacja, bo tam była różna sekwencja zdarzeń czasowych. Trochę to upraszczam. Tam jest kilka zarzutów sformułowanych, ale to jest duży skrót. Kiedyś było tam zezwolenie stałe, później pojawiły się zezwolenia jednorazowe. Zastrzeżenia budziła praktyka, że tych zezwoleń jest wiele, a nie to, że zostały wydawane”.

Radna p. Urszula Niziołek-Janiak zapytała: „Czy jest jakaś różnica w warunkach otrzymania zezwolenia stałego a jednorazowego?”.

Odpowiedzi udzielił **przewodniczący Komisji Rozwoju i Działalności Gospodarczej p. Mateusz Walasek**: „To jest inne postępowanie. Nie było to przedmiotem szczegółowych analiz”.

Radny p. Kamil Jeziorski zapytał: „Jak wyglądała sekwencja zdarzeń? Była tam spółka Eurobud, która prowadziła przez 5 lat działalność gospodarczą. Wystąpiła o obniżkę czynszu związaną z zarządzeniem Prezydenta Miasta. Mamy w sprawie jeszcze spółkę Bimaco. Kto prowadził działalność gospodarczą wcześniej przez 5 lat? Kto wystąpił o obniżenie czynszu? Czy potem powstała spółka cywilna Bimaco korzystała z obniżonego czynszu?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Zarządu Lokali Miejskich p. Andrzej Chojnacki**: „W 2002 r. spółka jawna Eurobud wynajęła lokal od Miasta w drodze przetargu. Prowadziła działalność do 2008 r. w formule spółki jawnej. Pierwsze zawiązanie spółki cywilnej, w której udziałowcami była spółka jawna i 3 przedsiębiorców indywidualnych. Od października

2008 r. zgłaszając to do administracji działała w formule spółki cywilnej. Mamy do czynienia z Eurobud jako spółką cywilną, czyli przedsiębiorcy działający pod firmą Eurobud2”.

Radny p. Kamil Jeziorski zapytał: „Czy Bimaco była najemcą lokalu czy nie?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Zarządu Lokali Miejskich p. Andrzej Chojnacki**: „Nie wiem. Przedmiotem rozpatrywania skargi był fakt udzielenia spółce Eurobud w 2010 r. niżki w związku ze zmianą profilu działalności gospodarczej z handlowej na gastronomiczną”.

Radny p. Kamil Jeziorski zapytał: „W piśmie kierowanym do przewodniczącego M. Walaska jest taki zapis: „Następnie w 2010 r. nastąpiła zmiana profilu działalności najemcy z handlowej na gastronomiczną jako spółka Bimaco”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Zarządu Lokali Miejskich p. Andrzej Chojnacki**: „Nie, jako spółka Eurobud2”.

Radny p. Kamil Jeziorski zapytał: „Czy spółka Bimaco jest najemcą i korzysta z obniżonego czynszu?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Zarządu Lokali Miejskich p. Andrzej Chojnacki**: „W tej chwili jest to lokal własnościowy wykupiony”.

Radny p. Kamil Jeziorski zapytał: „Czy wcześniej spółka Bimaco była najemcą i korzysta z obniżonego czynszu?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Zarządu Lokali Miejskich p. Andrzej Chojnacki**: „Mam dokumenty, które kończą się na udzieleniu zgody na obniżkę czynszu firmie Eurobud2 w 2010 r.”.

Radny p. Kamil Jeziorski zapytał: „Co dalej się działo z lokalem?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Zarządu Lokali Miejskich p. Andrzej Chojnacki**: „Nie wiem. Przygotuję się i odpowiem”.

Radny p. Kamil Jeziorski zapytał: „Jest dwóch przedsiębiorców prowadzących spółkę jawną Eurobud. Prowadzą działalność w postaci sprzedaży butów od 2002 r. Występują o obniżenie stawki jako inna spółka cywilna, w której spółka jawna ma udziały. Tam jest 6 przedsiębiorców. Nawet 7. Czy spółka Bimaco korzystała z obniżonego czynszu i była najemcą lokalu?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Zarządu Lokali Miejskich p. Andrzej Chojnacki**: „Sprawdzę i odpowiem”.

Radny p. Kamil Jeziorski zapytał: „Zastępca dyrektora p. E. Bednarek-Skwarka napisała: „Następnie w 2010 r. nastąpiła zmiana profilu działalności najemcy z handlowej na gastronomiczną jako spółka Bimaco”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Zarządu Lokali Miejskich p. Andrzej Chojnacki**: „W 2010 r. 27 września udzielono spółce Eurobud2 obniżki czynszu”.

Radny p. Kamil Jeziorski zapytał: „Czy podmiotem była spółka Bimaco, czy była najemcą?”.

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Zarządu Lokali Miejskich p. Andrzej Chojnacki**: „Zaraz ustalę tę kwestię”.

Radny p. Sebastian Bulak zapytał: „Czy były zgłoszenia na policję czy do Straży Miejskiej związane z zakłócaniem porządku w tym miejscu?”.

Odpowiedzi udzielił **przewodniczący Komisji Rozwoju i Działalności Gospodarczej p. Mateusz Walasek**: „Nie było to przedmiotem skargi. Skarga dot. głosowania Miasta, udzielenia zezwolenia jednorazowego i obniżenia czynszu. Wątek, że coś się dzieje nie tak, był w opisie”.

Radny p. Sebastian Bulak zapytał: „Jeśli były zgłoszenia na policję czy do Straży Miejskiej, to dlaczego były wydawane nadal zezwolenia?”.

Odpowiedzi udzielił **przewodniczący Komisji Rozwoju i Działalności Gospodarczej p. Mateusz Walasek**: „W opisie było tylko napisane, że jest to źródłem hałasu”.

Odpowiedzi udzielił **z-ca dyrektora Biura Promocji Zatrudnienia i Obsługi Działalności Gospodarczej p. Marcin Derengowski**: „Nie było przesłanek, które uniemożliwiłyby wydanie stałego zezwolenia. Od maja punkt ten posiada stałe zezwolenie na sprzedaż alkoholu. Z przyczyn formalno-prawnych nie mogliśmy odmówić udzielenia zezwolenia”.

Radny p. Sebastian Bulak zapytał: „Czy w tym czasie, kiedy były wydawane jednorazowe zezwolenia, dochodziły do Państwa informacje, że mieszkańcy skarżą się na zakłócenia ciszy nocnej w związku z prowadzeniem działalności przez podmiot gospodarczy, który jest przedmiotem skargi?”.

Odpowiedzi udzielił **z-ca dyrektora Biura Promocji Zatrudnienia i Obsługi Działalności Gospodarczej p. Marcin Derengowski**: „Nie posiadamy takich informacji”.

Radny p. Sebastian Bulak zapytał: „Przypominam sobie, że jak byłem na spotkaniu z mieszkańcami z p. P. Borselem, to przekazali Panu Dyrektorowi takie informacje, więc dziwię się. Co się stało z tymi informacjami? Dlaczego ich Państwo nie przeanalizowali?”.

Odpowiedzi udzielił **z-ca dyrektora Biura Promocji Zatrudnienia i Obsługi Działalności Gospodarczej p. Marcin Derengowski**: „Informacje, o których Pan wspomniał zostały przeanalizowane. Nie miały wpływu na procedowanie zezwoleń”.

Radny p. Sebastian Bulak zapytał: „Dlaczego były wydawane zezwolenia jednorazowe a nie stałe? Dlaczego tak długo posługiwali się Państwo zezwoleniami jednorazowymi?”.

Odpowiedzi udzielił **z-ca dyrektora Biura Promocji Zatrudnienia i Obsługi Działalności Gospodarczej p. Marcin Derengowski**: „Podmiot posiadający stałe zezwolenie na sprzedaż alkoholu może ubiegać się również zezwolenia jednorazowe”.

Radny p. Sebastian Bulak zapytał: „Przez długi czas były to zezwolenia jednodniowe?”.

Odpowiedzi udzielił **z-ca dyrektora Biura Promocji Zatrudnienia i Obsługi Działalności Gospodarczej p. Marcin Derengowski**: „Do dwóch dni”.

Radny p. Sebastian Bulak zapytał: „Ile to trwało?”.

Odpowiedzi udzielił **z-ca dyrektora Biura Promocji Zatrudnienia i Obsługi Działalności Gospodarczej p. Marcin Derengowski**: „Trudno to sprecyzować. Podmiot ubiegający się o takie zezwolenie jednorazowe może je wykorzystać na terenie gminy Łódź. Nie jest to wskazanie konkretnego miejsca. W zezwoleniach jednorazowych nie mamy wskazanego miejsca sprzedaży”.

Radny p. Sebastian Bulak zapytał: „Cały czas ten sam podmiot występuje o zezwolenia jednorazowe. Nie wzbudziło to Państwa wątpliwości. Mieli pewnie świadomość, że to chodzi o ten podmiot znajdujący się Piotrkowskiej. Czy Państwo tego nie wiedzieli?”.

Odpowiedzi udzielił **z-ca dyrektora Biura Promocji Zatrudnienia i Obsługi Działalności Gospodarczej p. Marcin Derengowski**: „Ustawa o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi pozwala każdemu wydać pozwolenie”.

Radny p. Sebastian Bulak zapytał: „Nie pytam o przepisy, tylko czy mieliście wiedzę, że wydają zezwolenia jednorazowe dla podmiotu, który dystrybuuje alkohol na Piotrkowskiej. Jaki okres czasu posługiwaliście się tymi zezwoleniami?”.

Odpowiedzi udzielił **z-ca dyrektora Biura Promocji Zatrudnienia i Obsługi Działalności Gospodarczej p. Marcin Derengowski**: „Nie byliśmy informowani, gdzie zezwolenie będzie realizowane”.

Radny p. Sebastian Bulak zapytał: „Ile zezwoleń jednorazowych wydali Państwo temu podmiotowi?”.

Odpowiedzi udzielił **z-ca dyrektora Biura Promocji Zatrudnienia i Obsługi Działalności Gospodarczej p. Marcin Derengowski**: „Takie zezwolenia wydawane są różnym podmiotom, w różnej ilości. Ilość jest tu przybliżona”.

Radny p. Sebastian Bulak zapytał: „Ile to było konkretnie zezwoleń jednorazowych?”.

Odpowiedzi udzielił **z-ca dyrektora Biura Promocji Zatrudnienia i Obsługi Działalności Gospodarczej p. Marcin Derengowski**: „Okolo 160”.

Radny p. Sebastian Bulak zapytał: „Czyli prawie rok. Dlaczego nie wydali Państwo zezwolenia stałego?”.

Odpowiedzi udzielił **z-ca dyrektora Biura Promocji Zatrudnienia i Obsługi Działalności Gospodarczej p. Marcin Derengowski**: „Zgodnie z ustawą o swobodzie działalności gospodarczej, organ nie ma uprawnienia, które by w tym zakresie mogło nakładać jakiś zakaz wydawania zezwoleń jednorazowych”.

Radny p. Sebastian Bulak zapytał: „Czy na terenie Miasta istnieją jeszcze jakieś spółki, które dostają bądź dostawały zezwolenia jednorazowe na okres 320 dni?”.

Odpowiedzi udzielił **z-ca dyrektora Biura Promocji Zatrudnienia i Obsługi Działalności Gospodarczej p. Marcin Derengowski**: „Są podmioty, które otrzymują zezwolenia jednorazowe”.

Radny p. Sebastian Bulak zapytał: „Czy trwa to powyżej 320 dni?”.

Odpowiedzi udzielił **z-ca dyrektora Biura Promocji Zatrudnienia i Obsługi Działalności Gospodarczej p. Marcin Derengowski**: „Nie prowadzimy takiej analizy”.

Radny p. Sebastian Bulak zapytał: „Czy to jest jeden konkretny przykład, czy Państwo takie zezwolenia wydają innym podmiotom?”.

Odpowiedzi udzielił **z-ca dyrektora Biura Promocji Zatrudnienia i Obsługi Działalności Gospodarczej p. Marcin Derengowski**: „Nie jest to sytuacja jednostkowa”.

Radny p. Sebastian Bulak zapytał: „Czyli są podmioty, którym wydają Państwo zezwolenia jednorazowe powyżej 320 dni?”.

Odpowiedzi udzielił **z-ca dyrektora Biura Promocji Zatrudnienia i Obsługi Działalności Gospodarczej p. Marcin Derengowski**: „Nie pokuszę się o odpowiedź”.

Radny p. Sebastian Bulak zapytał: „Dlaczego?”.

Odpowiedzi udzielił **z-ca dyrektora Biura Promocji Zatrudnienia i Obsługi Działalności Gospodarczej p. Marcin Derengowski**: „Nie było to przedmiotem skargi”.

Następnie wobec braku dalszych pytań, opinii komisji przystąpiono do prezentacji **stanowisk klubowych**.

W imieniu Klubu Radnych PiS radny p. Kamil Jeziorski powiedział: „Nie mamy odpowiedzi na najważniejsze pytanie. Sprawa dot. tego, że przedsiębiorca który prowadzi przez 5 lat działalność gospodarczą w danym lokalu przy zmianie sposobu prowadzenia działalności gospodarczej może wystąpić o 50% zniżkę. Jest tam następstwo jednej spółki w drugą. Pytanie było, czy trzecia spółka korzystała z tego zwolnienia. Kwota obniżki to spadek z 12 000 zł na 6 000 zł miesięcznie za czynsz. To w skali roku od 2010 r. wydaje się znaczną kwotą. Kto pierwszy wynalazł obejście prawa? Zrobił to sprzedawca monopolowy. Wczytując się w treść ustawy stwierdził, że małoletnim zabrania się sprzedaży napojów alkoholowych ale nie alkoholu, co spowodowało, że sprzedawał wódkę jako paliwo, piwo jako środek czyszczący a wino jako lekarstwo na krążenie. Cel ustawy o wychowaniu w trzeźwości jest jasny i określony przez ustawodawcę. Jest to sprzedaż reglamentowana i podlega ścisłym rygorom. Mamy do czynienia w sprawie z sytuacją, w której prze 180 dni spółce Kokoo, która miała podnajem w lokalu przy ul. Piotrkowskiej 71 udzielano zezwoleń na sprzedaż alkohole na 2 dni, żeby mogła w sposób legalny sprzedawać alkohol. Tylko ustawodawca przewidział zezwolenia jednodniowe zgodnie z art. 18.1 ustawy o wychowaniu w trzeźwości dla tych podmiotów, które prowadzą przyjęcia na powietrzu. W art. są wpisane ochotnicze straże pożarne. Dotyczy to wyjątkowej sytuacji, że jest jakiś podmiot, który prowadzi organizację przyjęć i on może w różnych miejscach w danej gminie działalność prowadzić. Tu mamy sytuację, w której 160 razy dwa dni służyło obejściu prawa. Jest postanowienie SKO w Gdańsku z dnia 11 sierpnia 2010 r., gdzie czytamy: „Nie wydaje się jednak właściwe, aby jednorazowe zezwolenie w trybie art. 18.1 mogło być udzielane co

tydzień w dłuższym okresie czasowym. Takie zezwolenie miałyby charakter cykliczny a nie jednorazowy”. Zastosowano tu obejście prawa. Nie bez kozery cytowałem, że to przemysł monopolowy pierwszy wymyślił obejście prawa. Cały czas jest niewyjaśniona sprawa spółki Bimaco, czy ona korzystała ze zwolnienia z czynszu. Przez wiele lat był on obniżony o połowę. Co do innych zarzutów, wyjaśniliśmy je na Komisji. Doszliśmy do porozumienia, że są one bezzasadne. Wydaje się, że wydawanie jednorazowych zezwoleń spółce, która nie prowadzi na co dzień na terenie baru bistro działalności gospodarczej, tylko podnajmuje część i ona sprzedaje tam alkohol jest zwykłym obejściem prawa. Ustawa o wychowaniu w trzeźwości mówi o tym, że jest to sprzedaż reglamentowana, podległa ścisłej ochronie. Nie można wyklądać tego w sposób rozszerzający. Nie ma takiej podstawy. Rekomenduje nieprzyjęcie uchwały”.

Radny p. Mateusz Walasek powiedział: „Uzyskałem informację od dyrektora A. Chojnackiego, że podmiot zmienił nazwę, a nadal są to ci sami przedsiębiorcy. Komisja większością głosów uznała, że można mówić o jakimś charakterze tego, że nie zostało to zmienione zgodnie z duchem, natomiast dysponujemy wyrokiem, który przytaczał radny. Chodzi też o działanie UMŁ. Urząd wystąpił o rozwikłanie tej sprawy do Państwowej Agencji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i tam w odpowiedzi uzyskano, że aczkolwiek może być to niezgodne z duchem ustawy, ale nie ma podstaw do limitowania liczby, co zadecydowało o tym, że Komisja uznała skargę również w tym zakresie za bezzasadną. W dyskusji istotna była też taka sprawa, czy UMŁ dołożył staranności, czy zezwolenia były wydawane bez kontroli. Urząd nie miał intencji naginania tego, bo mógłby sam przeprowadzić interpretację, a zwrócił się do PARPA”.

Następnie wobec braku innych stanowisk klubowych, głosów w dyskusji indywidualnej, zgłoszeń do Komisji Uchwał i Wniosków, **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak** poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w druku BRM nr 127/2017.

Przy **15** głosach „za”, **9** głosach „przeciwnych” oraz braku głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska **podjęła** uchwałę **Nr LII/1275/17** w sprawie skargi Wspólnoty Mieszkaniowej przy ulicy na działalność Prezydenta Miasta Łodzi która stanowi **załącznik nr 53** do protokołu.

Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

12A.1. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie skargi Wspólnoty Mieszkaniowej przy ulicy na działalność Prezydenta Miasta Łodzi - druk BRM nr 127/2017.

Wyniki zapisano dnia: 2017-06-14, 17:53

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIWI	WSTRZYMANY
1.	Bartczak Elżbieta	X		
2.	Bartosiak Małgorzata	X		
3.	Budzińska Joanna	X		
4.	Bulak Sebastian		X	
5.	Głowacki Tomasz		X	
6.	Hubert Bogusław	X		
7.	Jeziorski Kamil		X	
8.	Kacprzak Tomasz	X		
9.	Kaczorowski Andrzej	X		
10.	Lucińska Anna		X	
11.	Magin Łukasz		X	
12.	Marzec Radosław		X	
13.	Matuszak Grzegorz	X		
14.	Matuszewska Małgorzata	X		
15.	Moskwa-Wodnicka Małgorzata	X		
16.	Mędrzak Jan	X		
17.	Niziołek-Janiak Urszula		X	
18.	Pawłowski Sylwester	X		
19.	Stasiak Krzysztof		X	
20.	Tumiłowicz Jarosław	X		
21.	Walasek Mateusz	X		
22.	Wieczorek Adam	X		
23.	Zalewski Marcin		X	
Wyniki głosowania:		15	9	0

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Bliźniuk Paweł	X
2.	Deptuła Kamil	X
3.	Malinowska-Olszowy Monika	X
4.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X
5.	Reszpondek Rafał	X
6.	Setnik Paulina	X
7.	Skwarka Władysław	X
8.	Tomaszewski Włodzimierz	X
Razem:		8

Wydrukowano dnia 19.06.2017 o godzinie 09:43:33.

Strona: 1 z 1

Radny p. Łukasz Magin zgłosił wniosek formalny o wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały w sprawie skargi p. na działanie Prezydenta Miasta Łodzi - **druk BRM 126/2017 w punkcie 12c.**

Następnie **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak** poddał pod głosowanie powyższy wniosek formalny.

Przy **25** głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz „wstrzymujących się” Rada Miejska **przyjęła wniosek.**

Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

12A.2. Wprowadzenie do porządku obrad punktu 12 C - druk BRM nr 126/2017.

Wyniki zapisano dnia: 2017-06-14, 17:54

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANI
1.	Bartczak Ełbieta	X		
2.	Bartosiak Małgorzata	X		
3.	Budzińska Joanna	X		
4.	Bulak Sebastian	X		
5.	Domaszewicz Bartosz	X		
6.	Głowacki Tomasz	X		
7.	Hubert Bogusław	X		
8.	Kacprzak Tomasz	X		
9.	Lucińska Anna	X		
10.	Magin Łukasz	X		
11.	Malinowska-Olszowy Monika	X		
12.	Marzec Radosław	X		
13.	Matuszak Grzegorz	X		
14.	Matuszewska Małgorzata	X		
15.	Moskwa-Wodnicka Małgorzata	X		
16.	Mędrzak Jan	X		
17.	Niziołek-Janiak Urszula	X		
18.	Pawłowski Sylwester	X		
19.	Reszpondek Rafał	X		
20.	Setnik Paulina	X		
21.	Stasiak Krzysztof	X		
22.	Tumilowicz Jarosław	X		
23.	Walasek Mateusz	X		
24.	Wieczorek Adam	X		
25.	Zalewski Marcin	X		
Wyniki głosowania:		25	0	0

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Bliźniuk Paweł	X
2.	Deptuła Kamil	X
3.	Jeziorski Kamil	X
4.	Kaczorowski Andrzej	X
5.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X
6.	Skwarka Władysław	X
7.	Tomaszewski Włodzimierz	X
Razem:		7

Wydrukowano dnia 19.06.2017 o godzinie 09:43:51.

Strona: 1 z 1

Ad pkt 12b – Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie skargi p..... na działanie Prezydenta Miasta Łodzi oraz Dyrektora Domu Pomocy Społecznej „Włókniarz” im. Jana Pawła II w Łodzi - druk BRM 119/2017.

W imieniu projektodawcy **Komisji Ochrony Zdrowia i Opieki Społecznej** projekt uchwały przedstawił **przewodniczący Komisji p. Adam Wieczorek**: „W dniu 27 kwietnia 2017 r. do Rady Miejskiej w Łodzi została złożona skarga p..... zawierająca zarzuty na działanie Prezydenta Miasta Łodzi oraz Dyrektora Domu Pomocy Społecznej „Włókniarz” im. Jana Pawła II w Łodzi. Ponieważ skarga w zakresie dotyczącym Prezydenta Miasta Łodzi stanowi ponowienie bez wskazania nowych okoliczności skargi z dnia 17 lutego 2017 r., w przedmiocie której podjęto uchwałę Nr XLV/1195/17 z dnia 5 kwietnia 2017 r., w niniejszej sprawie w tym zakresie zastosować należy z art. 239 § 1 Kodeksu postępowania administracyjnego, zgodnie z którym w przypadku, gdy skarga w wyniku jej rozpatrzenia, została uznana za bezzasadną i jej bezzasadność wykazano w odpowiedzi na skargę, a

skarżący ponowił skargę bez wskazania nowych okoliczności - organ właściwy do jej rozpatrzenia może podtrzymać swoje poprzednie stanowisko z odpowiednią adnotacją w aktach sprawy - bez zawiadamiania Skarżącego. W zakresie skargi na Dyrektora Domu Pomocy Społecznej „Włókniarz” im. Jana Pawła II w Łodzi przedmiot skargi stanowią następujące zarzuty:

1. Manipulowanie przelewami za pobyt w Domu Pomocy Społecznej (dalej: DPS) z konta ZUS na konto DPS i uzasadnianie niezrozumiałych manipulacji „niedogadaniem się ministrów”.
2. Brak operatywnego działania w wykorzystaniu opuszczonego przez Skarżącego miejsca w DPS w okresie od 24 maja 2013 r. do 31 września 2013 r.
3. Na konto Domu Pomocy Społecznej „Włókniarz” im. Jana Pawła II w Łodzi wpływały dalej z MOPS przelewy na konto DPS, łącznie z zadłużeniem, już po jego opuszczeniu placówki przez Skarżącego.
4. W Domu Pomocy Społecznej „Włókniarz” im. Jana Pawła II w Łodzi nie przeprowadzono rozpoznania pośrednich przyczyn samobójstwa mieszkańca.
5. W Domu Pomocy Społecznej „Włókniarz” im. Jana Pawła II w Łodzi trudne problemy były rozwiązywane za pomocą Policji.
6. Korzystanie przez Dyrektora oraz pracowników Domu Pomocy Społecznej „Włókniarz” im. Jana Pawła II w Łodzi z tanich obiadów lub bez wnoszenia opłat.

Na podstawie art. 237 § 3 Kodeksu postępowania administracyjnego Rada Miejska w Łodzi zawiadamia o następującym sposobie załatwienia skargi: Rada Miejska w Łodzi wystąpiła o wyjaśnienia w przedmiotowej sprawie do Prezydenta Miasta Łodzi. Na podstawie otrzymanych wyjaśnień stwierdza się co następuje:

Ad. 1. Zgodnie z art. 61 ust. 1 i 2 oraz art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej w pierwszej kolejności odpłatność za pobyt w domu pomocy społecznej ponosi mieszkaniec Domu, nie więcej jednak niż 70% własnego dochodu. Opłata za pobyt w placówce, za zgodą mieszkańca, potrącana jest z emerytury lub renty przez właściwy organ, zgodnie z odrębnymi przepisami, na rachunek bankowy domu pomocy społecznej. Z uwagi na rozbieżność przepisów ustawy z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej oraz ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych następuje kolizja przepisów pomiędzy tymi ustawami. Zgodnie z art. 139 - 141 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ZUS dokonuje potrącenia ze świadczenia w wysokości 65% dochodu brutto, czyli od innej podstawy, niż wynika to z ustawy o pomocy społecznej, która wskazuje, iż opłata powinna być wyliczana w wysokości 70% dochodu netto. Brak spójności pomiędzy ustawami powoduje, iż powstają zaległości w odpłatności za pobyt w domu pomocy społecznej, które mieszkaniec zobowiązany jest uzupełniać i wpłacać bezpośrednio do kasy domu pomocy społecznej. Opisująca sytuacja istnieje w każdym z domów pomocy społecznej, nie tylko w Domu Pomocy Społecznej „Włókniarz” im. Jana Pawła II w Łodzi, a obowiązek wnoszenia opłaty, to nie „manipulowanie przelewami”, lecz respektowanie zapisów ustawy o pomocy społecznej i zobowiązania mieszkańca do ponoszenia odpłatności za pobyt w domu pomocy społecznej, podpisywanego w trakcie kompletowania dokumentacji na umieszczenie oraz w dniu przyjęcia do placówki.

Ad. 2. W związku z niezłożeniem przez Skarżącego rezygnacji z pobytu w DPS oraz z uwagi na pozostawienie w zajmowanym przez mieszkańca pokoju osobistych rzeczy, mebli, dokumentów oraz poinformowaniu o przewidywanym terminie powrotu do placówki

(za 4 miesiące), Dyrektor Domu nie miał podstaw do zakwaterowania w tym pokoju nowego mieszkańca. Możliwe byłoby to wyłącznie w sytuacji złożenia przez Skarżącego rezygnacji i uchynienia decyzji o skierowaniu oraz umieszczeniu. W związku z rosnącym zadłużeniem w opłatach za pobyt Skarżącego w Domu Pomocy Społecznej oraz wdrożonym postępowaniem windykacyjnym, mieszkaniac dopiero w dniu 27 września 2013 r. zwrócił się z prośbą o uznanie jego rezygnacji z pobytu w Domu z dniem opuszczenia placówki, tj. 28 maja 2013 r. Udzielono Skarżącemu odpowiedzi, iż nie jest możliwe uznanie jako daty rezygnacji dnia 28 maja 2013 r., dopuszczalne jest natomiast uwzględnienie jako daty rezygnacji daty wpływu pisma informującego o rezygnacji, tj. 29 września 2013 r. W związku z powyższym w dniu 21 października 2013 r. uchylono z dniem 29 września 2013 r. decyzję o skierowaniu oraz umieszczeniu Skarżącego w Domu Pomocy Społecznej „Włókniarz” im. Jana Pawła II w Łodzi, co skutkowało możliwością zakwaterowania w pokoju dotychczas zajmowanym przez Skarżącego nowego mieszkańca.

Ad. 3. Skarżący nie wyraził zgody na dokonywanie opłat za pobyt w Domu Pomocy Społecznej w wysokości 70% dochodu bezpośrednio z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Wobec powyższego zobowiązany był do samodzielnego dokonywania wpłat do kasy Domu. W związku z niedokonywaniem opłat od dnia opuszczenia placówki, bez złożenia jednoznacznej rezygnacji, powstała zaległość, o której Skarżący był regularnie informowany przez Dom Pomocy Społecznej oraz Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Łodzi. Z uwagi na wdrożone w styczniu 2014 r. postępowanie windykacyjne, w dniu 28 kwietnia 2015 r. dokonane zostało potrącenie komornicze ze świadczenia Skarżącego w wysokości 1.240,50 zł. Jednocześnie przychyłono się do wniosku Skarżącego o rozłożenie zaległości na raty i decyzją z dnia 30 listopada 2014 r. rozłożono zaległość na 47 rat w wysokości po 115,00 zł oraz 1 ratę w wysokości 62,31 zł, wyznaczając termin spłaty od stycznia 2015 r. do grudnia 2018 r. (tym samym zawieszono zostało postępowanie egzekucyjne).

Ad. 4. Samobójstwo mieszkańca, o którym wspomina Skarżący, dotyczy sytuacji zaistniałej w Domu Pomocy Społecznej „Włókniarz” im. Jana Pawła II w Łodzi w dniu 3 sierpnia 2009 r. (3 lata i 4 m-ce przed umieszczeniem Skarżącego w placówce). Mieszkaniec ten przebywał w placówce od 10 kwietnia 2007 r. Postępowanie wyjaśniające w sprawie śmierci mieszkańca przeprowadzone zostało przez Prokuraturę Rejonową Łódź – Polesie, która postanowieniem z dnia 8 października 2009 r. sygn. akt 2 Ds. 1402/09 umorzyła śledztwo w sprawie nieumyślnego spowodowania śmierci mieszkańca wskazując, iż brak jest podstaw do przypuszczenia przyczynienia się osób trzecich do zgonu mieszkańca.

Ad. 5. W większości domów pomocy społecznej zdarzają się wydarzenia nadzwyczajne, takie jak bójkki między mieszkańcami, pobicia, drobne kradzieże czy zachowania agresywne wobec pracowników. Wydarzenia te wywoływane są najczęściej przez mieszkańców nadużywających alkoholu. Na Policję zgłaszane są również sytuacje ponad 24 godzinnej nieobecności mieszkańca w przypadku braku informacji o powodach nieobecności. W 2016 r. odnotowano 2 zgłoszenia:

1. Wezwano Straż Miejską do mieszkańca będącego pod wpływem alkoholu.
2. Zgłoszono na Policję ponad 24 godzinną nieobecność mieszkańca.

Do maja 2017 r. Policja wzywana była przez pracowników Domu Pomocy Społecznej „Włókniarz” im. Jana Pawła II w Łodzi czterokrotnie z powodu:

1. Awantury między mieszkańcami.
2. Dwukrotnej skargi mieszkanki na innego mieszkańca kierującego wobec niej groźby karalne – rozmowy profilaktyczne przeprowadzone przez Dzielnicowego.

3. Zgłoszenia mieszkanki włamania do pokoju.

Ad. 6. Dom Dziennego Pobytu przy ul. Krzemienieckiej 7/9 w Łodzi dysponuje 50 miejscami statutowymi. Na dzień 1 czerwca 2017 r. korzystały z niego 63 osoby. Na miejscu posiłki spożywają 44 osoby, natomiast 19 osobom, z uwagi na stan zdrowia, obiady zanoszone są do miejsca ich zamieszkania. Koszt 1 obiadu wynosi 4,00 zł. Pracownicy korzystają z obiadów ponosząc ich koszt na podstawie decyzji Dyrektora, która określa m.in. wsad do kotła, koszty mediów, środków czystości itp. Koszt obiadu wynosi 6,26 zł. Jest to forma pomocy socjalnej dla pracowników, szczególnie tych, którzy pracują w 12-godzinnym systemie pracy. Z obiadów korzysta średnio od 10-15 osób, a opłaty za obiady odprowadzane są jako dochody budżetowe. Biorąc pod uwagę powyższe, skargę uznaje się za bezzasadną”.

Następnie wobec braku pytań, opinii innych komisji, stanowisk klubowych, głosów w dyskusji indywidualnej, zgłoszeń do Komisji Uchwał i Wniosków, **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak** poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w druku BRM nr 119/2017.

Przy **18** głosach „za”, **5** głosach „przeciwnych” oraz braku głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska **podjęła** uchwałę **Nr LII/1276/17** w sprawie skargi p..... na działanie Prezydenta Miasta Łodzi oraz Dyrektora Domu Pomocy Społecznej „Włókniarz” im. Jana Pawła II w Łodzi, która stanowi **załącznik nr 54** do protokołu.

Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

12B. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie skargi p. na działanie Prezydenta Miasta Łodzi oraz Dyrektora Domu Pomocy Społecznej „Włókniarz” im. Jana Pawła II w Łodzi - druk BRM nr 119/2017.

Wyniki zapisano dnia: 2017-06-14, 17:59

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Bartczak Elżbieta	X		
2.	Bartosiak Małgorzata	X		
3.	Bulak Sebastian		X	
4.	Domaszewicz Bartosz	X		
5.	Głowacki Tomasz		X	
6.	Hubert Bogusław	X		
7.	Kacprzak Tomasz	X		
8.	Lucińska Anna		X	
9.	Magin Łukasz		X	
10.	Malinowska-Olszowy Monika	X		
11.	Marzec Radosław		X	
12.	Matuszak Grzegorz	X		
13.	Matuszewska Małgorzata	X		
14.	Moskwa-Wodnicka Małgorzata	X		
15.	Mędrzak Jan	X		
16.	Niziołek-Janiak Urszula	X		
17.	Pawłowski Sylwester	X		
18.	Reszpondek Rafał	X		
19.	Setnik Paulina	X		
20.	Tumiłowicz Jarosław	X		
21.	Walasek Mateusz	X		
22.	Wieczorek Adam	X		
23.	Zalewski Marcin	X		
Wyniki głosowania:		18	5	0

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Bliźniuk Paweł	X
2.	Budzińska Joanna	X
3.	Deptuła Kamil	X
4.	Jeziorski Kamil	X
5.	Kaczorowski Andrzej	X
6.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X
7.	Skwarka Władysław	X
8.	Stasiak Krzysztof	X
9.	Tomaszewski Włodzimierz	X
Razem:		9

Wydrukowano dnia 14.06.2017 o godzinie 19:18:31.

Strona: 1 z 1

Ad pkt 12c – Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie skargi p. na działanie Prezydenta Miasta Łodzi - druk BRM 126/2017.

W imieniu projektodawcy **Komisji Rewizyjnej** projekt uchwały przedstawił **radny p. Adam Wieczorek**: „ W dniu 27 kwietnia 2017 r. do Rady Miejskiej w Łodzi została przesłana przez Łódzki Urząd Wojewódzki w Łodzi skarga p. zawierająca zarzuty na działanie Prezydenta Miasta Łodzi. Przedmiot skargi stanowią następujące zarzuty:

1. „ ... Zdanowska, Kolczyński ... bezczelnie i bezkarnie gnębią rodzinęzamieszkałą na Składowej”.
2. „Nigdy nie odpowiedzieli na zadawane im (Prezydentowi Miasta Łodzi i p.o. Dyrektora Wydziału ds. Zarządzania Projektami) pytania dlaczego my zostaliśmy pozostawieni na pastwę budów, czyli świadomie skazani na śmierć?”.

Na podstawie art. 237 § 3 Kodeksu postępowania administracyjnego Rada Miejska w Łodzi zawiadamia o następującym sposobie załatwienia skargi: Rada Miejska w Łodzi wystąpiła o wyjaśnienia w przedmiotowej sprawie do Prezydenta Miasta Łodzi. Na podstawie otrzymanych wyjaśnień stwierdza, co następuje: W zakresie dotyczącym zarzutu Skarżącego o tym, że Prezydent Miasta Łodzi wraz z p.o. Dyrektora Wydziału ds. Zarządzania Projektami „gnębią” rodzinę Kosteckich należy wskazać, że nie wskazano, w jaki sposób odbywa się wskazana czynność. Jednocześnie ze strony osób, do których odnoszą się przedmiotowe zarzuty nie ma potwierdzenia o „gnębieniu” rodziny Skarżącego. Odnosząc się do zarzutu, że Prezydent Miasta Łodzi oraz p.o. Dyrektora Wydziału ds. Zarządzania Projektami nigdy nie odpowiedzieli na pytania dotyczące tego, dlaczego pozostawili rodzinę Kosteckich w obszarze, gdzie są prowadzone prace budowlane, należy podkreślić, że Skarżący nie wskazał, w jakiej formie zadawał te pytania. Jeżeli była to forma pisemna, to Skarżący nie podał w skardze dat pism, w których te pytania zadawał. Jednakże z wyjaśnień Urzędu Miasta Łodzi wynika, że na wszelkie uwagi i skargi Skarżącego były udzielane odpowiedzi (pisma z dnia: 14.01.2016 r., 8.04.2016 r., 22.04.2016 r., 17.05.2016 r., 30.09.2016 r., 26.10.2016 r.) z wyłączeniem tych sytuacji, kiedy Urząd powołując się na art. 239 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego odstępował od dalszego korespondowania. Biorąc pod uwagę powyższe, skargę uznaje się za bezzasadną”.

Następnie wobec braku pytań, opinii innych komisji, stanowisk klubowych, głosów w dyskusji indywidualnej, zgłoszeń do Komisji Uchwał i Wniosków, **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak** poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w druku BRM nr 126/2017.

Przy **25** głosach „za”, **braku** głosów „przeciwnych” oraz „wstrzymujących się” Rada Miejska **podjęła** uchwałę Nr **LII/1277/17** w sprawie skargi p. na działanie Prezydenta Miasta Łodzi, która stanowi **załącznik nr 55** do protokołu.

Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

12C. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie skargi p. na działanie Prezydenta Miasta Łodzi - druk BRM nr 126/2017.

Wyniki zapisano dnia: 2017-06-14, 18:02

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Bartosiak Małgorzata	X		
2.	Budzińska Joanna	X		
3.	Bulak Sebastian	X		
4.	Domaszewicz Bartosz	X		
5.	Głowacki Tomasz	X		
6.	Hubert Bogusław	X		
7.	Kacprzak Tomasz	X		
8.	Kaczorowski Andrzej	X		
9.	Magin Łukasz	X		
10.	Malinowska-Olszowy Monika	X		
11.	Marzec Radosław	X		
12.	Matuszak Grzegorz	X		
13.	Matuszewska Małgorzata	X		
14.	Moskwa-Wodnicka Małgorzata	X		
15.	Mędrzak Jan	X		
16.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X		
17.	Niziołek-Janiak Urszula	X		
18.	Pawłowski Sylwester	X		
19.	Respondek Rafał	X		
20.	Setnik Paulina	X		
21.	Skwarka Władysław	X		
22.	Tumiłowicz Jarosław	X		
23.	Walasek Mateusz	X		
24.	Wieczorek Adam	X		
25.	Zalewski Marcin	X		
Wyniki głosowania:		25	0	0

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Bliźniuk Paweł	X
2.	Deptuła Kamil	X
3.	Jeziorski Kamil	X
4.	Lucińska Anna	X
5.	Stasiak Krzysztof	X
6.	Tomaszewski Włodzimierz	X
Razem:		6

Wydrukowano dnia 14.06.2017 o godzinie 19:19:03.

Strona: 1 z 1

Ad pkt 13 – Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia opłat za usługi przewozowe lokalnego transportu zbiorowego - druk BRM Nr 74/2017.

W imieniu projektodawców projekt uchwały przedstawił **radny p. Łukasz Magin**: „W imieniu Klubu Radnych PiS mam przyjemność zaprezentować projekt uchwały. Jest to propozycja zmian do obowiązujących w Mieście przepisów taryfowych. Zmiana polegałaby na tym, aby kierowcy i motocykliści, właściciele samochodów i motocykli, którzy rezygnowaliby z podróży własnym transportem, miały możliwość korzystania z transportu zbiorowego przy pomocy biletów ulgowych 20, 40 i 60-minutowych. Takie osoby musiałyby się okazać własnym prawem jazdy i dowodem rejestracyjnym samochodu osobowego lub motocykla i dowód opłacenia składki obowiązkowego ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej. Jest to uchwała, która idzie wbrew obowiązującym ostatnio trendom, bo robimy bardzo dużo, aby zniechęcić łodzian do korzystania z komunikacji publicznej. Pani Prezydent prowadziła system przesiadkowy. Za jej propozycją radni PO i SLD podnieśli opłaty za

przejazdy komunikacją publiczną. W międzyczasie było też kilka inicjatyw, a to, co my proponujemy ma zachęcić te osoby, które na co dzień korzystają z własnych samochodów do tego, żeby spróbowali jak to jest dojechać do pracy, czy innego miejsca komunikacją publiczną. A jak te osoby się już przekonają do komunikacji publicznej, to będzie to miało wpływ na emisję spalin i na to, że być może będziemy potrzebowali nieco mniej budować infrastruktury drogowej i parkingowej niż to jest planowane. Mam wrażenie, że pozytywne tego projektu są niezaprzeczalne a negatywnych stron nie dostrzegam”.

W imieniu projektodawców **radny p. Marcin Zalewski** uzupełnił: „Projekt wychodzi naprzeciw strategiom, które były przyjmowane w tej sali, aby jak największa ilość kierowców pozostawiła swoje samochody i korzystała z komunikacji miejskiej. Każdy jeden mniej samochód na łódzkich ulicach będzie zmniejszał korki, poprawiał jakość komunikacji”.

Następnie przystąpiono do **fazy pytań**.

Radny p. Bartosz Domaszewicz zapytał: „Ta uchwała idzie całkowicie w nurcie ostatniej działalności władzy wykonawczej i uchwałodawczej w Łodzi, która w tej kadencji chyba najbardziej rozregulowała taryfikator opłat. Wszyscy mają jakieś ulgi. Dzieci, mali, starzy, duzi, grubi, chudzi. Skąd Państwo wywodzicie, że czynnik finansowy przy bilecie 2,8 zł ulga 1,4 zł będzie motywacją dla kogoś, kto jeździ samochodem, aby zmienić środek transportu? Dlaczego uważacie, że element finansowy będzie realnym powodem, aby ktoś podjął decyzję na temat tego, jakim środkiem transportu się przemieszczać. Że będzie mu milej i zawsze fajniej jest coś mieć taniej niż drożej, to wiemy wszyscy. Macie przekonanie, że to spowoduje, że więcej niż 1 albo 5 osób podejmie świadomą decyzję – przeliczyłem i doszedłem do wniosku, że w skali miesiąca 1,4 zł razy 30 dni tj. 42 zł oznacza dla mnie tak dużą korzyść finansową, że porzucam auto. Dlaczego ten czynnik miałby przeważać, czym jeździmy po Mieście?”.

Odpowiedzi udzielił **radny p. Łukasz Magin**: „To jest projekt i inicjatywa, która jest dedykowana osobom, które bardzo dawno nie były w tramwaju i autobusie i trudno im sobie przypomnieć, jak komfort korzystania z transportu publicznego zbiorowego wygląda. Dla mnie jest oczywiste, że lepiej doświadczać tego komfortu za połowę tego, co trzeba by wydać dziś. Lepiej to robić za bilet ulgowy niż normlany. Dla mnie czynnik ekonomiczny jest zrozumiały”.

Radny p. Bartosz Domaszewicz zapytał: „To jest forma tzw. dni otwartych?”.

Odpowiedzi udzielił **radny p. Łukasz Magin**: „Rozumiem, że choćby ta dyskusja czy funkcjonowanie projektu w obiegu publicznym i medialnym powoduje, że kierowca czy motocyklista pomyśli, że może warto spróbować jak to jest”.

Radny p. Bartosz Domaszewicz zapytał: „Czy szacowaliście konsekwencje finansowe, robiliście symulacje, które pomagał zrobić MPK. To nie zarzut, bo wszystkie symulacje są oparte na dużym prawdopodobieństwie błędu. Czy Państwo próbowaliście oszacować, ile osób skorzysta? Czy chcecie spróbować nie licząc na szalone efekty?”.

Odpowiedzi udzielił **radny p. Łukasz Magin**: „Nie wiem, czy był Pan obecny na ostatniej sesji. Wówczas z ust obsługi prawnej sesji usłyszeliśmy, że takie kalkulacje nie są wymagane

na etapie projektu. Jeżeli możemy sobie wyobrazić jakiegokolwiek skutki finansowe dla Miasta, to będą pozytywne”.

Radny p. Bartosz Domaszewicz zapytał: „To nie jest zarzut i oczekiwanie, że Miasto na tym zyska bądź straci ileś set tysięcy złotych. Czy znacie bądź macie przykłady z innych miast, gdzie jest taka ulga dla osób, które posiadają dowód rejestracyjny. Rozumiem, że celem uchwały jest to, żeby jak najwięcej osób zmieniło środek transportu z samochodu na komunikację zbiorową?”.

Odpowiedzi udzielił **radny p. Sebastian Bulak** : „Wystarczy, że jedna osoba chociaż nie skorzysta w danym dniu z samochodu. Będzie to oznaczać mniejsze korki i dodatkowy wpływ do budżetu. Wie Pan doskonale, bo uczestniczy Pan w Doraźnej Komisji ds. Transportu, że od dłuższego czasu zastanawiamy się jak namówić posiadaczy samochodów do korzystania z transportu zbiorowego. Wszystkie dotychczasowe poczynania działania Miasta działają tylko na niekorzyść. Miasto potrafi mówić i zachęcać, aby mieszkańcy przesiadali się z własnych środków lokomocji do komunikacji zbiorowej a nie daje żadnej zachęty. Dajemy jako Miasto przysłowiowy kij a nie dajmy marchewki”.

Radny p. Bartosz Domaszewicz zapytał: „Jaka będzie liczba kierowców, którzy zmienią środek transportu z samochodu na transport zbiorowy, to Panowie uznacie za sukces swojej uchwały?”.

Odpowiedzi udzielił **radny p. Łukasz Magin**: „Każdą taką zmianę będziemy uznawali za sukces. Nikt nie zostanie nałogowym palaczem tytoniu jak nie spróbuje pierwszej fajki. A my chcemy, żeby motocykliści i kierowcy stali się nałogowymi użytkownikami pojazdów MPK”.

Radny p. Bartosz Domaszewicz zapytał: „Może to być pomost do twardych narkotyków i boję się, że wszyscy przesiądą się na pociągi. Czemu nie weźmiecie pod uwagę możliwości poszerzenia grupy objętej ulgą wszystkich posiadaczy prawa jazdy?”.

Odpowiedzi udzielił **radny p. Marcin Zalewski**: „Celem uchwały jest to, by ktoś, kto ma ochotę skorzystać z komunikacji miejskiej, pozostawił swój środek pojazdu, którego jest właścicielem i zabrał ze sobą dokumenty i skorzystał z ulgi”.

Radny p. Bartosz Domaszewicz zapytał: „Prewencja jest bardziej skuteczna niż leczenie. Po co leczyć uzależnionego od samochodu, a nie spróbować zaproponować działań prewencyjnych dla wszystkich, którzy posiadają prawo jazdy lub myślą o posiadaniu prawa jazdy? Bo ten, kto myśli o posiadaniu prawa jazdy, zapewne myśli o tym, aby jeździć samochodem bądź motocyklem. Więc uprzedźmy ten ruch i wszyscy, którzy zgłaszają się do WORD i składają wnioski o prawo jazdy przed przystąpieniem do egzaminu przydzielmy im tę ulgę. Wtedy efekt powinien być jeszcze lepszy. To prewencja”.

Odpowiedzi udzielił **radny p. Marcin Zalewski**: „Jak Pan złoży taki projekt uchwały, to będziemy nad nim dyskutować. Na tę chwilę dyskutujemy na temat projektu uchwały, który zakłada pozostawienie własnego środka lokomocji, zabranie ze sobą dokumentów, które są wymagane przy każdej kontroli pojazdu po to, żeby ta osoba mogła skorzystać z możliwości gratyfikacji za to, że zostawiła swój samochód”.

Radny p. Bartosz Domaszewicz zapytał: „Czemu chcecie wspierać bogatych właścicieli samochodów? Jak ktoś kupił samochód, to ma na paliwo, parking, OC. Czemu nie chcecie

wspierać tych, którzy są leasingobiorcami? Taka osoba nie ma w dowodzie rejestracyjnym, że jest właścicielem samochodu, pójdzie do autobusu pokaże dowód rejestracyjny, a tam będzie właścicielem bank. Kto wtedy może jeździć za pół darmo – prezes banku?”.

Odpowiedzi udzielił **radny p. Marcin Zalewski**: „W treści uchwały jest napisane, że tylko właściciele pojazdów będą mogli skorzystać. Jeżeli bank wybierze się na wycieczkę, to będzie mógł”.

Radny p. Bartosz Domaszewicz zapytał: „Właścicielem leasingowanym jest leasingodawca”.

Odpowiedzi udzielił **radny p. Marcin Zalewski**: „Pańskie ugrupowanie twierdziło, że osoby, które korzystają z programu Rodzina 500+ wzbogacą się na tyle, że będą miały samochody. Zarzucił Pan, że chcemy wspierać najbogatszych, więc pokazuję państwu argument w innym kontekście”.

Radny p. Bartosz Domaszewicz zapytał: „Co leasingobiorca ma zrobić?”.

Odpowiedzi udzielił **radny p. Marcin Zalewski**: „Jest to przywilej osoby, która wzięła auto w leasing, że nie może skorzystać z tej zniżki”.

Radny p. Bartosz Domaszewicz zapytał: „Jaki stawiacie sobie kres uchwał o wszelakich ulgach i zwolnieniach?”.

Odpowiedzi udzielił **radny p. Marcin Zalewski**: „Chce Pan pokazać taki obraz, że po raz kolejny wychodzimy z uchwałą, która jest ulgą. Zaznaczymy tylko, że ta uchwała jest dedykowana osobom, które nie korzystają z komunikacji. To są osoby, które dla funkcjonowania transportu publicznego nie istnieją”.

Radny p. Bartosz Domaszewicz zapytał: „A skąd założenie, że jeśli ktoś posiada dowód rejestracyjny pojazdu, jest jego właścicielem i nie korzysta z komunikacji zbiorowej? Jest wiele osób, które auta używają np. w drodze na działkę albo w długich podróżach a normlanie po Mieście poruszać się rowerem lub autobusem”.

Odpowiedzi udzielił **radny p. Łukasz Magin**: „Odnoszę wrażenie, że Pan, co mnie szczególnie dziwi, jako przewodniczący Doraźnej Komisji ds. Transportu, chyba nie miał w ostatnim czasie po podniesieniu stawek opłat za przejazdy autobusami i tramwajami, po rewolucji transportowej, kontaktu z mieszkańcami Łodzi. Gdyby Pan rozmawiał, to doszedłby Pan do wniosku, że wielu z nich przesiada się na własny samochód, żeby gdzieś dojechać niż próbują zaryzykować korzystanie z autobusów lub tramwajów w nowym systemie. Mam jeszcze jedną uwagę do tego, co Pan sugeruje, że to jest kolejna inicjatywa radnych PiS. W odróżnieniu od Pańskich inicjatyw, to, co zapowiadamy to kierujemy na sesję”.

Radny p. Bartosz Domaszewicz zapytał: „A co ja sugeruję?”.

Odpowiedzi udzielił **radny p. Łukasz Magin**: „Ja bym Panu zasugerował, żeby Pan te pomysły, o których mówi na konferencjach prasowych łodzianom, kiedykolwiek się pojawiły”.

Radny p. Bartosz Domaszewicz zapytał: „Ja myślę, że brak odpowiedzi na pytania i personalne ataki obnażają tylko pustkę tego pomysłu. Jaki jest kraniec, granica, grupa, dla której uważacie, że ulgi nie należy przyznać? Kto powinien w Łodzi płacić normlaną cenę za przejazd? Kto nie zasługuje na ulgę?”.

Odpowiedzi udzielił **radny p. Łukasz Magin**: „Jeśli chodzi o pomysły związane ze zmianami taryfy przewozowej, jesteśmy bardzo konsekwentni od początku kadencji tj. bilet 10-minutowy, który konsekwentnie, a Pan konsekwentnie tę propozycję odrzucają”.

Radny p. Bartosz Domaszewicz zapytał: „Nie, proponowałem zmianę stawki tego biletu, więc mija się Pan z prawdą”.

Odpowiedzi udzielił **radny p. Łukasz Magin**: „Ale Pan głosuje za każdym razem przeciwko”.

Radny p. Bartosz Domaszewicz zapytał: „Ja proponowałem poprawkę, którą Pan odrzucił, bo ja proponowałem, żeby był tańszy i kosztował 1 zł”.

Odpowiedzi udzielił **radny p. Łukasz Magin**: „Ale Pan torpeduje. Podobnie jest z biletem senioralnym za 50 zł”.

Radny p. Bartosz Domaszewicz zapytał: „Wspierałem bilet w innej cenie”.

Odpowiedzi udzielił **radny p. Łukasz Magin**: „Problem polega na tym, że wspiera Pan pomysły gorsze dla mieszkańców”.

Radny p. Bartosz Domaszewicz zapytał: „To jest Pańska ocena. Czy ma Pan zamiar odpowiedzieć na moje pytanie – jaka grupa mieszkańców powinna Pańskim zdaniem płacić za bilet normlaną cenę?”.

Odpowiedzi udzielił **radny p. Łukasz Magin**, który powiedział m.in.: „Panie Radny problem polega na tym, że Pan wspiera pomysły gorsze dla mieszkańców, które proponuje Prezydent w porównaniu z tym, co proponujemy my i obywatele w ramach uchwał obywatelskich”.

Radny p. Bartosz Domaszewicz zapytał: „To jest Pańska ocena. Chciałbym zapytać, jaka grupa mieszkańców powinna Pana zdaniem płacić za bilet w cenie normalnej? Przecież nie kierowcy, nie seniorzy, nie dzieci, kto? Cała reszta czy jeszcze ktoś będzie?”.

Odpowiedzi udzielił **radny p. Łukasz Magin**, który powiedział m.in.: „Ci, którzy są objęci przepisami taryfowymi dzisiaj. Ja proponuję konkretną zmianę”.

Radny p. Bartosz Domaszewicz zapytał: „Ja się obawiam, że ta grupa maleje”.

Odpowiedzi udzielił **radny p. Łukasz Magin**, który powiedział m.in.: „Wyście się obawiali już niejednego nawet, że będzie Województwo Łódzkie okrojone”.

Radny p. Bartosz Domaszewicz zapytał: „Czyli nie jesteście w stanie przewidzieć żadnych konsekwencji tej uchwały. Mówicie, że nie wiecie ile osób. Jeżeli będzie nawet jedna osoba to będzie już sukces. To nie jest obliczone na jakąś realną zmianę? Panowie nie oczekujecie, że będzie to jakiś masowy ruch”.

Odpowiedzi udzielił **radny p. Łukasz Magin**, który powiedział m.in.: „To jest inicjatywa, która podyktowana jest tym, żeby przekonywać kierowców i motocyklistów, żeby przesiedli się na autobusy i tramwaje. Im więcej będzie przekonanych, tym większy będzie sukces tej inicjatywy, jeżeli da Pan jej szansę”.

Radny p. Bartosz Domaszewicz zapytał: „Rozumiem, że Pan swoje przekonanie, że ono ma szansę powodzenia, nie opiera na żadnej analizie pokazującej, że 1,40 zł jest tym argumentem, który przekona kierowców do zmiany środka transportu”.

Odpowiedzi udzielił **radny p. Łukasz Magin**, który powiedział m.in.: „Szansa powodzenia tej inicjatywy zależy również od Pana głosu Panie Radny”.

Radny p. Bartosz Domaszewicz powiedział: „Ona zależy od sensowności tej inicjatywy”.

Odpowiedzi udzielił **radny p. Łukasz Magin**, który powiedział m.in.: „Nie, nie. Ona zależy od Pana głosu. Szansa powodzenia tego projektu zależy tylko i wyłącznie od liczby Radnych, którzy poprą za chwilę projekt w głosowaniu”.

Radna p. Małgorzata Moskwa – Wodnicka zapytała: „Do ilu związków zawodowych Państwo skierowali prośbę o opinię?”.

Odpowiedzi udzielił **radny p. Łukasz Magin**, który powiedział m.in.: „Projekt po uzyskaniu opinii prawnej został przekazany do Przewodniczącego Rady Miejskiej z prośbą, aby Przewodniczący skierował go do zaopiniowania do związków zawodowych, działających przy MPK i z tego co wiem, ze strony Przewodniczącego do wszystkich związków to trafiło”.

Radna p. Małgorzata Moskwa – Wodnicka zapytała: „Do wszystkich, to znaczy do ilu? Państwo, jako wnioskodawcy wiecie, do ilu związków? Mamy tylko jedną opinię i chciałabym wiedzieć, ile związków się nie ustosunkowało?”.

Odpowiedzi udzielił **radny p. Marcin Zalewski**, który powiedział m.in.: „Tylko jeden związek odpowiedział w ustawowym terminie. Każdy związek zawodowy ma prawo w ciągu 30 dni odpowiedzieć na projekt uchwały. Tylko ten związek odpowiedział. Trzeba by było zapytać przewodniczącego Kacprzaka, do których związków było to przesłane”.

Radna p. Małgorzata Moskwa – Wodnicka zapytała: „Ale Państwo, jako wnioskodawcy też powinniście wiedzieć. Ja też kiedyś kierowałam uchwałę i wiem, do ilu związków się kieruje”.

Odpowiedzi udzielił **radny p. Łukasz Magin**, który powiedział m.in.: „Jak powstawał projekt uchwały, funkcjonowały 4 związki zawodowe. A czy w międzyczasie powstał 5 i 6 tego nie wiem. W związku z tym prosiłem Pana Przewodniczącego, żeby wysłał prośbę o zaopiniowanie do wszystkich związków działających przy łódzkim MPK”.

Radna p. Małgorzata Moskwa – Wodnicka zapytała: „Czy taka uchwała obowiązuje gdzieś w Polsce? Czy macie na ten temat wiedzę?”.

Odpowiedzi udzielił **radny p. Łukasz Magin**, który powiedział m.in.: „Jest to nowatorski pomysł i nie funkcjonuje nigdzie w Polsce”.

Radna p. Małgorzata Moskwa – Wodnicka zapytała: „Czy Państwo z kimś to konsultowaliście? Czy zgłosiła się do was jakaś grupa kierowców, którzy na co dzień korzystają z motocykli i są zainteresowani, czy to była tylko Państwa inicjatywa?”

Odpowiedzi udzielił **radny p. Łukasz Magin**, który powiedział m.in.: „Konsultowaliśmy uchwałę ze związkami zawodowymi, które pracują w ramach struktury łódzkiego MPK”.

Radna p. Małgorzata Moskwa – Wodnicka zapytała: „Czyli mieszkańcy nie mieli swojego udziału? Nie było głosu mieszkańców, że są zainteresowani takim projektem? Do Radnych zgłaszają się mieszkańcy z różnymi inicjatywami”.

Odpowiedzi udzielił **radny p. Łukasz Magin**, który powiedział m.in.: „Pani Radna, jak Pani i ja, jako przedstawiciele i członkowie organu uchwałodawczego przyjmujemy jakieś inicjatywy, jakieś strategie, zmierzające do tego, żeby rozwijać transport zbiorowy w Łodzi. Nie wiem, jak Pani, ale my się zastanawiamy nad tym, jak te strategie realizować. Uważamy, że to jest pomysł na to, żeby te cele strategiczne polegające na tym, żeby coraz więcej łódzian korzystało z transportu zbiorowego są poprzez ten projekt realizowane”.

Radna p. Małgorzata Moskwa – Wodnicka zapytała: „Czyli rozumiem, że nikt się do Państwa nie zgłosił?”.

Odpowiedzi udzielił **radny p. Łukasz Magin**, który powiedział m.in.: „To znaczy, że też jesteśmy mieszkańcami Łodzi i też mamy możliwość kierowania tych uchwał i pomysłów, które teraz realizujemy. Natomiast proszę zwrócić uwagę, że dokumenty strategiczne, dotyczące rozwoju komunikacji publicznej, one podlegają dużo większym konsultacjom niż jakiegokolwiek tego typu już małe inicjatywy. Dokumenty strategiczne Miasta, za którymi zresztą sami podnosiliśmy rękę, były konsultowane i podlegały całemu procesowi konsultacji, daleko szerszemu niż to, co dzisiaj Państwu proponujemy”.

Radna p. Małgorzata Moskwa – Wodnicka zapytała: „Radny też jest mieszkańcem Łodzi, ale jako Radni jesteśmy zwolnieni z opłaty za przejazdy, więc mówię pod tym kątem, że to chyba nie z własnego odczucia Państwo zabiegają o taki projekt uchwały?”.

Odpowiedzi udzielił **radny p. Łukasz Magin**, który powiedział m.in.: „Słusznie Pani skonstatowała to, że nie jestem bezpośrednio zainteresowany wejściem projektu w życie, bo tak, jak Pani stwierdziła przysługuje mi ten przywilej, aby korzystać z komunikacji publicznej bezpłatnie. Nie działam we własnym interesie”.

Radna p. Małgorzata Moskwa – Wodnicka zapytała: „W jaki sposób, jeżeli uchwała wejdzie w życie będziecie Państwo monitorować, ile osób skorzystało z tego rodzaju ulgi. W jakiś sposób powinniśmy wiedzieć, czy jest mniej korków? Czy mamy czystsze powietrze, bo w uzasadnieniu wpisujecie taką argumentację, więc jakiś cel podjęcia uchwały jest, żeby później móc wiedzieć, bądź zbadać, jaki jest efekt tych przepisów”.

Odpowiedzi udzielił **radny p. Łukasz Magin**, który powiedział m.in.: „Takiego 100% monitoringu to oczywiście nie będzie, ale jeżeli Państwo poprą inicjatywę, to ja osobiście zwrócę się do Prezesa MPK, żeby ten polecił osobom kontrolującym posiadanie biletu na pokładzie autobusu czy tramwaju, żeby zwracali uwagę, na tego typu przykłady, kiedy ktoś

skasuje bilet ulgowy, legitymując się jednocześnie prawem jazdy i dowodem rejestracyjnym, a w zawiązku z tym udowadniając, że przysługuje mu prawo do ulgowego przejazdu”.

Radna p. Małgorzata Moskwa – Wodnicka zapytała: „Rozumiem, że będziemy monitorować tylko w sytuacji, kiedy taka osoba korzystająca z ulgi będzie miała kontrolę?”.

Odpowiedzi udzielił **radny p. Łukasz Magin**, który powiedział m.in.: „Innego sposobu monitorowania za bardzo nie ma, jeżeli chodzi o ten projekt, bo on dotyczy biletów jednorazowych 20, 40 i 60 minutowych. One nie są imienne”.

Radna p. Małgorzata Moskwa – Wodnicka zapytała: „Czyli nie będziemy wiedzieć, jaki jest efekt”.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak zapytał: „Rozumiem, że Panowie w taki sposób podkreślili motocyklistów, natomiast chciałbym zwrócić uwagę, że jest to błąd, ponieważ motocykliści są kierowcami i ten punkt powinien zostać inaczej zredagowany i powinno być zapisane: kierowcy samochodów osobowych i motocykli, bo zgodnie z ustawą o kierujących pojazdami, motocyklista jest kierowcą, tylko że jest kierowcą motocykla. Mamy cztery kategorie prawa jazdy. Panowie wyłącznie kierujecie uchwałę do właścicieli. Natomiast chciałbym zwrócić uwagę, że zarówno w gronie posiadaczy samochodów osobowych, jak i motocykli mamy bardzo wiele osób, którzy nie są właścicielami, ale na podstawie różnego rodzaju umów w tym m.in. użyczenia, najmu użytkują. To są najmy też długotrwałe. To jest coraz bardziej powszechne. Mamy też oczywiście leasing. I stąd pytanie dlaczego Panowie umieściliście wyłącznie właścicieli? Czy ze względu na to, że te dane będą się pokrywały i będzie łatwość kontroli czy to był jakiś inny powód?”.

Odpowiedzi udzielił **radny p. Łukasz Magin**, który powiedział m.in.: „Dziękuję za taką uwagę formalno – prawną. Rzeczywiście ma Pan Przewodniczący rację i my tutaj dokonamy autopoprawki w tym dokumencie, zamieniając kierowców i motocyklistów na kierowców samochodów osobowych i motocykli. Natomiast, słusznie Pan podejrzewa, że chodziło nam przy tym zawężeniu do tylko i wyłącznie właścicieli pojazdów, o to żeby osoba kontrolująca miała łatwość, jeżeli chodzi o stwierdzenie tego uprawnienia do przejazdu ulgowego. Chcieliśmy wyeliminować sytuację, kiedy kontroler musiałby zagłębiać się w formy korzystania przez pasażera z tego pojazdu, który dokumenty zostawił w domu. To jest ułatwienie dla osób kontrolujących. Rzeczywiście jest to sytuacja zawężająca, ale uważamy, że mimo wszystko jest to krok we właściwą stronę. Potem, na etapie realizacji przepisu przez kontrolujących i przez użytkowników komunikacji publicznej może byśmy się pokusili o to, żeby to inaczej sformułować, ale tak, jak jest dzisiaj, jest stosunkowo łatwe do zweryfikowania przez kontrolera”.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak zapytał: „Rozumiem, czyli nie chcecie Państwo tego rozszerzyć o leasing czy najem? Taka osoba posiada przy sobie np. do kontroli drogowej informację od banku bądź firmy, od której użyczyła samochód. To jest mała kartka, że osoba jest uprawniona, jest posiadaczem samochodu. Tu chodzi o posiadanie, żebyśmy zmienili właściciela na posiadacza. Dla prawnika to jest bardzo łatwe rozróżnienie, ale to rozszerza drastycznie katalog osób uprawnionych do ulgowych przejazdów. Zdradzę Panu Radnemu informację, że ok. 80% motocykli, które obecnie sprzedawane są w salonach to jest leasing. Oczywiście mamy także rynek wtórny. Natomiast, jeśli chodzi o te nowe, najbardziej ekologiczne, najbardziej pożądane urządzenia, bo one spełniają normę EURO 4. To jest bardzo wyśrubowana norma, to wydaje mi się, że ci ludzie nie powinni być

dyskryminowani za to, że inwestują w bardzo nowoczesny i ekologiczny sprzęt. Jeśli chodzi o głośność tłumików, czy o emisję spalin, to tak, jak z samochodami osobowymi, ci którzy kupują w salonach w leasingu na firmy ponoszą pewne koszty i to jest zupełnie coś innego, jak osoba z drugiej ręki kupuje samochód za 5 000 zł na giełdzie, który jest kopącym dieslem i nie jest ekologiczny. Jest oczywiście dopuszczony do jazdy, ale nie spełnia tych najnowszych norm. W Berlinie do centrum wpuszcza się samochody tylko ekologiczne. Czy Panowie jednak nie pójdziecie w stronę tych posiadaczy?”

Odpowiedzi udzielił **radny p. Łukasz Magin**, który powiedział m.in.: „Projektodawcom zależało na maksymalnym uproszczeniu propozycji. Co nam przyświecało, to powiedziałem przed chwilą. Ja bym nie chciał takiego rozszerzenia, jako autopoprawkę do tego projektu wprowadzać, ale jeżeli Pan Przewodniczący byłby tak uprzejmy, żeby sformułował poprawkę w tym zakresie, a jednocześnie jeżeli miałyby to być tak, że Klub PO warunkowałby poparcie tej inicjatywy o rozszerzenie katalogu osób uprawnionych do ulgowego przejazdu, to ja jestem skłonny do tego, żeby taką poprawkę, sformułowaną poprzeć. Przekonują mnie te argumenty, natomiast oczekiwałbym w związku z tym inicjatywy z Pańskiej strony, jeżeli jest jakiś pomysł, to warto go poprzeć pisemnym wnioskiem o zmianę projektu, a jednocześnie deklaracją, że to przyniesie oczekiwane przez nas rezultaty”.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak powiedział: „Bardzo się cieszę z tej deklaracji, ale dla mnie to jest odpowiedź na zasadzie „działam na lenia”. Fajny pomysł, ale kolego napisz sam, bo mnie się nie chce. Oczekiwałbym od autorów projektu skuteczności i działania od początku do końca. Przemyślę to oczywiście i jak będę chciał kogoś wyręczyć, to napiszę poprawkę”.

Odpowiedzi udzielił **radny p. Łukasz Magin**, który powiedział m.in.: „Zaproponowałem Panu Przewodniczącemu taki ponadpartyjny sojusz w dobrym kierunku i myślę, że to byłaby inicjatywa, która by pozwoliła połączyć siły”.

Radny p. Mateusz Walasek zapytał: „Czy projektodawcy są zorientowani, ile kosztuje roczne ubezpieczenie motocykla 125 cm³ bo to jest chyba najtańszy pojazd z tych, któryby uprawniał do uzyskania takiej ulgi i jaki to jest koszt?”.

Odpowiedzi udzielił **radny p. Łukasz Magin**, który powiedział m.in.: „Nie wiem”.

Radny p. Mateusz Walasek zapytał: „Z tego co ja wiem, to jest koszt rzędu 50 zł rocznie i w związku z tym, skoro Państwo nie znają tego kosztu, to czy nie boją się ryzyka, że koszt zwróci się w przypadku 60 minutowych biletów, bo nie mówimy o biletach okresowych. Czyli przeliczając, przy 22 - 23 biletach w ciągu roku ten koszt się zwraca. Czy Państwo nie brali pod uwagę, że te najtańsze pojazdy, uprawniające do tej ulgi nabywane będą fikcyjnie? Jak Państwo oceniają ryzyko takiego rozwiązania?”.

Odpowiedzi udzielił **radny p. Łukasz Magin**, który powiedział m.in.: „Wszystko można sobie wyobrazić, ale zakup motoru z silnikiem 125 cm³, żeby go sobie garażować w piwnicy, tylko dlatego, żeby korzystać z ulgowych biletów jest oczywiście możliwe. Ktoś może oczywiście w ten sposób postępować, ale przypuszczam, że to będą jednostkowe przypadki”.

Następnie wobec braku dalszych pytań **przewodzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak** poinformował, że projekt uchwały został skierowany do Komisji Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej oraz Komisji Gospodarki Mieszkaniowej i Komunalnej. Żadna z Komisji nie wyraziła opinii negatywnej.

Następnie wobec braku opinii innych komisji, stanowisk klubowych **przystąpiono do dyskusji indywidualnej:**

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski powiedział m.in.: „Przede wszystkich chciałbym zwrócić uwagę na to, że projekt wyjątkowo prosty, jednak proponuje pewną logikę uzyskiwania dodatkowych dochodów, jeśli chodzi o Miasto, bo myślę że Państwo nie chcą dopuścić do głosu tego faktu, że użytkownicy tych pojazdów, którzy w zasadzie statystycznie bardzo rzadko korzystają z komunikacji publicznej, są tą wartością dodaną. Oczywiście tutaj można sobie czynić nawet trochę żarty z tych prób analiz i kalkulacji. Nigdy żadnych poważnych analiz i kalkulacji nie mieliśmy, także ze strony ZDiT obecnie i w poprzednim wydaniu, ponieważ te kalkulacje są zawsze bardzo zgubne i szacunkowe. Ostatnio przekonywaliśmy się, że to, o czym mówił ZDiT było raczej sufitowe. Natomiast, tu mamy sytuację, w której możemy kogoś zachęcić i to może być tylko i wyłącznie zysk. Uważam, że ten eksperyment jest warty podjęcia, ponieważ on jest i w interesie Miasta w sensie warunków życia, poprawy, komfortu, żeby jednak nie było takiej ilości pojazdów i spalin, a jednocześnie jest to w korzystne dla budżetu. To jest moja teza, której będę bronił, ponieważ jestem przekonany. Można oczywiście próbować organizować badania, w jakiej części właściciele pojazdów korzystają z komunikacji publicznej, a w jakiej tylko i wyłącznie jeżdżą, ale oni z pewnością jeżdżą o wiele rzadziej komunikacją publiczną. W moim przekonaniu są to śladowe ilości przejazdów i dzisiaj to jest dodatkowa zachęta i wartość dodana. Prosiłbym, żeby tę logikę tutaj dostrzec, ponieważ to może być bardzo korzystne dla Miasta. Będę popierał uchwałę, ale chciałbym, aby Państwo zarządzający tę logikę dostrzegli”.

Radny p. Bartosz Domaszewicz powiedział m.in.: „Uchwała jest absolutnie pusta. Państwo Radni odpowiadając na pytania udowodnili, że za uchwałą nie stoi nic, żaden sensowny ciąg logiczny poza chęcią pokazania się, jako ci którzy potrafią wszystko za darmo albo pół darmo mieszkańcom oddawać. To nie przyniesie żadnego efektu, bowiem gdyby czynnik finansowy decydował o tym czy jeździmy samochodem czy komunikacją miejską, to każde wahanie cen baryłki ropy powodowałoby masowe przesiadanie się z autobusów do samochodów i odwrotnie. Jak Państwo wiecie w ostatniej dekadzie te wahania były olbrzymie i jakoś spadek cen ropy na rynkach światowych nie spowodował masowego przesiadania kierowców do komunikacji zbiorowej. Jak opisuje to rozporządzenie ministra, koszt przejazdu km samochodu o pojemności powyżej 900 cm³ tj. 0, 80 zł za km. Łatwo wykonać kalkulację, po jakim czasie podróżowanie komunikacją zbiorową jest po prostu tańsze, od podróżowania samochodem. Nadal nie jest to argument wystarczający, aby wiele osób zmieniło środek transportu. To nie cena decyduje o tym, czy jeździmy samochodem czy komunikacją zbiorową, tylko jakość komunikacji, którą musimy podnosić. Moim zdaniem takie kolejne rozdawnictwo ulg i przywilejów z całą pewnością nie pomaga nam w zgromadzeniu niezbędnych środków, żeby komunikacja dobrze funkcjonowała. Jak powiedziałem, oczekuję w tej kadencji jeszcze 55 innych uchwał, zwalniających poszczególne grupy, aż tylko frajerzy i idioci będą płacili za komunikację zbiorową w Łodzi, bo sobie ulg i przynależności do jakiejś grupy nie załatwią. Nie będą mieli dowodu rejestracyjnego, albo po prostu nie będą mieli dzieci, z którymi będą jeździli grupowo autobusem. To jest paranoja. Przykro mi, że Państwo Radni używacie takich mechanizmów, a nie próbujecie jakoś sensownie wpływać na jakość komunikacji zbiorowej w Łodzi. Moim zdaniem szkoda tej godziny zmarnowanej na dyskusję”.

Wobec braku dalszych głosów w dyskusji indywidualnej, propozycji zmian złożonych do Komisji Uchwał i Wniosków **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak** poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w **druku BRM nr 74/2017**.

Przy **10** głosach „za”, **17** głosach „przeciwnych” oraz **braku** głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska **nie podjęła** uchwały. Szczegółowa treść projektu uchwały stanowi **załącznik nr 56** do protokołu.

Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

13. Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia opłat za usługi przewozowe lokalnego transportu zbiorowego - druk BRM nr 74/2017 (materiał dostarczony do skrytek w dniu 7.06.2017 r.).

Wyniki zapisano dnia: 2017-06-14, 18:43

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Bartosiak Małgorzata		X	
2.	Bliźniuk Paweł		X	
3.	Bulak Sebastian	X		
4.	Deptuła Kamil		X	
5.	Domaszewicz Bartosz		X	
6.	Głowacki Tomasz	X		
7.	Hubert Bogusław		X	
8.	Jeziorski Kamil	X		
9.	Kacprzak Tomasz	X		
10.	Kaczorowski Andrzej		X	
11.	Lucińska Anna	X		
12.	Magin Łukasz	X		
13.	Malinowska-Olszowy Monika		X	
14.	Marzec Radosław	X		
15.	Matuszak Grzegorz		X	
16.	Matuszewska Małgorzata		X	
17.	Moskwa-Wodnicka Małgorzata		X	
18.	Mędrzak Jan		X	
19.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata		X	
20.	Reszpondek Rafał		X	
21.	Setnik Paulina		X	
22.	Skwarka Władysław		X	
23.	Stasiak Krzysztof	X		
24.	Tomaszewski Włodzimierz	X		
25.	Tumiłowicz Jarosław		X	
26.	Walasek Mateusz		X	
27.	Zalewski Marcin	X		
Wyniki głosowania:		10	17	0

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Budzińska Joanna	X
2.	Pawłowski Sylwester	X
3.	Wieczorek Adam	X
Razem:		3

Radny p. Adam Wieczorek poinformował, że głosował „przeciw”.

Ad pkt 14 - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmian budżetu oraz zmian w budżecie miasta Łodzi na 2017 rok - druk Nr 152/2017 wraz z autopoprawkami.

W imieniu **Prezydenta Miasta** projekt uchwały zreferował **skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski**, który powiedział m.in.: „Jeżeli chodzi o druk podstawowy, to zaproponowane są następujące zmiany: pierwsze 4 paragrafy to korekty dochodowo – wydatkowe, związane z funkcjonowaniem MOPS. Pierwsza kwestia to dotacja na niepubliczne DPS-y – dotacja Wojewody Łódzkiego 57 400 zł. Te środki zwiększają zarówno stronę dochodową jak i wydatkową. Druga kwestia to kwota 54 972 zł przeznaczona na placówki opiekuńczo – wychowawcze, zasiłki i pomoc w naturze. §§ od 5 do 8 należy rozpatrywać łącznie. Mamy tutaj zwiększone wydatki na kwotę 218 000 zł, finansowane wolnymi środkami, a więc poprzez zwiększenie przychodów, ale w części niewrotnej. Kwota 218 000 zł byłaby przeznaczona na bezpieczeństwo Miasta. Po pierwsze na dodatkowe służby obchodowo – patrolowe policji w kwocie 200 000 zł i 18 000 zł na nagrody w konkursie „Twój Dzielnicy”. § 9 to propozycje zmian po stronie wydatków i tutaj przede wszystkim największą pulę stanowią zmiany, które są konsekwencją uchwał rad osiedli. Rady pragną skierować dosyć duże środki do jednostek podległych m.in. Wydziałowi Edukacji, Wydziałowi Zdrowia i Spraw Społecznych oraz Wydziałowi Kultury. Zmiany, które nie są konsekwencją rad osiedli, to po pierwsze 45 000 zł na prace remontowe w obiekcie Kościoła pw. Świętej Teresy przy ul. Kopcińskiego. Jest to remont iluminacji oświetleniowej. Poza tym 2 000 zł na publiczne DPS-y. Przesunięcie środków, które zostaną spożytkowane na zorganizowanie wycieczki dla mieszkańców domu i 36 000 zł to przesunięcie w ramach MPPiRPA na ewaluację programów: Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, Programu Przeciwdziałania Narkomanii, Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie i Programu Ochrony Ofiar Przemocy w Rodzinie. Jeżeli chodzi o autopoprawkę, to w części dochodowo –wydatkowej proponuje się włączyć odszkodowanie za kradzież projektora w MPU. Środki odtworzyłyby wydatki, umożliwiające zakup nowego rzutnika 13 577 zł. MOPS również zwiększyłby dochody i wydatki o łączną kwotę 127 972 zł i jest to związane ze zwiększonymi dochodami i wydatkami na program aktywny samorząd oraz jest to związane z włączeniem darowizny na organizację wypoczynku wakacyjnego dla wychowanków Domu Dziecka nr 2. Kolejne zmiany dosyć znaczące ilościowo, ale wartościowo też, to są zmiany związane z włączeniem dotacji na programy, zadania, finansowane ze środków unijnych w części dotyczącej Wydziału Edukacji. Jest tu gros zadań na łączną kwotę 2 253 102 zł. To jest jeżeli chodzi o kwestię dochodów. Natomiast wydatki w tym zakresie to 3 152 082 zł. Różnica pomiędzy dochodami i wydatkami będzie pokryta poprzez zmniejszenie rezerw celowych, związanych z opłatą i rezerwy celowej na zadania w ramach programów dofinansowanych ze środków zewnętrznych. To będzie kwota 122 145 zł, a równowaga zachowana będzie dzięki zaangażowaniu wolnych środków w wysokości 776 835 zł. Wolne środki pozwolą też sfinansować dodatkowe wydatki, które są ujęte w autopoprawce nr 1 na kwotę 2 645 752 zł. Te dodatkowe wydatki to 90 986 zł dla Wydziału Techniczno – Gospodarczego na pozyskanie i sfinansowanie nowych lokali pod potrzeby Biura ds. Rewitalizacji. To będzie wynajem powierzchni w obiektach obcych. MOPS dodatkowo uzyska 714 766 zł i to są środki, które pozwolą do końca roku utrzymywać łódzkie dzieci w interwencyjnym ośrodku preadopcyjnym „Tuli Luli”. W Wydziale Sportu dodatkowe 1 840 000 zł na wspieranie rozwoju sportu. To byłoby wykonanie dyspozycji i założeń uchwały Rady Miejskiej z 28 grudnia 2016 r. w sprawie określenia warunków oraz trybu finansowania rozwoju sportu na terenie miasta Łodzi. Są to środki, które będą na kluby sportowe, przeznaczone na

finansowanie wynajmu obiektów i bazy sportowej. Jeżeli chodzi o zmiany w wydatkach, to w grupie zmian związanych z rozdysponowaniem rezerw jest propozycja rozdysponowania rezerwy związanej z oświatą w wysokości 2 117 000 zł na wypłaty dotacji dla placówek oświatowych. I w części dotyczącej rezerwy celowej na realizację zadań majątkowych z zakresu zarządzania kryzysowego proponuje się utworzyć w wysokości 120 000 zł nowe zadanie „rozbudowa i modernizacja” miejskiego systemu alarmowania i ostrzegania w Łodzi. Chciałbym powiedzieć, że jest to zadanie, które będzie realizowane w przypadku akceptacji Państwa Radnych w trybie dwuletnim. Łączne nakłady na to zadanie to 1 500 000 zł. W tym roku 120 000 zł, a w przyszłym roku 1 380 000 zł. Stosowne zmiany są również zaproponowane w WPF. Jeżeli chodzi o pozostałe zmiany, to podobnie jak w druku podstawowym największą ilościowo część zmian dotyczy uchwał rad osiedli, a ponadto są zmiany, które są zmianami porządkowymi, związanymi m.in. z dostosowaniem zapisu do obowiązującej klasyfikacji budżetowej w części dotyczącej wniesienia wkładu pieniężnego do Centrum Medycznego im. Rydygiera. Uporządkowanie spraw na zabezpieczenie literalne środków na program profilaktyki wad postawy w Łodzi – „Wyprostuj się!” i zmianę realizatora zadania „zagospodarowanie Parku im. Armii Łódź” algorytm, gdzie to zadanie będzie realizowane przez ZZM. Ostatnia zmiana w autopoprawce nr 1 to zmiana w Wydziale Kultury. Kwota 12 300 000 zł dla Centrum Dialogu Marka Edelmana na wydatki związane z muralami. To będzie wydatek związany z organizacją Festiwalu Łódź Czterech Kultur. Jeżeli chodzi o autopoprawkę nr 2, to w grupie zmian dochodowo – wydatkowej zmiana porządkowa, wynikająca z konieczności rozliczenia się z nadmiernie pozyskanych w latach ubiegłych dotacji z budżetu państwa, na realizację zadań z zakresu administracji rządowej. Środki wyegzekwowane w wysokości 954 200 zł przez Centrum Świadczeń Socjalnych powrotnie trafią do Łódzkiego Urzędu Wojewódzkiego. Kolejna zmiana, którą należy rozpatrywać łącznie, to jest zwiększenie i zmniejszenie wydatków oraz zmniejszenie przychodów z tytułu wolnych środków. Mamy dwa zadania. Pierwsze w ZIM „budowa dojazdu do węzła Brzeziny na autostradzie A1” oraz drugie zadanie w Biurze ds. Rewitalizacji „dom wielopokoleniowy dla osób niespokrewnionych”. Uruchomienie pilotażowego budynku mieszkalnego z pulą mieszkań przystosowanych dla seniorów. Tutaj z uwagi na realizację projektu i zmiany harmonogramów, część środków, wiadomo już, że nie będzie wykorzystana w roku 2017. Jest to łączna kwota 1 286 436 zł. Te środki na tych dwóch zadaniach w roku 2017 uwolnione. Natomiast one będą odtworzone w WPF na tym zadaniu w roku 2018. Uwolnione środki częściowo zostaną przeznaczone na zwiększenie wydatków tj. 818 250 zł po pierwsze dla Wydziału Edukacji na projekty realizowane przez placówki podległe Wydziałowi Edukacji tj. 20 150 zł. Po drugie 750 000 zł dla Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych dla naszych jednostek, czyli placówek służby zdrowia. Po trzecie dla PUP kwota 48 000 zł na wydatki związane z ochroną PUP. Chciałbym jeszcze wspomnieć o jednym zadaniu w Wydziale Gospodarki Komunalnej, które tak naprawdę będzie rozpoczęte w roku 2017, ale realizacja będzie do roku 2020. To jest projekt „Racjonalizacja zużycia energii. Termomodernizacja obiektów edukacyjnych Łodzi etap II część 1”. Tu jest zabezpieczenie wkładu własnego projektu. Wkład własny do roku 2020, to 2 800 000 zł. W roku 2017 drobna kwota 100 000 zł. Tak, jak powiedziałem dla zrównoważenia budżetu proponuje się obniżyć deficyt i zmniejszyć przychody z tytułu wolnych środków. Jeżeli chodzi o pozostałe zmiany, to dotyczą one rezerw. Pierwsza grupa zmian dotyczy rezerwy celowej na wydatki związane z kulturą. Kwota 280 840 zł byłaby rozdysponowana pomiędzy 6 instytucjami kultury. Pozostałe zmiany w wydatkach dotyczą: 13 200 zł dla Teatru Nowego na obchody 25 lecia współpracy Łodzi i Mińska. Kwota 700 zł i 33 090 zł to są zmiany odpowiednio w Wydziale Zdrowia i Spraw Społecznych i Wydziale Edukacji, gdzie środki są przekazywane zgodnie z uchwałami rad osiedli. W Wydziale Edukacji również przesunięcie środków 1 814 713 zł do CUWO, zgodnie ze zmianami

organizacyjnymi. Ostatnie dwie zmiany dotyczą Wydziału Sportu, gdzie kwota 145 873 zł przesuwana jest do MOSiR na utrzymanie i administrowanie dwiema nieruchomościami położonymi w Grotnikach. Ostatnie przesunięcie dotyczy 127 000 zł w MOPS na koszty utrzymania wychowanków będących mieszkańcami Miasta Łodzi, umieszczonymi w placówkach opiekuńczo – wychowawczych, działających na terenie innych powiatów. Jednocześnie chciałbym powiedzieć, że autopoprawką nr 2 dokonuje się korekty planu dochodów rachunku dochodów jednostek podległych Wydziałowi Edukacji”.

Następnie **przystąpiono do fazy pytań:**

Radny p. Marcin Zalewski zapytał: „Ile lat już budujemy dom wielopokoleniowy?”.

Odpowiedzi udzielił **skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski**, który powiedział m.in.: „Nie pamiętam. Myślę, że to się zaczęło w poprzedniej kadencji”.

Radny p. Marcin Zalewski zapytał: „A co się dzieje, że cały czas odsuwamy inwestycję? Najpierw zrobiliśmy projekt, rozpoczęliśmy prace budowlane. Potem się okazało, że po rozpoczęciu prac kamienicę trzeba zburzyć i odbudować na nowo. Teraz projekt, nie wiem czy już został stworzony czy jeszcze jest realizowany i na nowo będziemy odbudowywać kamienicę. Czy na etapie projektowania po raz pierwszy nikt nie badał, jak wygląda stan techniczny tej kamienicy? Kiedy jest przewidziana realizacja projektu? Zaraz kadencja się skończy i myślę, że przyszła kadencja ma szansę na to, żeby dokończyć projekt. To jest kwestia remontu, a w tym momencie już wybudowania na nowo jednej kamienicy”.

Odpowiedzi udzieliła **inspektor Biura ds. Rewitalizacji Miasta p. Kamila Osicińska**, która powiedziała m.in.: „Biuro zajmuje się domem wielopokoleniowym od 2015 r. Wtedy też została opracowana dokumentacja projektowa. Pierwotne założenie było takie, że 2016 r. w listopadzie zakończy się remont budynków przy ul. Wólczańskiej 168. Natomiast z uwagi na odstąpienie od wykonania umowy z firmą PKZ, ze względu na nie realizowanie zapisów umowy oraz bardzo zły stan budynku frontowego i konieczność rozbiórki budynku frontowego i odtworzenia, koniecznym było opracowanie dokumentacji zamiennej na odbudowę budynku frontowego i realizację”.

Radny p. Marcin Zalewski zapytał: „Czy na etapie projektowania pierwszego Państwo znaleźcie stan techniczny budynku czy tylko domniemywaliście? Czy projektant był na terenie budynku i czy to działalność pierwszego wykonawcy, o którym Pani powiedziała, spowodowało to, że kamienicę trzeba zburzyć i odbudować na nowo? ”.

Odpowiedzi udzieliła **inspektor Biura ds. Rewitalizacji Miasta p. Kamila Osicińska**, która powiedziała m.in.: „Znaliśmy stan techniczny budynków znajdujących się na nieruchomości, natomiast to decyzja konstruktora jakby była podjęta i w związku z tym musieliśmy podjąć prace rozbiórkowe budynku frontowego”.

Radny p. Marcin Zalewski zapytał: „Czy konstruktor był obecny w pracach projektowania pierwszego?”.

Odpowiedzi udzieliła **inspektor Biura ds. Rewitalizacji Miasta p. Kamila Osicińska**, która powiedziała m.in.: „Tak naprawdę decyzja, że rozbiórka jest konieczna wyniknęła podczas realizacji remontu. Dopiero w momencie, kiedy następowały kolejne etapy prac mogliśmy powziąć informację, że konieczna jest rozbiórka, stąd projekt zamienny i konieczność

rozbiórki i odtworzenia”.

Radny p. Marcin Zalewski zapytał: „Na tym przykładzie mam głęboką nadzieję, że tak zbadaliście Państwo, projektując obszary rewitalizacji, że nie trzeba będzie burzyć całego Miasta i odbudować go na nowo, bo może to by się udało do kolejnego EXPO za 8 lat. Jeżeli Państwo na pierwszym etapie projektowania nie dowiedzieliście o stanie technicznym budynku, a tylko przygotowaliście projekt tzn. firma, która przygotowywała projekt nie miała wiedzy o stanie technicznym budynku lub nie oszacowała go, to albo Państwo wystąpić do uprzedniego projektanta o odszkodowanie za wadliwie wykonany projekt i prawdopodobnie poprzedni wykonawca nie był w stanie wykonać tego zadania, przez co cała realizacja projektu została opóźniona. Bardzo bym prosił o wyjaśnienie tej sytuacji od samego początku istnienia tematu domu wielopokoleniowego na piśmie, bo jakby dla mnie jest to niezrozumiałe zupełnie. Jeżeli w ten sposób są przygotowane projekty pod rewitalizację, to tej rewitalizacji nie mamy szans w żaden sposób przeprowadzić, bo będziemy musieli zburzyć co drugi budynek, bo nie będziemy wiedzieć, jaka jest jego konstrukcja. Idąc tokiem rozumowania przy domu wielopokoleniowym”.

Odpowiedzi udzieliła **inspektor Biura ds. Rewitalizacji Miasta p. Kamila Osicińska**, która powiedziała m.in.: „Tak się składa, że przy budynkach wybudowanych w przypadku domu wielopokoleniowego 1896 r. na etapie projektowania dokumentacji remontu nie jesteśmy w stanie przewidzieć wszystkiego. Dopiero kolejne etapy robót pokazują, co jeszcze jest do zrobienia. Tak się czasem zdarza i tutaj była taka sytuacja”.

Radny p. Marcin Zalewski zapytał: „Kolejne moje pytanie dotyczy zmiany w budżecie dotyczącej programu, który będziemy uchwalać pod koniec dzisiejszej sesji „Wyprostuj się”. Na jakiej podstawie w tym momencie zrobimy zmianę w budżecie, jeżeli program na tę chwilę nie funkcjonuje w obiegu prawnym. Co więcej Rada może nie zdecydować się na jego realizację, a za chwilę zmiany w budżecie na ten projekt przeprowadzimy”.

Odpowiedzi udzielił **skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski**, który powiedział m.in.: „Jeżeli Państwo nie przyjmiecie programu, nie będzie podstaw do wydatkowania środków na ten cel, a tym samym przesunięcie będzie bezprzedmiotowe”.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski zapytał: „Chciałbym wyjaśnić, bo Skarbnik powiedział chyba 100 000 zł w sprawie wytwarzania i zaopatrywania w energię elektryczną w autopoprawce nr 2”.

Odpowiedzi udzielił **skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski**, który powiedział m.in.: „Chodzi chyba o termomodernizację chyba w Wydziale Gospodarki Komunalnej”.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski zapytał: „Pan powiedział 100 000 zł, a tu jest 100 zł”.

Odpowiedzi udzielił zreferowała **skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski**, który powiedział m.in.: „Przepraszam, pomyliłem się”.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski zapytał: „Tutaj jeszcze jest zapis dotyczący przesunięcia w Wydziale Edukacji 33 090 zł. To jest przesunięcie z budowy boiska przy ul. Pomorskiej na boisko przy ul. Grabieniec 3 w ramach budżetu obywatelskiego. Nie bardzo rozumiem na czym to polega, że w budżecie obywatelskim coś jest, a potem jest przesuwane. Czy to jest związane z jakimiś oszczędnościami?”.

Odpowiedzi udzielił **skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski**, który powiedział m.in.: „Za chwilę potwierdzę, a tutaj chyba były oszczędności i niezbędne jest przesunięcie środków na to drugie zadanie w celu rozstrzygnięcia i pełnej realizacji zadania. Także to nie jest rezygnacja z pierwszego zadania”.

Radny p. Kamil Jeziorski zapytał: „Czy w tych zmianach mamy jakieś zmiany dotyczące rewitalizacji społecznej? Czy tylko dom wielopokoleniowy, bo rozumiem ona się wpisuje również w rewitalizację społeczną. Czy są jakieś zmiany, które dotyczą rewitalizacji społecznej? Jeżeli nie, to dlaczego ich nie ma?”.

Odpowiedzi udzielił **skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski**, który powiedział m.in.: „Nie zawsze jest tak, że muszą być zmiany w każdym obszarze Miasta. W związku z tym, jeżeli będzie taka potrzeba, to one będą proponowane Państwu”.

Radny p. Kamil Jeziorski zapytał: „Ale żadnej propozycji, zwłaszcza po wczorajszym głosowaniu w Paryżu. Po tym wszystkim co się dzieje, Pan nie widzi potrzeby? Rozumiem, że komórki dotyczące rewitalizacji społecznej, które merytorycznie się tym zajmują uważają, że jest w porządku?”.

Odpowiedzi udzielił **skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski**, który powiedział m.in.: „Akurat nie rozumiem pytania i powiązania z wczorajszą decyzją. Natomiast, jeżeli zmiany będą konieczne, to zmiany będą proponowane”.

Wobec braku dalszych pytań **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak** poinformował, że przedmiotowy projekt został skierowany do Komisji Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej; Komisji Edukacji; Komisji Gospodarki Mieszkaniowej i Komunalnej; Komisji Kultury; Komisji Ochrony Zdrowia i Opieki Społecznej oraz Komisji Ładu Społeczno – Prawnego. Żadna z komisji nie wydała negatywnej opinii.

Następnie wobec braku opinii innych komisji, stanowisk klubowych, **przystąpiono do dyskusji indywidualnej:**

Radny p. Kamil Jeziorski powiedział m.in.: „Nie bez kozery zapytałem Skarbnika o to, co dotyczy rewitalizacji społecznej. Mieliliśmy wczoraj spotkanie w Paryżu. Nasze hasło „Miasto stworzone na nowo”. Pozwoliłem sięgnąć sobie do artykułu opublikowanego przez portal samorządowy w dniu 26 grudnia 2015 r., w którym udziela wywiadu p. Hanna Zdanowska. Pani Prezydent mówi o rewitalizacji społecznej w kontekście ustawy metropolitarnej i tego, że Łódź ma się stać metropolią. „Najtrudniej będzie prowadzić rewitalizację w tkance ludzkiej. Mając odpowiednie pieniądze to żaden problem odnowić mury. Infrastruktura to jednak narzędzie, by łatwiej można było przeprowadzić rewitalizację społeczną, bo trudniej o niej mówić, jeśli mieszkańcy mieszkają w slumsach i toalety mają na podwórzu”. Szanowni Państwo hasłem EXPO, które ma się odbyć w Łodzi jest tworzone na nowo i Miasto jest tworzone na nowo, Natomiast, tak naprawdę nie widzę żadnych sensownych działań dotyczących rewitalizacji społecznej. Tak, jak powiedział dzisiaj Pan Prezydent, że rewitalizacja społeczna odnosi się tylko do programów pilotażowych, a budowa domu wielopokoleniowego trwa od wielu lat. Wydaje się, że powinniśmy jednak o rewitalizacji społecznej bardzo poważnie porozmawiać, bo ona musi iść, albo wyprzedzić rewitalizację infrastruktury budynków. Jak mówimy na sesjach czy komisjach o rewitalizacji, to mamy na

myśli rewitalizację infrastruktury, a nie tkanki ludzkiej. Wydaje się, że stworzenie na nowo, to też odbudowanie tkanki ludzkiej. Nie da się od tego uciec. Dziennikarze z różnych gazet opisując m.in. ul. Sezamkową, mówili, że nie jest panaceum wyprowadzenie ludzi z części zrewitalizowanej na obrzeża Miasta. To nie jest rewitalizacja społeczna. Nie bez kozery pytałem o to Skarbnika, czy pojawią się jakieś problemy, bo myślałem, że dzisiaj będziemy mieli do czynienia, nie zabierałem głosu opiniując kwestię wykonania budżetu i absolutorium, bo myślałem i spodziewałem się, że Skarbnik przedstawi nam cały krąg działań. Jeżeli hasłem jest „tworzymy na nowo”, to obawiam się, że droga, którą podążamy nie zaprowadzi nas do odbudowy tkanki społecznej i rewitalizacji społecznej, która jest dużo trudniejsza, bo mając środki i fundusze bardzo łatwo jest odnowić mury, ale bardzo trudno jest zrewitalizować społeczeństwo”.

Do wypowiedzi odniósł się **skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski**, który powiedział m.in.: „Jeżeli chodzi o Gminny Program Rewitalizacji, to chciałbym zwrócić uwagę, że od 2017 r. w budżecie Miasta jest informacja o zadaniach realizowanych w ramach w tego Programu. To jest również rewitalizacja społeczna. To są wszystkie zadania z literką R. W budżecie te środki są zapisane, ale niekoniecznie muszą być uchwałą, która dzisiaj jest prezentowana zmieniając. Ale nie oznacza to oczywiście, że tych środków z budżecie na 2017 r. nie ma”.

Wobec braku propozycji zgłoszonych do **Komisji Uchwał i Wniosków, prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak** poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w **druku nr 152/2017** wraz z autopoprawkami.

Przy **20** głosach „za”, **braku** głosów „przeciwnych” oraz **4** głosach „wstrzymujących się” Rada Miejska **podjęła** uchwałę **Nr LII/1278/17** w sprawie zmian budżetu oraz zmian w budżecie miasta Łodzi na 2017 rok, która stanowi **załącznik nr 57** do protokołu. Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

14. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmian budżetu oraz zmian w budżecie miasta Łodzi na 2017 rok - druk nr 152/2017 (materiał dostarczony do skrytek w dniu 6.06.2017 r.) wraz z 2 autopoprawkami.

Wyniki zapisano dnia: 2017-06-14, 19:16

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Bartosiak Małgorzata	X		
2.	Blizniuk Paweł	X		
3.	Bulak Sebastian			X
4.	Deptuła Kamil	X		
5.	Domaszewicz Bartosz	X		
6.	Hubert Bogusław	X		
7.	Jeziorski Kamil			X
8.	Kacprzak Tomasz	X		
9.	Kaczorowski Andrzej	X		
10.	Magin Łukasz			X
11.	Malinowska-Olszowy Monika	X		
12.	Matuszak Grzegorz	X		
13.	Matuszewska Małgorzata	X		
14.	Moskwa-Wodnicka Małgorzata	X		
15.	Mędrzak Jan	X		
16.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X		
17.	Reszpondek Rafał	X		
18.	Setnik Paulina	X		
19.	Skwarka Władysław	X		
20.	Tomaszewski Włodzimierz	X		
21.	Tumiłowicz Jarosław	X		
22.	Walasek Mateusz	X		
23.	Wieczorek Adam	X		
24.	Zalewski Marcin			X
Wyniki głosowania:		20	0	4

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Budzińska Joanna	X
2.	Głowacki Tomasz	X
3.	Lucińska Anna	X
4.	Marzec Radosław	X
5.	Pawłowski Sylwester	X
6.	Stasiak Krzysztof	X
Razem:		6

Wydrukowano dnia 14.06.2017 o godzinie 19:16:55.

Strona: 1 z 1

Ad pkt 15 - Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej miasta Łodzi na lata 2017-2040 - druk Nr 153/2017 wraz z autopoprawkami.

W imieniu **Prezydenta Miasta** projekt uchwały zreferował **skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski**, który powiedział m.in.: „Jeżeli chodzi o druk nr 153/2017 to ma dwie autopoprawki. Uwzględniając uchwałę, która została przez chwilę przyjęta zmiany, które są

tutaj zaproponowane w załączniku nr 1, a więc z zakresie WPF w części dotyczącej 2017 r. dotyczą m.in. strony dochodowej, która od ostatniej zmiany zarówno uchwałą zmieniającą budżet, przyjętą przed chwilą, jak i zmianami, które były przyjmowane zarządzeniami Prezydenta Miasta zwiększają się per saldo o 3 893 743 zł. Wydatki zwiększają się per saldo o 7 666 144 zł. Różnica zwiększa deficyt i deficyt zwiększa się o 3 172 401 zł i jest pokryty wolnymi środkami, które na rachunku bankowym na koniec roku pozostały. Jeżeli chodzi o stronę rozchodową, to zmian nie odnotowujemy. Kwota długu na koniec 2017 r. pozostaje na niezmiennym poziomie. Uwzględniając zmiany, które zostały dokonane i są konsekwencją zmian w druku 152/2017, również rok 2018 i lata następne ulegają korekcie. Jeżeli chodzi o rok 2018, to dochody zwiększają się o 2 000 000 zł, wydatki o 4 000 000 zł. Różnica to 2 000 000 zł, która jest pokryta dodatkowymi przychodami zwrotnymi. Oczywiście biorąc pod uwagę tę zmianę ma to wpływ na zwiększenie kwoty długu począwszy od roku 2018. Odpowiednio w 2018 r. – 2 000 000 zł. W roku 2019 – 3 626 599 zł. Dalej również jest pewna konsekwencja tych zmian w latach wcześniejszych, tym niemniej jednak, jeżeli chodzi o wskaźniki limitujące spłaty długu, wynikające z art. 243 są one pod kontrolą i spełniają normy ustawowe. Jeżeli chodzi o załącznik dotyczący przedsięwzięć, to chciałbym powiedzieć, że to są przede wszystkim zmiany będące konsekwencją zmian w druku nr 152/2017. Bardzo dużo korekt dotyczy tych zadań i tych przedsięwzięć, które są współfinansowane ze środków unijnych i które są realizowane za pośrednictwem czy przez nasze jednostki oświatowe. Oczywiście biorąc pod uwagę rozstrzygane procedury przetargowe, podpisywanie umów wykonawczych, również limity zobowiązań ulegają korekcie. Chciałbym tylko przypomnieć i zwrócić uwagę, na trzy nowe zadania, które są wprowadzone. To są m.in. wydatki związane z najmem powierzchni na potrzeby UMŁ to jest zadanie, o którym była mowa w druku nr 152/2017, a zadanie będzie realizowane w latach 2017 – 2019 i w roku 2017 to 90 986 zł. Drugim zadaniem, o którym chciałbym przypomnieć to jest rozbudowa i modernizacja miejskiego systemu alarmowania i ostrzegania. Okres realizacji 2017 – 2018 w kwocie 1 500 000 zł. Kolejne zadanie, na które chciałbym zwrócić uwagę to zadanie „Racjonalizacja zużycia energii. Termomodernizacja obiektów edukacyjnych”. To są lata 2017 – 2020. Zabezpieczony wkład własny 2 800 000 zł. Około 8 000 000 zł ma kosztować całe przedsięwzięcie. Na dom wielopokoleniowy wydatki były ponoszone od 2014 i wydłużenie okresu realizacji do roku 2018”.

Wobec braku dalszych pytań **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak** poinformował, że przedmiotowy projekt został skierowany do Komisji Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej oraz Komisji Kultury. Żadna z komisji nie wydała negatywnej opinii.

Wobec braku stanowisk klubowych, zgłoszeń do dyskusji oraz wobec braku propozycji zgłoszonych do **Komisji Uchwał i Wniosków, prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak** poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w **druku nr 153/2017** wraz z autopoprawkami.

Przy **20** głosach „za”, **braku** głosów „przeciwnych” oraz **5** głosach „wstrzymujących się” Rada Miejska **podjęła** uchwałę **Nr LII/1279/17** w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej miasta Łodzi na lata 2017-2040, która stanowi **załącznik nr 58** do protokołu. Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

15. Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej miasta Łodzi na lata 2017-2040 - druk nr 153/2017 (materiał dostarczony do skrytek w dniu 6.06.2017 r.) wraz z 2 autopoprawkami.

Wyniki zapisano dnia: 2017-06-14, 19:23

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Bartosiak Małgorzata	X		
2.	Bliźniuk Paweł	X		
3.	Budzińska Joanna	X		
4.	Bulak Sebastian			X
5.	Deptuła Kamil	X		
6.	Domaszewicz Bartosz	X		
7.	Głowacki Tomasz			X
8.	Hubert Bogusław	X		
9.	Jeziorski Kamil			X
10.	Kacprzak Tomasz	X		
11.	Kaczorowski Andrzej	X		
12.	Magin Łukasz			X
13.	Malinowska-Olszowy Monika	X		
14.	Matuszak Grzegorz	X		
15.	Matuszewska Małgorzata	X		
16.	Moskwa-Wodnicka Małgorzata	X		
17.	Mędrzak Jan	X		
18.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X		
19.	Respondek Rafał	X		
20.	Setnik Paulina	X		
21.	Skwarka Władysław	X		
22.	Tumiłowicz Jarosław	X		
23.	Walasek Mateusz	X		
24.	Wieczorek Adam	X		
25.	Zalewski Marcin			X
Wyniki głosowania:		20	0	5

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Lucińska Anna	X
2.	Marzec Radosław	X
3.	Pawłowski Sylwester	X
4.	Stasiak Krzysztof	X
5.	Tomaszewski Włodzimierz	X
Razem:		5

Wydrukowano dnia 14.06.2017 o godzinie 19:23:41.

Strona: 1 z 1

Ad pkt 15a - Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie zaciągnięcia kredytu długoterminowego w Europejskim Banku Inwestycyjnym (EBI) – druk nr 154/2017.

W imieniu **Prezydenta Miasta** projekt uchwały zreferował **skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski**, który powiedział m.in.: „Jeżeli chodzi o prezentowany projekt, to jest propozycja zmiany zapisów w uchwale, która została przyjęta 24 maja 2017 r. i wynika z konieczności doprecyzowania pewnych zapisów w § 1 tamtej uchwały. W podjętej uchwale błędnie odniesiono się do zapisów § 13 pkt 2 uchwały z 26 kwietnia 2017 r., gdzie wpisano,

że w tym § określono przeznaczenie kredytu z EBI. W tym zapisie § 13 pkt 2 uchwały z 26 kwietnia br. takich zapisów nie było. Natomiast, aby nie było wątpliwości, co do tego, na co te dodatkowe 50 000 000 zł z kredytu EBI będzie przeznaczone w związku z tym proponuje się dodać „§ 1a. Przedmiotowy kredyt będzie przeznaczony w ramach planowanego deficytu na realizację przedsięwzięć transportowo-drogowych, zgodnie z planem limitów wydatków określonych w Wykazie przedsięwzięć na lata 2017-2020 i lata następne, stanowiącym załącznik Nr 2 do uchwały Nr XXXIX/1030/16 Rady Miejskiej w Łodzi z dnia 28 grudnia 2016 r. w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej miasta Łodzi na lata 2017-2040, zmienionej uchwałami Rady Miejskiej w Łodzi: Nr XL/1052/17 z dnia 11 stycznia 2017 r., Nr XLII/1088/17 z dnia 22 lutego 2017 r., Nr XLIII/1143/17 z dnia 15 marca 2017 r., Nr XLV/1177/17 z dnia 5 kwietnia 2017 r., Nr XLVI/1197/17 z dnia 21 kwietnia 2017 r., Nr XLVII/1213/17 z dnia 26 kwietnia 2017 r., Nr XLIX/1237/17 z dnia 17 maja 2017 r., Nr L/1260/17 z dnia 24 maja 2017 r. i Nr LI/1270/17 z dnia 5 czerwca 2017 r.”.

Wobec braku dalszych pytań **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak** poinformował, że przedmiotowy projekt został skierowany do Komisji Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej. Komisja nie wydała negatywnej opinii.

Wobec braku opinii innych komisji, stanowisk klubowych, zgłoszeń do dyskusji oraz wobec braku propozycji zgłoszonych do **Komisji Uchwał i Wniosków, prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak** poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w **druku nr 154/2017**.

Przy **20** głosach „za”, **7** głosach „przeciwnych” oraz **braku** głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska **podjęła** uchwałę **Nr LII/1280/17** zmieniającą uchwałę w sprawie zaciągnięcia kredytu długoterminowego w Europejskim Banku Inwestycyjnym (EBI), która stanowi **załącznik nr 59** do protokołu.

Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

15A. Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie zaciągnięcia kredytu długoterminowego w Europejskim Banku Inwestycyjnym (EBI) - druk nr 154/2017.

Wyniki zapisano dnia: 2017-06-14, 19:26

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIWIW	WSTRZYMANY
1.	Bartosiak Małgorzata	X		
2.	Bliźniuk Paweł	X		
3.	Budzińska Joanna	X		
4.	Bulak Sebastian		X	
5.	Deptuła Kamil	X		
6.	Domaszewicz Bartosz	X		
7.	Głowacki Tomasz		X	
8.	Hubert Bogusław	X		
9.	Jeziorski Kamil		X	
10.	Kacprzak Tomasz	X		
11.	Kaczorowski Andrzej	X		
12.	Lucińska Anna		X	
13.	Magin Łukasz		X	
14.	Malinowska-Olszowy Monika	X		
15.	Matuszak Grzegorz	X		
16.	Matuszewska Małgorzata	X		
17.	Moskwa-Wodnicka Małgorzata	X		
18.	Mędrzak Jan	X		
19.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X		
20.	Reszpondek Rafał	X		
21.	Setnik Paulina	X		
22.	Skwarka Władysław	X		
23.	Tomaszewski Włodzimierz		X	
24.	Tumiłowicz Jarosław	X		
25.	Walasek Mateusz	X		
26.	Wieczorek Adam	X		
27.	Zalewski Marcin		X	
Wyniki głosowania:		20	7	0

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Marzec Radosław	X
2.	Pawłowski Sylwester	X
3.	Stasiak Krzysztof	X
Razem:		3

Wydrukowano dnia 14.06.2017 o godzinie 19:26:43.

Strona: 1 z 1

Ad pkt 16 - Informacja Prezydenta Miasta Łodzi nt. realizacji usług opiekuńczych przez MOPS w 2017 r.

Radny p. Władysław Skwarka zgłosił wniosek formalny o skierowanie informacji do protokołu.

Radny p. Marcin Zalewski zgłosił kontrwniosek mówiąc: „Od czasu przyjęcia stanowiska na Komisji Zdrowia nie mamy żadnych informacji na temat zmian jakichkolwiek w zakresie usług prowadzonych przez Miasto. Dzisiaj w projekcie przyjmowanym o zmianach w budżecie nie było żadnego słowa na ten temat, w związku z tym, chciałbym się dowiedzieć, jaki jest stan przygotowań, czy w ogóle realizacji tychże usług? Czy coś się zmieniło w tym zakresie?”.

Następnie przystąpiono do fazy pytań:

Radny p. Marcin Zalewski zapytał: „Czy coś od Komisji Zdrowia w tym temacie się zmieniło?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora MOPS p. Agnieszka Duszkiewicz – Nowacka**, która powiedziała m.in.: „Z jednej strony się cieszę, że usługi opiekuńcze stały się przedmiotem zainteresowania Państwa, ponieważ to jest też ważny element kształtowania postaw społecznych. Państwo wiecie o tym, że w związku z wejściem w życie ustawy zmieniającej ustawę o minimalnym wynagrodzeniu, wzrosły stawki i one wygenerowały określone skutki finansowe. Nie będę o tym opowiadała, ponieważ to był temat, który wielokrotnie był poruszany. My cały czas analizujemy sytuację. W tej chwili jesteśmy na etapie aktualizacji wywiadów środowiskowych. To jest bardzo ważny element naszego działania, ponieważ na tej podstawie my weryfikujemy liczbę niezbędnych usług opiekuńczych i potrzeby. W tym momencie wiemy, że mamy plan deficytowy, są włączane do wykazu niedobory MOPS. Ta sytuacja jest bardzo dynamiczna, dlatego że w miesiącu maju mamy nieco niższą liczbę zgłoszeń na usługi opiekuńcze. Od kilku lat jest tendencja podobna, gdzie w okresie letnim faktycznie mniej osób potrzebuje pomocy. Natomiast większa liczba osób w okresie zimowym. Tak, jak Państwu prezentowałam na Komisji Zdrowia, gdy analizowaliśmy sytuację po kwietniu, wiedzieliśmy, że przy utrzymaniu obecnej skali zabezpieczenia potrzeb, nasz niedobór będzie wynosił 800 000 zł. Dzisiaj mogę powiedzieć, że on jest nieco wyższy aczkolwiek w miesiącu czerwcu może się inaczej ukształtować. Niemniej jednak myślę, że w piątek zostanie złożony wniosek, w którym prezentujemy te niedobory i akurat niedobory w obszarze usług opiekuńczych dla nas są jednymi z najbardziej istotnych, bo dotyczą żywotnych potrzeb mieszkańców”.

Radny p. Marcin Zalewski zapytał: „Co wynika z tego raportu? Jak wygląda w tym momencie zakres niedoboru usług opiekuńczych w Mieście?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora MOPS p. Agnieszka Duszkiewicz – Nowacka**, która powiedziała m.in.: „W chwili obecnej mogę stwierdzić, że niedobór wynosi 1 200 000 zł. Natomiast, nie jestem w stanie zagwarantować, że taka kwota zabezpieczy faktyczne potrzeby. Tak, jak mówię one są dynamiczne. To się zmienia. Jeśli chodzi o liczbę osób objętych, to utrzymujemy się na poziomie zbliżonym do realizacji zadania w roku ubiegłym. W kwietniu 2016 r. pomocą objętych było 2 515 osób. Natomiast w analogicznym okresie roku 2017 było to 2 234 osoby, więc jest niewielka zmiana. O ile w marcu 2016 r. objęliśmy pomocą 2 480 osób, o tyle w marcu 2017 r. objęliśmy pomocą 2 488 osób. Także tutaj te dane są porównywalne. Natomiast, może być sytuacja, że okaże się, że mamy kilka osób, które wymagają pilnego zabezpieczenia, ponieważ szpitale wypisują je do domów, natomiast one same w swoim środowisku rodzinnym nie otrzymują odpowiedniej pomocy. Ale bywają też takie tygodnie, gdzie nie ma w ogóle takich zgłoszeń. Na dzień dzisiejszy, po tym okresie, po okresie 5 miesięcy mogę z pełną odpowiedzialnością powiedzieć, że brakująca kwota to jest 1 200 000 zł. Natomiast nie mogę potwierdzić, że to jest kwota, która jest wystarczająca do końca roku”.

Radny p. Marcin Zalewski zapytał: „Jak duże są kolejki oczekujących na domy pomocy społecznej? Bo to jest konsekwencja braku usług opiekuńczych, z konieczności przyjmowania osób do dps-ów. Jak duża w tym momencie jest kolejka?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora MOPS p. Agnieszka Duszkiewicz – Nowacka**, która powiedziała m.in.: „Liczba osób oczekujących na przyjęcie wynosi w tej chwili 700 osób, w tym 215 osób chorych psychicznie, do domów dla osób przewlekle chorych psychicznie. Do domów dla osób przewlekle chorych somatycznie 400 osób. Jest niewielki wzrost w stosunku do roku ubiegłego, aczkolwiek nie lawinowy”.

Radny p. Marcin Zalewski zapytał: „Jak duży zakres godzinowy zmniejszył się? Rozumiem, że osobowy jest w niewielkim stopniu zmniejszony, ale zakres godzinowy usług opiekuńczych, bo to jest klu problemu?”

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora MOPS p. Agnieszka Duszkiewicz – Nowacka**, która powiedziała m.in.: „O ile w okresie pierwszego kwartału utrzymywaliśmy liczbę godzin usług na podobnym poziomie w stosunku do analogicznego okresu roku poprzedniego, o tyle od miesiąca kwietnia, a więc też po przeprowadzonych wywiadach środowiskowych doszło do istotnego zmniejszenia liczby godzin. Konieczność oszczędności, a nasze działania muszą być adekwatne do wysokości planu finansowego i musimy być tutaj niezwykle ostrożni, spowodowało to, że o ile dbaliśmy przede wszystkim o to, żeby osoby zgłaszające się, których potrzeby są niekwestionowane były pod opieką. Natomiast te cięcia dotyczyły liczby godzin. W kwietniu 2016 r. świadczyliśmy 77 220 godzin, natomiast w kwietniu 2017 r. świadczyliśmy 44 479 godzin. Podobna sytuacja dotyczy miesiąca maja. Także jest to rzeczywiście zmniejszenie liczby godzin”.

Radny p. Marcin Zalewski zapytał: „W moim odczuciu, w tym momencie Miasto nie wypełnia swojego zadania dotyczącego zaopiekowania się osobami ubogimi i wymagającymi wsparcia. Te osoby, których potrzeba korzystania z tego typu usług jest kwestionowana, to ja rozumiem, zostało to zweryfikowane. Ale osoby, które wymagają tej opieki, to dla nich jest to skazanie albo na samotność i posiadanie widoku tylko na cztery kąty, albo brak innej perspektywy. Tak naprawdę wiele z tych osób wymaga choćby takiego wsparcia, które w ciągu jednej godziny wystarcza na tylko i wyłącznie rozmowę z opiekunem, a nie wyjście poza własne 4 kąty. Rozumiem, że w piątek przedkładacie to do Prezydenta Miasta i macie w planie wypracować jakieś rozwiązanie w tym zakresie? Kiedy możemy spodziewać się jakiejś informacji, jakie kroki Państwo podejmiecie, by zniwelować różnicę 30 000 godzin? To jest 30 000 godzin mniej, przeznaczonych na usługi opiekuńcze”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora MOPS p. Agnieszka Duszkiewicz – Nowacka**, która powiedziała m.in.: „Konkretne ruchy będą zależały od zwiększenia liczby środków. Stawki, które zostały przyjęte w wyniku przeprowadzonego konkursu, determinują cały szereg działań. Gdyby te stawki były niższe, bo w innych miastach różnie się kształtuje sytuacja. Są miasta, w których koszt jednej godziny usług opiekuńczych wynosi 19 zł, ale są miasta, w których wynosi 17,60 zł. W przypadku takiej skali działania ma to ogromne znaczenie. Nasze działania mogą skutkować zwiększeniem liczby osób dla danego beneficjenta, wtedy kiedy będziemy mieli większą ilość środków”.

Radny p. Marcin Zalewski powiedział: „Będę dopytywał jeszcze o dynamikę tych zmian. Mam nadzieję, że uda się wypracować rozwiązanie i osoby wymagające wsparcia będą mogły korzystać z usług opiekuńczych w naszym Mieście i Miasto wywiąże się z tego zadania”.

Ad pkt 17 - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu nieruchomości położonej w Łodzi przy al. Mickiewicza bez numeru – druk Nr 149/2017.

W imieniu **Prezydenta Miasta** projekt uchwały zreferowała **p.o. z – cy dyrektora Wydziału Zbywania i Nabywania Nieruchomości p. Katarzyna Sobańska**, która powiedziała m.in.: „Jest to teren niezabudowany, składający się z 3 działek o łącznej powierzchni 3 670 m². Dla nieruchomości nie obowiązuje miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego. Zgodnie z zapisami Studium tereny są położone na terenach oznaczonych symbolem UC2 tereny osi usługowej UZ. Dla wspomnianego terenu nie zostały wydane decyzje o warunkach zabudowy. Nie zostały też złożone wnioski o wydanie takich decyzji. Rada osiedla w wymaganym terminie nie wypowiedziała się w kwestii zbycia tej nieruchomości. Wartość nieruchomości 2 880 000 zł”. Prezentacja multimedialna stanowi **załącznik nr 60** do protokołu.

Wobec braku pytań **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak** poinformował, że przedmiotowy projekt został skierowany do Komisji Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej; Komisji Planu Przestrzennego, Budownictwa, Urbanistyki i Architektury oraz Komisji Rozwoju i Działalności Gospodarczej.

W imieniu **Komisji Planu Przestrzennego, Budownictwa, Urbanistyki i Architektury** głos zabrała **radna p. Anna Lucińska**, która powiedziała m.in.: „Komisja Planu na posiedzeniu w dniu 9 czerwca br. zajmowała się projektem uchwały. W toku dyskusji nad projektem członkowie Komisji wyrazili swoją obawę o istniejącą na obrzeżu terenu zieleń szpalerową. Pytaliśmy o to, w jaki sposób można zabezpieczyć istniejącą zieleń przed zniszczeniem po sprzedaży. I ponieważ wolą Komisji było zachowanie zieleni, to Komisja składa poprawki do projektu. W wyniku dyskusji Komisja przyjęła poprawkę, która polega na wykreśleniu dwóch działek z projektu uchwały: działki nr 2/62 i działki 2/64. To są wąskie działki nieregularne, na północnym obrzeżu terenu, będącego przedmiotem uchwały. Komisja również w § 1 wykreśla słowo „łącznej”. Dokonuje się również zmiany polegającej na tym, że powierzchnie działki 3 670 m² zastępuje się 2 611 m². Komisja idzie w kierunku takim, aby można było sprzedać jedną działkę 2/16, która jest regularna, przy czym w toku dyskusji Komisja również podjęła jednomyślnie, zarówno poprawkę, która złożymy do Komisji Uchwał i Wniosków, jak i stanowisko w związku z zaproponowaną Komisją poprawką do projektu uchwały. Komisja zwraca się o dokonanie podziału działek północnych 2/62 i 2/64 w taki sposób, aby umożliwić dogodne zabudowanie obszaru narożnika ul. Wólczańskiej oraz zapewniający wydzielenie działki z drzewami. Ta działka z drzewami jest na działce dalej odsuniętej od ul. Wólczańskiej, dlatego Komisja postuluje, aby po dokonaniu ww. podziału łączną sprzedaż powstałej działki narożnej wraz z działką 2/16 oraz odstąpienie od zbycia działki zadrzewionej. Komisja stoi na stanowisku, że dwie niekształtne działki powinny być scalone i taki podział dokonany, który umożliwi zachowanie istniejącego szpalera zieleni po stronie zachodniej i zbycie działki narożnej”.

Wobec braku dalszych opinii komisji, stanowisk klubowych, **przystąpiono do dyskusji indywidualnej:**

Radny p. Kamil Deptuła powiedział m.in.: „Tak naprawdę, jeśli chodzi o kwestię sprzedaży działki to musimy pamiętać o jednej rzeczy. Tam jest faktycznie tak, jak powiedziała p. Lucińska szpaler dosyć wysokich drzew, które były przedmiotem dużej troski Komisji

Planu, stąd też poprawki do projektu. Myślę, że wszystkim nam leży na sercu, aby Miasto nie pozbywało się tak dużych drzew i tak naprawdę nie chodzi o to, żeby cokolwiek wydzielać w procesie sprzedaży, tylko chodzi o to, żeby zabezpieczyć nie wycięcie tych drzew. Komisja obawiała się bowiem, że inwestor, nabywca nieruchomości po prostu wytnie szpaler bardzo dużych drzew w centrum Miasta. Dlatego, jeżeli byśmy dzisiaj usłyszeli o tym, że będą jakieś zapisy dotyczące przetargu czy dotyczące procesu sprzedaży, które chroniłyby drzewa przed wycięciem, to myślę, że nikt z Radnych nie miałby żadnych obiekcji. Myślę, że to jest oczywiste, że w dobie tzn. „lex szyszko”, gdzie Miasto i region i cały kraj stracił bardzo dużo bardzo cennego drzewostanu, nie możemy sobie pozwolić na utracenie kolejnych dużych, pięknych, rozłożystych drzew i to praktycznie przy samej Alei Mickiewicza. Myślę, że powinniśmy zadbać o to, aby te drzewa tam pozostały i niezależnie od tego czy w formie proponowanej przez Komisję Planu czy w jakiegokolwiek innej formie powinniśmy dzisiaj wyjść z sali, mając pewność, że zostanie zrobione wszystko, żeby te drzewa nie zostały wycięte. Nie wyobrażam sobie, żeby te ogromne drzewa wyciąć, a później posadzić jakieś rachityczne dwuletnie drzewka, które w ogóle nie stanowią ekwiwalentu dla drzew kilkudziesięcioletnich. Dlatego proszę, aby Miasto dołożyło starań, aby w procesie zbywania nieruchomości zabezpieczyć czy też jakimiś karami umownymi, czy w jakikolwiek inny sposób. Tutaj myślę, że mamy sztab wybitnych prawników i spokojnie sobie coś będą w stanie zapisać w procesie zbywania nieruchomości, byle tylko było to uczynione. Mam tylko nadzieję, że Pani Dyrektor przy podsumowaniu dyskusji zapewni nas, że te drzewa zostaną zabezpieczone w sposób należyty, a nie tylko, że rozważy zabezpieczenie, bo to było klu naszej dyskusji na Komisji Planu”.

Radny p. Radosław Marzec powiedział m.in.: „Również zgadzam się z moim przedmówcą, że powinniśmy chronić drzewa w naszym Mieście, ponieważ na Stawach Jana też są wycinane drzewa, które wydaje się, że nie powinny być albo nie muszą być wycięte. W wielu innych miejscach w Mieście, za zgodą urzędników również są wycinane drzewa i o tych rzeczach też trzeba pamiętać. Ponadto martwi mnie kolejna kwestia, że Miasto wystawia na sprzedaż działki bez miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Po sprzedaży działki nie będziemy mieli większej kontroli nad tym, co tam powstanie. To mnie martwi. Powinniśmy starać się dążyć do takiej sytuacji, że działki, które są wystawiane mają miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego, albo przynajmniej jest przystąpienie, które w najbliższym czasie przewidywałoby utworzenie takiego planu”.

Podsumowania dyskusji dokonała zreferowała **p.o. z – cy dyrektora Wydziału Zbywania i Nabywania Nieruchomości p. Katarzyna Sobańska**, która powiedziała m.in.: „Jak najbardziej również Miastu zależy na tym, żeby te drzewa na nieruchomości zostały zachowane. Chcielibyśmy, żeby inwestor, który nabędzie nieruchomość wykorzystał drzewa jako składnik uzupełniający zabudowę. Mogę Pana Radnego zapewnić, że w warunkach przetargu zostaną ujęte odpowiednie zapisy, związane z zachowaniem drzew. Natomiast, chciałabym także powiedzieć, że tak naprawdę nie ma żadnych prawnych możliwości wyegzekwowania zachowania tych drzew, ponieważ praktycznie nawet, w tym przypadku zapisanie kar umownych również może spowodować, że mimo wszystko inwestor usunie. Ale zrobimy odpowiednie zapisy w warunkach przetargu”.

Następnie przystąpiono do prezentowania propozycji Komisji Uchwał i Wniosków:

Radny p. Tomasz Głowacki poinformował, że wpłynęła poprawka Komisji Planu, polegająca na tym, że w § 1 wykreśla się oznaczenia działek nr 2/62 i 2/64, wykreśla się słowo „łącznej” oraz dokonuje się zmiany polegającej na tym, że powierzchnię działki 3 670

m² zastępuje się liczbą 2 611 m².

Następnie **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak** poddał pod głosowanie powyższą poprawkę.

Przy 7 głosach „za”, 18 głosach „przeciwnych” oraz 1 głosie „wstrzymującym się” Rada Miejska **odrzucała poprawkę**.

Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

17. Poprawka Komisji Planu Przestrzennego, Budownictwa, Urbanistyki i Architektury.

Wyniki zapisano dnia: 2017-06-14, 19:53

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIWIW	WSTRZYMANI
1.	Bartosia Małgorzata		X	
2.	Bliźniak Paweł		X	
3.	Budzińska Joanna		X	
4.	Bulak Sebastian	X		
5.	Deptuła Kamil			X
6.	Domaszewicz Bartosz		X	
7.	Głowacki Tomasz	X		
8.	Hubert Bogusław		X	
9.	Jeziorński Kamil	X		
10.	Kaczorowski Andrzej		X	
11.	Lucińska Anna	X		
12.	Malinowska-Olszowy Monika		X	
13.	Marzec Radosław	X		
14.	Matuszak Grzegorz		X	
15.	Matuszewska Małgorzata		X	
16.	Mędrzak Jan		X	
17.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata		X	
18.	Respondek Rafał		X	
19.	Setnik Paulina		X	
20.	Skwarka Władysław		X	
21.	Stasiak Krzysztof		X	
22.	Tomaszewski Włodzimierz	X		
23.	Tumiłowicz Jarosław		X	
24.	Walasek Mateusz		X	
25.	Wieczorek Adam		X	
26.	Zalewski Marcin	X		
Wyniki głosowania:		7	18	1

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Kacprzak Tomasz	X
2.	Moskwa-Wodnicka Małgorzata	X
3.	Pawłowski Sylwester	X
Razem:		3

Wydrukowano dnia 14.06.2017 o godzinie 19:53:40.

Strona: 1 z 1

Prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak poinformował, że głosował „za”.

Następnie **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak** poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w **druku nr 149/2017**.

Przy 18 głosach „za”, 7 głosach „przeciwnych” oraz **braku** głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska **podjęła** uchwałę **Nr LII/1281/17** w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w

drodze przetargu nieruchomości położonej w Łodzi przy al. Mickiewicza bez numeru, która stanowi **załącznik nr 61** do protokołu.

Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

17. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu nieruchomości położonej w Łodzi przy al. Mickiewicza bez numeru - druk nr 149/2017 (materiał dostarczony do skrytek w dniu 7.06.2017 r.).

Wyniki zapisano dnia: 2017-06-14, 19:53

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Bartosiał Małgorzata	X		
2.	Biżniuk Paweł	X		
3.	Budzińska Joanna	X		
4.	Bulak Sebastian		X	
5.	Deptuła Kamil	X		
6.	Głowacki Tomasz		X	
7.	Hubert Bogusław	X		
8.	Jeziorski Kamil		X	
9.	Kaczorowski Andrzej	X		
10.	Lucińska Anna		X	
11.	Malinowska-Olszowy Monika	X		
12.	Marzec Radosław		X	
13.	Matuszak Grzegorz	X		
14.	Matuszewska Małgorzata	X		
15.	Moskwa-Wodnicka Małgorzata	X		
16.	Mędrzak Jan	X		
17.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X		
18.	Reszpondek Rafał	X		
19.	Setnik Paulina	X		
20.	Skwarka Władysław	X		
21.	Stasiak Krzysztof		X	
22.	Tumiłowicz Jarosław	X		
23.	Walasek Mateusz	X		
24.	Wieczorek Adam	X		
25.	Zalewski Marcin		X	
Wyniki głosowania:		18	7	0

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Domaszewicz Bartosz	X
2.	Kacprzak Tomasz	X
3.	Pawłowski Sylwester	X
4.	Tomaszewski Włodzimierz	X
Razem:		4

Wydrukowano dnia 14.06.2017 o godzinie 19:54:33.

Strona: 1 z 1

Prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak zgłosił wniosek formalny dotyczący łącznego procedowania punktów 18 i 19 porządku obrad, a następnie poddał go pod głosowanie.

Przy **22** głosach „za”, **braku** głosów „przeciwnych” oraz **braku** głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska **przyjęła powyższy wniosek**.

Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

18. Łączne procedowanie punktów: 18 i 19 porządku obrad.

Wyniki zapisano dnia: 2017-06-14, 19:55

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Bartosiak Małgorzata	X		
2.	Budzińska Joanna	X		
3.	Bulak Sebastian	X		
4.	Deptuła Kamil	X		
5.	Głowacki Tomasz	X		
6.	Hubert Bogusław	X		
7.	Jeziorski Kamil	X		
8.	Kaczorowski Andrzej	X		
9.	Marzec Radosław	X		
10.	Matuszak Grzegorz	X		
11.	Matuszewska Małgorzata	X		
12.	Moskwa-Wodnicka Małgorzata	X		
13.	Mędrzak Jan	X		
14.	Reszpondek Rafał	X		
15.	Setnik Paulina	X		
16.	Skwarka Władysław	X		
17.	Stasiak Krzysztof	X		
18.	Tomaszewski Włodzimierz	X		
19.	Tumilowicz Jarosław	X		
20.	Walasek Mateusz	X		
21.	Wieczorek Adam	X		
22.	Zalewski Marcin	X		
Wyniki głosowania:		22	0	0

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Bliźniuk Paweł	X
2.	Domaszewicz Bartosz	X
3.	Kacprzak Tomasz	X
4.	Lucińska Anna	X
5.	Malinowska-Olszowy Monika	X
6.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X
7.	Pawłowski Sylwester	X
Razem:		7

Wydrukowano dnia 14.06.2017 o godzinie 19:55:10.

Strona: 1 z 1

Ad pkt 18 - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia opinii o lokalizacji kasyna gry - druk Nr 136/2017.

Ad pkt 19 - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia opinii o lokalizacji kasyna gry - druk Nr 142/2017.

W imieniu **Prezydenta Miasta** projekt uchwały zreferował z – cy **dyrektora Biura Promocji Zatrudnienia i Obsługi Działalności Gospodarczej p. Marcin Derengowski**, który powiedział m.in.: „Stosownie do przepisów ustawy o grach hazardowych Casinos Sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie wystąpiła z wnioskiem o wydaniem przez Radę Miejską w Łodzi pozytywnej opinii lokalizacji kasyna gry w budynku przy ul. Pomorskiej 21 w Łodzi.

Opinia jest niezbędna do uzyskania koncesji Ministra Finansów na prowadzenie tego typu działalności gospodarczej i zgodnie z przepisami ww. ustawy o grach hazardowych zostanie dołączona do wniosku o udzielenie koncesji na prowadzenie kasyna gry. Ustosunkowując się do wniosku Spółki zastrzeżeń, co do wskazanej lokalizacji kasyna gry nie wniosła właściwa miejscowo jednostka pomocnicza Miasta, Straż Miejska w Łodzi oraz Komenda Miejska Policji w Łodzi. Jednocześnie zgłaszam autopoprawkę do projektu polegającą na dopisaniu w podstawie prawnej zmiany w ustawie o samorządzie gminnym poz. 935. W drugim wniosku stosownie do przepisów ustawy o grach hazardowych Bingo Centrum Sp. z o.o. z siedzibą w Katowicach wystąpiła z wnioskiem o wydaniem przez Radę Miejską w Łodzi pozytywnej opinii lokalizacji kasyna gry w budynku przy ul. Zgierskiej 69 w Łodzi. Opinia jest niezbędna do uzyskania koncesji Ministra Finansów na prowadzenie tego typu działalności gospodarczej i zgodnie z przepisami ww. ustawy o grach hazardowych zostanie dołączona do wniosku o udzielenie koncesji na prowadzenie kasyna gry. Ustosunkowując się do wniosku Spółki zastrzeżeń, co do wskazanej lokalizacji kasyna gry nie wniosła właściwa miejscowo jednostka pomocnicza Miasta, Straż Miejska w Łodzi oraz Komenda Miejska Policji w Łodzi. Proszę o akceptację”.

Następnie **przystąpiono do fazy pytań:**

Radny p. Sebastian Bulak zapytał: „Czy istnieją jakieś przepisy, które ograniczają ilość kasyn na terenie miasta Łodzi?”.

Odpowiedzi udzielił zreferował **z – cy dyrektora Biura Promocji Zatrudnienia i Obsługi Działalności Gospodarczej p. Marcin Derengowski**, który powiedział m.in.: „Jest limit wynikający z ilości mieszkańców w województwie. To jest na każde zamknięte 650 000 mieszkańców jeden punkt. W Mieście jest to na kolejne rozpoczęte 250 000 mieszkańców jeden punkt, co daje nam limit 3 punktów”.

Radny p. Sebastian Bulak zapytał: „Ile od 2 lat przyjęliśmy zgód na wyrażenie opinii na lokalizację kasyna gry? Ile wniosków wpłynęło do Rady i ile Rada podjęła stosownych uchwał?”.

Odpowiedzi udzielił zreferował **z – cy dyrektora Biura Promocji Zatrudnienia i Obsługi Działalności Gospodarczej p. Marcin Derengowski**, który powiedział m.in.: „W 2016 r. było to bodajże 11 i 3 w 2017 r.”.

Radny p. Sebastian Bulak zapytał: „Kiedy kończą się koncesje tym trzem kasynom?”.

Odpowiedzi udzielił zreferował **z – cy dyrektora Biura Promocji Zatrudnienia i Obsługi Działalności Gospodarczej p. Marcin Derengowski**, który powiedział m.in.: „W tej chwili ogłoszenie na stronach ministerialnych brzmi, że kasyno znajdujące się przy ul. Piotrkowskiej 126 kończy się 17 stycznia 2018 r. natomiast przy ul. Ogrodowej 19a dnia 2 lutego 2018 r. stosownie później Piłsudskiego 5”.

Radny p. Sebastian Bulak zapytał: „To dlaczego akurat dzisiaj opiniujemy?”.

Odpowiedzi udzielił zreferował **z – cy dyrektora Biura Promocji Zatrudnienia i Obsługi Działalności Gospodarczej p. Marcin Derengowski**, który powiedział m.in.: „Spółka za każdym razem może wystąpić do nas o taką opinię”.

Radny p. Radosław Marzec zapytał: „Czy uważa Pan to za dobre rozwiązanie, że z dużym wyprzedzeniem Radni podejmują decyzję o danej lokalizacji kasyna?”.

Odpowiedzi udzielił zreferował z – cy dyrektora Biura Promocji Zatrudnienia i Obsługi Działalności Gospodarczej p. Marcin Derengowski, który powiedział m.in.: „Spółka może za każdym razem, do każdego postępowania w ministerstwie wystąpić o taką lokalizację”.

Radny p. Radosław Marzec zapytał: „Czy Pan uważa za stosowne, żeby Radni miejscy z kilkuletnim albo kilkumiesięcznym wyprzedzeniem opiniowali daną lokalizację kasyna?”.

Odpowiedzi udzielił zreferował z – cy dyrektora Biura Promocji Zatrudnienia i Obsługi Działalności Gospodarczej p. Marcin Derengowski, który powiedział m.in.: „Jest wniosek i musimy go procedować”.

Radny p. Radosław Marzec zapytał: „Czy jakkolwiek wniosek w ostatniej kadencji został rozpatrzony negatywnie?”.

Odpowiedzi udzielił zreferował z – cy dyrektora Biura Promocji Zatrudnienia i Obsługi Działalności Gospodarczej p. Marcin Derengowski, który powiedział m.in.: „Nie znam takiego przypadku. Decyzję o lokalizacji kasyna podejmuje Minister Finansów”.

Radny p. Radosław Marzec zapytał: „Ale bez zgody Rady Miejskiej ten wniosek byłby niepełny i Minister Finansów nie mógłby podjąć decyzji o lokalizacji danego kasyna zgadza się Pan Dyrektor tak?”.

Odpowiedzi udzielił zreferował z – cy dyrektora Biura Promocji Zatrudnienia i Obsługi Działalności Gospodarczej p. Marcin Derengowski, który powiedział m.in.: „Tak”.

Radny p. Radosław Marzec zapytał: „Czyli jednak decyzja Rady Miejskiej jest istotna w całym tym procederze?”.

Odpowiedzi udzielił zreferował z – cy dyrektora Biura Promocji Zatrudnienia i Obsługi Działalności Gospodarczej p. Marcin Derengowski, który powiedział m.in.: „Tak”.

Wobec braku dalszych pytań **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak** poinformował, że przedmiotowe projekty zostały skierowane do Komisji Rozwoju i Działalności Gospodarczej oraz Komisji Ładu Społeczno - Prawnego. Żadna z komisji nie wydała negatywnej opinii.

Wobec braku opinii innych komisji, stanowisk klubowych, zgłoszeń do dyskusji oraz wobec braku propozycji zgłoszonych do **Komisji Uchwał i Wniosków, prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak** poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w **druku nr 136/2017**.

Przy **18** głosach „za”, **7** głosach „przeciwnych” oraz **braku** głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska **podjęła** uchwałę **Nr LII/1282/17** w sprawie wyrażenia opinii o lokalizacji kasyna gry, która stanowi **załącznik nr 62** do protokołu.

Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

18. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia opinii o lokalizacji kasyna gry - druk nr 136/2017 (materiał dostarczony do skrytek w dniu 26.05.2017 r.) wraz z autopoprawką.

Wyniki zapisano dnia: 2017-06-14, 20:01

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Bartosiak Małgorzata	X		
2.	Bliźniuk Paweł	X		
3.	Budzińska Joanna	X		
4.	Bulak Sebastian		X	
5.	Deptuła Kamil	X		
6.	Domaszewicz Bartosz	X		
7.	Głowacki Tomasz		X	
8.	Hubert Bogusław	X		
9.	Jeziorski Kamil		X	
10.	Kaczorowski Andrzej	X		
11.	Lucińska Anna		X	
12.	Malinowska-Olszowy Monika	X		
13.	Marzec Radosław		X	
14.	Matuszak Grzegorz	X		
15.	Matuszewska Małgorzata	X		
16.	Moskwa-Wodnicka Małgorzata	X		
17.	Mędrzak Jan	X		
18.	Reszpondek Rafał	X		
19.	Setnik Paulina	X		
20.	Skwarka Władysław	X		
21.	Stasiak Krzysztof		X	
22.	Tumiłowicz Jarosław	X		
23.	Walasek Mateusz	X		
24.	Wieczorek Adam	X		
25.	Zalewski Marcin		X	
Wyniki głosowania:		18	7	0

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Kacprzak Tomasz	X
2.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X
3.	Pawłowski Sylwester	X
4.	Tomaszewski Włodzimierz	X
Razem:		4

Następnie **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak** poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w **druku nr 142/2017**.

Przy **18** głosach „za”, **7** głosach „przeciwnych” oraz **braku** głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska **podjęła** uchwałę **Nr LII/1283/17** w sprawie wyrażenia opinii o lokalizacji kasyna gry, która stanowi **załącznik nr 63** do protokołu.

Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

19. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia opinii o lokalizacji kasyna gry - druk nr 142/2017 (materiał dostarczony do skrytek w dniu 1.06.2017 r.).

Wyniki zapisano dnia: 2017-06-14, 20:02

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Bartosik Małgorzata	X		
2.	Bliźniuk Paweł	X		
3.	Budzińska Joanna	X		
4.	Bulak Sebastian		X	
5.	Deptuła Kamil	X		
6.	Domaszewicz Bartosz	X		
7.	Głowacki Tomasz		X	
8.	Hubert Bogusław	X		
9.	Jeziorski Kamil		X	
10.	Kaczorowski Andrzej	X		
11.	Lucińska Anna		X	
12.	Malinowska-Olszowy Monika	X		
13.	Marzec Radosław		X	
14.	Matuszak Grzegorz	X		
15.	Matuszewska Małgorzata	X		
16.	Moskwa-Wodnicka Małgorzata	X		
17.	Mędrzak Jan	X		
18.	Reszpondek Rafał	X		
19.	Setnik Paulina	X		
20.	Skwarka Władysław	X		
21.	Stasiak Krzysztof		X	
22.	Tumilowicz Jarosław	X		
23.	Walasek Mateusz	X		
24.	Wieczorek Adam	X		
25.	Zalewski Marcin		X	
Wyniki głosowania:		18	7	0

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Kacprzak Tomasz	X
2.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X
3.	Pawłowski Sylwester	X
4.	Tomaszewski Włodzimierz	X
Razem:		4

Ad pkt 20 - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie likwidacji jednostki budżetowej o nazwie Centrum Informacji Turystycznej w Łodzi - druk Nr 148/2017.

Projekt uchwały zreferowała **p.o. z-cy dyrektora Biura Promocji, Komunikacji Społecznej i Turystyki p. Bogna Witkowska**, która powiedziała m.in.: „Z dniem 31 października 2017 r. likwiduje się jednostkę budżetową o nazwie Centrum Informacji Turystycznej w Łodzi z siedzibą w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 87. Mienie znajdujące w użytkowaniu likwidowanej jednostki wg stanu na dzień likwidacji przekazuje się do dyspozycji UMŁ. Także należności zobowiązania likwidowanej jednostki budżetowej wg stanu na dzień likwidacji przejmuje UMŁ. Z dniem likwidacji tracą moc poprzednie uchwały, które powoływały bądź zmieniały statut CIT. Uchwała wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Województwa Łódzkiego. Propozycja uchwały jest związana z powołaniem do życia Łódzkiej Organizacji Turystycznej, której Miasto jest członkiem - założycielem i tak naprawdę głównym udziałowcem, jeśli chodzi o składki. W statucie ŁOT jednym z zadań organizacji jest prowadzenie i rozwijanie szeroko pojętej informacji turystycznej. Także całość zadań statutowych CIT w Łodzi będzie realizowana przez ŁOT. Jeżeli chodzi o osoby, personel pracujący w CIT, wszystkie te osoby otrzymały propozycję podjęcia pracy w ŁOT na warunkach dotychczasowych, czyli są to zarówno warunki płacowe jak i status zatrudnienia dokładnie takie same, jak do tej pory te osoby miały”.

Następnie **przystąpiono do fazy pytań:**

Radny p. Kamil Jeziorski zapytał: „Gdzie się obecnie znajdują punkty CIT?”

Odpowiedzi udzieliła **p.o. z-cy dyrektora Biura Promocji, Komunikacji Społecznej i Turystyki p. Bogna Witkowska**, która powiedziała m.in.: „Na Piotrkowskiej 87, w Manufakturze. Punkt na Lotnisku został zlikwidowany. Na dworcu Fabrycznym nie ma punktu CIT, ponieważ CIT miało być podnajemcą lokalu, który miał być wynajmowany przez MPK od PKP. Ale niestety PKP i MPK wciąż nie uzgodniły warunków wynajmu lokalu. Tym samym CIT, które nie było stroną w umowie nie może tam rozpocząć działalności”.

Radny p. Kamil Jeziorski zapytał: „Pani Dyrektor, popołudniami spaceruję ul. Piotrkowską i podoba mi się widok turystów z przewodnikami. Proszę powiedzieć, po wejściu uchwały w życie, jak turysta będzie szedł w sierpniu ul. Piotrkowską to, co się dla niego zmieni?”

Odpowiedzi udzieliła **p.o. z-cy dyrektora Biura Promocji, Komunikacji Społecznej i Turystyki p. Bogna Witkowska**, która powiedziała m.in.: „Do 30 października br. nic. Jest tak, że likwidacja CIT ma być płynna i ŁOT ma przejąć i kontynuować te obowiązki. Nie będzie żadnej przerwy w działaniu”.

Radny p. Kamil Jeziorski zapytał: „Ale zakładam, że tam ścieżka jest wydeptana na Piotrkowską 87. Przewodnicy, którzy oprowadzają grupy turystyczne wiedzą, że ewentualnie tam się mogą zgłosić po gadżety związane w Łodzią, po informacje dotyczące zabytków i co się dla nich zmieni po październiku?”

Odpowiedzi udzieliła **p.o. z-cy dyrektora Biura Promocji, Komunikacji Społecznej i Turystyki p. Bogna Witkowska**, która powiedziała m.in.: „Po październiku zmieni się lokalizacja, nic więcej. Jeszcze w tej chwili nie jestem w stanie powiedzieć, gdzie będzie ta

lokalizacja, ponieważ rozpatrywane są różne lokalizacje, które muszą spełniać także szerokie warunki m.in. muszą być dostosowane dla osób niepełnosprawnych, bo takie też są postulaty jakby środowiska zainteresowanego. Natomiast, zmieni się tylko lokalizacja. W momencie, kiedy będziemy już znać lokalizację ŁOT, to będziemy szeroko informować poprzez wszelkie kanały i narzędzia nam dostępne. Nam, jako Miastu i także CIT i ŁOT, która też już takie kanały ma”.

Radny p. Kamil Jeziorski zapytał: „To będzie zamieszanie tak? Czy Pani myśli, że do tej pory istniejące CIT udzielało tej informacji w sposób zły i uważa Pani, że ŁOT zrobi to lepiej niż Urząd i urzędnicy delegowani do tego?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. z-cy dyrektora Biura Promocji, Komunikacji Społecznej i Turystyki p. Bogna Witkowska**, która powiedziała m.in.: „CIT to jest jednostka budżetowa, czyli jednostka organizacyjna Miasta i swoje zadania wykonywała na bardzo wysokim poziomie”.

Radny p. Kamil Jeziorski zapytał: „To skąd taka decyzja?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. z-cy dyrektora Biura Promocji, Komunikacji Społecznej i Turystyki p. Bogna Witkowska**, która powiedziała m.in.: „Przede wszystkim dlatego, że to jest z korzyścią dla tej części działalności. Jak Państwo dobrze wiecie, ponieważ to Państwo uchwalacie budżet, tak naprawdę CIT miało zawsze bardzo ograniczony budżet. Ten budżet był około 510 000 zł rocznie. To jest naprawdę bardzo niewiele. Natomiast ŁOT jest stowarzyszeniem, które będzie funkcjonowało na rynku gospodarczym. Będzie miała możliwość zdobywania tych środków nie tylko z budżetu Miasta. Budżet Miasta, to jest tylko składka”.

Radny p. Kamil Jeziorski zapytał: „Moim zdaniem, umówmy się w zdobywaniu środków europejskich jednostka samorządu terytorialnego ma większe możliwości niż stowarzyszenie, dlatego że stowarzyszenie będzie finansowane w 50%, a jednostka samorządu w 85%. To nie jest tak, że to jest lepiej?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. z-cy dyrektora Biura Promocji, Komunikacji Społecznej i Turystyki p. Bogna Witkowska**, która powiedziała m.in.: „Ja nie mówię o środkach unijnych. Mówię o funkcjonowaniu na rynku gospodarczym. Stowarzyszenie też będzie aplikowało o środki unijne”.

Radny p. Kamil Jeziorski zapytał: „Tak, ale nie jest tak dofinansowane, jak jednostka samorządu terytorialnego”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. z-cy dyrektora Biura Promocji, Komunikacji Społecznej i Turystyki p. Bogna Witkowska**, która powiedziała m.in.: „CIT jest jednostką budżetową, czyli jakby jednostką organizacyjną Miasta, a nie jednostką samorządu. Natomiast, też kontynuując też chodzi o to, że tak naprawdę budżet, który przez bardzo wiele lat, który dysponował CIT nie pozwalał tak naprawdę na dofinansowanie jego działalności w takim stopniu, w jakim to było wymagane. Były potrzebne większe środki, o czym wszyscy dobrze wiemy. Niestety budżet Miasta był na tyle ograniczony, że te środki były takie, jakie były. ŁOT będzie miała możliwość nie tylko pozyskiwania środków zewnętrznych, ale zarabiania na swojej działalności, bo jednostka budżetowa, jaką jest CIT nawet, jeżeli te środki tworzyła, to musiała je oddawać do budżetu Miasta. Nie korzystała w nich. One już do niej nie wracały.

Tam natomiast ta część działalności, która będzie bardzo ważną i szeroką częścią działalności ŁOT będzie mogła być przeznaczona nawet na doskonalenie personelu czy techniczne warunki, nowoczesne wyposażenie itp. Poza tym jest jeszcze jeden taki argument, który przemawia za tym żeby ŁOT także tę część prowadziła i to jest współpraca ze środowiskiem turystycznym, czyli podmiotami gospodarczymi, gastronomicznymi, hotelami”.

Radny p. Kamil Jeziorski zapytał: „Wydaje się, że UMŁ jest bardziej wiarygodnym partnerem dla nich i dziwię się, że w październiku ma być decyzja dotycząca EXPO, a my delegujemy tak ważne kompetencje, na tym etapie czasowym do ŁOT. To jest pozbywanie się tego, co najfajniejsze, czyli przepływu tych turystów, informowania. To się rozbuduje niedługo. Jeżeli będzie decyzja pozytywna, to właśnie ŁOT może czerpać korzyści, a nie UMŁ z tego tytułu, że EXPO będzie, a oni posiadają te kompetencje do obsługi ruchu turystycznego”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. z-cy dyrektora Biura Promocji, Komunikacji Społecznej i Turystyki p. Bogna Witkowska**, która powiedziała m.in.: „Ale nie zapominajmy o tym, że Miasto jest głównym udziałowcem ŁOT. Co więcej, przedstawiciel Miasta jest Przewodniczącym Rady Programowej, która nadzoruje działalność ŁOT. Także Miasto ma bardzo dużo do powiedzenia w samej tej organizacji, stowarzyszeniu”.

Radny p. Kamil Jeziorski powiedział: „Pani Dyrektor, bardzo dużo, a tu wszystko”.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski zapytał: „Co będzie na tym miejscu na Piotrkowskiej 87 jak się wyprowadzi CIT?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. z-cy dyrektora Biura Promocji, Komunikacji Społecznej i Turystyki p. Bogna Witkowska**, która powiedziała m.in.: „Na Piotrkowskiej 87, w lokalu na parterze będzie otworzony sklep z pamiątkami łódzkimi, który będzie prowadziło ŁCW”.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski zapytał: „Ale tam był przecież taki sklep?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. z-cy dyrektora Biura Promocji, Komunikacji Społecznej i Turystyki p. Bogna Witkowska**, która powiedziała m.in.: „Ale to jest taki mały sklepik prowadzony przez CIT. Natomiast teraz cała ta powierzchnia będzie przeznaczona na duży sklep. Nie wiem czy Państwo sobie przypominacie, jak dwa lata temu było tworzone ŁCW, to także w statucie ŁCW jest zapis o prowadzeniu działalności gospodarczej, która ma generować zysk m.in. poprzez sprzedaż pamiątek. Teraz w najbliższych miesiącach będzie przeprowadzony kapitalny remont i cała ta powierzchnia na dole, gdzie była kiedyś galeria, kiedy Biuro Promocji miało tam swoją siedzibę. Ta część pierwsza przy wejściu, gdzie było CIT, to będzie jeden wielki sklep z pamiątkami, gadżetami, odzieżą sygnowaną logo Miasta”.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski zapytał: „A jeśli chodzi o finanse, to jaka część środków, które dzisiaj koncentruje Centrum dotychczasowe, jeśli chodzi o uposażenia pracowników i wydatki rzeczowe, które jak rozumiem były na poziomie 10 000 zł?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. z-cy dyrektora Biura Promocji, Komunikacji Społecznej i Turystyki p. Bogna Witkowska**, która powiedziała m.in.: „510 000 zł to jest cały budżet, z czego na wydatki osobowe, związane z zatrudnieniem ludzi to było ok. 430 000 zł. Tam było 9,5 etatu”.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski zapytał: „Było 9,5 etatu i 430 000 zł. A my do ŁOT jaką będziemy mieli składkę?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. z-cy dyrektora Biura Promocji, Komunikacji Społecznej i Turystyki p. Bogna Witkowska**, która powiedziała m.in.: „275 000 zł”.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski zapytał: „Czyli na tym interesie zarabiamy?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. z-cy dyrektora Biura Promocji, Komunikacji Społecznej i Turystyki p. Bogna Witkowska**, która powiedziała m.in.: „Na to wygląda”.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski zapytał: „Rozumiem, że jednocześnie nasz wkład do ROT jest symboliczny, bo chyba tam jest 10 000 zł”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. z-cy dyrektora Biura Promocji, Komunikacji Społecznej i Turystyki p. Bogna Witkowska**, która powiedziała m.in.: „Tak”.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski zapytał: „Trzeba powiedzieć, że ta operacja jest zastanawiająca. Właściwie wydaje się w gruncie rzeczy, że ta działalność może być chyba ograniczona w takiej sytuacji i będzie to z ujmą dla Miasta, skoro tak w gruncie rzeczy ta działalność będzie przekrojona, przynajmniej finansowo?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. z-cy dyrektora Biura Promocji, Komunikacji Społecznej i Turystyki p. Bogna Witkowska**, która powiedziała m.in.: „275 000 zł to jest składka Miasta tylko. Natomiast, w tym momencie członków założycieli jest ponad 40 i każdy z nich oczywiście, nie w tak wysokiej kwocie, ale także swoją składkę odprowadza. Także budżet ŁOT jest wyższy”.

Radny p. Sebastian Bulak zapytał: „Ile wynosi budżet ŁOT, bo powiedziała, że jest wyższy?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. z-cy dyrektora Biura Promocji, Komunikacji Społecznej i Turystyki p. Bogna Witkowska**, która powiedziała m.in.: „Powiedziałam, że jest znacznie wyższy”.

Radny p. Sebastian Bulak zapytał: „Ile wynosi budżet w takim razie?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. z-cy dyrektora Biura Promocji, Komunikacji Społecznej i Turystyki p. Bogna Witkowska**, która powiedziała m.in.: „Nie mogę się wypowiadać, ponieważ to jest stowarzyszenie. Tak, jak rozmawialiśmy na Komisji Promocji, Miasto nie nadzoruje tej działalności, jest tylko członkiem”.

Radny p. Sebastian Bulak zapytał: „Wracając do pytań z Komisji, chciałbym się dowiedzieć, jak UMŁ będzie nadzorował ŁOT, skoro Pani teraz powiedziała, że nie nadzoruje, a pewnego rodzaju specyficzny outsourcing CIT podmiotowi zewnętrznemu, jakim jest stowarzyszenie”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. z-cy dyrektora Biura Promocji, Komunikacji Społecznej i Turystyki p. Bogna Witkowska**, która powiedziała m.in.: „Powiedziałam, że działalność ROT nadzoruje Rada Programowa, której przewodniczącym jest przedstawiciel Miasta.

Miasto nie nadzoruje żadnego stowarzyszenia istniejącego na terenie Miasta. To nie jest jednostka organizacyjna Miasta, tylko stowarzyszenie. Tu akurat jest to stowarzyszenie, którego członkiem jest Miasto. Tak, jak mówię Przewodniczącym Rady Programowej, czyli najważniejszego organu w stowarzyszeniu jest przedstawiciel Miasta”.

Radny p. Sebastian Bulak zapytał: „A czy przedstawiciel Miasta może mi odpowiedzieć na pytania dotyczące budżetu?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. z-cy dyrektora Biura Promocji, Komunikacji Społecznej i Turystyki p. Bogna Witkowska**, która powiedziała m.in.: „Ja nie jestem przedstawicielem Miasta. Poproszę o parę minut i zapytam”.

Radny p. Sebastian Bulak zapytał: „Dlaczego Miasto zdecydowało się na outsourcing tych usług?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. z-cy dyrektora Biura Promocji, Komunikacji Społecznej i Turystyki p. Bogna Witkowska**, która powiedziała m.in.: „Między innymi dlatego, że jakby realia się zmieniły. My przeprowadzaliśmy od dwóch lat to jeszcze, jako Biuro Promocji takie badania rynku. Zmieniły się realia. Zmieniły się oczekiwania środowiska, czyli gastronomia, hotele, agencje eventowe, potrzebowały partnera, w którym Miasto będzie reprezentowane, ale na równych warunkach z tymi przedstawicielami tegoż środowiska. Sam fakt, że ilość członków, założycieli wynosi ponad 40, świadczy o dużym zainteresowaniu. Są takie oczekiwania, że to będzie współpraca na warunkach partnerskich, a nie Miasto coś narzucające, bądź wybierające sobie podmiot do wykonywania jakichś usług”.

Radny p. Sebastian Bulak zapytał: „Jeżeli ŁOT nie pełni naszych oczekiwań informacji turystycznej, jeżeli chodzi o oczekiwania przed EXPO, to co dalej?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. z-cy dyrektora Biura Promocji, Komunikacji Społecznej i Turystyki p. Bogna Witkowska**, która powiedziała m.in.: „Myślę że wtedy będziemy się zastanawiać i podejmować decyzje. W tej chwili nie zakładamy takiego scenariusza”.

Radny p. Sebastian Bulak zapytał: „To źle, że Państwo nie zakładają, bo należy zakładać najgorszy scenariusz, żeby ewentualnie mieć przygotowane na to wyjście, jeżeli taka sytuacja będzie miała miejsce, a nie budzić się z ręką nie powiem gdzie. Chciałbym się jeszcze dowiedzieć, bo wspomniała Pani, że pracownicy otrzymają propozycję pracy tak?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. z-cy dyrektora Biura Promocji, Komunikacji Społecznej i Turystyki p. Bogna Witkowska**, która powiedziała m.in.: „Już otrzymali”.

Radny p. Sebastian Bulak zapytał: „Ale na tych samych warunkach i zasadach?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. z-cy dyrektora Biura Promocji, Komunikacji Społecznej i Turystyki p. Bogna Witkowska**, która powiedziała m.in.: „Tak. Wczoraj odbyła się taka rozmowa. Prezes ŁOT spotkał się w obecności Dyrektora CIT ze wszystkim pracownikami i została złożona propozycja”.

Radny p. Sebastian Bulak zapytał: „Ale to nie może być płynne przejście, tylko muszą być najpierw rozwiązane umowy?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. z-cy dyrektora Biura Promocji, Komunikacji Społecznej i Turystyki p. Bogna Witkowska**, która powiedziała m.in.: „Tak, bo to jest stowarzyszenie”.

Radny p. Sebastian Bulak zapytał: „A czy z tego tytułu będą jakieś odszkodowania bądź odprawy?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. z-cy dyrektora Biura Promocji, Komunikacji Społecznej i Turystyki p. Bogna Witkowska**, która powiedziała m.in.: „Nie. Będą wypłacane tylko należne świadczenia, czyli ewentualnie ekwiwalenty za urlop i 13 – tka do momentu zlikwidowania”.

Radny p. Sebastian Bulak zapytał: „I wszyscy pracownicy dostali propozycję pracy?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. z-cy dyrektora Biura Promocji, Komunikacji Społecznej i Turystyki p. Bogna Witkowska**, która powiedziała m.in.: „Tak.”.

Radny p. Sebastian Bulak zapytał: „A wszyscy pracownicy zgodzili się ją przyjąć na takich zasadach?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. z-cy dyrektora Biura Promocji, Komunikacji Społecznej i Turystyki p. Bogna Witkowska**, która powiedziała m.in.: „Z tego co wiem to nie wszyscy”.

Radny p. Sebastian Bulak zapytał: „A ilu pracowników się nie zgodziło?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. z-cy dyrektora Biura Promocji, Komunikacji Społecznej i Turystyki p. Bogna Witkowska**, która powiedziała m.in.: „Proszę mi wybaczyć, ale nie jestem dyrektorem CIT i nie wiem, ilu pracowników się nie zgodziło, ale niewielu. To jest wybór pracowników ”.

Radny p. Sebastian Bulak zapytał: „Jest Biuro Promocji, Komunikacji Społecznej i Turystyki. Czym Biuro będzie się zajmowało? Promocją się nie zajmuje, informacją turystyczną się nie zajmuje, komunikacją społeczną się nie zajmuje, czy jest planowana likwidacja Biura?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. z-cy dyrektora Biura Promocji, Komunikacji Społecznej i Turystyki p. Bogna Witkowska**, która powiedziała m.in.: „To już nie do mnie to pytanie”.

Radny p. Sebastian Bulak zapytał: „To czym się będzie zajmować?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. z-cy dyrektora Biura Promocji, Komunikacji Społecznej i Turystyki p. Bogna Witkowska**, która powiedziała m.in.: „Tym, czym do tej pory się zajmuje. Przykro mi, że Pan tak źle ocenia naszą działalność”.

Radny p. Sebastian Bulak zapytał: „Informacji turystycznej właśnie się wyzbywa”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. z-cy dyrektora Biura Promocji, Komunikacji Społecznej i Turystyki p. Bogna Witkowska**, która powiedziała m.in.: „Ale informacją turystyczną zajmowała się jednostka organizacyjna Miasta, a nie Biuro Promocji”.

Radny p. Sebastian Bulak zapytał: „Mamy nazwę biura, które ma w swojej nazwie

„informacji turystycznej”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. z-cy dyrektora Biura Promocji, Komunikacji Społecznej i Turystyki p. Bogna Witkowska**, która powiedziała m.in.: „Nie, „komunikacji społecznej i turystyki”. To jest zupełnie coś innego”.

Radny p. Sebastian Bulak zapytał: „Kto się teraz zajmuje komunikacją społeczną?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. z-cy dyrektora Biura Promocji, Komunikacji Społecznej i Turystyki p. Bogna Witkowska**, która powiedziała m.in.: „Zajmuje się Biuro razem z Biurem ds. Nowych Mediów”.

Radny p. Sebastian Bulak zapytał: „Kto ma większe kompetencje?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. z-cy dyrektora Biura Promocji, Komunikacji Społecznej i Turystyki p. Bogna Witkowska**, która powiedziała m.in.: „Kompetencje są na tym samym poziomie.

Radny p. Sebastian Bulak zapytał: „To dlaczego wszystkie odpowiedzi na interpelacje muszą przejść przez Biuro Prasowe?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. z-cy dyrektora Biura Promocji, Komunikacji Społecznej i Turystyki p. Bogna Witkowska**, która powiedziała m.in.: „Nie do mnie to pytanie”.

Radny p. Sebastian Bulak zapytał: „W takim razie uznajemy, że komunikacja społeczna wykreślona jest z nazwy. Jaka promocją zajmuje się Biuro Promocji?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. z-cy dyrektora Biura Promocji, Komunikacji Społecznej i Turystyki p. Bogna Witkowska**, która powiedziała m.in.: „Promocją przede wszystkim wizerunkową Miasta w mediach, w prasie, radio, telewizji itp.”.

Radny p. Sebastian Bulak zapytał: „A to nie Biuro Strategii przypadkiem?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. z-cy dyrektora Biura Promocji, Komunikacji Społecznej i Turystyki p. Bogna Witkowska**, która powiedziała m.in.: „Nie. Biuro Strategii tym się nie zajmuje”.

Radny p. Sebastian Bulak zapytał: „A ŁCW?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. z-cy dyrektora Biura Promocji, Komunikacji Społecznej i Turystyki p. Bogna Witkowska**, która powiedziała m.in.: „ŁCW zajmuje się organizacją imprez kulturalnych”.

Radny p. Sebastian Bulak zapytał: „Czyli Państwo to spinają i promują tak?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. z-cy dyrektora Biura Promocji, Komunikacji Społecznej i Turystyki p. Bogna Witkowska**, która powiedziała m.in.: „My promujemy Miasto, w ramach działań, które Miasto podejmuje”.

Radny p. Sebastian Bulak zapytał: „Jako jedyna jednostka?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. z-cy dyrektora Biura Promocji, Komunikacji Społecznej i Turystyki p. Bogna Witkowska**, która powiedziała m.in.: „Nie zajmujemy się EXPO”.

Radny p. Sebastian Bulak zapytał: „Ale, jako jedyna jednostka?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. z-cy dyrektora Biura Promocji, Komunikacji Społecznej i Turystyki p. Bogna Witkowska**, która powiedziała m.in.: „Nie, nie jako jedyna jednostka. My nie zajmujemy się promocją Miasta w ramach kandydowania do EXPO”.

Radny p. Sebastian Bulak zapytał: „Tylko tym?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. z-cy dyrektora Biura Promocji, Komunikacji Społecznej i Turystyki p. Bogna Witkowska**, która powiedziała m.in.: „Nie, nie zajmujemy się także promocją gospodarczą od lat. Biuro Promocji, Komunikacji Społecznej i Turystyki po przejściu części zadań dotyczących informacji turystycznych, które nadzorowało, nie realizowało nadal będzie się zajmowało współpracą w takim zakresie, w jakim gmina musi wykonywać. To jest przede wszystkim ewidencja obiektów noclegowych nie hotelowych, współpraca z organizacjami pozarządowymi, bądź bezpośrednia w formie dotacji w wyniku konkursu, zgodnie z ustawą o pożytku publicznym i wolontariacie. Poza tym będzie realizowało zadania z budżetu obywatelskiego, które są z zakresu turystyki. W zeszłym roku tych zadań było kilka. W tym roku wniosków jest kilkanaście. To będzie, jeżeli chodzi o tę część turystyczną realizowało Biuro Promocji”.

Radny p. Sebastian Bulak zapytał: „Czyli nie będzie likwidowane Biuro?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. z-cy dyrektora Biura Promocji, Komunikacji Społecznej i Turystyki p. Bogna Witkowska**, która powiedziała m.in.: „To nie do mnie pytanie. Ja nie realizuję reorganizacji w Urzędzie”.

Radny p. Sebastian Bulak zapytał: „Wracając do pierwotnego pytania, jakbym mógł prosić o odpowiedź przedstawiciela Miasta”.

Odpowiedzi udzielił **wiceprezydent Miasta p. Krzysztof Piątkowski**, który powiedział m.in.: „Chciałbym uspokoić Pana Radnego i wyjaśnić pewną wątpliwość dotyczącą CIT, który jest głównym elementem naszej dyskusji. Będziemy dbać o to, żeby budżet na utrzymanie CIT był nie mniejszy i pewnie nie raz i nie dwa zwrócimy się do Państwa z prośbą o wyrażenie zgody np. na powiększenie składki, która będzie gwarancją składki członkowskiej Miasta. Będzie gwarancją, żebyśmy wydawali i przeznaczali na informację turystyczną nie mniej niż do tej pory. Bardzo dużym atutem jest entuzjazm, jakim się wykazała branża turystyczna, związany z powstaniem lokalnej organizacji turystycznej pod nazwą ŁOT. Mówię entuzjazm nie bez powodu. Byłem świadkiem tego. Rozmawiałem z przedstawicielami wielu instytucji, firm, organizacji, które zrzeszyły się w ŁOT. Rozmawiałem też z innymi, które bardzo poważanie się zastanawiają. Pani Dyrektor wspomniała o tym, że 40 członków ŁOT ma już w tym momencie. Są to hotele, firmy eventowe, stowarzyszenia i biura podróży. Bardzo wiele instytucji, w tym prawie wszystkie hotele, które do tej pory nie są członkami ŁOT, składają deklaracje o chęci przystąpienia do ŁOT, więc powstał wyjątkowy projekt, który integruje te wszystkie środowiska. To jest bardzo poważny atut. Chciałbym też uspokoić Pana Radnego, że powstanie ŁOT nie jest eksperymentem, a takich lokalnych organizacji przewidzianych w ustawie na terenie naszego kraju powstało bardzo wiele i część z tych lokalnych organizacji turystycznych prowadzi

centra informacji turystycznej tak np. jest w Gdańsku i bardzo wielu innych miastach z powodzeniem. Lokalne organizacje turystyczne rzeczywiście odnoszą sukcesy komercyjne, zdobywają środki. Chyba największe sukcesy ma w tym zakresie Poznań. Pani Dyrektor zna szczegóły, bo pewnie odwiedziła nie raz, razem z innymi przedstawicielami Miasta Poznańską Organizację Turystyczną. Mamy nadzieję, że ŁOT będzie działać w podobny sposób i w efekcie będziemy mogli być dumni z działania tego stowarzyszenia, w którym nie tylko Miasto, ale dość licznie reprezentowane są instytucje turystyczne i ważne firmy działające a terenie naszego Miasta. Naszym wspólnym interesem jest rozwijanie naszego lokalnego rynku turystycznego. Co do składek, to one są deklarowane i to jest bardzo płynna sytuacja. Nie pamiętam dokładnie, w jakiej one są teraz wysokości, ale to się oczywiście może zmieniać. Tak, jak powiedziałem po likwidacji CIT będziemy chcieli prosić o zwiększenie składki miejskiej w ten sposób, żeby budżet CIT nie uszczuplał, żebyśmy mogli tyle samo przeznaczyć na ten cel, ale liczymy na to, że w efekcie będzie więcej tych środków, dzięki temu, że dość solidarnie wiele innych instytucji do utrzymania LOT się dokłada. Tak więc nie ma powodów, żeby niepokoić się o przyszłość CIT, bo zawsze w kluczowych momentach, na różnych etapach Państwo również będziecie mieli znaczący wpływ na jakość LOT. Bez Państwa zgody my nie będziemy podejmować decyzji dotyczących budżetu, tego miejskiego budżetu, który wchodzi w skład LOT, bo to jest Państwa kompetencja i przy tej okazji zawsze będziemy dzielić się swoją wiedzą na ten temat i być może informować Państwa, w jaki sposób jest ta składka wykorzystywana. Będziecie Państwo mieli oczywiście pełną wiedzę, jak działa CIT, również przekazywaną przez Biuro, bo na pewno takie dyskusje będą się toczyć przy ustalaniu budżetu i składki, przeznaczonej na LOT”.

Radny p. Sebastian Bulak zapytał: „Jaki jest budżet ŁOT w tym momencie?”.

Odpowiedzi udzielił **wiceprezydent Miasta p. Krzysztof Piątkowski**, który powiedział m.in.: „Odpowiem na piśmie ze szczegółami, bo nie chciałbym Pana wprowadzić w błąd, a to jest bardzo płynna sprawa”.

Radny p. Sebastian Bulak zapytał: „Łódź jest jednym z 20 organizacji, które zakładało tak?”.

Odpowiedzi udzielił **wiceprezydent Miasta p. Krzysztof Piątkowski**, który powiedział m.in.: „Jednym z 40 członków – założycieli”.

Radny p. Sebastian Bulak zapytał: „Na Komisji mówiliśmy o 20, a później w wykazie dostałem 40”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. z-cy dyrektora Biura Promocji, Komunikacji Społecznej i Turystyki p. Bogna Witkowska**, która powiedziała m.in.: „W około 20 miastach w Polsce takie organizacje funkcjonują”.

Radny p. Sebastian Bulak zapytał: „Czy moglibyśmy się tak umówić, że w ciągu 3 - 4 miesięcy raz na kwartał Pan Prezydent przedstawiałby jakieś sprawozdanie z działalności ŁOT, jako przedstawiciel Miasta?”.

Odpowiedzi udzielił **wiceprezydent Miasta p. Krzysztof Piątkowski**, który powiedział m.in.: „Osobiście nie mam nic przeciwko temu. Tylko chciałbym przeanalizować kwestie prawne. Myślę, że wszystkie informacje są jawne, ale zwrócę się do Biura Pranego. Osobiście jestem zainteresowany i będzie mi zależało, żebyście Państwo mieli pełną informację na

temat ŁOT w Łodzi. Po skonsultowaniu, w jakim trybie możemy Państwu udzielać informacji, będę orędownikiem tego, żebyście Państwo takich informacji jak najwięcej się da”.

Radny p. Kamil Jeziorski zapytał: „Być może warto by było, jak się przygotowuje takie uchwały, rozszerzyć uzasadnienie o kilka zdań, a nie wpisywać jedno zdanie, bo ono niewiele mówi. Prosilibyśmy jednak bardziej wyczerpujące informacje, bo jak widzi Pani uchwała budzi zainteresowanie ze strony Radnych”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. z-cy dyrektora Biura Promocji, Komunikacji Społecznej i Turystyki p. Bogna Witkowska**, która powiedziała m.in.: „Oczywiście, na przyszłość będziemy szersze uzasadnienia przygotowywać”.

Radny p. Kamil Jeziorski zapytał: „Pani mówiła o pracownikach, że część z nich przejdzie i że będą zatrudnieni tak?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. z-cy dyrektora Biura Promocji, Komunikacji Społecznej i Turystyki p. Bogna Witkowska**, która powiedziała m.in.: „Tak”.

Radny p. Kamil Jeziorski zapytał: „Czy ŁOT to jest stowarzyszenie, które może prowadzić działalność gospodarczą?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. z-cy dyrektora Biura Promocji, Komunikacji Społecznej i Turystyki p. Bogna Witkowska**, która powiedziała m.in.: „Tak”.

Radny p. Kamil Jeziorski zapytał: „Czy dla pracowników, którzy tam przeszli są umowy o pracę na stałe, na okres próbny?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. z-cy dyrektora Biura Promocji, Komunikacji Społecznej i Turystyki p. Bogna Witkowska**, która powiedziała m.in.: „Tak, jak mówiłam, przeszli na tych samych warunkach, na których byli zatrudnieni w CIT”.

Radny p. Kamil Jeziorski zapytał: „Co się stanie z mapami i innymi rzeczami, które pracownicy przywoził i z różnych targów? Co z tym majątkiem będzie, gdzie trafi?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. z-cy dyrektora Biura Promocji, Komunikacji Społecznej i Turystyki p. Bogna Witkowska**, która powiedziała m.in.: „Rozmawiałam z Biurem Prawnym i chcielibyśmy, aby ten cały majątek, w tej chwili tak naprawdę majątek CIT na koniec ubiegłego roku wynosił 99 300 zł, ten cały majątek chcielibyśmy, żeby przejęła ŁOT, żeby ta część dotycząca CIT nie wypracowywała od początku. Chodzi o całą też metodologię, o zasób ludzki i o ten zgromadzony majątek rzeczowy w formie materiałów, żeby nie startowała od zera, tylko żeby całe to doświadczenie, cały ten zasób, żeby był kontynuowany i wykorzystany”.

Radny p. Kamil Jeziorski zapytał: „Stowarzyszenie ŁOT jest zorganizowane w formie prawnej w ten sposób, że jest zarząd?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. z-cy dyrektora Biura Promocji, Komunikacji Społecznej i Turystyki p. Bogna Witkowska**, która powiedziała m.in.: „Tak. Jest Zarząd, jest Rada Programowa, Komisja Rewizyjna. Odbywają się walne zebrania”.

Radny p. Tomasz Głowacki zapytał: „W jakich godzinach obecnie pracuje CIT na ul. Piotrkowskiej?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. z-cy dyrektora Biura Promocji, Komunikacji Społecznej i Turystyki p. Bogna Witkowska**, która powiedziała m.in.: „Normalnie pracuje w godzinach 9 – 18, natomiast w okresie od maja do października w godzinach wydłużonych do godziny 20. Także w weekendy”.

Radny p. Tomasz Głowacki zapytał: „A czy w weekendy też pracuje do 20?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. z-cy dyrektora Biura Promocji, Komunikacji Społecznej i Turystyki p. Bogna Witkowska**, która powiedziała m.in.: „Nie, w weekendy do 15”.

Radny p. Tomasz Głowacki zapytał: „No właśnie o to chciałem zapytać, bo jeżeli mamy turystów w sobotę po południu, to oni nie mają możliwości dostępu do informacji turystycznej. W niedzielę tak samo”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. z-cy dyrektora Biura Promocji, Komunikacji Społecznej i Turystyki p. Bogna Witkowska**, która powiedziała m.in.: „W niedzielę do godziny 15, tak od lat wskazuje jakby też zapotrzebowanie i badanie, które przeprowadza samo CIT. Są to godziny nasilonego ruchu turystycznego”.

Radny p. Tomasz Głowacki zapytał: „Ale wydaje mi się, że gros zainteresowanych może być właśnie w weekendy po południu”.

Odpowiedzi udzieliła **dyrektor Centrum Informacji Turystycznej p. Iwona Mrowińska**, która powiedziała m.in.: „Jeżeli chodzi o godziny pracy CIT, to chciałabym tutaj sprostować. My w sezonie turystycznym czyli od maja do końca października pracujemy w tygodniu od godziny 9 do 19 w systemie dwóch zmian. Natomiast soboty i niedziele w godzinach od 10 do 16. To zapewnia udzielenie informacji wszystkim osobom zainteresowanym, które przyjeżdżają do Łodzi. Proszę sobie wyobrazić, że turyści, którzy przyjeżdżają w weekendy najczęściej przyjeżdżają w godzinach porannych. Te godziny pracy są również dostosowane do potrzeb pracy muzeów i łódzkich placówek, które odwiedzają. Po godzinie 16 czy 17 większość muzeów w Łodzi jest już nieczynnych. My zapewniamy dostęp do informacji turystycznej i on jest poparty badaniami frekwencji, które prowadzimy od wielu lat, jak również mamy do dyspozycji całodobowo działający infokiosk, który jest wmontowany na zewnątrz w naszą witrynę i on również zapewnia dostęp do informacji turystycznej”.

Radny p. Tomasz Głowacki zapytał: „Nie chcę wchodzić w jakieś badania, bo to nie moja kompetencja, ale wydaje mi się, że jeżeli ktoś przyjeżdża, a miałem taką sytuację, w odwiedzinach rodzinnych i w sobotnie popołudnie idziemy się przejść Piotrkowską, to już tego dostępu do informacji nie ma. Wydaje mi się, że jeżeli chcemy zainteresować miastem i chcemy rzeczywiście promować Miasto, to my powinniśmy wychodzić naprzeciw, a nie ograniczać, że to wy macie się dostosować do naszych godzin. czy w związku z likwidacją CIT i przejęciem tych zadań przez ŁOT, czy my będziemy mieć wpływ na to, w jakich godzinach np. będą świadczone takie usługi?”.

Odpowiedzi udzieliła **dyrektor Centrum Informacji Turystycznej p. Iwona Mrowińska**, która powiedziała m.in.: „Nie jestem kompetentna, żeby udzielić Panu odpowiedzi”.

Odpowiedzi udzielił **wiceprezydent Miasta p. Krzysztof Piątkowski**, który powiedział m.in.: „Nie znam żadnej lokalnej organizacji turystycznej, której informacje turystyczne nie byłyby oczkiem w głowie. Nie zależałoby im na jak najlepszym zarządzaniu tymi instytucjami. To są w ogóle perły w tych miastach, w których lokalne organizacje turystyczne działają dobrze. Bez porównania lepiej funkcjonują niż wcześniej. Tak przynajmniej wynika z moich rozmów i doświadczeń z prezesami lokalnych organizacji turystycznych, bo też z kilkoma się spotkałem. Jestem przekonany, że tak będzie w istocie. Jeśli będzie inaczej, to Państwo, jako Radni Rady Miejskiej mogą kiedyś zdecydować o tym, byśmy z LOT wystąpili”.

Radny p. Tomasz Głowacki zapytał: „Nie, chodzi o to, abyśmy dążyli, żeby ta informacja była dostępna jak najdłużej, zwłaszcza w okresie wakacyjnym. Taki jest tylko sens mojego pytania i mojego postulatu”.

Odpowiedzi udzielił **wiceprezydent Miasta p. Krzysztof Piątkowski**, który powiedział m.in.: „Przyjmuję to jako największą troskę Państwa o to, żeby jeszcze poprawić jakość CIT. Na pewno jako osoba, która jest odpowiedzialna za rozwój turystyki w Mieście będę bardzo o to zabiegał”.

Radny p. Sebastian Bulak zapytał: „Ile osób odmówiło podjęcia stosunku pracy w ŁOT?”.

Odpowiedzi udzieliła **dyrektor Centrum Informacji Turystycznej p. Iwona Mrowińska**, która powiedziała m.in.: „Rozmowy były prowadzone wczoraj i stanowisko jest takie, że do końca tygodnia pracownicy określą, czy przechodzą do ŁOT czy też z dniem 31 października br. nie podejmują współpracy”.

Radny p. Sebastian Bulak zapytał: „Ale czy na ten moment już Pani wie, że choćby jeden pracownik odmówił?”.

Odpowiedzi udzieliła **dyrektor Centrum Informacji Turystycznej p. Iwona Mrowińska**, która powiedziała m.in.: „Nie, na ten moment nie mam takiej informacji”.

Wobec braku dalszych pytań **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak** poinformował, że przedmiotowy projekt został skierowany do Komisji Promocji i Współpracy Zagranicznej. Komisja nie wydała negatywnej opinii.

Wobec braku opinii innych komisji, stanowisk klubowych, **przystąpiono do dyskusji indywidualnej:**

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski powiedział m.in.: „Muszę powiedzieć, że jestem w rozdarciu, bo z jednej strony, kiedy Państwo przysli z propozycją naszej partycypacji w tej nowej organizacji ŁOT, to zaniepokoiła mnie relacja do ROT, że się nie potargaliśmy porozumieć, ale uważałem, że trzeba stworzyć szansę tej materii. Każdy ruch, który pozwalałaby na to, żeby możliwości ruchu turystycznego, obsługi tego ruchu, budowania atrakcyjności wykorzystać i w związku z czym zagłosowałem wtedy za tym, żebyśmy przystąpili do ŁOT. Ale wtedy Państwo nas nie informowali, że za tym pójdzie również likwidacja CIT. Muszę powiedzieć, że ponieważ CIT ma swój dorobek. Nie pytałem tutaj o personalia, bo nikt by mi zapewne nie odpowiedział, ale zawsze identyfikowałem z tym dorobkiem również Pana Bonisławskiego, który to CIT prowadził przez lata i tam był

naprawdę duży dorobek. W tej chwili to, co mnie najbardziej niepokoi to to, że niby proponujemy jakąś poprawę, ale sama rezygnacja już z tego lokalu przy Piotrkowskiej 87, która była dedykowana CIT i nie wiadomo, gdzie to się przeniesie, to już jest ferment coraz większy. Ja ze względu na to, że głosowałem za tym przystąpieniem do ŁOT i faktem, że to jest jakaś wartość, że te różne instytucje hotele przystąpiły do ŁOT, w związku z czym nie wezmę udziału w głosowaniu, ale przyznam, że coraz bardziej to jest niepokojące i wydaje mi się, że chyba istnieje niebezpieczeństwo przynajmniej utarty tego dorobku, który wytworzyło CIT w Łodzi. To nie oznacza, że ono nie powinno się nie rozszerzać i nie doskonalić, ale całkowita jego likwidacja w zasadzie wprowadza nas w taki stan zawieszenia i niewiadomych, które tutaj nie zostały dookreślone”.

Radny p. Kamil Jeziorski powiedział m.in.: „Moim skromnym zdaniem, ja bym poszedł dalej, niż p. Tomaszewski, ponieważ to jest tworzenie monopolu. Monopolu, co do informacji turystycznej. Mamy stowarzyszenie, które prowadzi działalność gospodarczą. Nie ma przedstawiciela w Zarządzie tego stowarzyszenia, tylko w Radzie Programowej i to jest tak na moje oko, biznesowo – turystyczne, że pozbyto się z rynku informacji turystycznej. ŁOT będzie tej informacji udzielać i przy okazji wszystkie turystyczne usługi w Łodzi sprzedawać. To oni będą te wszystkie kwestie podpisania umów, jak było tutaj mówione z hotelami i kwestie zniżek, upustów, które dzięki rezerwacji przez ŁOT będą wchodziły itd., to powoduje, że przed EXPO i w czasie EXPO, to będzie świetna organizacja, a już do tego doszło, że nawet mapy, cała spuścizna tego urzędowego CIT zostanie tam przekazana. Także wydaje mi się, że przed EXPO jest to dość niebezpieczne i ja bym tą kompetencję w Mieście zostawił, bo będziemy mieli duży wpływ na to, a to jest stworzenie monopolu ŁOT w Łodzi na rynku turystycznym i sprzedaży usług i stąd będą czerpać swoje korzyści. W tym, nie ma nic złego, ale niech będą wszystkie podmioty, które będą miały równe szanse, a tutaj nie ma równych szans, bo nawet pracowników przejmą i nasz dorobek. To jest ewidentnie wspieranie jednej organizacji mocniej niż innych. Wydaje mi się, że taka organizacja będzie miała swoje punkty. Będzie obsługiwała cały ruch turystyczny i informowała ewentualnie o zabytkach, o potrzebach i realizowała wszystkie zapotrzebowanie turystów, w związku z czym będzie czerpała z tego korzyści i to jest wsparcie nieuprawnione jednej tylko organizacji. Jak jest wolny rynek bardzo proszę, niech wszyscy mają równe szanse, ale nie tak do końca. Ja bym zostawił zwłaszcza przed zbliżającym się EXPO możliwość oddziaływania na informację turystyczną, bo to jest pozbycie się w tym wypadku bardzo ważnej dziedziny gałęzi”.

Wobec braku dalszych zgłoszeń do dyskusji, podsumowania dyskusji dokonał **wiceprezydent Miasta p. Krzysztof Piątkowski**, który powiedział m.in.: „Chciałbym mimo wszystko prosić, abyście poprali projekt, dlatego że po pierwsze będziemy mieli instytucję, która będzie miała szansę sprawdzić się w taki sposób, jak wiele innych, podobnych instytucji, również na terenie naszego Miasta. Po drugie, osoba, która była wymieniana przez Państwa, mam na myśli p. Bonisławskiego, który był twórcą CIT, jest członkiem Rady Programowej stowarzyszenia i jest optymistycznie nastawiony, co do przyszłości, jeśli Państwo wyrażą na to zgodę w ramach ŁOT. Nie znam większego obrońcy CIT. To wynika z moich osobistych doświadczeń. Z p. Bonisławskim rozmawiałem dziesiątki razy, żeby nie powiedzieć sto razy na ten temat. Nie znam większego obrońcy CIT od p. Bonisławskiego, a mimo wszystko uznał, że to jest wielka szansa na rozwój informacji turystycznej na terenie naszego Miasta. Nie przyszło mi do głowy, aby go na dzisiaj zaprosić, bo na pewno by nie odmówił i na pewno podzieliłby się z Państwem swoimi doświadczeniami w tym zakresie. Chcę też prosić, abyśmy nie demonizowali kwestii majątku, który przekazujemy stowarzyszeniu. Jest dosyć skromny i mam nadzieję, że w pierwszych miesiącach działania ŁOT, która będzie zajmowała się informacją turystyczną on się znacznie zwiększy i poprawi ta infrastruktura. Mam na

myśli wyposażenie, meble, które już wymagają wymiany, również o komputerach, więc myślę, że to jest szansa na zdecydowane poprawienie, a nie postrzegałbym tego w kategoriach utraty jakiegoś znaczącego majątku. Myślę, że powinniśmy jakoś wspólnie obserwować, jak będzie się rozwijać informacja turystyczna w przyszłości. Ja deklaruje jeszcze raz, że w odpowiedzi na pytania Pana Przewodniczącego odpowiem, co nam będzie wolno robić, ponieważ to jest stowarzyszenie i wiąże się z pewnymi ograniczeniami, ale postaram się przedstawić taką koncepcję informowania Państwa na ten temat, poza tym, że będzie okazja raz w roku do poważnej dyskusji i debaty przy okazji dyskusji na temat składek, które Miasto będzie wносить do ŁOT. Bardzo proszę o poparcie. Traktuję to jako zmianę która może przynieść wiele korzyści zarówno łódzkiej turystyce, jak i przede wszystkim CIT w przyszłości”.

Wobec braku propozycji zgłoszonych do **Komisji Uchwał i Wniosków, prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak** poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w **druku nr 148/2017**.

W związku z brakiem quorum, **prowadzący obrady wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak** ogłosił 10 min. przerwy do godz. 21:00.

Po przerwie obrady wznowił **wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak**.

Następnie **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak** ponownie poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w **druku nr 148/2017**.

W związku z brakiem quorum, **prowadzący obrady wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak** poprosił Przewodniczących Klubów o podejście do stołu prezydyjnego, a następnie przystąpiono do procedowania kolejnego punktu porządku obrad.

Ad pkt 21 - Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia wysokości dotacji podmiotowych na 2017 r. dla samorządowych instytucji kultury, dla których organizatorem jest Miasto Łódź - druk Nr 145/2017.

W imieniu **Prezydenta Miasta** projekt uchwały zreferowała **dyrektor Wydziału Kultury p. Dagmara Śmigielska**, która powiedziała m.in.: „Projekt uchwały w swojej treści ujmuje zmiany w dotacji podmiotowej, uchwalone w dniu 24 maja 2017 r. i są to zwiększenia wynikające z dotacji z rad osiedla. Centrum Kultury Młodych 20 000 zł. Ośrodek Kultury Górna 8 000 zł. Miejska Bibliotek Publiczna Łódź Bałuty 2 200 zł. Jest również zwiększenie w wysokości 106 000 zł dla Muzeum Tradycji Niepodległościowych. Ta zmiana jest wynikiem ustawy zwiększającym stawkę godzinową na 13 zł, a zatem w konsekwencji wzrost wynagrodzenia dla ochrony w Muzeum Tradycji Niepodległościowych. Zgłaszam również ustną autopoprawkę do projektu, która jest następstwem uchwalonych zmian dla kolejnej instytucji kultury podczas dzisiejszej sesji, dotyczy ona zwiększenia o kwotę 12 300 zł dla Centrum Dialogu Marka Edelmana. Kwota ta zostanie przeznaczona na aplikację szlak murali. Jest ona wynikiem współpracy Miasta z Barreiro i Politechniki Łódzkiej”.

Wobec braku dalszych pytań **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak** poinformował, że przedmiotowy projekt został skierowany do Komisji

Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej oraz Komisji Kultury. Żadna z komisji nie wydała negatywnej opinii.

Wobec braku opinii innych komisji, stanowisk klubowych, zgłoszeń do dyskusji indywidualnej oraz wobec braku propozycji zgłoszonej do Komisji Uchwał i Wniosków **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak** poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w **druku nr 145/2017**.

Przy **26** głosach „za”, **braku** głosów „przeciwnych” oraz **braku** głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska **podjęła** uchwałę **Nr LII/1284/17** zmieniającą uchwałę w sprawie ustalenia wysokości dotacji podmiotowych na 2017 r. dla samorządowych instytucji kultury, dla których organizatorem jest Miasto Łódź, która stanowi **załącznik nr 64** do protokołu. Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

21. Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia wysokości dotacji podmiotowych na 2017 r. dla samorządowych instytucji kultury, dla których organizatorem jest Miasto Łódź - druk nr 145/2017 (materiał dostarczony do skrytek w dniu 6.06.2017 r.).

Wyniki zapisano dnia: 2017-06-14, 21:05

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Bartosiak Małgorzata	X		
2.	Budzińska Joanna	X		
3.	Bulak Sebastian	X		
4.	Deptuła Kamil	X		
5.	Domaszewicz Bartosz	X		
6.	Głowacki Tomasz	X		
7.	Hubert Bogusław	X		
8.	Jeziorski Kamil	X		
9.	Kaczorowski Andrzej	X		
10.	Lucińska Anna	X		
11.	Malinowska-Olszowy Monika	X		
12.	Marzec Radosław	X		
13.	Matuszak Grzegorz	X		
14.	Matuszewska Małgorzata	X		
15.	Moskwa-Wodnicka Małgorzata	X		
16.	Mędrzak Jan	X		
17.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X		
18.	Pawłowski Sylwester	X		
19.	Reszpondek Rafał	X		
20.	Setnik Paulina	X		
21.	Skwarka Władysław	X		
22.	Stasiak Krzysztof	X		
23.	Tomaszewski Włodzimierz	X		
24.	Walasek Mateusz	X		
25.	Wieczorek Adam	X		
26.	Zalewski Marcin	X		
Wyniki głosowania:		26	0	0

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Bliźniuk Paweł	X
2.	Kacprzak Tomasz	X
Razem:		2

Następnie **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak** poddał ponownie pod głosowanie projekt uchwały opisany w **druku nr 148/2017**.

Radny p. Mateusz Walasek powiedział: „Oczywiście mogę zgłosić wniosek o 30 min przerwy. Natomiast z szacunku dla Państwa Radnych zgłoszę wniosek formalny o zmianę punktów porządku obrad”.

Mecenas p. Marlena Sakowska – Baryła powiedziała m.in.: „Niezręczność polega na tym, że przepisy prawa nie przewidywały wprost takiej sytuacji, kiedy następuje zmiana w porządku obrad polegająca na tym, że przenosi się punkt właściwie zrealizowany. Ten punkt jest w trakcie realizacji i powinien się zakończyć głosowaniem. W związku z czym trudno jest jednoznacznie odpowiedzieć czy istnieje taka możliwość, żeby dokonać zmiany w porządku obrad, skutkującej przeniesieniem punktu, który właściwie został zrealizowany. W mojej ocenie nie jest to możliwe. Natomiast, z uwagi na to, że nie zostało to wprost zapisane w przepisach statutu, to należałoby uznać, że należy to do zakresu dyskrecjonalnej władzy Przewodniczącego Rady na podstawie § 15 Regulaminu Rady Miejskiej. Aczkolwiek, gdybym miała Państwu rekomendować jakieś rozwiązanie, to ja bym tego rozwiązania nie rekomendowała, z tego względu, że jest ono wątpliwe prawnie. Jesteśmy w takiej sytuacji, gdzie mamy do czynienia z projektem uchwały, który wywołuje daleko idące skutki, bo albo mamy zlikwidowany dany podmiot, albo nie. W związku z tym myślę, że warto by było zapewnić sobie pewność obrotu prawnego, poprzez wiedzę o tym, czy ta uchwała jest podjęta skutecznie czy też nie. Natomiast, w sytuacji, kiedy wątpliwość prawna się pojawia, istnieje zawsze możliwość kwestionowania tego projektu uchwały przez organ nadzoru, co powoduje przeniesienie tak naprawdę sporu na forum najpierw organu nadzoru, a później być może na forum sądowym. Okazuje się w związku z tym, że mniej więcej za jakiś rok mamy rozwiązanie dotyczące tego projektu uchwały. Tylko czy o to Państwu chodzi? Natomiast jednocześnie, z uwagi na to, co się dzieje na sali. Ja jestem cały czas i obserwuję co się dzieje i wiem z jakiego powodu Państwo z tym wnioskiem formalnym o przeniesienie występują. Zwracam uwagę, że zgodnie z ustawą o samorządzie gminnym wyraźnie wskazuje się, że uchwały podejmuje się w obecności co najmniej połowy ustawowego składu Rady, a na pewno chociażby optyczną większość w tym zakresie mamy. Na sali jest co najmniej połowa ustawowego składu Rady. Cóż Państwo pozwolili sobie kilka dobrych lat temu dokonać zmiany Statutu, w którym jest zawarty bardzo niezręczny i wręcz niebezpieczny dla Państwa jak widać przepis. Dlatego znów proponowałabym podjąć pracę nad zmianą Statutu. Wielokrotnie, jak mantrę to powtarzam, z tego względu, że w przepisach Statutu jest mowa o tym, że za obecnych uznaje się Radnych głosujących „za, „przeciw” lub „wstrzymujących się”. To powoduje ewidentny problem interpretacyjny z tego względu, że z jednej strony mamy do czynienia z przepisem prawa w hierarchii wyższym, czyli z przepisem ustawy, a z drugiej strony mamy postanowienie Statutowe o charakterze ustrojowym i problem będzie się pojawiał wielokrotnie, jak mamy z tym do czynienia obecnie. Rekomenduję nie poddawanie tego wniosku pod głosowanie, bo istnieje ryzyko związane z oceną organu nadzoru, że ten wniosek będzie uznany za nieposiadający podstawy prawnej”.

Radny p. Bartosz Domaszewicz powiedział: „Proszę, aby Pan Przewodniczący podjął męską decyzję i przerwie sesję do piątku. Może Radni w piątek będą chcieli głosować. Nie przedłużajmy, nie siedźmy tutaj 5 godzin”.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej p. Małgorzata Niewiadomska – Cudak powiedziała m.in.: „Sesje mamy w środy. Proszę szanować tych Radnych, co normalnie pracują. Nie

chodzi o to, że nie ma Radnych, tylko nie wykonują tego, co powinni wykonywać. Suweren wybrał nie po to, żeby sobie siedzieć i żartować”.

Radny p. Mateusz Walasek powiedział: „Chciałem zwrócić uwagę, że w trakcie zgłaszania wniosku formalnego, był udzielony komentarz, przez Panią Mecenasa, za co bardzo dziękuję. Natomiast ja zgłosiłem wniosek warunkowo, że najpierw chciałem poprosić o przerwę, a jeżeli jest taka możliwość o przeniesienie. Uzyskaliśmy wyjaśnienie i rekomendację, którą przyjmuje Pani Mecenasa, że przeniesienie nie jest właściwe, w związku z tym proszę o zrealizowanie, tylko, że z modyfikacją, ponieważ trochę czasu upłynęło – 20 min przerwy dla Klubu”.

Prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak powiedział m.in.: Umówmy się w ten sposób, że poddam jeszcze raz pod głosowanie i jeżeli o godzinie 21:35 nie będzie tej osoby przerywam sesję”.

Radny p. Mateusz Walasek powiedział: „Wtedy będę prosił ponownie o przerwę dla Klubu zgodnie z dobrą tradycją”.

Następnie **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak** ogłosił przerwę do godziny 21:35.

Po przerwie obrady wznowił **wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak**.

Następnie **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak** poddał ponownie pod głosowanie projekt uchwały opisany w **druku nr 148/2017**.

Przy **17** głosach „za”, **4** głosach „przeciwnych” oraz **3** głosach „wstrzymujących się” Rada Miejska **podjęła** uchwałę **Nr LII/1285/17** w sprawie likwidacji jednostki budżetowej o nazwie Centrum Informacji Turystycznej w Łodzi, która stanowi **załącznik nr 65** do protokołu.

Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

20. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie likwidacji jednostki budżetowej o nazwie Centrum Informacji Turystycznej w Łodzi - druk nr 148/2017 (materiał dostarczony do skrytek w dniu 6.06.2017 r.).

Wyniki zapisano dnia: 2017-06-14, 21:30

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIWIW	WSTRZYMANI
1.	Bartosiak Małgorzata	X		
2.	Budzińska Joanna	X		
3.	Bulak Sebastian		X	
4.	Deptuła Kamil	X		
5.	Domaszewicz Bartosz	X		
6.	Głowacki Tomasz		X	
7.	Hubert Bogusław	X		
8.	Jeziorski Kamil		X	
9.	Kacprzak Tomasz	X		
10.	Kaczorowski Andrzej	X		
11.	Lucińska Anna		X	
12.	Malinowska-Olszowy Monika	X		
13.	Matuszak Grzegorz	X		
14.	Matuszewska Małgorzata	X		
15.	Moskwa-Wodnicka Małgorzata			X
16.	Mędrzak Jan	X		
17.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata			X
18.	Pawłowski Sylwester			X
19.	Reszpondek Rafał	X		
20.	Setnik Paulina	X		
21.	Skwarka Władysław	X		
22.	Tumiłowicz Jarosław	X		
23.	Walasek Mateusz	X		
24.	Wieczorek Adam	X		
Wyniki głosowania:		17	4	3

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Bliźniuk Paweł	X
2.	Marzec Radosław	X
3.	Stasiak Krzysztof	X
4.	Tomaszewski Włodzimierz	X
5.	Zalewski Marcin	X
Razem:		5

Wydrukowano dnia 14.06.2017 o godzinie 21:31:04.

Strona: 1 z 1

Radny p. Mateusz Walasek zgłosił wniosek formalny o sprawdzenie listy obecności.

Następnie **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak** odczytał listę obecności.

Po odczytaniu listy obecności okazało się, że **radny p. Marcin Chruścik** był nieobecny, nieusprawiedliwiony.

Ad pkt 22 - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie połączenia samorządowych instytucji kultury: Miejskiej Biblioteki Publicznej Łódź-Bałuty im. Stanisława Czernika, Miejskiej Biblioteki Publicznej Łódź-Górna im. Władysława Stanisława Reymonta, Miejskiej Biblioteki Publicznej Łódź-Polesie, Miejskiej Biblioteki Publicznej Łódź-Śródmieście im. Andrzeja Struga oraz Miejskiej Biblioteki Publicznej Łódź-Widzew im. Lucjana

Rudnickiego i utworzenia samorządowej instytucji kultury o nazwie Biblioteka Miejska w Łodzi – druk Nr 146/2017.

Prowadzenie obrad objęła wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej p. Małgorzata Niewiadomska – Cudak.

W imieniu **Prezydenta Miasta**, projekt uchwały zreferowała **dyrektor Wydziału Kultury p. Dagmara Śmigielska**, która powiedziała m.in.: „Uchwała jest konsekwencją uchwały intencyjnej, którą Państwo przyjęli pół roku temu. Po uchwale intencyjnej, zgodnie z ustawą należy podjąć uchwałę o dokonaniu połączenia i bardzo proszę o przyjęcie uchwały. Dodam może tylko, że biblioteki łączone są w celu poprawy organizacji i funkcjonowania instytucji, a nade wszystko w celu ułatwienia łodzianom korzystania z propozycji kulturalnej bibliotek. Jest to równoległy proces, z procesem tworzenia i wdrażania karty bibliotecznej, która będzie funkcjonowała na terenie całego Miasta i mam nadzieję, że wpłynie znacząco na poprawę czytelnictwa, co jest celem statutowym Miejskiej Biblioteki Publicznej”.

Następnie **przystąpiono do fazy pytań:**

Radny p. Tomasz Głowacki zapytał: „Czy ta zmiana, połączenie w jedną bibliotekę będzie skutkowało zwolnieniami w filiach?”.

Odpowiedzi udzieliła **dyrektor Wydziału Kultury p. Dagmara Śmigielska**, która powiedziała m.in.: „Połączenie bibliotek nie spowoduje redukcji zatrudnienia, ponieważ zgodnie z ustawą z dnia 25 października 1991 r. o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej, połączenie instytucji kultury polega na utworzeniu jednej instytucji, w skład której wchodzi dotychczas działające, a zatem nie ma planowanych redukcji etatów”.

Radny p. Tomasz Głowacki zapytał: „A jeśli chodzi o możliwość zakupów, które do tej pory filie realizowały we własnym zakresie. Wiem, że Państwo przekazywali środki konkretnym filiom. Czy to w dalszym ciągu pozostaje w gestii konkretnych filii, kierowników tych filii, że będą mieli określoną kwotę na określone tytuły, które oni pod wpływem powiedzmy sobie jakichś preferencji czytelniczych będą mogli kupować?”.

Odpowiedzi udzieliła **dyrektor Wydziału Kultury p. Dagmara Śmigielska**, która powiedziała m.in.: „Generalnie nie powinno się zmieniać zapotrzebowanie i odpowiedź na to zapotrzebowanie. Jeżeli będzie jedna biblioteka, a teraz Państwo przekazując fundusze z rady osiedli na konkretne filie również przekazywali Państwo konkretnym bibliotekom i dopiero za pośrednictwem tych bibliotek pieniądze trafiały do filii. Tak będzie i tym razem. Państwo będą mogli wskazywać, które szczególnie chcieliby Państwo filie doposażyć, ale polityka będzie jedna i każda z filii będzie mogła zgłaszać zapotrzebowanie. Natomiast zakładam, że chociażby taki proces zakupowy, który będzie dla jednej biblioteki zcentralizowany, będzie poprzedzony analizą zapotrzebowania z filii, ale równocześnie umożliwi bibliotece jednej zwiększenie rabatów, które do tej pory dla 5 bibliotek były różne”.

Radny p. Tomasz Głowacki zapytał: „Ale mi chodzi nie tyle o kwestię zakupów za pośrednictwem jednostek pomocniczych, rad osiedli, ile bieżących zakupów. Jakie przekazują Państwo środki?”.

Odpowiedzi udzieliła **dyrektor Wydziału Kultury p. Dagmara Śmigielska**, która powiedziała m.in.: „Tu się nic nie zmienia”.

Radny p. Tomasz Głowacki zapytał: „Czyli w dalszym ciągu kierownik filii będzie miał środki, jak do tej pory i będzie mógł dokonywać takich zakupów i takich nowości, w porozumieniu z czytelnikami i wychodząc im naprzeciw? Specyfika każdego osiedla może być trochę inna?”.

Odpowiedzi udzieliła **dyrektor Wydziału Kultury p. Dagmara Śmigielska**, która powiedziała m.in.: „Ja myślę że to będzie na takiej zasadzie, że filie będą zgłaszały zapotrzebowanie i będzie dział zakupów, który będzie odpowiadał na potrzeby”.

Radny p. Tomasz Głowacki zapytał: „Czyli nie sama filia będzie kupować?”.

Odpowiedzi udzieliła **dyrektor Wydziału Kultury p. Dagmara Śmigielska**, która powiedziała m.in.: „Myślę że będzie to scentralizowane. Albowiem dzisiaj celem jest utrzymanie jak największej polityki rabatowej. Nie widzę zagrożenia dla nowości, dla zakupów. Wręcz przeciwnie, uważam, że będą wtedy większe fundusze, albowiem jak Państwo wiedzą centralizacja doprowadzi do redukcji dublujących się etatów w niektórych sytuacjach. Uważamy, że będzie to wpływało na większe zakupy, że będzie to poprzedzone analizą. Dzisiaj śmiało możemy powiedzieć, że nie mamy wiedzy takiej globalnej, w których dzielnicach jakie są zapotrzebowania. Dzisiaj każda z bibliotek ma swoją politykę zakupową, bada swoje potrzeby. Kiedy będziemy wiedzieli, jak to funkcjonuje, a potem wejdzie również karta biblioteczna, to za pomocą tej jednej karty będzie Pan wiedział, czy w okolicy Pana zamieszkania jest książka, którą Pan potrzebuje a może w okolicy Pana pracy. Myślę, że to też rozwiąże problem, o którym Pan teraz wspomina, że nawet jeżeli w jednej bibliotece nie będzie danej pozycji, to w drugiej powinna być. Karta umożliwi Panu zarówno odbiór w dowolnej bibliotece, jak i zamówienie przez telefon komórkowy. Taki jest plan i mam nadzieję, że to wszystkim nam ułatwi życie”.

Radny p. Tomasz Głowacki zapytał: „Pani mówi o osobach mobilnych, które się przemieszczają, poruszają. Natomiast chodzi mi o sytuację osób starszych, które korzystają z jakiejś filii od iluś lat i wiedzą, że jeśli nie od razu, to po jakimś czasie na daną nowość można liczyć. Chodzi mi o to, czy ta opcja pozostaje dalej dla kierownika filii? Czy planują Państwo, jakąś zmianę geografii rozłożenia tych filii na mapie Miasta?”.

Odpowiedzi udzieliła **dyrektor Wydziału Kultury p. Dagmara Śmigielska**, która powiedziała m.in.: „W tej chwili będzie przeprowadzona analiza wszystkich filii, bowiem nie jest tajemnicą, że zdarzają się punkty czy miejsca, w których Państwo zauważają, że są dwie filie obok siebie, a są takie miejsca, jak chociażby Olechów, czy Widzew, gdzie wręcz powinna powstać nowa filia. Zatem będzie to poddane bardzo dokładnej analizie, tak żebyśmy zobaczyli te plany, które są białymi plamami na mapie filii, po czym będziemy również analizowali filie, które jak Państwo wiedzą są dedykowane tylko dzieciom, albo tylko dorosłym, gdzie naszym zdaniem one powinny być połączone, ale bez szkody dla czytelnika. Filia na Polesiu dla dzieci - proszę pójść i zobaczyć czy tam powinny przebywać dzieci dłużej niż 2 godziny, bo wg mnie nie. Filia jest mała, a poza tym chcielibyśmy, żeby rodzice wspólnie przychodzili z dziećmi do tych bibliotek. To będzie poddane analizie i mam nadzieję, że efektywnie wykorzystamy zarówno miejsca, w których są dzisiejsze biblioteki i filie, jak również spróbujemy znaleźć takie miejsca dla tych bibliotek czy filii, w których

wszyscy będą się czuli komfortowo i nie będą upchani na 2 m²”.

Radny p. Tomasz Głowacki zapytał: „Czy to łączenie filii będzie skutkowało zmniejszeniem etatów?”.

Odpowiedzi udzieliła **dyrektor Wydziału Kultury p. Dagmara Śmigielska**, która powiedziała m.in.: „Nie powinno dlatego, że gdzieś powstanie nowa filia. W ogóle nie przewidujemy w tej chwili zmniejszenia ilości etatów. Mamy ok. 330 pracowników na ten moment. Zakładamy, że około 10%, jeżeli będzie się redukowało to w sposób jak najbardziej naturalny czyli przejście na emeryturę”.

Radny p. Tomasz Głowacki zapytał: „Jak ma wyglądać obieg książki, którą można wypożyczyć w jednym miejscu, a potem oddać w drugim? Czy ta książka po jakimś czasie wróci do tego pierwotnego miejsca i będzie dostępna dla mieszkańców osiedla, bo to jest jakaś nowość, na którą czekali?”.

Odpowiedzi udzieliła **dyrektor Wydziału Kultury p. Dagmara Śmigielska**, która powiedziała m.in.: „Przede wszystkim myślę, że tych nowości będzie więcej. Czyli będzie takie nasycenie, które nie będzie powodowało jakichś specjalnych przestojów, bo one teraz też się zdarzają, jak Państwo wiedzą, bo są tytuły poczytne. Docelowym modelem jest taki, w którym będzie samochód, bo te książki trzeba będzie mimo wszystko przemieszczać. Czyli, jak się zdarzy, że w jakiejś filii okaże się, że jest 5 takich samych tytułów, a powinno być w innych miejscach, nie widzę problemu, żeby te tytuły po prostu przemieszczać. Każda książka, będzie miała gdzieś swoje miejsce”.

Radny p. Tomasz Głowacki zapytał: „Czyli będzie wracała potem?”.

Odpowiedzi udzieliła **dyrektor Wydziału Kultury p. Dagmara Śmigielska**, która powiedziała m.in.: „Będzie wracała na swoje miejsce. Będą też wrzutomaty, więc każdy będzie mógł do tego wrzutomatu podejść”.

Radny p. Tomasz Głowacki zapytał: „A ile ma być wrzutomatów?”.

Odpowiedzi udzieliła **dyrektor Wydziału Kultury p. Dagmara Śmigielska**, która powiedziała m.in.: „W tej chwili mówimy o kilku wrzutomatach. To też jest kwestia lokalizacji i punktów, ale docelowo byłoby optymalnym, żeby było kilkanaście przynajmniej”.

Radny p. Tomasz Głowacki zapytał: „Czyli ktoś, kto wypożyczy na Radogoszczu, a odda na Olechowie, to pracownik będzie musiał tę książkę przywieźć tak?”.

Odpowiedzi udzieliła **dyrektor Wydziału Kultury p. Dagmara Śmigielska**, która powiedziała m.in.: „Będzie jakiś mobilny punkt przenoszenia tych książek”.

Radny p. Kamil Deptuła zapytał: „Za dzień połączenia uznaje się 1 stycznia 2018 r. i czy wystarczy czasu na wszelkie organizacje z tym związane? Wiadomo, że zawsze połączenie wiąże się z pewnymi czynnościami administracyjnymi i czy to jest wystarczający czas? Czy już jakieś kroki w tym kierunku są poczynione?”.

Odpowiedzi udzieliła **dyrektor Wydziału Kultury p. Dagmara Śmigielska**, która

powiedziała m.in.: „Jeżeli mam szczerze odpowiedzieć na to pytanie, to pierwszy raz mamy tak dużą zmianę, jeżeli chodzi o instytucję i wzorując się na innych miastach stworzyliśmy sobie harmonogram, który zakładał również pewne potknięcia, jak na dzisiejszej sesji, ale idziemy zgodnie z planem. W związku z tym mam nadzieję, że ten harmonogram zostanie utrzymany. Za chwilę powołamy pełnomocnika, który będzie musiał dokonać analizy, połączyć majątek, przeanalizować sprawy kadrowe i będziemy musieli pod koniec roku przeprowadzić konkurs na dyrektora placówki, która od 1 stycznia przejmie obowiązki. Myślę, że sprawy najważniejsze, które będą decydowały o tym, że od 1 stycznia będzie nowa jednostka, myślę, że te sprawy powinny zostać w sposób systemowy rozwiązane i przez to powinniśmy przejść bez większych problemów. Jedna tylko informacja dodatkowa, że jak Państwo wiedzą, karta biblioteczna jest procesem dłuższym. Ona nie zafunkcjonuje zaraz 1 stycznia, bowiem ona jest związana ZIT-em, w którym jesteśmy. Przynajmniej kilka, jeśli nie cały rok będziemy pracowali nad wprowadzaniem tej karty”.

Radny p. Kamil Deptuła zapytał: „Dzisiaj mamy biblioteki dzielnicowe z filiami. Teraz będziemy mieli jedną bibliotekę centralną, rozumiem również z tymi filiami, więc jeśli chodzi o filię, to nie ma tutaj problemu z ich likwidacją, czy czymś w tym stylu. Natomiast rozumiem, że taką obsługę administracyjną, którą dzisiaj na rzecz tych filii wykonują dzielnicowe biblioteki, będzie wykonywała ta jedna centralna instytucja. Teraz pytanie, jak z tymi pracownikami administracyjnymi tych centrali? Co z nimi się stanie? Czy oni też będą przechodzili na te same stanowiska czy jednak tutaj będzie jakaś reorganizacja?”.

Odpowiedzi udzieliła **dyrektor Wydziału Kultury p. Dagmara Śmigielska**, która powiedziała m.in.: „Mamy 5 dyrektorów, a nie będzie 5. Mamy 5 księgowych, a nie będzie takiej potrzeby. Zakładam jednak, że duża biblioteka od razu nie będzie miała mniej obowiązków, a wręcz przeciwnie, pierwszy okres będzie okresem dosyć wzmożonym. Nie zmniejszy się też ilość filii. Będzie potrzebna obsługa zarówno do kierowania filiami, jak również do nadzorowania pewnych procesów. Dzisiaj np. nie mamy dobrego działu promocji w tych instytucjach, zatem będziemy musieli taki dział utworzyć, który będzie mógł nie tylko promować czytelnictwo, ale także podejmować inne działania, które dzisiaj w bibliotekach są w szczerkowym zakresie podejmowane. W związku z tym, każdy dostanie propozycję pracy. Tak, jak powiedziałam na wstępie ok. 330 pracowników z czego do 10% w sposób naturalny będzie się wykruszało, więc myślę, że pracy nie zabraknie w tych bibliotekach”.

Radna p. Anna Lucińska zapytała: „Jak wygląda sprawa inwentaryzacji majątku? Czy jest w poszczególnych filiach zinwentaryzowany majątek i są książki inwentarzowe czy w poszczególnych dzielnicach? Jak to będzie w przyszłość? Czy cały majątek będzie scalony w jedną księgę i po kolei numery będą szły?”.

Odpowiedzi udzieliła **dyrektor Wydziału Kultury p. Dagmara Śmigielska**, która powiedziała m.in.: „Cały majątek będzie zinwentaryzowany i dopiero po dzisiejszej uchwale będziemy przystępowali do pracy. Dzisiaj jest 5”.

Radna p. Anna Lucińska zapytała: „Czyli każda dzielnica ma oddzielnie?”.

Odpowiedzi udzieliła **dyrektor Wydziału Kultury p. Dagmara Śmigielska**, która powiedziała m.in.: „Tak. Chciałabym jeszcze dodać informację dość istotną z punktu widzenia opinii, która została wyrażona przez Wojewódzką Bibliotekę Publiczną w Łodzi, która jest organem, który musi wyrazić opinię na temat połączenia bibliotek i pozytywnie się ustosunkowała do tego projektu”.

Wobec braku pytań, opinii komisji, stanowisk klubowych, **przystąpiono do dyskusji indywidualnej:**

Radny p. Grzegorz Matuszak powiedział m.in.: „Podejmując uchwałę mamy szansę usunąć pewną wstydlivą okoliczność, że w Łodzi nie ma miejskiej biblioteki, a każde większe miasto taką bibliotekę posiada. Chciałbym też przypomnieć, że w 1917 r. Towarzystwo Biblioteki Publicznej powołało Miejską Bibliotekę Publiczną, którą w 1922 r. przejął samorząd miejski. Miejska Biblioteka z przerwą na okres okupacji istniała aż do 1975 r. i miała status placówki miejskiej. W 1991 r. została nazwana Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna im. marsz. J. Piłsudskiego, a w 2013 r. jest już tylko Wojewódzką Biblioteką Publiczną w Łodzi. Ona oczywiście świadczy usługi dla czytelników z terenu Miasta, ale my do tej tradycji miejskiej biblioteki powinniśmy nawiązać i dlatego chciałbym Państwa zachęcić do głosowania za powołaniem takiej biblioteki, jako że Biblioteka Publiczna m. st. Warszawy na ul. Koszykowej to jest bardzo ważna placówka naukowa i biblioteczna. We Wrocławiu, w Szczecinie, w Lublinie, w Katowicach, w Gdańsku, Bydgoszczy jest biblioteka miejska. Jedynie Kraków ma taką sytuację, jak Łódź, że nie ma miejskiej biblioteki. Dlatego uważam, że to kwestia pewnego honoru i prestiżu, aby takie miasto jak Łódź bibliotekę miejską posiadało”.

Wobec braku dalszych zgłoszeń do dyskusji indywidualnej oraz wobec braku propozycji zgłoszonej do Komisji Uchwał i Wniosków **prowadząca obrady, wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej p. Małgorzata Niewiadomska – Cudak** poddała pod głosowanie projekt uchwały opisany w **druku nr 146/2017**.

Przy **25** głosach „za”, **braku** głosów „przeciwnych” oraz **3** głosach „wstrzymujących się” Rada Miejska **podjęła** uchwałę **Nr LII/1286/17** w sprawie połączenia samorządowych instytucji kultury: Miejskiej Biblioteki Publicznej Łódź-Bałuty im. Stanisława Czernika, Miejskiej Biblioteki Publicznej Łódź-Górna im. Władysława Stanisława Reymonta, Miejskiej Biblioteki Publicznej Łódź-Polesie, Miejskiej Biblioteki Publicznej Łódź-Śródmieście im. Andrzeja Struga oraz Miejskiej Biblioteki Publicznej Łódź-Widzew im. Lucjana Rudnickiego i utworzenia samorządowej instytucji kultury o nazwie Biblioteka Miejska w Łodzi, która stanowi **załącznik nr 66** do protokołu.

Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

22. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie połączenia samorządowych instytucji kultury: Miejskiej Biblioteki Publicznej Łódź-Bałuty im. Stanisława Czernika, Miejskiej Biblioteki Publicznej Łódź-Górna im. Władysława Stanisława Reymonta, Miejskiej Biblioteki Publicznej Łódź-Polesie, Miejskiej Biblioteki Publicznej Łódź-Śródmieście im. Andrzeja Struga oraz Miejskiej Biblioteki Publicznej Łódź-Widzew im. Lucjana Rudnickiego i utworzenia samorządowej instytucji kultury o nazwie Biblioteka Miejska w Łodzi - druk nr 146/2017 (materiał dostarczony do skrytek w dniu 6.06.2017 r.).

Wyniki zapisano dnia: 2017-06-14, 21:56

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Bartosiak Małgorzata	X		
2.	Bliźniuk Paweł	X		
3.	Budzińska Joanna	X		
4.	Bulak Sebastian			X
5.	Deptuła Kamil	X		
6.	Domaszewicz Bartosz	X		
7.	Głowacki Tomasz			X
8.	Hubert Bogusław	X		
9.	Jeziorski Kamil	X		
10.	Kacprzak Tomasz	X		
11.	Kaczorowski Andrzej	X		
12.	Lucińska Anna	X		
13.	Malinowska-Olszowy Monika	X		
14.	Marzec Radosław			X
15.	Matuszak Grzegorz	X		
16.	Matuszewska Małgorzata	X		
17.	Moskwa-Wodnicka Małgorzata	X		
18.	Mędrzak Jan	X		
19.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X		
20.	Pawłowski Sylwester	X		
21.	Reszpondek Rafał	X		
22.	Setnik Paulina	X		
23.	Skwarka Władysław	X		
24.	Tomaszewski Włodzimierz	X		
25.	Tumiłowicz Jarosław	X		
26.	Walasek Mateusz	X		
27.	Wieczorek Adam	X		
28.	Zalewski Marcin	X		
Wyniki głosowania:		25	0	3

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Stasiak Krzysztof	X
Razem:		1

Ad pkt 22a. - Rozpatrzenie projektu w sprawie wzniesienia Pomnika Katyńskiego na terenie Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego im. WAM –CSW w Łodzi – druk BRM nr 122/2017.

W imieniu **Komisji Kultury** projekt uchwały zreferował **radny p. Grzegorz Matuszak**, który powiedział m.in.: „Dyrekcja Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego im. WAM, która jest Centralnym Szpitalem Weteranów zwróciła się do Rady Miejskiej z propozycją i prośbą o wyrażenie zgody na wzniesienie na terenie Szpitala Pomnika Katyńskiego, upamiętniającego 70 lekarzy, felerów, farmaceutów, którzy pracowali przed wojną w 4. Szpitalu Okręgowym im. gen. Sławoja Składkowskiego i którzy stracili życie, zamordowani przez NKWD w Charkowie i Katyniu. Budowa pomnika będzie pamiątką, która powstanie na 80. rocznicę powstania tego Szpitala. Nie powoduje ona dla Miasta żadnych skutków finansowych. Państwo otrzymali także wizualizację. To jest obelisk, na którym w dwóch bocznych ścianach będą nazwiska, a na przedniej ścianie obelisku będzie intencja postawienia Pomnika”.

Następnie **przystąpiono do fazy pytań:**

Radny p. Kamil Deptuła zapytał: „Ofiar było dużo i czy planuje się wszystkie nazwiska umieścić?”.

Odpowiedzi udzielił **radny p. Grzegorz Matuszak**, który powiedział m.in.: „70 nazwisk będzie”.

Wobec braku dalszych pytań, opinii komisji, stanowisk klubowych zgłoszeń do dyskusji indywidualnej oraz wobec braku propozycji zgłoszonej do Komisji Uchwał i Wniosków **prowadząca obrady, wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej p. Małgorzata Niewiadomska – Cudak** poddała pod głosowanie projekt uchwały opisany w **druku BRM nr 122/2017**.

Przy **29** głosach „za”, **braku** głosów „przeciwnych” oraz **braku** głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska **podjęła** uchwałę **Nr LII/1287/17** w sprawie wzniesienia Pomnika Katyńskiego na terenie Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego im. WAM –CSW w Łodzi, która stanowi **załącznik nr 67** do protokołu.

Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

22A. Rozpatrzenie projektu w sprawie wzniesienia Pomnika Katyńskiego na terenie Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego im. WAM -CSW w Łodzi - druk BRM nr 122/2017.

Wyniki zapisano dnia: 2017-06-14, 22:00

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Bartosiak Małgorzata	X		
2.	Bliźniuk Paweł	X		
3.	Budzińska Joanna	X		
4.	Bulak Sebastian	X		
5.	Deptuła Kamil	X		
6.	Domaszewicz Bartosz	X		
7.	Głowacki Tomasz	X		
8.	Hubert Bogusław	X		
9.	Jeziorski Kamil	X		
10.	Kacprzak Tomasz	X		
11.	Kaczorowski Andrzej	X		
12.	Lucińska Anna	X		
13.	Malinowska-Olszowy Monika	X		
14.	Marzec Radosław	X		
15.	Matuszak Grzegorz	X		
16.	Matuszewska Małgorzata	X		
17.	Moskwa-Wodnicka Małgorzata	X		
18.	Mędrzak Jan	X		
19.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X		
20.	Pawłowski Sylwester	X		
21.	Respondek Rafał	X		
22.	Setnik Paulina	X		
23.	Skwarka Władysław	X		
24.	Stasiak Krzysztof	X		
25.	Tomaszewski Włodzimierz	X		
26.	Tumiłowicz Jarosław	X		
27.	Walasek Mateusz	X		
28.	Wieczorek Adam	X		
29.	Zalewski Marcin	X		
Wyniki głosowania:		29	0	0

Wydrukowano dnia 14.06.2017 o godzinie 22:01:20.

Strona: 1 z 1

Ad pkt 23 - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie przyjęcia Programu profilaktyki wad postawy w Łodzi „Wyprostuj się!” - druk Nr 147/2017.

W imieniu Prezydenta Miasta projekt uchwały zreferowała **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych, p. Iwona Iwanowska**, która powiedziała m.in.: „Przedmiotem projektu uchwały jest Program, który jest kontynuacją i rozszerzeniem działań już realizowanych w Łodzi od 2014 r. w troszkę innej formie. Były to badania uczniów klas 1 - 3 w zakresie wad kręgosłupa oraz ćwiczenia rehabilitacyjno – korekcyjne. Te działania cieszyły się bardzo dużym zainteresowaniem ze strony rodziców, jak również mają pozytywną opinię lekarzy rehabilitantów. Dane statystyczne również wskazują na to, że jest potrzeba działań w zakresie korekty wad postawy. Z roku 2016 wynika, że 2/3 w ramach przebadanych w ramach tego programu dzieci miało wady postawy, które takiej korekty wymagają. Stąd propozycja Programu usystematyzowanego. Działania w Programie chcemy skierować do jednej konkretnej grupy – uczniów klas 2 szkół podstawowych. Oczywiście

celem jest zmniejszenie występowania wad, ich wczesne wykrycie, a także zaproponowanie dzieciom, u których wady postawy zostaną zdiagnozowane, gimnastyki korektywnej. Taką formą, która była już do tej pory realizowana to będzie grupowa gimnastyka korekcyjna, prowadzona w szkołach, w ramach programu 20 zajęć dla dziecka, które zakwalifikowane zostanie, jest przewidziane. Natomiast nowym elementem jest objęcie opieką również dzieci z bardziej poważnymi wadami postawy, gdzie będzie konsultacja lekarska i indywidualna gimnastyka korekcyjna w placówce medycznej. Temu będzie również towarzyszył element edukacyjny. Przygotowujemy broszurę dla rodziców, gdzie będzie schemat ćwiczeń z dzieckiem. To umożliwi kontynuowanie tych ćwiczeń w warunkach domowych. Realizatorami zadania będą zakłady opieki zdrowotnej, wybrane w konkursie ofert, w oparciu o ustawę o zdrowiu publicznym. W tym Programie, który Państwo otrzymaliście zakładamy, że przebadamy w danym roku ok. 4 800 uczniów, co stanowi 60% aktualnie uczniów klas 2 i około 2 000 dzieci będzie mogło skorzystać z grupowej gimnastyki korekcyjnej, a około 200 dzieci z konsultacji lekarskiej i indywidualnej gimnastyki korekcyjnej. Na ten cel zostało zabezpieczone w budżecie Wydziału Zdrowia 345 500 zł. Pan Skarbnik nie wniósł uwag do Programu”.

Następnie **przystąpiono do fazy pytań:**

Radny p. Radosław Marzec zapytał: „W uzasadnieniu możemy przeczytać, że Programem objęte będą dzieci z klas 2 szkół podstawowych. Ile osób będzie objętych Programem?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych, p. Iwona Iwanowska**, która powiedziała m.in.: „Skalkulowane to zostało na 4 800 uczniów, a Wydział Edukacji podał, że aktualnie w klasach drugich jest 8 000 dzieci”.

Radny p. Radosław Marzec zapytał: „Czyli będzie to 60% populacji wybranego poziomu nauczania?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych, p. Iwona Iwanowska**, która powiedziała m.in.: „Tak”.

Radny p. Radosław Marzec zapytał: „A czy Pani Dyrektor nie rozważała możliwości, aby przebadać wszystkie dzieci, wszystkich uczniów w klasach 2? Czy nie byłoby to zasadne dla całości Programu? To miałyby jakiś cel, bo celem Programu jest aby wychwycić patologię, a w tych miejscach, w których jest to możliwe, żeby wprowadzić jakieś ćwiczenia korekcyjne, żeby zapobiegać wadom postawy. Wydaje mi się, że zasadnym byłoby rozważenie możliwości, żeby ten Program przebadał całą populację tych dzieci. Tym bardziej, że w uzasadnieniu było napisane, że najważniejszym okresem jest 7 - 8 lat. De facto, jeśli nie przebadamy tych dzieci w drugiej klasie, to już później mogą zajść konsekwencje, które będą trudniejsze do odwrócenia”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych, p. Iwona Iwanowska**, która powiedziała m.in.: „Badania w ramach tego Programu nie są jedyną formą badań, z jakich mogą skorzystać uczniowie w sensie bilansu dziecka. Są one w rutynowej ocenie stanu zdrowia dziecka w ramach powszechnego ubezpieczenia zdrowotnego. Natomiast głównym atutem tego Programu jest myślę gimnastyka korekcyjna, która jest zorganizowana w szkołach w ten sposób, że w żaden sposób nie obciąża rodziców dziecka”.

Radny p. Radosław Marzec zapytał: „Gimnastyka korekcyjna jest skierowana do tych

dzieci, u których zostanie po badaniu stwierdzona taka konieczność?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych, p. Iwona Iwanowska**, która powiedziała m.in.: „Tak, ale tych dzieci jest bardzo dużo”.

Radny p. Radosław Marzec zapytał: „Ale jeśli nie przebadamy wszystkich dzieci w tej populacji, tylko 60% to de facto 40% może czuć się wykluczona. W jaki sposób będą kwalifikowane osoby do Programu? Czy to będzie na zasadzie kto pierwszy ten lepszy? Czy jedna szkoła zgłosi swoje 2 klasy, a inna nie?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych, p. Iwona Iwanowska**, która powiedziała m.in.: „Środki finansowe, jakie mamy pozwalają na przebadanie takiej grupy. Więcej w tej chwili w budżecie Wydziału Zdrowia środków nie ma”.

Radny p. Radosław Marzec zapytał: „Czyli to wszystko zależy od środków finansowych? Pani Dyrektor uważa za stosowne, żeby całą populację tych dzieci w 2 klasach przebadać, że to byłoby zasadne dla rozwoju tych dzieci?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych, p. Iwona Iwanowska**, która powiedziała m.in.: „Na przebadanie każdego dziecka rodzic musi wyrazić zgodę. To też jest warunek. Nie możemy założyć całej, bo rodzice np. mogą sobie tego nie życzyć”.

Radny p. Radosław Marzec zapytał: „Ale my zakładamy, że 40% rodziców by się nie zgodziło?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych, p. Iwona Iwanowska**, która powiedziała m.in.: „Nie. Taka konstrukcja budżetu wynika z dostępnych środków finansowych”.

Radny p. Radosław Marzec zapytał: „Czyli wszystko zależy od środków finansowych, które powinny być większe na ten Program, abyśmy mogli całą populację dzieci w klasach 2 przebadać?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych, p. Iwona Iwanowska**, która powiedziała m.in.: „Gdybyśmy mieli więcej środków, byłaby taka możliwość”.

Radny p. Radosław Marzec zapytał: „Jakie są potrzebne większe środki, aby można było ten Program wprowadzić, nie wykluczając żadnych dzieci?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych, p. Iwona Iwanowska**, która powiedziała m.in.: „One są podane”.

Radny p. Radosław Marzec zapytał: „Bodajże 345 000 zł na to 60%”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych, p. Iwona Iwanowska**, która powiedziała m.in.: „Tak, tak, ale dość sporo z tej kwoty przeznaczone nie na badania, tylko na prowadzenie zajęć. Koszt przebadania jednego dziecka nie jest dużym

kosztem, w związku z tym, gdyby chcieć przebadac, to na jest w Programie zawarta”.

Radny p. Radosław Marzec zapytał: „10 zł za przebadanie jednego ucznia?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych, p. Iwona Iwanowska**, która powiedziała m.in.: „To są tzw. koszty łączone, bo wiadomo, że ZOZ, który podejmie się badania będzie miał środki na badanie. Będzie miał środki na prowadzenie gimnastyki korekcyjnej. Zakładamy, że gimnastyka korekcyjna grupowa odbywa się w szkole”.

Radny p. Radosław Marzec zapytał: „Ilu uczniów klas 2 nie zostanie objętych Programem?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych, p. Iwona Iwanowska**, która powiedziała m.in.: „Tutaj jest przeliczone na 4 800 osób, więc 3 200 osób, a dodatkową kwotą byłoby 32 000 zł. Nie jest to duża kwota. Być może się uda”.

Radny p. Radosław Marzec zapytał: „Naprawdę rozważyłbym możliwość, aby wszystkie dzieci, wszyscy uczniowie klas 2 mogli zostać objęci Programem, żebyśmy nie tworzyli patologii. Dopytywałem jeszcze, w jaki sposób będą zgłaszani ci uczniowie?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych, p. Iwona Iwanowska**, która powiedziała m.in.: „Za dobór miejsc realizacji Programu odpowiedzialne będą ZOZ- y, które będą realizowały Program”.

Radny p. Radosław Marzec zapytał: „W jaki sposób wybierzemy tych uczniów?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych, p. Iwona Iwanowska**, która powiedziała m.in.: „My w ogóle nie będziemy wybierać. Zakłady opieki zdrowotnej, które zostaną wyłonione w konkursie. Są pewne kryteria, które te placówki muszą spełniać”.

Radny p. Radosław Marzec zapytał: „Ja nie pytam o placówki, które będą badały, tylko pytam, kto wybierze uczniów do przebadania?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych, p. Iwona Iwanowska**, która powiedziała m.in.: „Te placówki”.

Radny p. Radosław Marzec zapytał: „A na jakiej podstawie wybiorą te 4 800 dzieci?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych, p. Iwona Iwanowska**, która powiedziała m.in.: „Część tych placówek, jak myślę będzie świadczyła tzw. świadczenia medycyny szkolnej”.

Radny p. Radosław Marzec zapytał: „To jest bardzo istotna uchwała. Niewielka kwota brakuje i moglibyśmy przebadac całą populację dzieci. Tym bardziej Pani Dyrektor w uzasadnieniu projektu zawarła, że to jest okres kluczowy dla uczniów, kiedy można i trzeba wykryć wady postawy. W uzasadnieniu odczytałem, że uczniowie będą zgłaszani przez dyrektorów szkół na zasadzie, kto pierwszy ten lepszy”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych, p. Iwona Iwanowska**, która powiedziała m.in.: „ZOZ-y, które będą realizowały Program, mają za zadanie i to jest również wpisane w Program, same dotrzeć do placówek, zarekomendować, zachęcić, uzgodnić również warunki realizacji gimnastyki korekcyjnej w tych szkołach. To jest ten plus, żeby rodzic z dzieckiem nie musiał się nigdzie fatygować, tylko te dzieci, które będą zakwalifikowane, miały tę gimnastykę na miejscu w szkole”.

Radny p. Radosław Marzec zapytał: „Na jakich zasadach te przychodnie będą wybierały tych uczniów?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych, p. Iwona Iwanowska**, która powiedziała m.in.: „Będą wybierały szkoły”.

Radny p. Radosław Marzec zapytał: „Czyli wybiorą np. jedną szkołę, a druga całkowicie zostanie pomięta i te dzieci z klas 2 będą wykluczone z Programu?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych, p. Iwona Iwanowska**, która powiedziała m.in.: „Wiele jest działań Miasta, które nie oferują możliwości skorzystania w 100%”.

Radny p. Radosław Marzec zapytał: „Ale tutaj poruszamy bardzo ważną kwestię, jeśli chodzi o zdrowie dzieci, więc wydaje mi się, że kwota naprawdę nie jest duża”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych, p. Iwona Iwanowska**, która powiedziała m.in.: „W tej chwili w budżecie Wydziału Zdrowia jej nie ma. Natomiast chciałabym jeszcze dodać, że jest nowy element, czyli indywidualna gimnastyka korekcyjna, która wymaga niestety pójścia osobistego z dzieckiem na konsultację i na 10 oferowanych zajęć gimnastyki korekcyjnej. Tam na to jest kwota 100 000 zł. Jeśli okaże się, że rodzice nie są tą formą zainteresowani, nie chcą z niej korzystać, bo jest zbyt obciążająca dla nich czasowo”.

Radny p. Radosław Marzec zapytał: „Nie możemy zakładać, że część osób nie będzie chciała skorzystać, bo pomijamy pierwszy etap”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych, p. Iwona Iwanowska**, która powiedziała m.in.: „Nie, nie pomijamy”.

Radny p. Radosław Marzec zapytał: „Ale 40% uczniów zostanie pomiętych?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych, p. Iwona Iwanowska**, która powiedziała m.in.: „Nie, nie. To się niejako dzieje równolegle. Jeżeli osoby zakwalifikowane na indywidualne zajęcia korekcyjne nie będą się zgłaszały, umowa będzie skonstruowana w sposób elastyczny na tyle, że za naszą zgodą będzie można wykorzystać te potencjalnie wolne środki na przebadanie większej liczby dzieci”.

Radny p. Radosław Marzec zapytał: „Szczerze powiem, że wydaje mi się, że będzie to niemożliwe do wykonania, ponieważ może być tak, że rodzice przyjdą na 1 zajęcia z 10 i podpiszą listę za całość. Czy istnieje możliwość, żeby przebadać wszystkie dzieci z populacji, czyli zwiększyć kwotę?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych, p. Iwona Iwanowska**, która powiedziała m.in.: „W formule Programu, który Państwo mają przed sobą środki zostały zapisane tak, że przewidujemy przebadanie 60% dzieci”.

Radny p. Radosław Marzec powiedział: „Czyli nie ma możliwości”.

Radny p. Sylwester Pawłowski zapytał: „Wyobraźmy sobie, że nie ma Programu „Wyprostuj się”, to czy do tej pory nie ma żadnych działań podejmowanych wobec dzieci, jeśli chodzi o badania związane ze skoliozą i wadami postawy?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych, p. Iwona Iwanowska**, która powiedziała m.in.: „Jak najbardziej były. My mamy pieniądze pod tym szyldem starym od roku 2014. Była to kwota 300 000 zł od roku 2014. W 2014 r. przebadaliśmy wstępnym badaniem 5 800 dzieci. 2 600 osób skorzystało z gimnastyki korekcyjnej. W kolejnych latach były to podobne liczby, z tym że poprzedni program był sformułowany, że są to uczniowie klas 1 – 3, czyli realizator mógł niejako dobrać sobie dowolną grupę wiekową, a wskazanie jednego konkretnego rocznika i powtarzalność Programu co rok pozwoli objąć z roku na rok systematycznie kolejne roczniki dzieci”.

Radny p. Sylwester Pawłowski zapytał: „Czy obowiązuje w dalszym ciągu rozporządzenie Ministra Zdrowia z 2004 r. w sprawie zakresu i organizacji profilaktycznej opieki zdrowotnej nad dziećmi młodzieżą?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych, p. Iwona Iwanowska**, która powiedziała m.in.: „W tej chwili nie mam tego przed sobą”.

Radny p. Sylwester Pawłowski zapytał: „Więc ja informuję, że obowiązuje, że badań przesiewowych dzieci dokonuje się w wieku 4,6,8,10, 16 lat. Kto te badania przeprowadza?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych, p. Iwona Iwanowska**, która powiedziała m.in.: „To są bilanse i przeprowadza pielęgniarka w zakresie medycyny szkolnej”.

Radny p. Sylwester Pawłowski powiedział: „Lekarz pierwszego kontaktu”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych, p. Iwona Iwanowska**, która powiedziała m.in.: „Również”.

Radny p. Sylwester Pawłowski zapytał: „Dokumentacja gdzie spoczywa tych dzieci?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych, p. Iwona Iwanowska**, która powiedziała m.in.: „W zakładzie opieki zdrowotnej”.

Radny p. Sylwester Pawłowski powiedział: „Nie, w szkołach”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych, p. Iwona Iwanowska**, która powiedziała m.in.: „Medycynę szkolną w szkołach świadczą pielęgniarki z zakładów opieki zdrowotnej”.

Radny p. Sylwester Pawłowski powiedział: „Jak dziecko zmienia szkołę, to rodzic pobiera

kartę zdrowia dziecka i przenosi do innej szkoły prawda?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych, p. Iwona Iwanowska**, która powiedziała m.in.: „Trudno mi powiedzieć, jak działa system szkolny. Natomiast wydaje się to logiczne”.

Radny p. Sylwester Pawłowski powiedział: „Tak przynajmniej z rozporządzenia wynika. Program będzie realizowany bezpośrednio w szkołach?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych, p. Iwona Iwanowska**, która powiedziała m.in.: „Badania będą w szkołach”.

Radny p. Sylwester Pawłowski powiedział: „Ile zakładów opieki medycznej dysponuje salami do gimnastyki korekcyjnej, skoro ma być objętych 4 000 dzieci? Czy zakłady opieki zdrowotnej dysponują bazą do przeprowadzenia gimnastyki korekcyjnej?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych, p. Iwona Iwanowska**, która powiedziała m.in.: „Zakłady opieki zdrowotnej mają dysponować bazą do przeprowadzenia gimnastyki korekcyjnej dla dzieci z większymi wadami kręgosłupa”.

Radny p. Sylwester Pawłowski powiedział: „I to będą zajęcia pojedyncze, natomiast gdzie będzie się odbywała gimnastyka korekcyjna grupowa?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych, p. Iwona Iwanowska**, która powiedziała m.in.: „W szkołach. Tam przyjdzie lekarz bądź magister rehabilitacji i tam przeprowadzi zajęcia”.

Radny p. Sylwester Pawłowski zapytał: „Czy Program był konsultowany ze środowiskiem edukacyjnym, bądź Wydziałem Edukacji? Jeśli tak, to z kim?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych, p. Iwona Iwanowska**, która powiedziała m.in.: „Nie, z Wydziałem Edukacji nie”.

Radny p. Sylwester Pawłowski zapytał: „To jak sobie Pani Dyrektor wyobraża realizację Programu w szkołach, przygotowując Program i nie konsultując z Wydziałem Edukacji? Jak Pani sobie wyobraża organizację zajęć w szkole, którą będzie musiał ustalić dyrektor i te zajęcia będą podyktowane nie potrzebami, tylko i wyłącznie dziećmi, ale możliwościami organizacyjnymi szkoły. Przecież w salach do gimnastyki korekcyjnej odbywają się normalne zajęcia wychowania fizycznego. W szkołach znajduje się dokumentacja, to jak to się dzieje, że przygotowujemy Program przez Miasto, przez Wydział Zdrowia, jest czyniony w zupełnej separacji od miejsca, gdzie Program będzie realizowany? Z Programu wynika wprost 200 cykli po 20 spotkań. W jednym spotkaniu 20 uczestników. 4 000 dzieciaków będzie objętych pomocą. Wie Pani Dyrektor, jakie są problemy z funkcjonowaniem organizacyjnym szkoły, w momencie, kiedy trzeba będzie to skorygować z planami lekcji tych dzieci? Szkoła Podstawowa nr 2, która dzisiaj była gościem na sali ma tak skonstruowany plan lekcji, że część dzieci z klas 2 odbywa lekcje do południa, a część po południu i kończy o 15:30 zajęcia. My dzisiaj mamy przyjmować Program, na który są zabezpieczone pieniądze, który to Program jest teoretycznie dopracowany, ale od strony praktycznej absolutnie nie przygotowany. Mało tego, całkowicie podzielałam punkt widzenia radnego p. Marca, bowiem jeżeli przyjąć, że można w wieku 8 lat zbadać przesiewowo wszystkie dzieci, to po co

segregować dzieci na 2/3, które będą objęte badaniami przesiewowymi? Po co organizować konkurs dla chętnych do przerobienia pieniędzy, skoro mogą to zrobić osoby, które na co dzień podlegając Miastu, pracując w miejskich instytucjach opieki zdrowotnej realizują te zadania wobec dzieci? Przecież badania bilansowe ktoś realizuje? Robi to lekarz pierwszego kontaktu, bądź pielęgniarka. Dokumentacja pozostaje przypisana w szkole, choć może być złożona nie w szkole tylko w PZOZ. Zatem uważam, że można objąć całą populację 8 latków i w przypadku tej wybiórczej grupy badanie jednego dziecka będzie kosztowało 10 zł, a gdybyśmy chcieli zbadać wszystkie dzieci 8 latnie, koszt jednego dziecka był 7,30 zł. Myślę, że lekarz i pielęgniarka czy jakikolwiek podmiot nie straciłby na tym nic, a dzieci by były przebadane wszystkie”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych, p. Iwona Iwanowska**, która powiedziała m.in.: „Konstrukcja Programu wynika z naszych 3 letnich doświadczeń. Tak, jak mówiłam, Program w tej formule, czyli gimnastyka korekcyjna w szkole był przez 3 lata realizowany i to szkoły były zainteresowane przeprowadzeniem Programu i siebie. Nie było problemu z tym, że kolidowało to w jakiś sposób z zajęciami szkolnymi. Przynajmniej żadna szkoła nie zgłaszała nam. ZOZ – y, które to realizowały również nie zgłaszały nam problemów. Ceny, które zostały wpisane w Program są cenami szacunkowymi. Natomiast będzie to konkurs ofert. Być może będą oferty, które będą na tyle tanie, że pozwolą przebadać większą liczbę dzieci. Tak, jak mówię, w tej chwili w budżecie Wydziału Zdrowia jest taka, a nie inna kwota, w związku z tym Program ma taką, a nie inną konstrukcję. Wiadomo, że jest to swojego rodzaju konkurs ofert i cena ma znaczenie, oprócz pewnych formalnych wymogów. W związku z tym, być może będzie to taniej. Jaką kwotę założyć trzeba”.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej p. Małgorzata Niewiadomska – Cudak zapytała: „Pani przed chwilą mówiła, że program jest już realizowany?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych, p. Iwona Iwanowska**, która powiedziała m.in.: „Nie, nie ten Program. Były badania uczniów klas 1 – 3 nie w tak sformalizowany sposób, czyli jak mówimy 1 – 3, bo to był też Program zasugerowany w 2014 r. przez Radnych i dostaliśmy niejako gotowy produkt i tutaj nic nie zmienialiśmy. Ogłaszaliśmy jedynie konkurs na realizatorów, ale to nie było tak, że jedna grupa wiekowa. Jak się robi z tego 3 roczniki, to potencjalna liczba uczniów, która jest grupą docelową i ona jest trzy razy większa mniej więcej, w związku z tym tutaj w tej formule takiej bardziej uporządkowanej, do której dołożyliśmy indywidualną gimnastykę korekcyjną będziemy próbować robić to po raz pierwszy”.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej p. Małgorzata Niewiadomska – Cudak zapytała: „To może rzeczywiście warto by było przebadać 100% dzieci, a nie selekcionować i 60% przebadać”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych, p. Iwona Iwanowska**, która powiedziała m.in.: „Tak, jak mówiłam, być może okaże się, że oferty ze strony ZOZ-ów będą takie, że będzie można objąć Programem większą liczbę dzieci. Jest też przecież tak, że skoro był Program klasy 1- 3, to w 2 klasach być może są dzieci, które już korzystały z tego Programu”.

Radny p. Bogusław Hubert zapytał: „Przewidujemy możliwość problemów z organizacją ćwiczeń, bo szkoły mogą organizacyjnie nie załatwić właściwie sprawy, ale też mamy

problem z rodzicami, którzy muszą dojść z tymi dziećmi na zajęcia. Czy też będzie to w godzinach szkolnych?'

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych, p. Iwona Iwanowska**, która powiedziała m.in.: „Do tej pory było to tak zorganizowane, że nie wymagało dodatkowego przyprowadzenia, tylko po zakończeniu zajęć”.

Radny p. Bogusław Hubert zapytał: „Czy istnieje możliwość przesunięcia środków między zadaniami? Rozumiem, że są dwa zadania: badania i gimnastyka. Jeżeli nie będzie chętnych, a mówiliśmy już o tym na posiedzeniu Komisji Zdrowia, że może nie być tylu chętnych, ile Program zakłada możliwości. Czy nie można przesunąć tych środków finansowych, zaoszczędzony właśnie z organizacji ćwiczeń na badania tak, żeby rzeczywiście 100% dzieci zostało przebadane?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych, p. Iwona Iwanowska**, która powiedziała m.in.: „Jak najbardziej można. Program musi mieć jakąś formułę, natomiast kosztem czegoś”.

Radny p. Bogusław Hubert zapytał: „Rozumiem, że tutaj być może sprawa zostanie rozwiązana, bo zazwyczaj nie ma problemów czy mniejsze problemy są ze zgodą rodziców na przebadanie dzieci, a większe problemy mogą być z organizacją zajęć gimnastyki, więc wykorzystajmy te pieniądze. Boję się, żeby pieniądze, które były przeznaczone na organizację ćwiczeń będą niewykorzystane, a nie przebadamy 100% dzieciaków”.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej p. Małgorzata Niewiadomska – Cudak powiedziała: „To może trzeba było od tego zacząć, że można te środki przesunąć z jednego zadania na drugie i możemy wtedy przebadać 100% dzieci”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych, p. Iwona Iwanowska**, która powiedziała m.in.: „Możemy przesunąć, ponieważ konstrukcja poprawna programu profilaktycznego zakłada przebadanie jakiejś znacząco statystycznie populacji. 60% statystycznie rzecz biorąc, jeśli mówimy danej grupie wiekowej, to jest bardzo dużo. Z praktycznego punktu widzenia oczywiście oznacza to, że 40% nie będzie objętych badaniami i nie skorzysta z Programu w danym roku. Niemniej jednak taka konstrukcja Programu jest poprawna od strony metodycznej. Jest to Program, który zakłada dużą przebadaną populację, natomiast tak, jak mówię w ofercie którą dostaniemy od ZOZ-ów, tam dopiero poszczególne elementy będą wycenione w sposób realny, a nie oszacowany. Być może, jeśli jest taka wola Państwa Radnych, oczywiście weźmiemy pod uwagę tak, jak Pan Radny sugerował możliwość przesuwania środków, bo zależy nam na efektywnym wykorzystaniu tych środków, które posiadamy, więc na pewno nie o to chodzi, żeby pod koniec je zwrócić do budżetu Miasta. nie jest wykluczone, że większa liczba uczniów będzie mogła być objęta Programem”.

Radny p. Adam Wiczorek zapytał: „Czy jest 100% pewność, że jeżeli przeznaczylibyśmy środki na 100% populacji dzieci w klasie 2, te wszystkie dzieci by trafiły na badania?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych, p. Iwona Iwanowska**, która powiedziała m.in.: „Zgoda rodziców jest pierwszym warunkiem. Zgoda szkoły, zgoda dyrekcji”.

Radny p. Adam Wieczorek zapytał: „Racjonalność podpowiada nam to, że każdy rodzin powinien na takie badania wyrazić zgodę. Natomiast był taki program, związany z przeciwdziałaniem próchnicy i proszę mi powiedzieć, czy tam 100% środków wykorzystaliśmy i czy wszystkie dzieci trafiły na fluoryzację?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych, p. Iwona Iwanowska**, która powiedziała m.in.: „Program dotyczył lakowania bruzd 7 zębów u dzieci w wieku 11 - 14 lat. Rzeczywiście wystartowaliśmy z kwoty dobrze ponad 100 000 zł budżetu rocznego. Z roku na rok środki były już na poziomie planowania przesuwane na inne działania, ponieważ w tym roku budżet był wykorzystany na poziomie ponad 30 000 zł. Podstawowym problemem jest fakt, że rodzic z dzieckiem nie zawsze chętnie przychodzi mimo, że usługa jest za darmo”.

Radny p. Adam Wieczorek zapytał: „Racjonalny rodzic, jak zakładamy, któremu zależy na zdrowiu dziecka, może skorzystać z darmowego programu, który mógł wpłynąć pozytywnie na zdrowie jego dziecka nie docierał i przez to nie wykorzystaliśmy całej puli środków?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych, p. Iwona Iwanowska**, która powiedziała m.in.: „Tak, myślę, że w sferze budowania świadomości zdrowotnej mieszkańców mamy sporo do zrobienia”.

Radny p. Adam Wieczorek zapytał: „Czy wcześniej były realizowane jakiegokolwiek programy profilaktyczne w ramach których były ćwiczenia korekcyjne?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych, p. Iwona Iwanowska**, która powiedziała m.in.: „Nie powinniśmy tego nazywać programem, bo program ma określone zasady konstrukcji”.

Radny p. Adam Wieczorek zapytał: „Czy były jakiegokolwiek zadania tego typu?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych, p. Iwona Iwanowska**, która powiedziała m.in.: „Tak”.

Radny p. Adam Wieczorek zapytał: „Czy to zadanie było realizowane w miejskich palcówkach szkolnych?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych, p. Iwona Iwanowska**, która powiedziała m.in.: „Tak i tak była sformułowana nawet nazwa zadania”.

Radny p. Adam Wieczorek zapytał: „Czy na podstawie doświadczeń, jakie do tej pory mieliście, czy realizatorzy mieli problem z dostępnością sal w szkołach?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych, p. Iwona Iwanowska**, która powiedziała m.in.: „Żadnego”.

Radny p. Adam Wieczorek zapytał: „Czyli łódzka, miejska edukacja była w stanie swobodnie wesprzeć realizację zadania i nie było problemu?”.

Odpowiedzi udzieliła **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych, p. Iwona Iwanowska**, która powiedziała m.in.: „Nie było problemu. Ani ZOZ-y, ani palcówki szkolne

nie zgłaszały trudności w realizacji programu”.

Wobec braku dalszych pytań, **prowadząca obrady, wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej p. Małgorzata Niewiadomska – Cudak** poinformowała, że przedmiotowy projekt został skierowany do Komisji Ochrony Zdrowia i Opieki Społecznej. Komisja nie wydała negatywnej opinii.

Wobec braku opinii innych komisji, stanowisk klubowych, **przystąpiono do dyskusji indywidualnej:**

Radny p. Radosław Marzec powiedział m.in.: „Mam nadzieję, że po tej dyskusji, która się wywiązała, cieszę się, że udało mi się dostrzec problem, bo wydaje mi się, że z założenia nie powinniśmy zakładać, że będzie chcieli i wykluczać jakiegokolwiek dzieci z tych badań profilaktycznych. Ciężko też jest porównywać, jeśli chodzi o fluoryzację zębów do badań profilaktyki, jeśli chodzi o zdrowy kręgosłup, ponieważ część dzieci jest zniechęconych do fluoryzacji zębów i tutaj już jest wybór rodziców, czy oni zmobilizują dzieci do wykonywania fluoryzacji czy nie. A tutaj jednak sprawdzenie czy jest wada postawy u dziecka czy nie jednak wydaje się dosyć kluczową kwestią, na którą sędzę, że rodzice zwrócą uwagę. Dlatego jako Rada Miejska, która podejmuje decyzje w sprawie Programów profilaktycznych powinniśmy zrobić wszystko, żeby wszyscy uczniowie 2 klas, czyli cała populacja została przebadana. Tym bardziej, że kwota nie jest taka duża. Tym bardziej, że jak p. Pawłowski stwierdził, że jak przebadamy 100% koszt jednostkowy badania powinien się zmniejszyć. Apeluję, abyśmy przebadali całą populację”.

Radny p. Sylwester Pawłowski powiedział m.in.: „Sam Program warty jest wdrożenia, gdyż nie ma nic cenniejszego, jak dbałość o młode pokolenie łodzian. Natomiast, żeby nie wywracać Programu, który będzie realizowany w roku 2017/2018 sugeruję, że na „dzień dobry” możemy zaoszczędzić pieniądze przewidziane na badania przesiewowe, poprzez np. zorganizowanie w kolejnym roku szkolnym zajęć korekcyjnych, dotyczących postawy dla 7 latków, a również i 6 latków, a więc dla tych grup wiekowych, dla których badania bilansowe są realizowane i w karcie zdrowia dziecka jest wykazana skolioza. Są wskazania i zalecenia lekarza, który te badania przesiewowe przeprowadza do dalszych działań rehabilitacyjnych. W związku z tym nie trzeba byłoby wyłaniać nowych podmiotów, dla zbadania zakresu skoliozy wśród dzieci, bo te informacje pochodząby bezpośrednio z analizy dokumentów, dla roczników, gdzie przeprowadzany jest bilans. 4 8000 zł, które dzisiaj przeznaczymy na badania profilaktyczne, przesiewowe, moglibyśmy przeznaczyć na zajęcia korekcyjne”.

Radny p. Adam Wieczorek powiedział m.in.: „Bardzo mnie cieszy to, co powiedział radny p. Pawłowski, bo jest to cenna sugestia. Ja tylko jedną rzecz zastrzegam w przypadku badań, a szczególnie w przypadku osób młodych i kwestii związanej z wadami postawy. Na przestrzeni kilku miesięcy postawa w przypadku nieukształtowanej sylwetki ciała czy też struktury stopy, aparatu kostnego może się dynamicznie zmieniać, więc jeżeli dedykujemy założymy środki w ramach programu na profilaktykę poprzez już konkretne działania, zajęcia korekcyjne to wtedy musimy bezpośrednio dedykować dla konkretnej grupy, bo te badania, które będą wykonane dla 5 – 6 - 7 latków, mogą być już nieaktualne po 12 miesiącach, bo ta postawa bardzo szybko się zmienia. Dlatego doceniam sugestię, tylko wtedy dedykujemy od razu po badaniach, jak mamy przesiew, dla tej grupy działania korekcyjne”.

Wobec braku dalszych zgłoszeń do dyskusji indywidualnej oraz wobec braku propozycji zgłoszonej do Komisji Uchwał i Wniosków **prowadząca obrady, wiceprzewodnicząca**

Rady Miejskiej p. Małgorzata Niewiadomska – Cudak poddała pod głosowanie projekt uchwały opisany w **druku nr 147/2017**.

Przy **29** głosach „za”, **braku** głosów „przeciwnych” oraz **braku** głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska **podjęła** uchwałę **Nr LII/1288/17** w sprawie przyjęcia Programu profilaktyki wad postawy w Łodzi „Wyprostuj się!”, która stanowi **załącznik nr 68** do protokołu.

Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

23. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie przyjęcia Programu profilaktyki wad postawy w Łodzi „Wyprostuj się!” - druk nr 147/2017 (materiał dostarczony do skrytek w dniu 6.06.2017 r.).

Wyniki zapisano dnia: 2017-06-14, 22:37

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Bartosiak Małgorzata	X		
2.	Blizniuk Paweł	X		
3.	Budzińska Joanna	X		
4.	Bulak Sebastian	X		
5.	Deptuła Kamil	X		
6.	Domaszewicz Bartosz	X		
7.	Głowacki Tomasz	X		
8.	Hubert Bogusław	X		
9.	Jeziorski Kamil	X		
10.	Kacprzak Tomasz	X		
11.	Kaczorowski Andrzej	X		
12.	Lucińska Anna	X		
13.	Malinowska-Olszowy Monika	X		
14.	Marzec Radosław	X		
15.	Matuszak Grzegorz	X		
16.	Matuszewska Małgorzata	X		
17.	Moskwa-Wodnicka Małgorzata	X		
18.	Mędrzak Jan	X		
19.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X		
20.	Pawłowski Sylwester	X		
21.	Reszpondek Rafał	X		
22.	Setnik Paulina	X		
23.	Skwarka Władysław	X		
24.	Stasiak Krzysztof	X		
25.	Tomaszewski Włodzimierz	X		
26.	Tumilowicz Jarosław	X		
27.	Walasek Mateusz	X		
28.	Wieczorek Adam	X		
29.	Zalewski Marcin	X		
Wyniki głosowania:		29	0	0

Ad pkt 24 - Sprawozdanie z realizacji „Powiatowego programu działań na rzecz osób z niepełnosprawnościami w Mieście Łodzi w latach 2014-2020” w 2016 r. – druk Nr 141/2017.

Sprawozdanie z realizacji „Powiatowego programu działań na rzecz osób z niepełnosprawnościami w Mieście Łodzi w latach 2014-2020” w 2016 r. zostało skierowane do protokołu i stanowi **załącznik nr 69.**

Ad pkt 25 - Roczne sprawozdanie z realizacji Programu Nowe Centrum Łodzi za 2016 rok – druk Nr 151/2017.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski zgłosił wniosek formalny o odesłanie sprawozdania do Komisji Kultury.

Następnie **prowadząca obrady, wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej p. Małgorzata Niewiadomska – Cudak** poddała pod głosowanie powyższy wniosek.

Przy **26** głosach „za”, **1** głosie „przeciw” oraz **braku** głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska **przyjęła** powyższy wniosek.

Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

25. Odesłanie do Komisji Kultury - druk nr 151/2017.

Wyniki zapisano dnia: 2017-06-14, 22:39

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Bartosiak Małgorzata	X		
2.	Blizniuk Paweł	X		
3.	Budzińska Joanna	X		
4.	Bulak Sebastian	X		
5.	Deptuła Kamil	X		
6.	Domaszewicz Bartosz	X		
7.	Głowacki Tomasz	X		
8.	Hubert Bogusław	X		
9.	Jeziorski Kamil	X		
10.	Kacprzak Tomasz	X		
11.	Kaczorowski Andrzej	X		
12.	Lucińska Anna	X		
13.	Marzec Radosław	X		
14.	Matuszewska Małgorzata	X		
15.	Moskwa-Wodnicka Małgorzata	X		
16.	Mędrzak Jan	X		
17.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X		
18.	Pawłowski Sylwester	X		
19.	Reszpondek Rafał	X		
20.	Setnik Paulina	X		
21.	Skwarka Władysław		X	
22.	Stasiak Krzysztof	X		
23.	Tomaszewski Włodzimierz	X		
24.	Tumilowicz Jarosław	X		
25.	Walasek Mateusz	X		
26.	Wieczorek Adam	X		
27.	Zalewski Marcin	X		
Wyniki głosowania:		26	1	0

Wydrukowano dnia 19.06.2017 o godzinie 09:46:55.

Strona: 1 z 1

Ad pkt 26 - Sprawozdanie z realizacji Gminnego Programu Przeciwdziałania Wykluczeniu Cyfrowemu Seniorów na lata 2014 – 2016 za 2016 rok.

Sprawozdanie z realizacji Gminnego Programu Przeciwdziałania Wykluczeniu Cyfrowemu Seniorów na lata 2014 – 2016 za 2016 rok. zostało skierowane do protokołu i stanowi **załącznik nr 70.**

Ad pkt 27 - Zapytania i wolne wnioski.

Nikt nie zabrał głosu.

Ad pkt 28 - Zamknięcie sesji.

Wobec zrealizowania porządku obrad, **prowadząca obrady, wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej p. Małgorzata Niewiadomska – Cudak** zamknęła LII sesję Rady Miejskiej w Łodzi o godz. 22:50.